

sygn. akt: **V K 191/09**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia **11 maja 2015r.**

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie V Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Adam Radziszewski**

Protokolant: **Ewa Wepa** (poprz. **Kurzępa**), **Dorota Nędza**,

Joanna Fudecka, **Mikołaj Żaboklicki**, **Anna Troska**,

Joanna Burczyńska, **Marta Bloch**.

po rozpoznaniu w dniach:

15.03, 28.03, 29.04, 25.05, 01.06, 04.07, 12.07, 28.10,

16.11, 22.11, 25.11, 07.12 i 09.12. 2011r. , 29.02, 19.03,

25.06, 06.07, 11.07, 04.09, 13.09, 09.11 i 04.12. 2012r. ,

02.12 i 18.12.2013r., 21.02, 18.03, 30.04, 07.05, 15.07, 22.10 i 29.10.2014r. oraz 30.01, 12.02, 24.03, 31.03 i 04.05.2015r.

w obecności Prokuratora:

Marka Traczyka, Bartłomieja Szyrowskiego, Wojciecha Groszyka, Iwony Zielińskiej, Krystyny Witkowskiej oraz **Grzegorza Łaby**

przy udziale oskarżycieli posiłkowych:

A. K. (1), W. A. i J. S. (1)

sprawy:

1) A. W., urodz. (...) w **Z.,**

syna **E. i E.** z domu **B.,**

oskarżonego o to, że:

I. w nieustalonym okresie czasu, nie później niż do dnia 05.03.2007r., w **W.,** brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, w której byli: **D. M. (1), G. G., D. P. (1), A. G. (1), P. Ć. (1), A. P. (4)** i inni, mającej na celu nabywanie pojazdów pochodzących z przestępstwa, wyłudzenie poświadczeń nieprawdy i fałszowanie dokumentacji dot. w/w pojazdów, przerabianie numerów identyfikacyjnych w/w pojazdów oraz doprowadzanie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez ich sprzedaż,

tj. o czyn z art. 258 § 1 kk,

II. w dniu 06.11.2006r., w W., jako prezes firmy (...) Sp. z o.o., na podstawie faktury VAT nr: (...) nabył od PHU (...) samochód marki P. (...) o numerze wtórnym VIN (...) i numerze pierwotnym VIN (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży na szkodę M. L. (1), zaistniałego w dniu 18.08.2006r. w L. o wartości strat 60.000,-zł, a następnie w dniu 12.02.2007r., w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził T. K. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 20.000 zł, w ten sposób, że posługując się sfalszowanymi dokumentami pojazdu, na podstawie faktury VAT nr: (...), dokonał jego sprzedaży, czym wprowadził pokrzywdzonego w błąd co do rzeczywistego pochodzenia samochodu i jego stanu prawnego, w ten sposób dokonując zbycia wyżej wymienionego samochodu pochodzącego z przestępstwa,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

III. w dniu 13.11.2006r., w Delegaturze Biura Administracji i Spraw Obywatelskich (...) w W., posługując się sfalszowanymi dokumentami samochodu marki P. (...) o numerze wtórnym VIN (...) i numerze pierwotnym VIN (...), wyłudził poświadczenie nieprawdy, poprzez wprowadzenie w błąd urzędnika w/w urzędu co do autentyczności pochodzenia samochodu, uzyskując w ten sposób rejestrację w/w pojazdu na nr rej: (...),

tj. o czyn z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

IV. w dniu 10.10.2005r., w W., jako prezes firmy (...) Sp. z o.o., na podstawie faktury VAT nr: (...), nabył od firmy (...) samochód marki A. (...) o numerze pierwotnym VIN (...) i numerze wtórnym VIN (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży zaistniałego w dniu 03/04.05.2004r. w N., o wartości 54.900,-zł na szkodę „(...)”,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

V. w dniu 20.11.2006r., w W., jako prezes firmy (...) Sp. z o.o., na podstawie faktury VAT nr: (...), nabył od firmy (...) Sp. z o.o. samochód marki T. (...) o numerze VIN (...), pochodzący z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa o wartości 76.982,-zł, na szkodę nieustalonej osoby,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

VI. w dniu 28.11.2006r., jako prezes firmy (...) Sp. z o.o., w Delegaturze Biura Administracji i Spraw Obywatelskich (...) w W., posługując się sfalszowanymi dokumentami samochodu marki T. (...) o numerze VIN (...), wyłudził poświadczenie nieprawdy, poprzez wprowadzenie w błąd urzędnika w/w urzędu co do autentyczności pochodzenia samochodu, uzyskując w ten sposób rejestrację w/w pojazdu na nr rej: (...),

tj. o czyn z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

VII. w dniu 03.11.2006r., w W., jako prezes firmy (...) Sp. z o.o., na podstawie faktury VAT nr: (...), nabył od (...) Sp. z o.o. samochód marki T. (...) o numerze VIN (...), pochodzący z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa, o wartości 67.000,-zł, na szkodę nieustalonej osoby, a następnie w dniu 17.01.2007r., w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził (...) Fundusz (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 161.830,-zł, w ten sposób, że przedstawiając dokumenty firmy, w których figurował jako prezes (...) Sp. z o.o., nie poinformował pokrzywdzonego o fakcie, iż od dnia 31.03.2006r. przestał pełnić funkcję prezesa w/w firmy, a wiedząc, że pojazd pochodzi z przestępstwa, zawarł w imieniu (...) Sp. z o.o. umowę leasingu operacyjnego nr (...), której przedmiotem był w/w pojazd, czym wprowadził pokrzywdzonego w błąd co do rzeczywistego stanu prawnego firmy (...) Sp. z o.o. oraz stanu prawnego pojazdu,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

VIII. w dniu 20.11.2006r., jako prezes firmy (...) Sp. z o.o., w Delegaturze Biura Administracji i Spraw Obywatelskich (...) w W., posługując się sfalszowanymi dokumentami samochodu marki T. (...) o numerze VIN (...) wyłudził

poświadczenie nieprawdy poprzez wprowadzenie w błąd urzędnika w/w urzędzie co do autentyczności pochodzenia samochodu, uzyskując w ten sposób rejestrację w/w pojazdu na nr rej: (...),

tj. o czyn z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

IX. w dniu 02.02.2007r., w W., jako prezes firmy (...) Sp. z o.o., na podstawie faktury VAT nr: (...), nabył od (...) Sp. z o.o. samochód marki M. (...), o numerze wtórnym VIN (...) i numerze pierwotnym VIN (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży na szkodę „(...)” w dniu 13.11.2006r., w B., o wartości 189.100,-zł,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

X. w dniu 24.07.2006r., w W., na podstawie faktury VAT nr: (...), nabył od (...) Sp. z o.o. motocykl marki H. (...) o numerze wtórnym VIN (...), pochodzący z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa na szkodę nieustalonej osoby, o wartości 11.000,-zł,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

2) D. P. (1), urodz. (...) w W.,

syna **T. i G.** z domu **T.**,

oskarżonego o to, że:

XI. w bliżej nieustalonym okresie, jednak nie później niż do dnia 06.03.2007r., w W., działał w zorganizowanej grupie przestępczej, w skład której wchodził: A. G. (1), P. Ć. (1), D. M. (1), S. S. (1), G. G., A. W., A. P. (4) i inne ustalone osoby, mającej na celu nabywanie pojazdów pochodzących z przestępstwa, wyłudzenie poświadczeń nieprawdy i fałszowanie dokumentacji dot. w/w pojazdów, przerabianie numerów identyfikacyjnych w/w pojazdów oraz doprowadzanie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez ich sprzedaż,

tj. o czyn z art. 258 § 1 kk,

XII. w dniu 15.07.2004r., w W., na podstawie faktury VAT nr: (...), nabył od (...) na firmę (...) Sp. z o.o., pochodzący z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa motocykl marki K. (...), o wartości 17.690,-zł, o wtórnym numerze VIN (...), który zarejestrował w dniu 16.07.2004r. w W., w Wydziale Komunikacji Urzędu D. (...) przy ul. (...), przedkładając w urzędzie sfałszowane dokumenty mające świadczyć o legalnym pochodzeniu motocykla, przez co wprowadził w błąd urzędnika i wyłudził w ten sposób poświadczenie nieprawdy, uzyskując w ten sposób rejestrację na nr: (...), a następnie, w dniu 27.10.2004r., na podstawie faktury VAT nr: (...), zbył go PHU (...),

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

XIII. w dniu 09.08.2004r., w W., na podstawie faktury VAT nr: (...), nabył od (...) na firmę (...) Sp. z o.o., pochodzący z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa motocykl marki H. (...), o wartości 21.350,-zł, o wtórnym numerze VIN (...), który zarejestrował w dniu 09.08.2004r. w W., w Wydziale Komunikacji Urzędu D. (...) przy ul. (...), przedkładając w urzędzie sfałszowane dokumenty mające świadczyć o legalnym pochodzeniu motocykla, przez co wprowadził w błąd urzędnika i wyłudził w ten sposób poświadczenie nieprawdy, uzyskując w ten sposób rejestrację na nr: (...), a następnie, na podstawie faktury VAT nr: (...) z dnia 24.07.2006r., zbył w/w pojazd A. W.,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

XIV. w dniu 09.08.2004r., w W., na podstawie faktury VAT nr: (...), nabył od (...) na firmę (...) Sp. z o.o., pochodzący z przestępstwa kradzieży w N. w dniu 31.05.2004r. motocykl marki Y. (...), o wartości 35.380,-zł, o wtórnym numerze VIN (...) i pierwotnym numerze VIN (...), który zarejestrował w dniu 09.08.2004r. w W. w Wydziale Komunikacji Urzędu D. (...) przy ul. (...), przedkładając w urzędzie sfałszowane dokumenty mające świadczyć o legalnym pochodzeniu motocykla, przez co wprowadził w błąd urzędnika i wyłudził w ten sposób poświadczenie

nieprawdy, uzyskując w ten sposób rejestrację na nr: (...), a następnie, w dniu 25.02.2005r., na podstawie faktury VAT nr: (...), zbył w/w pojazd M. K. (1),

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

XV. w dniu 26.07.2004r., w W., na podstawie faktury nr: VAT (...), nabył od (...) Sp. z o.o. na rzecz (...) Sp. z o.o. motocykl marki B. (...), o wartości 19.000,-zł, o numerze pierwotnym VIN (...), przerobionym na numer VIN (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży w dniu 30.04.2004r., w N. (Włochy), na szkodę obywatela W. – C. C., który zarejestrował w dniu 09.08.2004r. w W., w Wydziale Komunikacji Urzędu D. (...) przy ul. (...), przedkładając w urzędzie sfałszowane dokumenty mające świadczyć o legalnym pochodzeniu motocykla, przez co wprowadził w błąd urzędnika i wyłudził w ten sposób poświadczenie nieprawdy, uzyskując w ten sposób rejestrację na nr: (...), a następnie w dniu 15.12.2004r., na podstawie faktury VAT nr: (...), sprzedał w/w pojazd (...),

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

XVI. w bliżej nieustalonym czasie, lecz nie później niż do dnia zabezpieczenia, tj. 06.03.2007r., w W., pomógł A. G. (1) w ukryciu samochodu marki M. (...) o oryginalnym numerze VIN (...), przerobionym na numer VIN (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży w dniu 13.11.2006r. na terenie Niemiec, o wartości 42.540,52,-Euro, na szkodę firmy (...),

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

XVII. w nieustalonym dniu, w okresie od 07.02.2007r. do 06.03.2007r., w W., pomógł w ukryciu samochodu marki H. (...) o numerze wtórnym VIN (...) i o pierwotnym numerze VIN (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży zaistniałej w dniu 06/07.02.2007r. w miejscowości G., na szkodę M. Z. (1), o wartości 140.000,-zł,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

XVIII. w nieustalonym dniu, ale nie później niż do dnia 15.05.2007r., w W., pomógł D. M. (1) do ukrycia i zbycia samochodu marki M., o wartości 120.000,-zł, o numerze wtórnym VIN (...), pochodzącego z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa, na szkodę nieustalanej osoby, o nieustalonej wartości,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

XIX. w nieustalonym dniu, nie później niż do 12.09.2006r., w W., pomógł D. M. (1) do ukrycia i zbycia samochodu D. (...), o wartości 88.000,-zł, o numerze wtórnym VIN (...), pochodzącego z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa, na szkodę nieustalanej osoby,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

3) D. M. (1), urodz. (...) w W.,

syna **J. i K.** z domu **K.**,

oskarżonego o to, że:

XX. w nieustalonym okresie czasu, nie później niż do dnia 04.04.2007r., w W., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, w skład której wchodził m.in.: G. G., A. P. (4), A. G. (1), D. P. (1), P. Ć. (1), A. W. i inni, mającej na celu nabywanie pojazdów pochodzących z przestępstwa, wyłudzenie poświadczeń nieprawdy i fałszowanie dokumentacji dot. w/w pojazdów, przerabianie numerów identyfikacyjnych w/w pojazdów oraz doprowadzanie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez ich sprzedaż,

tj. o czyn z art. 258 § 1 kk,

XXI. w dniu 15.09.2006r., w W., na podstawie fikcyjnej umowy z osobą V. C., sporządzonej przez G. G., nabył samochód marki P. (...) o numerze wtórnym VIN (...) i numerze pierwotnym (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży na szkodę M. L. (1), zaistniałej w dniu 18.08.2006r. w L., o wartości strat 60.000,-zł, posiadający przerobione znaki identyfikacyjne nadwozia, który następnie w dniu 16.11.2006r., w W., na podstawie faktury VAT nr: (...), pomiędzy PHU (...) a (...) Sp. z o.o. zbył A. W.,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

XXII. w dniu 20.09.2006r., w Urzędzie Celnym, Oddziale Celnym w S., przy ul. (...), posługując się sfalszowaną umową kupna w/w pojazdu i sfalszowanymi dokumentami samochodu marki P. (...) o numerze wtórnym VIN (...) i numerze pierwotnym (...), wyłudził poświadczenie nieprawdy, poprzez wprowadzenie w błąd urzędnika w/w urzędu co do autentyczności zakupu i pochodzenia samochodu, uzyskując w ten sposób dokument potwierdzający zapłatę akcyzy nr (...)

tj. o czyn z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

XXIII. w nieustalonym dniu, w okresie od 13.11.2006r. do 22.12.2006r. w W., pomógł w ukryciu samochodu marki M. (...) o numerze wtórnym VIN (...), o wartości 42540,52,-Euro, pochodzącego z kradzieży na szkodę „(...)”, zaistniałej w B. w dniu 13.11.2006r., o pierwotnym numerze VIN (...), w ten sposób, że nakłonił K. S. (1) do zarejestrowania w/w pojazdu na jej nazwisko w Wydziale Komunikacji Urzędu D.-P., za co otrzymał 20.000,-zł,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

XXIV. w dniu 10.09.2005r., w W., nabył samochód marki T. (...) o numerze wtórnym VIN (...) i pierwotnym numerze VIN (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży z włamaniem na szkodę E. P., zaistniałego w dniu 05.08.2005r. w W., o łącznej wartości szkody 31.200,-zł,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

XXV. w nieustalonym okresie czasu, nie później niż do dnia 26.10.2006r., w W., pomógł w ukryciu samochodu marki H. (...) o wtórnym numerze VIN (...), o wartości 109.000,-zł, pochodzącego z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa na szkodę nieustalonej osoby,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

XXVI. w dniu 08.08.2005r., w W., na podstawie faktury VAT nr: (...), nabył od (...) Sp. z o.o. samochód marki A. (...) o wartości 42.000,-zł, o numerze VIN (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży, zaistniałej w dniu 08.11.2002r. w N., na szkodę F. G.,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

XXVII. w dniu 19.08.2005r., w Starostwie Powiatowym w M., posługując się sfalszowanymi dokumentami samochodu marki A. (...) o numerze VIN (...), wyłudził poświadczenie nieprawdy, poprzez wprowadzenie w błąd urzędnika w/w urzędu co do autentyczności pochodzenia samochodu, uzyskując w ten sposób rejestrację w/w pojazdu na nr: (...),

tj. o czyn z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

XXVIII. w nieustalonym dniu, w okresie od 07.02.2007r. do 06.03.2007r., w W., wspólnie i w porozumieniu z G. G., pomógł do ukrycia samochodu H. (...) o numerze wtórnym VIN (...) i o pierwotnym numerze VIN (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży, zaistniałej w dniu 06/07.02.2007r. w miejscowości G., na szkodę M. Z. (1), o wartości 140.000,-zł,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

XXIX. w dniu 15.05.2007r., w W., na podstawie faktury VAT nr: (...), nabył od K. S. (1) samochód marki T. (...), o wartości 91,500,-zł, o numerze VIN (...), pochodzący z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa, na szkodę nieustalonej osoby, czym pomógł do jego ukrycia,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

XXX. w dniu 04.11.2005r., w Wydziale Komunikacji Urzędu D.- P., posługując się sfałszowanymi dokumentami samochodu marki T. (...) o numerze VIN (...), wyłudził poświadczenie nieprawdy, poprzez wprowadzenie w błąd urzędnika w/w urzędu co do autentyczności pochodzenia samochodu, uzyskując w ten sposób rejestrację w/w pojazdu na nr: (...),

tj. o czyn z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

XXXI. w dniu 23.02.2006r., W., na podstawie faktury VAT nr: (...), nabył od (...) Sp. z o.o. samochód marki A. (...) o numerze VIN (...), pochodzący z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa, na szkodę nieustalonej osoby, czym pomógł do jego ukrycia, a następnie, w dniu 17.03.2006r., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, doprowadził E. B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 134.200,-zł, w ten sposób, że na podstawie faktury VAT nr: (...), zbył w/w pojazd E. B.,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

XXXII. w dniu 24.03.2006r., w Starostwie Powiatowym w M., posługując się sfałszowanymi dokumentami samochodu marki A. (...) o numerze VIN (...), wyłudził poświadczenie nieprawdy poprzez wprowadzenie w błąd urzędnika w/w urzędu co do autentyczności pochodzenia samochodu, uzyskując w ten sposób rejestrację w/w pojazdu na nr: (...),

tj. o czyn z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

XXXIII. w dniu 31.08.2005r., w W., na podstawie faktury VAT nr: (...), nabył od (...) Sp. z o.o. samochód marki V. (...) o numerze VIN (...), pochodzący z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa, o wartości 50 000 zł, na szkodę nieustalonej osoby,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

XXXIV. w dniu 01.09.2006r., w Starostwie Powiatowym w M., posługując się sfałszowanymi dokumentami samochodu marki V. (...) o numerze VIN (...), wyłudził poświadczenie nieprawdy poprzez wprowadzenie w błąd urzędnika w/w urzędu co do autentyczności pochodzenia samochodu, uzyskując w ten sposób rejestrację w/w pojazdu na nr: (...),

tj. o czyn z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

XXXV. w dniu 23.05.2003r., w W., działając w imieniu firmy (...) Sp. z o.o., jako (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, doprowadził S. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 33.000,-zł, w ten sposób, że na podstawie faktury VAT nr: (...), zbył S. G. motocykl B. o wtórnym numerze VIN (...) i numerze pierwotnym VIN (...), będący własnością (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży na szkodę G. R., zaistniałej w N. pomiędzy 10.05.2003r. a 11.05.2003r., o nieustalonej na chwilę obecną wartości,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

XXXVI. w dniu 03.10.2005r., w W., na podstawie umowy kupna z M. K., nabył motocykl Y. (...) o numerze VIN (...), pochodzący z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa, na szkodę nieustalonej osoby, o wartości 13.000,-zł, a następnie, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, doprowadził R. L., do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 33.500,-zł, w ten sposób, że na podstawie faktury VAT nr: (...) z dnia 05.12.2005r., zbył w/w pojazd R. L., czym pomógł do jego ukrycia,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

XXXVII. w dniu 20.01.2006r., w W., wspólnie i w porozumieniu z G. G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, doprowadził W. A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 70.150,-zł, w ten sposób, że na podstawie faktury VAT nr: (...), zbył samochód marki T. (...) o numerze VIN (...) W. A., pochodzący z przestępstwa kradzieży w dniu 10.01.2006r., w miejscowości G., na terenie W., na szkodę M. P. (1),

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

XXXVIII. w dniu 26.02.2005r., w W., na podstawie umowy z A. Ł., nabył motocykl Y. (...) o wartości 25 600,-zł, o numerze wtórnym VIN (...), pochodzący z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa na szkodę nieustalonej osoby,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

XXXIX. w dniu 22.05.2005r., w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, doprowadził A. M. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 14.640,-zł, w ten sposób, że na podstawie faktury VAT nr: (...), dokonał sprzedaży A. M. (1) motocykla marki Y. (...) o numerze wtórnym VIN (...), pochodzącego z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa na szkodę nieustalonej osoby, czym pomógł w ukryciu w/w motocykla,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

XL. w dniu 15.05.2007r., w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, doprowadził A. M. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 12.000,-zł, w ten sposób, że na podstawie faktury VAT nr: (...) dokonał sprzedaży A. M. (2) samochodu marki M. o numerze wtórnym VIN (...), pochodzącego z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa na szkodę nieustalonej osoby, czym pomógł w ukryciu w/w pojazdu,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

XLI. w dniu 30.06.2005r., w nieustalonym miejscu, na podstawie faktury nr: (...) nabył od „(...)” motocykl marki K. (...), o wartości 1.150,- Euro, o numerze wtórnym VIN (...), pochodzący z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa, na szkodę nieustalonej osoby, o nieustalonej wartości,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

XLII. w dniu 16.11.2005r., w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, doprowadził M. K. (3) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 14.640,-zł, w ten sposób, że na podstawie faktury VAT nr: (...) dokonał sprzedaży M. K. (3) motocykla marki K. (...), o numerze wtórnym VIN (...), pochodzącego z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa, na szkodę nieustalonej osoby, czym pomógł w ukryciu w/w motocykla,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

XLIII. w dniu 04.05.2004r., w nieustalonym miejscu, na podstawie faktury nr: (...), nabył od „(...)” motocykl marki H. (...), o wartości 2.000,-Euro, o numerze wtórnym VIN (...), pochodzący z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa, na szkodę nieustalonej osoby,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

XLIV. w dniu 19.05.2004r., w miejscowości D., na podstawie faktury nr: (...), sprzedał Ł. K. motocykl marki H. (...), o numerze wtórnym VIN (...), pochodzący z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa na szkodę nieustalonej osoby, o wartości 2000,-Euro, czym pomógł w jego ukryciu,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

XLV. w dniu 23.10.2006r. w W., na podstawie faktury VAT nr: (...), nabył od (...) sp. z o.o. samochód marki F. (...), o numerze wtórnym VIN (...) i numerze pierwotnym VIN (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży zaistniałej w dniu 19.09.2006r. w K., na szkodę W. B., o wartości ok. 45.000,-zł,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

XLVI. w dniu 27.10.2006r., w Starostwie Powiatowym w M., posługując się sfalszowanymi dokumentami samochodu marki F. (...), o numerze wtórnym VIN (...) i numerze pierwotnym VIN (...), wyłudził poświadczenie nieprawdy, poprzez wprowadzenie w błąd urzędnika w/w urzędu, co do autentyczności pochodzenia samochodu, uzyskując w ten sposób rejestrację w/w pojazdu na nr rej. (...),

tj. o czyn z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

XLVII. w dniu 01.12.2006r., w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, doprowadził M. K. (4) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 24.400,-zł, w ten sposób, że na podstawie faktury VAT nr: (...) dokonał sprzedaży M. K. (4) samochód marki F. (...), o numerze wtórnym VIN (...) i numerze pierwotnym VIN (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży zaistniałej w dniu 19.09.2006r. w K., na szkodę W. B., o wartości ok. 45.000,-zł, czym pomógł w ukryciu w/w pojazdu,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

XLVIII. w dniu 30.09.2005r. w nieustalonym miejscu, na podstawie faktury nr: (...), nabył od „(...)” motocykl marki Y. (...), o wartości 4.600,-Euro, o numerze VIN (...), pochodzący z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa na szkodę nieustalonej osoby,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

XLIX. w dniu 21.10.2005r., w nieustalonym miejscu, na podstawie faktury nr: (...), sprzedał D. J. (1) motocykl marki Y. (...), o numerze VIN (...), o wartości 36.600,-zł, pochodzący z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa na szkodę nieustalonej osoby, czym pomógł w jego ukryciu,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

L. w dniu 12.12.2005r., w M., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, doprowadził I. S. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 25.000,-zł, w ten sposób, że na podstawie faktury VAT nr: (...) dokonał sprzedaży I. S. (1) motocykla Y. (...), o numerze VIN (...), pochodzącego z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa na szkodę nieustalonej osoby, czym pomógł w ukryciu w/w motocykla,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

LI. w dniu 10.01.2006r., w nieustalonym miejscu, na podstawie faktury nr: (...) nabył od „(...)” motocykl marki S. (...), o wartości 3.200,-Euro, o numerze wtórnym VIN (...), pochodzący z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa na szkodę nieustalonej osoby,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

LII. w dniu 31.01.2006r., w M., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, doprowadził P. N. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 24.400,-zł, w ten sposób, że na podstawie faktury VAT nr: (...), dokonał sprzedaży P. N. (1) motocykla S. (...) o numerze wtórnym VIN (...), pochodzącego z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa na szkodę nieustalonej osoby, czym pomógł w ukryciu w/w motocykla,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

LIII. w dniu 07.07.2005r., w W., na podstawie faktury nr: (...), sprzedał S. S. (1) motocykl marki Y. (...), o wartości 36.600,-zł, o numerze VIN (...), pochodzący z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa na szkodę nieustalonej osoby, o nieustalonej wartości,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

LIV. w dniu 06.01.2006r., w nieustalonym miejscu, na podstawie faktury nr: (...), nabył od „(...)” motocykl marki H. (...), o wartości 4.500,-Euro, o wtórnym numerze VIN (...), pochodzący z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa na szkodę nieustalonej osoby, o nieustalonej wartości,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

LV. w dniu 31.01.2006r., w W., na podstawie faktury VAT nr: (...), sprzedał D. J. (1) motocykl marki H. (...), o wtórnym numerze VIN (...), pochodzący z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa na szkodę nieustalonej osoby, o wartości 24.400,-zł,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

LVI. w dniu 27.10.2004r., w W., na podstawie faktury VAT nr: (...), nabył od (...) sp. z o.o., motocykl marki K. (...), o wartości 17.324,-zł, o numerze wtórnym VIN (...), pochodzący z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa na szkodę nieustalonej osoby, a następnie w dniu 28.10.2004r., na podstawie faktury VAT nr: (...), zbył w/w pojazd M. G. (1),

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

LVII. w dniu 11.05.2004r., w W., na podstawie faktury nr: (...), nabył od „(...)” pojazd B. (...), o wtórnym numerze VIN (...) i pierwotnym numerze VIN (...), pochodzący z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa, o wartości 2.800,-Euro, na szkodę nieustalonej osoby,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

LVIII. w dniu 18.05.2004r., w miejscowości D., na podstawie faktury nr: (...), sprzedał (...) sp. z o.o., pojazd B. (...), o wtórnym numerze VIN (...) i pierwotnym numerze VIN (...), pochodzący z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa, o wartości 18.910,-zł, na szkodę nieustalonej osoby,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

LIX. w nieustalonym dniu w 2003r., w miejscowości C., woj. (...), na podstawie faktury VAT nr: (...), zbył C. G. (1) motocykl marki H. (...), o wartości 37.000,-zł, o wtórnym numerze VIN (...), pochodzący z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa na szkodę nieustalonej osoby, czym pomógł do jego ukrycia,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

LX. w nieustalonym dniu, nie później niż do dnia 12.09.2006r., w W., pomógł do ukrycia samochodu D. (...) o numerze wtórnym VIN (...), o wartości 88.000,-zł, pochodzącego z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa na szkodę nieustalonej osoby, w ten sposób, że w celu użycia za autentyczne, dokonał sfalszowania włoskich dokumentów identyfikacyjnych w/w pojazdu,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

LXI. w nieustalonym okresie, ale nie później niż do 16.04.2005r., w W., wspólnie i w porozumieniu z G. G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, doprowadził K. K. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 14.000,-zł, w ten sposób, że pomógł do zbycia motocykla marki B. o numerze wtórnym VIN (...) i numerze pierwotnym VIN (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży na szkodę I. G., zaistniałej w dniu 06.12.2004r. w N.,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

4) K. S. (1), urodzonej (...) w W.,

córki **Z. i G.** z domu **J.**,

oskarżonej o to, że:

LXII. w dniu 07.12.2005r., w W., jako właścicielka firmy (...), na podstawie faktury VAT nr: (...), nabyła od firmy (...) sp. z o. o. samochód marki H. (...), o wartości 109.000,-zł, o numerze VIN (...), pochodzący z przestępstwa, pomagając w ten sposób do jego ukrycia,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

LXIII. w dniu 14.10.2005r. w W., na podstawie faktury VAT nr: (...) nabyła do firmy (...) sp. z o. o. samochód marki T., o wartości 67.100,-zł, o numerze VIN (...), pochodzący z przestępstwa, a następnie w dniu 15.05.2006r., w W., na podstawie faktury VAT nr: (...), zbyła w/w pojazd PHU (...), czym pomogła do jego ukrycia,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

LXIV. w dniu 22.12.2006r., w Wydziale Komunikacji Urzędu D.- P., posługując się sfalszowanymi dokumentami samochodu marki M. (...) o numerze VIN (...), pochodzącego z kradzieży na szkodę (...), zaistniałej w B., w dniu 13.11.2006r., o pierwotnym numerze VIN (...), wyłudziła poświadczenie nieprawdy, poprzez wprowadzenie w błąd urzędnika w/w urzędu co do pochodzenia i posiadania samochodu, uzyskując w ten sposób zarejestrowanie pojazdu na nr rej. (...),

tj. o czyn z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

5) A. G. (1), urodzonego (...) w W.,

syna **J. i D.** z domu **R.**,

oskarżonego o to, że:

LXV. w nieustalonym okresie, jednak nie później niż do dnia 06.03.2007r., w W., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, w skład której wchodził: D. M. (1), D. P. (1), P. Ć. (1), G. G., A. W., A. P. (4) i inne ustalone osoby, mającej na celu nabywanie pojazdów pochodzących z przestępstwa, wyłudzenie poświadczeń nieprawdy i fałszowanie dokumentacji dot. w/w pojazdów, przerabianie numerów identyfikacyjnych w/w pojazdów oraz doprowadzanie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez ich sprzedaż,

tj. o czyn z art. 258 § 1 kk,

LXVI. w bliżej nieustalonym okresie czasu, lecz nie później niż do 06.03.2007r., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w W., działając przestępstwem ciągłym, czynił przygotowania do fałszowania dokumentów, w celu użycia ich za autentyczne, poprzez ich posiadanie i tak:

- dokumentu aktu notarialnego o nr repertorium: A nr (...), dot. umowy sprzedaży nieruchomości pomiędzy H. M., a K. Z.,
- dokumentu aktu notarialnego o nr repertorium: (...), dot. umowy sprzedaży i ustanowienia hipoteki pomiędzy H. S., a S. S. (1) i H. Ś.,
- dokumentu aktu notarialnego o nr repertorium A: nr (...), dot. oświadczenia K. E. o nieruchomości,
- dokumentu umowy z dnia 02.03.2005r., zawartej pomiędzy (...) sp. z o.o., a (...) sp. z o.o., dot. świadczenia usług,
- dokumentu zaświadczenia z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W., o sygn.(...), z dnia 01.02.2005r., dot. zobowiązania wobec ZUS,
- dokumentu zaświadczenia z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W., o sygn. (...), z dnia 17.12.2003r., dot. zobowiązania wobec ZUS,
- dokumentu umowy prowadzenia usług księgowych nr (...), pomiędzy W. a S. S. (1),
- dokumentu sfalszowania umowy współpracy z dnia 2.07.2003r., pomiędzy (...) sp. z o.o., a (...),
- dokumentu odpisu z księgi wieczystej nr: KW (...), z dnia 05.07.2004r.,
- dokumentu sfalszowania aktu notarialnego o nr repertorium: (...), dot. umowy majątkowej małżeńskiej między K. Z., a G. Z.,
- dokumentu z (...) Bank SA (...) oddział w W., z dnia 19.10.2003r., o sygn. (...), dot. prowadzenia rachunku D. P. (3),

tj. o czyn z art. 270 § 3 kk w zw. z art. 12 kk,

LXVII. w dniu 06.03.2007r., w W., uwolnił się po zatrzymaniu przez funkcjonariuszy Policji, poprzez zastosowanie przemocy wobec funkcjonariusza Policji, poprzez jego odepchnięcie, czym naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza K. B. (1), w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych,

tj. o czyn z art. 242 § 4 kk w zb. z art. 242 § 1 kk w zb. z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

6) A. P. (4), ur. (...) w L.,

syna **S. i T.** z domu **D.**,

oskarżonego o to, że:

CXVIII. w bliżej nieustalonej dacie, jednak nie później niż w październiku 2004r., do dnia 27.09.2007r., w W., działał w zorganizowanej grupie przestępczej, w skład której wchodził: A. G. (1), D. M. (1), D. P. (1), P. Ć. (1), A. W., G. G.

i inne ustalone osoby, mającej na celu nabywanie pojazdów pochodzących z przestępstwa, wyłudzenie poświadczeń nieprawdy i fałszowanie dokumentacji dot. w/w pojazdów, przerabianie numerów identyfikacyjnych w/w pojazdów oraz doprowadzanie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez ich sprzedaż,

tj. o czyn z art. 258 § 1 kk,

CXIX. w bliżej nieustalonym okresie, jednak nie wcześniej niż od 18.02.2007r., do dnia zabezpieczenia, tj. do dnia 22.08.2007r., w W., pomógł w zbyciu samochodu marki T. (...), o wartości 61.500,-zł, o numerze VIN (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży w dniu 18.02.2007r. w N., na szkodę nieustalonej osoby,

tj. o czyn z art. 291 §1 kk,

7) J. Ł. (1), ur. (...) w W.,

syna **S. i W.** z domu **W.**,

oskarżonego o to, że:

CXX. w nieustalonym dniu, w okresie od 06.08.2005r. do dnia zabezpieczenia, tj. 06.03.2007r., w W., pomógł w ukryciu samochodu marki T. (...), nr rej. (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 05/06.08.2005r. w W., o wartości 31.200,-zł na szkodę E. P. w ten sposób, że wygrawerował nieautentyczny numer VIN o treści (...), który następnie został wstawiony w miejsce oryginalnego oznakowania,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

CXXI. w nieustalonym dniu, w okresie od 13.02.2006r. do dnia zabezpieczenia, tj. 28.08.2007r., w W., pomógł w ukryciu samochodu marki M. (...), nr rej. (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 12/13.02.2006r. w N., o wartości 150.000,-zł, na szkodę Bankowego Funduszu Leasingowego w W., w ten sposób, że wygrawerował nieautentyczny numer VIN o treści (...), który następnie został wstawiony w miejsce oryginalnego oznakowania,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

CXXII. w nieustalonym dniu, w okresie od 06.08.2005r. do dnia zabezpieczenia, tj. 04.09.2007r., w W., pomógł w ukryciu samochodu marki R. (...), nr rej. (...), pochodzącego z kradzieży w lipcu 2006r. w miejscowości M., o wartości 4.800,-Euro, na szkodę nieustalonej osoby, w ten sposób, że wygrawerował nieautentyczny numer VIN o treści (...), który następnie został wstawiony w miejsce oryginalnego oznakowania,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

CXXIII. w okresie od 13.11.2006r. do dnia zabezpieczenia, tj. 06.03.2007r., w W., pomógł w ukryciu samochodu marki M. (...), nr rej. (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 13.11.2006 w B., o wartości 42.540,52,-Euro, na szkodę M. N., w ten sposób, że wygrawerował nieautentyczny numer VIN o treści (...), który następnie został wstawiony w miejsce oryginalnego oznakowania,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

CXXIV. w okresie od 07.02.2007r. do dnia zabezpieczenia, tj. 06.03.2007r., w W., pomógł w ukryciu samochodu marki H. (...), nr rej. (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 06/07.02.2007r. w miejscowości G., o wartości 140.000,-zł. na szkodę Banku (...) S.A., w ten sposób, że wygrawerował nieautentyczny numer VIN o treści (...), który następnie został wstawiony w miejsce oryginalnego oznakowania,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

CXXV. w okresie od 07.02.2007r. do dnia zabezpieczenia, tj. 06.03.2007r., w W., pomógł w ukryciu samochodu marki A. (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 07.02.2006r. we W., o wartości 4.000,- Euro, na szkodę nieustalonej osoby, w ten sposób, że wygrawerował nieautentyczny numer VIN o treści (...), który następnie został wstawiony w miejsce oryginalnego oznakowania,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

CXXVI. w okresie od 18.08.2006r. do dnia zabezpieczenia, tj. 21.03.2007r., w W., pomógł w ukryciu samochodu marki P. (...), nr rej. (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 17/18.08.2006r. w miejscowości L., o wartości 60.000,-zł. na szkodę (...) Funduszu (...), w ten sposób że wygrawerował nieautentyczny numer VIN o treści (...), który następnie został wstawiony w miejsce oryginalnego oznakowania,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

CXXVII. w okresie od 18.08.2006r. do dnia zabezpieczenia, tj. 21.03.2007r. w W., pomógł w ukryciu samochodu marki V. (...), nr rej. (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 30/31.08.2006r. w S., o wartości 160.000,-zł, na szkodę A. U., w ten sposób, że wygrawerował nieautentyczny numer VIN o treści (...), który następnie został wstawiony w miejsce oryginalnego oznakowania,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

8) P. Ć. (1), ur. (...) w S.,

syna **J. i C.** z domu **Z.**,

oskarżonego o to, że:

CXXVIII. w bliżej nieustalonym okresie, jednak nie później niż do dnia 11.10.2007r., w W., działał w zorganizowanej grupie przestępczej, w skład której wchodził m.in.: G. G., A. P. (4), A. G. (1), D. P. (1), D. M. (1), A. W. i inni, mającej na celu nabywanie pojazdów pochodzących z przestępstwa, wyłudzenie poświadczeń nieprawdy i fałszowanie dokumentacji dot. w/w pojazdów, przerabianie numerów identyfikacyjnych w/w pojazdów oraz doprowadzanie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez ich sprzedaż,

tj. o czyn z art. 258 § 1 kk,

CXXIX. w bliżej nieustalonym dniu, w okresie od dnia 13.02.2006r. do dnia zabezpieczenia pojazdu, tj. 28.08.2007r., w W., zbył samochód marki M. (...) o numerze wtórnym VIN (...) i numerze pierwotnym VIN (...), o wartości 150.000,-zł, pochodzący z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 12/13.02.2006r. w N., na szkodę (...) S.A. Oddział w W.,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

CXXX. w nieustalonym dniu, w okresie od lutego 2007r. do dnia 24.03.2007r., w W., wspólnie i w porozumieniu z G. G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, doprowadził A. K. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 61.500,-zł, w ten sposób, że zbył samochód marki T. (...) numerze wtórnym VIN (...) i numerze pierwotnym VIN (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży dokonanej w dniu 18.02.2007 r. w G. (Włochy), o nieustalonej na chwilę obecną wartości, na szkodę C. S.,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

CXXXI. w nieustalonym dniu, w okresie od 25.07.2006r. do dnia zabezpieczenia pojazdu, tj. 22.08.2007r., w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, doprowadził (...) Fundusz (...) II Oddział w P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem

w wysokości 70.000,-zł, w ten sposób, że zbył samochód marki S. (...), nr rej. (...), o numerze wtórnym VIN (...) i numerze pierwotnym VIN (...) pochodzący przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 25.07.2006r. w B., o wartości 90.000,-zł, na szkodę G. H.,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

CXXXII. w nieustalonym dniu, w okresie od 24.02.2006r. do dnia 22.10.2007r., przyjął samochód marki H. (...), nr rej. (...), o numerze VIN (...), zabezpieczony w dniu 20.11.2007r. od (...) W., pochodzący z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 24.02.2006r. w W., o wartości 77.000,-zł, na szkodę K. J.,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

CXXXIII. w nieustalonym dniu, w okresie od 21.03.2006r. do dnia 22.10.2007r., przyjął samochód marki H. (...), nr rej. (...), o numerze wtórnym VIN (...) i numerze pierwotnym VIN (...), zabezpieczony w dniu 17.01.2008r. od J. Z. w miejscowości K., pochodzący z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 21.03.2006r. w W., o wartości 90.000,-zł, na szkodę H. P.,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

CXXXIV. w dniu 17.05.2007r., w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, doprowadził B. D. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 6.000,-zł, w ten sposób, że na podstawie umowy sprzedaży zbył B. D. samochód N. (...), o wtórnym numerze VIN (...) i numerze pierwotnym VIN (...), będący własnością (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży na szkodę nieustalonej osoby, o nieustalonej na chwilę obecną wartości,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

9) M. K. (5), ur. (...) w W.,

syna **T. i W.** z domu **M.**,

oskarżonego o to, że:

CXXXV. w dniu 14.11.2006r., w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 211.060,-zł (...) S.A. z siedzibą w W. przy ul. (...), poprzez wprowadzenie w błąd co do legalności pochodzenia samochodu marki V. (...), o nr rej. (...), numer VIN (...), podczas jego sprzedaży,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk,

CXXXVI. w bliżej nieustalonym okresie czasu, jednak nie wcześniej niż od 30.08.2006r., a nie później niż do dnia zabezpieczenia, tj. 01.03.2007r., w W., woj. (...), pomógł w ukryciu samochodu marki V. (...), o numerze VIN (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 30/31.08.2006r. w miejscowości S., o wartości 160.000,-zł, na szkodę A. U., w ten sposób, że udzielił swoich danych osobowych do założenia działalności gospodarczej prowadzonej pod nazwą (...) sp. z o.o., a następnie, po przerobieniu numeru VIN w pojeździe na numer (...) i sfałszowaniu dokumentów, jako prezes firmy (...) sp. z o.o., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 200.000,-zł (...) S.A. z siedzibą w W. przy ul. (...), poprzez wprowadzenie w błąd co do legalności i własności pochodzenia w/w samochodu, podczas jego sprzedaży w dniu 19.12.2006r.,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

CXXXVII. w bliżej nieustalonym okresie czasu, jednak nie wcześniej niż od dnia 30.11.2006r., a nie później niż do dnia zabezpieczenia, tj. 06.03.2007r., w W., woj. (...), pomógł w ukryciu samochodu marki M. (...) o nr VIN (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży w dniu 13.11.2006r. na terenie Niemiec, o wartości 42.540,52,-Euro, na szkodę

firmy (...), w ten sposób, że udzielił swoich danych osobowych do założenia działalności gospodarczej prowadzonej pod nazwą (...) sp. z o.o., a następnie, jako prezes firmy (...) sp. z o.o., po sfalszowaniu dokumentów pojazdu i przerobieniu numeru VIN w pojeździe na numer (...), pomógł w jego sprzedaży w dniu 22.12.2006r. K. S. (1) i drugi raz po sfalszowaniu dokumentów i przerobieniu numeru VIN na (...), pomógł w jego sprzedaży w dniu 09.02.2007r. do (...) sp. z o.o.,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

CXXXVIII. w bliżej nieustalonym dniu, w okresie od dnia 05.06.2006r. do dnia zabezpieczenia, tj. 01.03.2007r., w W., woj. (...), pomógł w ukryciu samochodu marki T. (...), o numerze VIN (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 05/06.11.2006 w K., o wartości 162.000,-zł, na szkodę A. B. (1), w ten sposób, że udzielił swoich danych osobowych do założenia działalności gospodarczej prowadzonej pod nazwą (...) sp. z o.o., a następnie, po przerobieniu numeru VIN w pojeździe na numer (...) i sfalszowaniu dokumentów pojazdu, jako prezes firmy (...) sp. z o. o., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 164.700,-zł (...) S.A. z siedzibą w W. przy ul. (...), poprzez wprowadzenie w błąd co do legalności i własności pochodzenia w/w samochodu, podczas jego sprzedaży dniu 06.12.2006r.,

tj. o czyn z art. 291 § 1 w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

CXXXIX. w bliżej nieustalonym dniu, w okresie od dnia 06.02.2007r. do dnia zabezpieczenia, tj. 06.03.2007r., w W., woj. (...), pomógł w ukryciu samochodu marki H. (...), o numerze VIN (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 06/07.02.2007r. w miejscowości G., o wartości 140.000,-zł, na szkodę M. Z. (1), w ten sposób, że udzielił swoich danych osobowych do założenia działalności gospodarczej prowadzonej pod nazwą (...) sp. z o.o., na którą to firmę zostały sfalszowane dokumenty rzekomego zakupu pojazdu we W., po przerobieniu numeru VIN w pojeździe na numer (...),

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk,

CXL. w bliżej nieustalonym dniu, w okresie od dnia 24.07.2006r. do dnia zabezpieczenia, tj. 22.08.2007r., w W., woj. (...), pomógł w ukryciu samochodu marki S. (...), o nr VIN (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 24/25.07.2006r. w miejscowości K. o wartości 90.000,- zł, na szkodę (...) sp. z o.o. w K., w ten sposób, że udzielił swoich danych osobowych do założenia działalności gospodarczej prowadzonej pod nazwą (...) sp. z o.o., a następnie, po przerobieniu numeru VIN w pojeździe na numer (...) i sfalszowaniu dokumentów pojazdu, jako prezes firmy (...) sp. z o.o., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 70.000,-zł (...) S.A. z siedzibą w W. przy ul. (...), poprzez wprowadzenie w błąd co do legalności i własności pochodzenia w/w samochodu, podczas jego sprzedaży w dniu 20.11.2006r.,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

CXLI. w bliżej nie ustalonym dniu, w okresie od dnia 01.12.2006r. do dnia zabezpieczenia, tj. 20.11.2007r., w W., pomógł w ukryciu samochodu marki H. (...) o numerze VIN (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 24.02.2006r. w W., o wartości 59.100,-zł, na szkodę (...) S.A, w ten sposób, że udzielił swoich danych osobowych do założenia działalności gospodarczej prowadzonej pod nazwą (...)sp. z o.o., na którą to firmę zostały sfalszowane dokumenty rzekomego zakupu pojazdu we W., po przerobieniu numeru VIN w pojeździe na numer (...), a następnie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 70.000,-zł (...) S.A. z siedzibą w W. przy ul. (...), poprzez wprowadzenie w błąd co do legalności i własności pochodzenia w/w samochodu podczas jego sprzedaży w dniu 31.01.2007r.,

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

ORZEKA:

I. oskarżonego **A. W.** w ramach czynu opisanego w pkt II aktu oskarżenia, uznaje za winnego tego, iż działając w krótkich odstępach czasu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, jako prezes firmy (...) sp. z o.o., w dniu 06.11.2006r. w W., na podstawie faktury VAT (...), nabył od PHU (...) samochód marki P. (...) o nr wtórnym VIN: (...) i nr pierwotnym VIN: (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży w dniu 18.08.2006r. w L., na szkodę M. L. (1), o wartości szkody 60.000,-zł, a następnie w dniu 12.02.2007r., w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził T. K. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 20.000 zł, w ten sposób, że posługując się sfalszowanymi dokumentami pojazdu, na podstawie faktury VAT nr: (...), dokonał sprzedaży wskazanego wyżej pojazdu, czym wprowadził pokrzywdzonego w błąd, co do rzeczywistego pochodzenia samochodu i jego stanu prawnego, i tak opisany czyn kwalifikując na podstawie art. 291 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, na tej podstawie skazuje oskarżonego, zaś na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk oraz na podstawie art. 33 § 2 kk wymierza oskarżonemu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 50,-zł (pięćdziesiąt),

II. oskarżonego **A. W.**, w ramach czynów opisanych w pkt: III, VI i VIII aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że działając w podobny sposób oraz w krótkich odstępach czasu:

1) w dniu 13.11.2006r., w Delegaturze Biura Administracji i Spraw Obywatelskich (...) w W., posługując się sfalszowanymi dokumentami samochodu marki P. (...) o nr wtórnym VIN: (...) i nr pierwotnym VIN: (...), wyłudził poświadczenie nieprawdy, poprzez wprowadzenie w błąd urzędnika wyżej wymienionego urzędu co do autentyczności pochodzenia samochodu, uzyskując w ten sposób rejestrację wskazanego pojazdu na nr rej: (...),

czym wyczerpał dyspozycję art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

2) w dniu 28.11.2006r., jako prezes firmy (...) sp. z o.o., w Delegaturze Biura Administracji i Spraw Obywatelskich (...) w W., posługując się sfalszowanymi dokumentami samochodu marki T. (...) o nr VIN: (...), wyłudził poświadczenie nieprawdy, poprzez wprowadzenie w błąd urzędnika wyżej wymienionego urzędu co do autentyczności pochodzenia samochodu, uzyskując w ten sposób rejestrację wskazanego pojazdu na nr rej: (...),

czym wyczerpał dyspozycję art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

3) w dniu 20.11.2006r., jako prezes firmy (...) sp. z o.o., w Delegaturze Biura Administracji i Spraw Obywatelskich (...) w W., posługując się sfalszowanymi dokumentami samochodu marki T. (...) o nr VIN: (...) wyłudził poświadczenie nieprawdy poprzez wprowadzenie w błąd urzędnika wyżej wymienionego urzędu co do autentyczności pochodzenia samochodu, uzyskując w ten sposób rejestrację wskazanego pojazdu na nr rej: (...),

czym wyczerpał dyspozycję art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

to jest za winnego popełnienia czynu z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 91 § 1 kk, i na tej podstawie skazuje oskarżonego, zaś na podstawie art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 91 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

III. oskarżonego **A. W.** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt IV aktu oskarżenia i za to, na podstawie art. 291 § 1 kk, skazuje oskarżonego i wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

IV. oskarżonego **A. W.** w ramach czynu opisanego w pkt VII aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, iż jako prezes firmy (...) sp. z o.o., w dniu 03.11.2006r. w W., na podstawie faktury VAT nr: (...), nabył od (...) sp. z o.o. samochód marki T. (...) o nr VIN (...), a następnie w dniu 17.01.2007r. w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził (...) Fundusz (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 161.830,-zł, w ten sposób, że przedstawiając dokumenty firmy, w których figurował jako prezes (...) sp. z o.o., nie poinformował pokrzywdzonego o fakcie, iż od dnia 31.03.2006r. przestał pełnić funkcję prezesa wyżej wymienionej firmy oraz, wiedząc, że pojazd pochodzi z przestępstwa, zawarł w imieniu (...) sp. z o.o. umowę leasingu operacyjnego nr (...), której przedmiotem był wskazany pojazd, czym wprowadził pokrzywdzonego w błąd co do rzeczywistego stanu prawnego firmy (...) sp. z o.o. oraz stanu

prawnego pojazdu, i tak opisany czyn kwalifikując na podstawie art. 286 § 1 kk na tej podstawie skazuje oskarżonego i wymierza mu karę **1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności** oraz na podstawie art. 33 § 2 kk karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 50,-zł (pięćdziesiąt),

V. oskarżonego **A. W.** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt IX aktu oskarżenia i za to, na podstawie art. 291 § 1 kk, skazuje oskarżonego i wymierza mu karę **1 (jednego) roku pozbawienia wolności**

VI. na podstawie art. 91 § 2 kk w zw. z art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierza oskarżonemu **A. W.** karę łączną **2 (dwóch) lat i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności** oraz karę łączną **200 (dwustu) stawek dziennych grzywny**, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na **50,-zł (pięćdziesiąt)**,

VII. oskarżonego **A. W.** uniewinnia od popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt I, V i X aktu oskarżenia,

VIII. oskarżonego **D. P. (1)** w ramach czynów opisanych w pkt: XII i XIII aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że działając w podobny sposób oraz w krótkich odstępach czasu:

1) działając w krótkich odstępach czasu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w dniu 16.07.2004r. w W., w Wydziale Komunikacji Urzędu D. (...) przy ul. (...), przedkładając w wyżej wymienionym urzędzie sfałszowane dokumenty mające świadczyć o legalnym pochodzeniu motocykla marki K. (...), o wartości 17.690,-zł, o wtórnym nr VIN: (...), nabytego w dniu 15.07.2004r., w W., na podstawie faktury VAT nr: (...), od (...) na firmę (...) sp. z o.o., wprowadził w ten sposób w błąd urzędnika oraz wyłudził poświadczenie nieprawdy, uzyskując rejestrację pojazdu na nr: (...),

czym wyczerpał dyspozycję art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk,

2) działając w krótkich odstępach czasu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w dniu 09.08.2004r., w W., w Wydziale Komunikacji Urzędu D. (...) przy ul. (...), przedkładając w wyżej wymienionym urzędzie sfałszowane dokumenty mające świadczyć o legalnym pochodzeniu motocykla marki H. (...), o wartości 21.350,-zł, o wtórnym nr VIN: (...), nabytego w dniu 09.08.2004r., w W., na podstawie faktury VAT nr: (...), od (...) na firmę (...) sp. z o.o., wprowadził w ten sposób w błąd urzędnika oraz wyłudził poświadczenie nieprawdy, uzyskując rejestrację na pojazd nr: (...),

czym wyczerpał dyspozycję art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk,

to jest za winnego popełnienia czynu z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 91 § 1 kk, i na tej podstawie skazuje oskarżonego, zaś na podstawie art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 91 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę **1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności**,

IX. oskarżonego **D. P. (1)** w ramach czynów opisanych w pkt: XIV i XV aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że działając w podobny sposób oraz w krótkich odstępach czasu:

1) w dniu 09.08.2004r., w W., na podstawie faktury VAT nr: (...), nabył od (...) na firmę (...) sp. z o.o., pochodzący z przestępstwa kradzieży w N. w dniu 31.05.2004r., motocykl marki Y. (...), o wartości 35.380,-zł, o wtórnym nr VIN: (...) oraz pierwotnym nr VIN: (...), który zarejestrował w dniu 09.08.2004r. w W., w Wydziale Komunikacji Urzędu D. (...) przy ul. (...), przedkładając w urzędzie sfałszowane dokumenty mające świadczyć o legalnym pochodzeniu motocykla, przez co wprowadził w błąd urzędnika i wyłudził w ten sposób poświadczenie nieprawdy, uzyskując w ten sposób rejestrację pojazdu na nr: (...), a następnie, w dniu 25.02.2005r., na podstawie faktury VAT nr: (...), zbył w/ w pojazd M. K. (1),

czym wyczerpał dyspozycję art. 291 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk,

2) w dniu 26.07.2004r., w W., na podstawie faktury nr: VAT (...), nabył od (...) sp. z o.o. na rzecz (...) sp. z o.o. motocykl marki B. (...), o wartości 19.000,-zł, o nr pierwotnym VIN: (...), przerobionym na nr VIN: (...), pochodzący

z przestępstwa kradzieży w dniu 30.04.2004r., w N. (Włochy), na szkodę obywatela Włoch – C. C., który następnie zarejestrował w dniu 09.08.2004r. w W., w Wydziale Komunikacji Urzędu D. (...) przy ul. (...), przedkładając w urzędzie sfalszowane dokumenty mające świadczyć o legalnym pochodzeniu motocykla, przez co wprowadził w błąd urzędnika i wyłudził w ten sposób poświadczenie nieprawdy, uzyskując w ten sposób rejestrację pojazdu na nr: (...), a następnie w dniu 15.12.2004r., na podstawie faktury VAT nr: (...), sprzedał w/w pojazd (...),

czym wyczerpał dyspozycję art. 291 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk,

to jest za winnego popełnienia czynu z art. 291 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 91 § 1 kk, i na tej podstawie skazuje oskarżonego, zaś na podstawie art. 291 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 91 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

X. oskarżonego **D. P. (1)** w ramach czynów opisanych w pkt: XVI i XVII aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że działając w podobny sposób oraz w krótkich odstępach czasu:

1) w bliżej nieustalonym czasie, lecz nie później niż do dnia zabezpieczenia, tj. do dnia 06.03.2007r., w W., pomógł A. G. (1) w ukryciu samochodu marki M. (...) o oryginalnym nr VIN: (...), przerobionym następnie na nr VIN: (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży w dniu 13.11.2006r. na terenie Niemiec, o wartości 42.540,52,-Euro, na szkodę firmy(...),

czym wyczerpał dyspozycję art. 291 § 1 kk,

2) w nieustalonym dniu, w okresie od 07.02.2007r. do 06.03.2007r., w W., pomógł w ukryciu samochodu marki H. (...) o nr wtórnym VIN: (...) i o pierwotnym nr VIN: (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży zaistniałej w dniu 06/07.02.2007r. w miejscowości G., na szkodę M. Z. (1), o wartości 140.000,-zł,

czym wyczerpał dyspozycję art. 291 § 1 kk,

to jest za winnego popełnienia czynu z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk, za co skazuje oskarżonego i wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

XI. na podstawie art. 91 § 2 kk w zw. z art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierza oskarżonemu **D. P. (1)** karę łączną **2 (dwóch) lat pozbawienia wolności**,

XII. oskarżonego **D. P. (1)** uniewinnia od popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt XI, XVIII i XIX aktu oskarżenia,

XIII. oskarżonego **D. M. (1)** w ramach czynów opisanych w pkt: XXI, XXIII i XLV aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że działając w podobny sposób oraz w krótkich odstępach czasu:

1) w dniu 15.09.2006r., w W., na podstawie fikcyjnej umowy z osobą V. C., sporządzonej przez G. G., nabył samochód marki P. (...) o nr wtórnym VIN: (...) i nr pierwotnym VIN: (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży popełnionej na szkodę M. L. (1), zaistniałej w dniu 18.08.2006r. w L., o wartości 60.000,-zł, posiadający przerobione znaki identyfikacyjne nadwozia, który następnie w dniu 16.11.2006r., w W., na podstawie faktury VAT nr: (...), pomiędzy PHU (...) a (...) sp. z o.o. zbył A. W.,

czym wyczerpał dyspozycję art. 291 § 1 kk,

2) w nieustalonym dniu, w okresie od 13.11.2006r. do 22.12.2006r. w W., pomógł w ukryciu samochodu marki M. (...) o pierwotnym nr VIN: (...) oraz o nr wtórnym VIN: (...), o wartości 42540,52,-Euro, pochodzącego z kradzieży na szkodę (...), zaistniałej w B., w dniu 13.11.2006r., w ten sposób, że nakłonił K. S. (1) do zarejestrowania wskazanego pojazdu na jej nazwisko w Wydziale Komunikacji Urzędu D. - P.,

czym wyczerpał dyspozycję art. 291 § 1 kk,

3) w dniu 23.10.2006r. w W., na podstawie faktury VAT nr: (...), nabył od (...) sp. z o.o. samochód marki F. (...), o nr wtórnym VIN: (...) i nr pierwotnym VIN: (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży zaistniałej w dniu 19.09.2006r. w K., na szkodę W. B., o wartości ok. 45.000,-zł,

czym wyczerpał dyspozycję art. 291 § 1 kk,

to jest za winnego popełnienia czynu z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk, za co, na tej podstawie, skazuje oskarżonego i wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

XIV. oskarżonego **D. M. (1)** w ramach czynów opisanych w pkt: XXIV i XXVI aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że działając w podobny sposób oraz w krótkich odstępach czasu:

1) w dniu 10.09.2005r., w W., nabył samochód marki T. (...) o nr wtórnym VIN: (...) oraz pierwotnym nr VIN: (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży z włamaniem na szkodę E. P., zaistniałego w dniu 05.08.2005r. w W., o łącznej wartości szkody 31.200,-zł,

czym wyczerpał dyspozycję art. 291 § 1 kk,

2) w dniu 08.08.2005r., w W., na podstawie faktury VAT nr: (...), nabył od (...) Sp. z o.o. samochód marki A. (...), o wartości 42.000,-zł, o numerze VIN: (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży, zaistniałej w dniu 08.11.2002r. w N., na szkodę F. G.,

czym wyczerpał dyspozycję art. 291 § 1 kk,

to jest za winnego popełnienia czynu z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk, za co, na tej podstawie, skazuje oskarżonego i wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

XV. oskarżonego **D. M. (1)** w ramach czynów opisanych w pkt: XXII, XXVII, XXX, XXXII, XXXIV i XLVI aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że działając w podobny sposób oraz w krótkich odstępach czasu:

1) w dniu 20.09.2006r., w Urzędzie Celnym, Oddziale Celnym w S., przy ul. (...), posługując się sfałszowaną umową kupna pojazdu oraz sfałszowanymi dokumentami samochodu marki P. (...) o nr wtórnym VIN: (...) i nr pierwotnym VIN: (...), wyłudził poświadczenie nieprawdy, poprzez wprowadzenie w błąd urzędnika wskazanego wyżej urzędu co do autentyczności zakupu i pochodzenia samochodu, uzyskując w ten sposób dokument potwierdzający zapłatę akcyzy nr (...),

czym wyczerpał dyspozycję art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

2) w dniu 19.08.2005r., w Starostwie Powiatowym w M., posługując się sfałszowanymi dokumentami samochodu marki A. (...) o nr VIN: (...), wyłudził poświadczenie nieprawdy, poprzez wprowadzenie w błąd urzędnika wskazanego wyżej urzędu co do autentyczności pochodzenia samochodu, uzyskując w ten sposób rejestrację w/w pojazdu na nr: (...),

czym wyczerpał dyspozycję art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

3) w dniu 04.11.2005r., w Wydziale Komunikacji Urzędu D. – P., posługując się sfałszowanymi dokumentami samochodu marki T. (...) o nr VIN: (...), wyłudził poświadczenie nieprawdy, poprzez wprowadzenie w błąd urzędnika wskazanego wyżej urzędu co do autentyczności pochodzenia samochodu, uzyskując w ten sposób rejestrację w/w pojazdu na nr: (...),

czym wyczerpał dyspozycję art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

4) w dniu 24.03.2006r., w Starostwie Powiatowym w M., posługując się sfałszowanymi dokumentami samochodu marki A. (...), o nr VIN: (...), wyłudził poświadczenie nieprawdy poprzez wprowadzenie w błąd urzędnika wskazanego

wyżej urzędu co do autentyczności pochodzenia samochodu, uzyskując w ten sposób rejestrację w/w pojazdu na nr: (...),

czym wyczerpał dyspozycję art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

5) w dniu 01.09.2006r., w Starostwie Powiatowym w M., posługując się sfałszowanymi dokumentami samochodu marki V. (...), o nr VIN: (...), wyłudził poświadczenie nieprawdy poprzez wprowadzenie w błąd urzędnika wskazanego wyżej urzędu co do autentyczności pochodzenia samochodu, uzyskując w ten sposób rejestrację w/w pojazdu na nr: (...),

czym wyczerpał dyspozycję art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

6) w dniu 27.10.2006r., w Starostwie Powiatowym w M., posługując się sfałszowanymi dokumentami samochodu marki F. (...), o nr wtórnym VIN: (...) oraz nr pierwotnym VIN: (...), wyłudził poświadczenie nieprawdy, poprzez wprowadzenie w błąd urzędnika wskazanego wyżej urzędu, co do autentyczności pochodzenia samochodu, uzyskując w ten sposób rejestrację w/w pojazdu na nr rej. (...),

czym wyczerpał dyspozycję art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

to jest za winnego popełnienia czynu z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 91 § 1 kk, i na tej podstawie skazuje oskarżonego, zaś na podstawie art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 91 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

XVI. oskarżonego **D. M. (1)** w ramach czynu opisanego w pkt XXXI aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, iż w dniu 17.03.2006r., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził E. B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 134.200,-zł, w ten sposób, iż zbył w/w pokrzywdzonej na podstawie faktury VAT nr: (...), samochód marki A. (...) o numerze VIN: (...), nabyty uprzednio w dniu 23.02.2006r., w W., na podstawie faktury VAT nr: (...), od (...) sp. z o.o., wprowadzając pokrzywdzoną w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, i tak opisany czyn kwalifikując na podstawie art. 286 § 1 kk na tej podstawie skazuje oskarżonego i wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 kk karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 50,-zł (pięćdziesiąt),

XVII. oskarżonego **D. M. (1)** w ramach czynu opisanego w pkt XXXV aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, iż działając w krótkich odstępach czasu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w bliżej nieustalonej dacie pomiędzy 11.05.2003r. a 23.05.2003r., przyjął motocykl marki B. o wtórnym nr VIN: (...) i nr pierwotnym VIN: (...), będący własnością (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży na szkodę G. R., zaistniałej w N. (Włochy) pomiędzy 10.05.2003r. a 11.05.2003r., a następnie, w dniu 23.05.2003r., w W., działając w imieniu firmy (...) sp. z o.o., jako (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz za pomocą wprowadzenia w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, doprowadził S. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 33.000,-zł, w ten sposób, że na podstawie faktury VAT nr:(...), zbył wskazany wyżej pojazd pokrzywdzonemu, i tak opisany czyn kwalifikując na podstawie art. 286 § 1 kk w zb. z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, na tej podstawie skazuje oskarżonego, zaś na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 kk karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 50,-zł (pięćdziesiąt),

XVIII. oskarżonego **D. M. (1)** w ramach czynu opisanego w pkt XXXVI aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, iż w dniu 05.12.2005r., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził R. L. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 33.500,-zł, w ten sposób, iż zbył w/w pokrzywdzonemu na podstawie faktury VAT nr: (...), motocykl Y. (...) o numerze VIN: (...), nabyty uprzednio w dniu 03.10.2005r., w W., na podstawie umowy kupna od M. K., wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, i tak opisany czyn kwalifikując na podstawie art. 286 § 1 kk, na tej podstawie skazuje oskarżonego i

wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 kk karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 50,-zł (pięćdziesiąt),

XIX. oskarżonego **D. M. (1)** w ramach czynu opisanego w pkt XXXVII aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, iż działając w krótkich odstępach czasu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, w bliżej nieustalonej dacie pomiędzy 10.01.2006r. a 20.01.2006r., przyjął samochód marki T. (...) o nr VIN: (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży na szkodę M. P. (1), zaistniałej w G. (Włochy) w dniu 10.01.2006r., a następnie, w dniu 20.01.2006r., w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz za pomocą wprowadzenia w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, doprowadził W. A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 70.150,-zł, w ten sposób, że na podstawie faktury VAT nr: (...), zbył wskazany wyżej pojazd pokrzywdzonemu, i tak opisany czyn kwalifikując na podstawie art. 286 § 1 kk w zb. z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, na tej podstawie skazuje oskarżonego, zaś na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 kk karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 50,-zł (pięćdziesiąt),

XX. oskarżonego **D. M. (1)** w ramach czynu opisanego w pkt XXXIX aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, iż w dniu 22.05.2005r., w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził A. M. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 14.640,-zł, w ten sposób, iż zbył w/w pokrzywdzonemu na podstawie faktury VAT nr: (...), motocykl Y. (...) o numerze VIN: (...), wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, i tak opisany czyn kwalifikując na podstawie art. 286 § 1 kk, na tej podstawie skazuje oskarżonego i wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 kk karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 50,-zł (pięćdziesiąt),

XXI. oskarżonego **D. M. (1)** w ramach czynu opisanego w pkt XL aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, iż w dniu 15.05.2007r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził A. M. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 12.000,-zł, w ten sposób, iż zbył w/w pokrzywdzonemu na podstawie faktury VAT nr: (...), samochód M. o nr wtórnym VIN: (...), wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, i tak opisany czyn kwalifikując na podstawie art. 286 § 1 kk, na tej podstawie skazuje oskarżonego i wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 kk karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 50,-zł (pięćdziesiąt),

XXII. oskarżonego **D. M. (1)** w ramach czynu opisanego w pkt XLII aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, iż w dniu 16.11.2005r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził M. K. (3) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 14.640,-zł, w ten sposób, iż zbył w/w pokrzywdzonemu na podstawie faktury VAT nr: (...), motocykl K.(...) o nr wtórnym VIN: (...), wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, i tak opisany czyn kwalifikując na podstawie art. 286 § 1 kk, na tej podstawie skazuje oskarżonego i wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 kk karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 50,-zł (pięćdziesiąt),

XXIII. oskarżonego **D. M. (1)** w ramach czynu opisanego w pkt XLVII aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, iż działając w krótkich odstępach czasu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w bliżej nieustalonej dacie pomiędzy 19.09.2006r. a 01.12.2006r., przyjął samochód marki F. (...), o nr wtórnym VIN: (...) oraz nr pierwotnym VIN: (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży zaistniałej w dniu 19.09.2006r. w K., na szkodę W. B., a następnie, w dniu 01.12.2006r., w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz za pomocą wprowadzenia w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, doprowadził M. K. (4) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 24.400,-zł, w ten sposób, że na podstawie faktury VAT nr: (...), zbył wskazany wyżej pojazd pokrzywdzonej, i tak opisany czyn kwalifikując na podstawie art. 286 § 1 kk w zb. z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, na tej podstawie skazuje oskarżonego, zaś na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk

wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 kk karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 50,-zł (pięćdziesiąt),

XXIV. oskarżonego **D. M. (1)** w ramach czynu opisanego w pkt L aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, iż w dniu 12.12.2005r. w M., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził I. S. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 25.000,-zł, w ten sposób, iż zbył w/w pokrzywdzonemu na podstawie faktury VAT nr: (...), motocykl Y. (...) o nr VIN: (...), wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, i tak opisany czyn kwalifikując na podstawie art. 286 § 1 kk, na tej podstawie skazuje oskarżonego i wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 kk karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 50,-zł (pięćdziesiąt),

XXV. oskarżonego **D. M. (1)** w ramach czynu opisanego w pkt LII aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, iż w dniu 31.01.2006r. w M., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził P. N. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 24.400,-zł, w ten sposób, iż zbył w/w pokrzywdzonemu na podstawie faktury VAT nr: (...), motocykl S. (...) o nr wtórnym VIN: (...), wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, i tak opisany czyn kwalifikując na podstawie art. 286 § 1 kk, na tej podstawie skazuje oskarżonego i wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 kk karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 50,-zł (pięćdziesiąt),

XXVI. oskarżonego **D. M. (1)** w ramach czynu opisanego w pkt LX aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, iż w nieustalonym bliżej dniu, lecz nie później niż do 12.09.2006r., w W., dokonał podrobienia, w celu użycia jako autentyczne, dokumentów włoskich samochodu D. (...) o nr wtórnym VIN: (...), i za to, na podstawie art. 270 § 1 kk skazuje oskarżonego oraz wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

XXVII. oskarżonego **D. M. (1)** w ramach czynu opisanego w pkt LXI aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, iż działając w krótkich odstępach czasu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, w bliżej nieustalonej dacie pomiędzy 06.12.2004r. a 16.04.2005r., przyjął motocykl marki B. o pierwotnym nr VIN: (...) oraz o nr wtórnym VIN: (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży na szkodę I. G., zaistniałej w N. (Włochy) w dniu 06.12.2004r., a następnie, nie później niż w dniu 16.04.2005r., w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz za pomocą wprowadzenia w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, doprowadził K. K. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 14.000,-zł, w ten sposób, że zbył wskazany wyżej pojazd pokrzywdzonemu, i tak opisany czyn kwalifikując na podstawie art. 286 § 1 kk w zb. z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, na tej podstawie skazuje oskarżonego, zaś na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 kk karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 50,-zł (pięćdziesiąt),

XXVIII. na podstawie art. 91 § 2 kk w zw. z art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierza oskarżonemu **D. M. (1)** karę łączną **5 (pięciu) lat pozbawienia wolności** oraz karę łączną **500 (pięćset) stawek dziennych grzywny**, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na **50,-zł (pięćdziesiąt)**,

XXIX. oskarżonego **D. M. (1)** uniewinnia od popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt XX, XXV, XXIX, XXXIII, XXXVIII, XLI, XLIII, XLIV, XLVIII, XLIX, LI, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII i LIX aktu oskarżenia,

XXX. na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 kpk umarza postępowanie karne w zakresie czynu zarzucanego oskarżonemu **D. M. (1)** w pkt XXVIII aktu oskarżenia,

XXXI. oskarżoną **K. S. (1)** w ramach czynu opisanego w pkt LXIV aktu oskarżenia uznaje za winną tego, że w dniu 22.12.2006r., w Wydziale Komunikacji Urzędu D. – P., posługując się sfałszowanymi dokumentami samochodu marki M. (...) o wtórnym nr VIN: (...), pochodzącego z kradzieży na szkodę (...), zaistniałej w B., w dniu 13.11.2006r., o

pierwotnym nr VIN: (...), wyłudziła poświadczenie nieprawdy, poprzez wprowadzenie w błąd urzędnika wskazanego wyżej urzędu co do pochodzenia oraz posiadania samochodu, uzyskując w ten sposób zarejestrowanie pojazdu na nr rej. (...), i za to, na podstawie art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk skazuje oskarżoną, zaś na podstawie art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk, wymierza oskarżonej karę **1 (jednego) roku pozbawienia wolności** oraz, na podstawie art. 71 § 1 kk, karę grzywny w wymiarze **100 (stu)** stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na **30,-zł (trzydzieści)**,

XXXII. oskarżoną **K. S. (1)** uniewinnia od popełnienia czynów zarzucanych jej w pkt LXII i LXIII aktu oskarżenia,

XXXIII. oskarżonego **A. G. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt LXVII aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 242 § 1 i 4 kk w zb. z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk skazuje oskarżonego, zaś na podstawie art. 242 § 4 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę **1 (jednego) roku pozbawienia wolności**,

XXXIV. oskarżonego **A. G. (1)** uniewinnia od popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt LXV i LXVI aktu oskarżenia,

XXXV. oskarżonego **A. P. (4)** uniewinnia od popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt CXVIII i CXIX aktu oskarżenia,

XXXVI. oskarżonego **J. Ł. (1)** w ramach czynów opisanych w pkt: CXX, CXXI, CXXII, CXXIII, CXXIV, CXXV, CXXVI i CXXVII aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że działając w podobny sposób oraz w krótkich odstępach czasu:

1) w nieustalonym dniu, w okresie od 06.08.2005r. do dnia zabezpieczenia, tj. 06.03.2007r., w W., pomógł w ukryciu samochodu marki T. (...), nr rej. (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 05/06.08.2005r. w W., o wartości 31.200,-zł na szkodę E. P. w ten sposób, że wygrawerował nieautentyczny numer VIN o treści: (...), który następnie został wstawiony w miejsce oryginalnego oznakowania,

czym wyczerpał dyspozycję art. 291 § 1 kk,

2) w nieustalonym dniu, w okresie od 13.02.2006r. do dnia zabezpieczenia, tj. 28.08.2007r., w W., pomógł w ukryciu samochodu marki M. (...), nr rej. (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 12/13.02.2006r. w N., o wartości 150.000,-zł, na szkodę Bankowego Funduszu Leasingowego w W., w ten sposób, że wygrawerował nieautentyczny numer VIN o treści: (...), który następnie został wstawiony w miejsce oryginalnego oznakowania,

czym wyczerpał dyspozycję art. 291 § 1 kk,

3) w nieustalonym dniu, w okresie od 06.08.2005r. do dnia zabezpieczenia, tj. 04.09.2007r., w W., pomógł w ukryciu samochodu marki R. (...), nr rej. (...), pochodzącego z kradzieży w lipcu 2006r. w miejscowości M., o wartości 4.800,-Euro, na szkodę nieustalonej osoby, w ten sposób, że wygrawerował nieautentyczny numer VIN o treści: (...), który następnie został wstawiony w miejsce oryginalnego oznakowania

czym wyczerpał dyspozycję art. 291 § 1 kk,

4) w okresie od 13.11.2006r. do dnia zabezpieczenia, tj. 06.03.2007r., w W., pomógł w ukryciu samochodu marki M. (...), nr rej. (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 13.11.2006r. w B., o wartości 42.540,52,-Euro, na szkodę M. N., w ten sposób, że wygrawerował nieautentyczny numer VIN o treści: (...), który następnie został wstawiony w miejsce oryginalnego oznakowania,

czym wyczerpał dyspozycję art. 291 § 1 kk,

5) w okresie od 07.02.2007r. do dnia zabezpieczenia, tj. 06.03.2007r., w W., pomógł w ukryciu samochodu marki H. (...), nr rej. (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 06/07.02.2007r. w miejscowości G., o wartości 140.000,-zł, na szkodę Banku (...) S.A., w ten sposób, że wygrawerował nieautentyczny numer VIN o treści: (...), który następnie został wstawiony w miejsce oryginalnego oznakowania,

czym wyczerpał dyspozycję art. 291 § 1 kk,

6) w okresie od 07.02.2007r. do dnia zabezpieczenia, tj. 06.03.2007r., w W., pomógł w ukryciu samochodu marki A. (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 07.02.2006r. we W., o wartości 4.000,-Euro, na szkodę nieustalonej osoby, w ten sposób, że wygrawerował nieautentyczny numer VIN o treści: (...), który następnie został wstawiony w miejsce oryginalnego oznakowania,

czym wyczerpał dyspozycję art. 291 § 1 kk,

7) w okresie od 18.08.2006r. do dnia zabezpieczenia, tj. 21.03.2007r., w W., pomógł w ukryciu samochodu marki P. (...), nr rej. (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 17/18.08.2006r., w miejscowości L., o wartości 60.000,-zł., na szkodę (...) Funduszu (...), w ten sposób, że wygrawerował nieautentyczny nr VIN o treści: (...), który następnie został wstawiony w miejsce oryginalnego oznakowania,

czym wyczerpał dyspozycję art. 291 § 1 kk,

8) w okresie od 18.08.2006r. do dnia zabezpieczenia, tj. 21.03.2007r., w W., pomógł w ukryciu samochodu marki V. (...), nr rej. (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem zaistniałej w dniu 30/31.08.2006r., w S., o wartości 160.000,-zł., na szkodę A. U., w ten sposób, że wygrawerował nieautentyczny nr VIN o treści: (...), który następnie został wstawiony w miejsce oryginalnego oznakowania,

czym wyczerpał dyspozycję art. 291 § 1 kk,

to jest za winnego popełnienia czynu z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk, za co, na tej podstawie, skazuje oskarżonego i wymierza mu karę **2 (dwóch) lat pozbawienia wolności** oraz, na podstawie art. 71 § 1 kk, karę grzywny w wymiarze **100 (stu)** stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na **50,-zł (pięćdziesiąt)**,

XXXVII. oskarżonego **P. Ć. (1)** w ramach czynu opisanego w pkt CXXIX aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, iż w bliżej nieustalonym dniu, pomiędzy 13.02.2006r. a 28.08.2007r., przyjął a następnie zbył samochód marki M. (...) o nr wtórnym VIN: (...) oraz nr pierwotnym VIN: (...), o wartości 150.000,-zł., pochodzący z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 12/13.02.2006r. w N., na szkodę (...) S.A. Oddział w W., i za to, na podstawie art. 291 § 1 kk, skazuje oskarżonego i wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

XXXVIII. oskarżonego **P. Ć. (1)** w ramach czynu opisanego w pkt CXXX aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, iż działając w krótkich odstępach czasu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w bliżej nieustalonym dniu, w okresie od lutego 2007r. do dnia 24.03.2007r., w W., wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przyjął samochód marki T. (...) o nr wtórnym VIN: (...) oraz nr pierwotnym VIN: (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży dokonanej w dniu 18.02.2007r. w G. (Włochy), na szkodę C. S., a następnie zbył wskazany wyżej pojazd A. K. (1), wprowadzając w ten sposób w błąd pokrzywdzonego co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, poprzez co doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 61.500,-zł, i tak opisany czyn kwalifikując na podstawie art. 286 § 1 kk w zb. z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, na tej podstawie skazuje oskarżonego, zaś na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę **1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności** oraz na podstawie art. 33 § 2 kk karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 50,-zł (pięćdziesiąt),

XXXIX. oskarżonego **P. Ć. (1)** w ramach czynu opisanego w pkt CXXXI aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, iż działając w krótkich odstępach czasu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w bliżej nieustalonym dniu, w okresie od 25.07.2006r. do dnia 22.08.2007r., w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przyjął samochód marki S. (...), nr rej. (...), o nr wtórnym VIN: (...) i nr pierwotnym VIN: (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 25.07.2006r., w B., na szkodę G. H., a następnie zbył wskazany wyżej pojazd poprzez wprowadzenie (...) Funduszu (...) II Oddział w P. w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, poprzez co doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości

70.000,-zł, i tak opisany czyn kwalifikując na podstawie art. 286 § 1 kk w zb. z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, na tej podstawie skazuje oskarżonego, zaś na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 kk karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 50,-zł (pięćdziesiąt),

XL. oskarżonego **P. Ć. (1)** w ramach czynu opisanego w pkt CXXXII aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, iż w bliżej nieustalonym dniu, pomiędzy 24.02.2006r. a 22.10.2007r., przyjął samochód marki H. (...), nr rej. (...), o nr VIN: (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 24.02.2006r., w W., na szkodę K. J., i za to, na podstawie art. 291 § 1 kk, skazuje oskarżonego i wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

XLI. oskarżonego **P. Ć. (1)** w ramach czynu opisanego w pkt CXXXIII aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, iż w bliżej nieustalonym dniu, pomiędzy 21.03.2006r. a 22.10.2007r. przyjął samochód marki H. (...), nr rej. (...), o nr wtórnym VIN: (...) i nr pierwotnym VIN: (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 21.03.2006r., w W., na szkodę H. P., i za to, na podstawie art. 291 § 1 kk, skazuje oskarżonego i wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

XLII. oskarżonego **P. Ć. (1)** w ramach czynu opisanego w pkt CXXXIV aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, iż działając w krótkich odstępach czasu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przyjął samochód N. (...), o nr wtórnym VIN: (...) i nr pierwotnym VIN: (...), będący własnością (...), pochodzący z przestępstwa kradzieży na szkodę nieustalonej osoby, a następnie zbył wskazany wyżej pojazd poprzez wprowadzenie B. D. w błąd co do rzeczywistego pochodzenia pojazdu i jego stanu prawnego, poprzez co doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 6.000,-zł, i tak opisany czyn kwalifikując na podstawie art. 286 § 1 kk w zb. z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, na tej podstawie skazuje oskarżonego, zaś na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 kk karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 50,-zł (pięćdziesiąt),

XLIII. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierza oskarżonemu **P. Ć. (1)** karę łączną **3 (trzech) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności** oraz karę łączną **250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny**, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na **50,-zł (pięćdziesiąt)**,

XLIV. oskarżonego **P. Ć. (1)** uniewinnia od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt CXXXVIII,

XLV. oskarżonego **M. K. (5)** w ramach czynów opisanych w pkt: CXXXVI, CXXXVIII, CXL i CXLI aktu oskarżenia, uznaje za winnego tego, iż działając w krótkich odstępach czasu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w W., udzielił swoich danych osobowych do zarejestrowania działalności gospodarczej pod nazwą (...) sp. z o.o., w której pełnił funkcję prezesa, a w ramach której udzielał pomocy w ukryciu samochodów pochodzących z przestępstw kradzieży z włamaniem, następnie zaś doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w znacznej wartości w łącznej kwocie 504.700,-zł (...) SA z siedzibą w W. przy ul. (...), poprzez wprowadzenie w błąd co do legalności i pochodzenia następujących pojazdów w chwili ich zbycia, i tak:

1) w dniu 19.12.2006r., w kwocie 200.000,-zł, samochodu marki V. (...) o numerze VIN: (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 30/31.08.2006r., w miejscowości S., na szkodę A. U., po uprzednim udzieleniu pomocy w ukryciu wskazanego pojazdu w bliżej nieustalonym okresie, ale nie wcześniej niż od 30.06.2006r. oraz po przerobieniu przez inne osoby numeru VIN w pojeździe na numer: (...) i sfalszowaniu jego dokumentów,

2) w dniu 06.12.2006r., w kwocie 164.700,-zł, samochodu marki T. (...), o numerze VIN: (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 05/06.11.2006 w K., na szkodę A. B. (1), po uprzednim udzieleniu pomocy w ukryciu wskazanego pojazdu w bliżej nieustalonym okresie, jednak nie wcześniej niż od dnia 05.11.2006r. oraz po przerobieniu przez inne osoby numeru VIN w pojeździe na numer: (...) i sfalszowaniu jego dokumentów,

3) w dniu 20.11.2006r., w kwocie 70.000,-zł, samochodu marki S. (...), o nr VIN: (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 24/25.07.2006r., w miejscowości K., na szkodę (...) sp. z o.o. w K., po uprzednim udzieleniu pomocy w ukryciu wskazanego pojazdu w bliżej nieustalonym okresie, jednak nie wcześniej niż od dnia 24.07.2007r. oraz po przerobieniu przez inne osoby numeru VIN w pojeździe na numer: (...) i sfalszowaniu jego dokumentów,

4) w dniu 31.01.2007r., w kwocie 70.000,-zł, samochodu marki H. (...) o numerze VIN: (...), pochodzącego z przestępstwa kradzieży z włamaniem w dniu 24.02.2006r. w W., na szkodę (...) SA, po uprzednim udzieleniu pomocy w ukryciu wskazanego pojazdu w bliżej nieustalonym okresie, jednak nie wcześniej niż od dnia 01.12.2006r. oraz po przerobieniu przez inne osoby numeru VIN w pojeździe na numer: (...) i sfalszowaniu dokumentów rzekomego zakupu pojazdu we W.,

i tak opisany czyn kwalifikując na podstawie art. 291 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, na tej podstawie skazuje oskarżonego, zaś na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk, wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 kk karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 20,-zł (dwadzieścia),

XLVI. oskarżonego **M. K. (5)** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt CXXXV aktu oskarżenia, i za to, na podstawie art. 286 § 1 kk skazuje oskarżonego i wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 kk karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 20,-zł (dwadzieścia),

XLVII. oskarżonego **M. K. (5)** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt CXXXVII aktu oskarżenia, i za to, na podstawie art. 291 § 1 kk skazuje oskarżonego i wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

XLVIII. oskarżonego **M. K. (5)** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt CXXXIX aktu oskarżenia, i za to, na podstawie art. 291 § 1 kk skazuje oskarżonego i wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

XLIX. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierza oskarżonemu **M. K. (5)** karę łączną **3 (trzech) lat pozbawienia wolności** oraz karę łączną **150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny**, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na **20,-zł (dwadzieścia)**,

L. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie kar pozbawienia wolności orzeczonych wobec oskarżonych: K. S. (1), A. G. (1) oraz J. Ł. (1) warunkowo zawiesza tytułem próby na okres lat 5 (pięciu),

LI. na podstawie art. 63 § 1 kk, na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności, zalicza oskarżonym okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie:

- oskarżonemu A. W. od 05.03.2007r. do 04.04.2007r.,
- oskarżonemu D. P. (1) od 06.03.2007r. do 04.04.2007r.,
- oskarżonemu D. M. (1) od 04.04.2007r. do 05.04.2007r.,
- oskarżonemu P. Ć. (1) od 25.10.2007r. do 23.09.2008r.,
- M. K. (5) od 10.07.2008r. do 23.12.2008r.

LII. na podstawie art. 46 § 1 kk zasądza tytułem naprawienia szkody:

1) od oskarżonego A. W.:

- na rzecz T. K. (1) kwotę 20.000,-zł (dwadzieścia tysięcy),

- na rzecz (...) Funduszu (...) Oddział w W. kwotę 161.830,-zł (sto sześćdziesiąt jeden tysięcy osiemset trzydzieści),

2) od oskarżonego D. M. (1):

- na rzecz E. B. kwotę 134.200,-zł (sto trzydzieści cztery tysiące dwieście)

- na rzecz S. G. kwotę 33.000,-zł (trzydzieści trzy tysiące),

- na rzecz R. L. kwotę 33.500,-zł (trzydzieści trzy tysiące pięćset),

- na rzecz W. A. kwotę 70.150,-zł (siedemdziesiąt tysięcy sto pięćdziesiąt),

- na rzecz A. M. (1) kwotę 14.640,-zł (czternaście tysięcy sześćset czterdzieści),

- na rzecz A. M. (2) kwotę 12.000,-zł (dwanaście tysięcy),

- na rzecz M. K. (3) kwotę 14.640,-zł (czternaście tysięcy sześćset czterdzieści),

- na rzecz M. K. (4) kwotę 24.400,-zł (dwadzieścia cztery tysiące czterysta),

- na rzecz I. S. (1) kwotę 25.000,-zł (dwadzieścia pięć tysięcy),

- na rzecz P. N. (1) kwotę 24.400,-zł (dwadzieścia cztery tysiące czterysta),

- na rzecz K. K. (2) kwotę 14.400,-zł (czternaście tysięcy czterysta),

3) od oskarżonego P. Ć. (1):

- na rzecz A. K. (1) kwotę 30.750,-zł (trzydzieści tysięcy siedemset pięćdziesiąt),

- na rzecz (...) Funduszu (...) II Oddział w P. kwotę 70.000,-zł (siedemdziesiąt tysięcy),

- na rzecz B. D. kwotę 6.000,-zł (sześć tysięcy),

4) od oskarżonego M. K. (5):

- na rzecz (...) Funduszu (...) Oddział w W. kwotę 715.760,-zł (siedemset piętnaście tysięcy siedemset sześćdziesiąt,

LIII. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz:

- adw. S. K. (1) – Kancelaria Adwokacka w W., ul. (...), (...) W. – kwotę 7.675,20,-zł (siedem tysięcy sześćset siedemdziesiąt pięć i 20/100), zawierającą należny podatek VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu oskarżonemu J. Ł. (1)

- adw. M. M. (3) – Kancelaria Adwokacka w W., ul. (...) lok. (...), (...) W. – kwotę 7.675,20,-zł (siedem tysięcy sześćset siedemdziesiąt pięć i 20/100), zawierającą należny podatek VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu oskarżonemu M. K. (5),

- adw. P. R. – Kancelaria Adwokacka w W., (...), (...) W. – kwotę 7.380,-zł (siedem tysięcy trzysta osiemdziesiąt), zawierającą należny podatek VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu oskarżonemu D. P. (1);

LIV. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia wszystkich oskarżonych od opłaty oraz od zwrotu pozostałych kosztów sądowych, przejmując je w całości na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego oraz ujawnionego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

W dniu 29.01.2007r. pod nadzorem Prokuratury Rejonowej W. P. wszczęte zostało przez funkcjonariuszy KRP W. VI śledztwo w sprawie kradzieży z włamaniem samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej. (...), na szkodę (...) Funduszu (...) Oddział w W., z siedzibą przy ul. (...) (sygn. akt: 4 Ds. 270/07/VI), która została zgłoszona przez A. W.. W toku prowadzonego dalszego postępowania ustalono, iż pojazd ten pochodził z przestępstwa oraz został zalegalizowany na podstawie sfałszowanej dokumentacji. Dalsze postępowanie pozwoliło także na ustalenie, iż głównie na terenie W. i okolic prowadzony jest przez szereg osób proceder obrotu pojazdami pochodzącymi z przestępstw. Postępowanie w sprawie zostało następnie przejęte przez Prokuraturę Okręgową W. – P. w W. i prowadzone pod sygn. akt: VI Ds. 33/07. W jego trakcie dokonano zatrzymania szeregu osób podejrzewanych o zorganizowanie oraz udział w opisanym procederze, tj.: A. W., A. G. (1), D. M. (1), D. P. (1), P. Ć. (1), M. K. (5), G. G., J. Ł. (1), K. S. (1) oraz A. P. (4), a ponadto m.in.: S. S. (1), M. G. (2), M. F. (1), M. P. (1), jako osoby również powiązane z taką działalnością.

W toku dalszych czynności zabezpieczono szereg pojazdów /samochodów oraz motocykli/, co do których ustalono, iż pochodzą one z czynów zabronionych, tj. przestępstw kradzieży popełnionych w Polsce oraz poza granicami kraju, przede wszystkim we Włoszech oraz w kilku przypadkach na terenie Niemiec. Ustalenia powyższe zostały dokonane za pośrednictwem firmy (...), której przedmiotem działania jest przede wszystkim odtwarzanie i ustalanie historii pojazdów, sprawdzanie czy dany pojazd nie jest poszukiwany poza granicami Polski, ocena wiarygodności pojazdów importowanych, jak też uzyskiwanie danych technicznych pojazdów od ich producentów. Ustalenia dotyczące pochodzenia pojazdów zabezpieczonych w sprawie poczyniono także na podstawie dokumentacji postępowań karnych, wszczętych na terenie Polski na skutek zawiadomień o ich kradzieży, jak też wreszcie na podstawie informacji uzyskanych w toku postępowania bezpośrednio od firm producenckich w branży motoryzacyjnej. Powyższe informacje uzupełniono następnie czynnościami oględzin zatrzymanych pojazdów oraz sporządzonymi ekspertyzami mechanicznymi, pozwalającymi na ustalenie, czy w danym pojeździe następowała ingerencja w zakresie cech numerycznych, takich jak tabliczki znamionowe, czy też fabrycznie umieszczane numery VIN. Uzyskanie powyższych informacji pozwoliło także następnie na weryfikację legalności tych zabezpieczonych pojazdów, co do których nie pozyskano informacji, iż były one przedmiotem czynów zabronionych, jednakże posiadały sfałszowaną dokumentację, przynależną do innych pojazdów danej marki, bądź też z informacji producentów wynikało, że nie istniał pojazd danej marki, którego cechy stwierdzone w toku oględzin odpowiadałyby numerom i oznaczeniom fabrycznym.

Mechanizm działania powyższych osób polegał na legalizowaniu pojazdów pochodzących z kradzieży bądź kradzieży zgłaszanych przez właścicieli fikcyjnie dla uzyskania ubezpieczenia /tzw. „zgłoszeńówek”/. Początkowo samochody i motocykle sprowadzano z terenu Włoch wraz z gotową sfałszowaną dokumentacją, następnie zaś, gdy stało się to mało opłacalne, wytwarzano taką dokumentację do pojazdów danej marki pochodzących z kradzieży na terenie Polski. Informację o posiadanym z przestępstwa pojeździe przekazywano przede wszystkim G. G., który w sposób legalny, za pośrednictwem włoskiego odpowiednika urzędu komunikacji, pozyskiwał dane pojazdu włoskiego odpowiadającego cechom tego pojazdu mającego podlegać legalizacji. G. G. dostarczał ponadto z Włoch dokumenty pojazdów in blanco, w postaci dowodu rejestracyjnego / (...)/, aktu własności /(...)/ oraz blankietów ubezpieczenia. Dokumenty te były następnie wypełniane i drukowane w Polsce, celem przedłożenia we właściwym urzędzie dla zarejestrowania danego pojazdu. Powyższy mechanizm pozwalał także na uzyskiwanie informacji o legalności pojazdu w przypadku, gdyby potencjalny nabywca chciał sprawdzić go np. poprzez nr VIN. Dokumenty pojazdów drukowano przeważnie w sklepie (...) przy ul. (...) w W., należącym do K. S. (1) – matki D. M. (1). Pozyskiwaniem pojazdów pochodzących z kradzieży, drukowaniem dokumentów, pozyskiwaniem fałszywych numerów identyfikacyjnych, organizacją przerabiania oznaczeń pojazdów, sporządzaniem dokumentacji ich zbycia, a następnie ich sprzedażą poprzez ogłoszenia bądź firmom leasingowym zajmowali się głównie A. G. (1), D. M. (1), P. Ć. (1) oraz A. P. (4). Korzystali oni przy tym z pomocy innych osób, jak np. L. Ż. (1) – mechanika zajmującego się przerabianiem oznaczeń fabrycznych w pojazdach, czy też J. Ł. (1) – grawera, który dostarczał tabliczek znamionowych, wstawianych w miejsce oznaczeń oryginalnych. Wskazane osoby zajmowały się także procederem sprzedaży legalizowanych na podstawie fałszywych dokumentów oraz oznaczeń pojazdów firmom leasingowym. W szczególności opracowano

metodę wielokrotnego „przepuszczania” pojazdów przez leasing, która polegała na powtórnym przerobieniu oznaczeń pojazdu po jego sprzedaży firmie leasingowej, wstawieniu go do firmy kolejnej, po czym zgłoszeniu w firmie pierwotnej jego kradzieży. Proceder powyższy funkcjonował przy wykorzystaniu fikcyjnych firm, rejestrowanych w tym celu na podstawione osoby, tzw. „słupy”, bądź firm zarejestrowanych na osoby, które prowadziły w rzeczywistości inną działalność, będącą ich przedmiotem, lecz ponadto umożliwiały natomiast obrót legalizowanymi pojazdami, poprzez wystawianie faktur ich zbycia. Firmami takimi były np. (...) oraz (...), należące formalnie do A. W., (...) należąca do G. G. oraz S. S. (1) jako prezesa, (...) oraz (...) należąca formalnie do S. S. (1), (...), której prezesem był D. P. (1), „PHU (...) - D. M. (1)” – należąca do D. M. (1), czy wreszcie (...) i (...), których nominalnym prezesem był M. K. (5). Rejestrowaniem przerabianych pojazdów poprzez przedkładanie fałszywej dokumentacji w stosownych urzędach zajmowali się: A. W., D. P. (1), K. S. (1) i D. M. (1). We wskazany wyżej sposób nielegalnemu obrotowi, jak ustalono, podlegały m.in. następujące pojazdy, wskazane następnie w zarzutach aktu oskarżenia:

- P. (...), który został skradziony w dniu 18.08.2006r. w L., na szkodę M. L. (1), w wysokości 60.000,-zł, w którym następnie przerobiono pierwotny nr VIN: (...) na nr (...), po czym w dniu 15.09.2006r., wszedł w jego posiadanie D. M. (1), na podstawie sfalszowanej umowy kupna – sprzedaży, sporządzonej przez G. G., w której jako drugą stroną umowy wpisano osobę – V. C.. W dniu 20.09.2006r., w Urzędzie Celnym w S., D. M. (1), posługując się sfalszowaną umową kupna oraz sfalszowanymi dokumentami przedmiotowego pojazdu, dokonał opłaty podatku akcyzowego, potwierdzonego dowodem opłaty nr (...). Następnie, na podstawie faktury VAT nr (...), w dniu 06.11.2006r., A. W., jako prezes firmy (...) nabył powyższy pojazd od firmy PHU (...), zaś w dniu 12.02.2007r., na podstawie faktury VAT nr (...), sprzedał T. K. (1) za kwotę 20.000,-zł. Przed dokonaniem powyższej sprzedaży, w dniu 13.11.2006r., posługując się sfalszowanymi dokumentami, A. W. zarejestrował pojazd w urzędzie komunikacji, uzyskując rejestrację (...). Przerobiony nr VIN, wstawiony w miejsce numeru pierwotnego, sporządzony został przez J. Ł. (1).

- A. (...), który to pojazd skradziono na terenie Włoch /N./ w dniu 03/04.05.2004r. na szkodę (...) o wartości 54.900,-zł, w którym następnie przerobiono pierwotny nr VIN: (...) na nr VIN: (...), po czym, na podstawie faktury VAT nr (...), w dniu 10.10.2005r., A. W., jako prezes firmy (...), nabył powyższy pojazd od firmy (...).

- T. (...) o nr VIN: (...), który to pojazd został w dniu 28.11.2006r. zarejestrowany w urzędzie komunikacji na nr rej. (...) przez A. W., działającego jako prezes firmy (...), na podstawie fałszywych dokumentów włoskich, co ustalono za pośrednictwem firmy (...).

- T. (...) o nr VIN: (...), który to pojazd został zakupiony przez A. W. w dniu 03.11.2006r. na podstawie faktury VAT nr (...), od firmy (...) M. K. (5), a następnie zarejestrowany przez niego w urzędzie komunikacji, w dniu 20.11.2006r., na podstawie fałszywych dokumentów włoskich, co ustalono za pośrednictwem firmy (...), uzyskując nr rej. (...). W dniu 17.01.2007r. A. W., podając się, wbrew stanowi faktycznemu, za prezesa firmy (...), zawarł na powyższy pojazd, o ustalonej wartości 161.830,-zł, umowę leasingu operacyjnego nr (...) z (...) Funduszem (...) – Oddział w W..

- M. (...) o pierwotnym nr VIN: (...), przerobionym na nr: (...) oraz po raz kolejny przerobionym na nr: (...), pochodzący z kradzieży w miejscowości B. /Niemcy/, w dniu 13.11.2006r., na szkodę firmy (...), w wysokości 189.100,-zł, który został następnie, w dniu 22.12.2006r., na prośbę D. M. (1), kupiony na podstawie faktury VAT nr: (...) od firmy (...), po czym zarejestrowany przez jego matkę – K. S. (1) w urzędzie komunikacji, na podstawie sfalszowanych dokumentów, na nr rej. (...). W dniu 02.02.2007r., na podstawie faktury VAT nr: (...), pojazd ten został ponownie nabyty przez A. W., jako prezesa firmy (...), od firmy (...) M. K. (5), po czym sprzedany za pośrednictwem firmy (...) Funduszowi (...). Następnie pojazd został wzięty w leasing przez firmę (...) M. K. (5), na podstawie umowy nr (...), po czym wydany D. P. (1) oraz A. G. (1), obecnemu wraz z M. K. (5) przy podpisaniu umowy, która została potem rozwiązana z dniem 04.05.2007r. Przerobiony nr VIN (...), wstawiony w miejsce numeru pierwotnego, sporządzony został przez J. Ł. (1).

- motocykl H. (...), mający przerobiony nr VIN (...), w toku badań mechanoskopijnych nie odtworzono numeru pierwotnego. Pierwotny nr rej. pojazdu na terenie Włoch to (...), nie ustalono okoliczności jego utraty przez właściciela, natomiast dokumenty motocykla zostały sfalszowane, poprzez wypełnienie skradzionego blankietu (...) /certyfikat własności/, następnie zaś, z treści faktury nr (...), wynika, iż pojazd ten miał zostać w dniu 20.07.2004r.

sprzedany przez firmę „(...)” firmie (...) S. S. (1). W dniu 09.08.2004r., na podstawie faktury VAT nr (...), firma (...) sprzedała pojazd na rzecz firmy (...), w imieniu której, w dniu 09.08.2004r., D. P. (1) zarejestrował motocykl, na podstawie fałszywych dokumentów włoskich, w urzędzie komunikacji na nr rej. (...). W dniu zaś 24.07.2006r. D. P. (1), na podstawie faktury VAT nr (...), zbył przedmiotowy pojazd A. W..

- motocykl K. (...), posiadający przerobiony nr VIN (...), przy czym nie ustalono numeru pierwotnego oraz okoliczności utraty pojazdu przez właściciela. Za pośrednictwem firmy (...) ustalono, iż włoski dokument(...) /certyfikat własności/, został sfalszowany. Następnie zaś, z treści faktury nr (...), wynika, iż pojazd ten miał zostać sprzedany przez firmę „(...)” firmie (...) S. S. (1). W dniu 15.07.2004r., na podstawie faktury VAT nr (...), firma (...) sprzedała pojazd na rzecz firmy (...), w imieniu której, w dniu 16.07.2004r., D. P. (1) zarejestrował motocykl, na podstawie fałszywych dokumentów włoskich, w urzędzie komunikacji na nr rej. (...). W dniu zaś 27.10.2004r. D. P. (1), na podstawie faktury VAT nr (...), zbył przedmiotowy pojazd firmie PHU (...).

- motocykl Y. (...) o przerobionym nr VIN (...) oraz oryginalnym numerze silnika przyporządkowanym pojazdowi, który posiadał nr VIN (...), został zaś skradziony na terenie Włoch /N./ w dniu 31.05.2004r. Za pośrednictwem firmy (...) ustalono, iż włoski dokument (...) /certyfikat własności/, został sfalszowany Z faktury nr (...), z dnia 22.07.2004r., wynika, iż pojazd ten miał zostać sprzedany przez firmę „(...)” firmie (...) S. S. (1). W dniu 09.08.2004r., na podstawie faktury VAT nr (...), firma (...) sprzedała pojazd na rzecz firmy (...), w imieniu której, w dniu 09.08.2004r., D. P. (1) zarejestrował motocykl, na podstawie fałszywych dokumentów włoskich, w urzędzie komunikacji na nr rej. (...). W dniu zaś 25.02.2005r. D. P. (1), na podstawie faktury VAT nr (...), zbył przedmiotowy M. K. (1). W dniu 03.10.2005r. M. K. (1) zbył pojazd, który posiadał wówczas nr rej. (...), „ PHU (...). Następnie D. M. (1), w dniu 05.12.2005r., na podstawie faktury VAT nr (...), dokonał sprzedaży przedmiotowego motocykla R. L. za kwotę 33.500,-zł.

- motocykl B. (...), który został skradziony w dniu 30.04.2004r. w N. /Włochy/ na szkodę C. C., posiadający nr VIN (...), przerobiony na nr VIN (...). Na podstawie faktury VAT nr (...) firma (...) G. G. zbyła w dniu 11.05.2004r. pojazd na rzecz firmy PHU (...) D. M. (1), po czym firma PHU (...) zbyła w dniu 18.05.2004r., na podstawie faktury VAT nr (...), przedmiotowy motocykl firmie (...). W dniu zaś 26.07.2004r., na podstawie faktury VAT nr (...), firma (...) sprzedała pojazd na rzecz firmy (...) D. P. (1), który, na podstawie sfalszowanych dokumentów włoskich pojazdu /dokument (...) in blanco skradziono w C. w dniu 25.06.2002r./, dokonał jego rejestracji we właściwym urzędzie komunikacji na nr rej. (...). W dniu 15.12.2004r., na podstawie faktury VAT nr (...), D. P. (1) dokonał sprzedaży pojazdu firmie (...). Firma ta dokonała w dniu 15.12.2004r. sprzedaży motocykla A. B. (2), który w dniu 20.01.2005r. zbył go z kolei J. S. (1).

- H. (...), skradziona w dniu 06/07/02.2007r. w miejscowości G., na szkodę M. Z. (1), o wartości 140.000,-zł, o pierwotnym nr VIN: (...), przerobionym na nr VIN: (...), dopasowany do pojazdu włoskiego, zarejestrowanego na nr rej. (...). Faktura kupna – sprzedaży pojazdu z dnia 27.02.2007r. o nr (...), pomiędzy firmami (...) a (...), została sfalszowana. W lutym 2007r. firma (...) użyczyła pojazd firmie (...), w której użytkował go A. G. (1). Dokumenty pojazdu dostarczył D. M. (1), który ponadto sporządził umowę sprzedaży pojazdu na rzecz J. D. (1), prezesa firmy (...). Przerobiony nr VIN (...), wstawiony w miejsce numeru pierwotnego, sporządzony został przez J. Ł. (1).

- M. (...), posiadający przerobiony nr VIN: (...), numeru pierwotnego nie ustalono, zaś numer przerobiony odpowiada pojazdowi, który jest zarejestrowany na terenie Włoch. Certyfikat własności pojazdu został skradziony na terenie Włoch w 2002r. i odpowiada innemu pojazdowi marki M.. Pojazd został wystawiony jako oferta sprzedaży w serwisie (...), po czym, w dniu 15.05.2007r., na podstawie faktury VAT nr: (...), sprzedany przez D. M. (1) za kwotę 12.000,-zł A. M. (2).

- D. (...), posiadający przerobiony nr VIN: (...), ponadto, za pośrednictwem firmy (...) ustalono, iż włoskie dokumenty pojazdu zostały sfalszowane, zaś certyfikat własności /(...)/ skradziono in blanco w C., w dniu 25.06.2002r. W dniu 10.10.2006r. zawarto umowę leasingu nr (...) pomiędzy (...) Funduszem (...) a firmą (...), jako dostawcą pojazdu oraz leasingobiorcą. Dokumenty pojazdu sporządził D. M. (1). Umowa leasingu została podpisana przez M. K. (5) w obecności A. G. (1).

- T. (...), pochodząca z kradzieży w dniu 05.08.2005r. w W., na szkodę E. P., o wartości 31.200,-zł, posiadająca pierwotny nr VIN: (...), przerobiony na nr VIN: (...), która została nabyta w dniu 10.09.2005r. przez D. M. (1) oraz zarejestrowana na jego teściową – Z. B., na nr rej. (...). Przerobiony nr VIN (...), wstawiony w miejsce numeru pierwotnego, sporządzony został przez J. Ł. (1).

- H. (...), posiadająca przerobiony nr VIN: (...), o wartości 109.000,-zł, pochodząca z nieustalonego przestępstwa, którą nabyła K. S. (1) w dniu 07.12.2005r., jako właścicielka firmy (...), od firmy (...), na podstawie faktury nr (...). Stwierdzono, że kluczyki pojazdu zostały dorobione, sam zaś pojazd nigdy nie był rejestrowany na terenie Włoch lub USA, gdzie winien zostać wyprodukowany, stosownie do numeru identyfikacyjnego. Dokumenty pojazdu zostały sfalszowane.

- A. (...), który skradziono na terenie Włoch /N./ w dniu 08.11.2002r. na szkodę F. G., o wartości 42.000,-zł, o nr VIN: (...). Pojazd został zbyty przez G. G. w dniu 30.06.2005r., na podstawie faktury VAT nr (...) na rzecz firmy (...). Następnie, w dniu 08.08.2005r., na podstawie faktury VAT nr: (...), D. M. (1) nabył powyższy pojazd od firmy (...), po czym, w dniu 19.08.2005r., w wydziale komunikacji, posługując się sfalszowanymi włoskimi dokumentami tego pojazdu, wystawionymi na nazwisko G. G., uzyskał rejestrację na nr (...). Pojazd został w 2007r. przekazany przez D. M. (1) M. K. (6).

- T. (...) o nr VIN: (...) – pojazd posiadający włoski dowód rejestracyjny na nazwisko G. G., po czym zbyty przez firmę (...) G. G. na rzecz firmy (...) w dniu 30.09.2005r., na podstawie faktury VAT nr: (...), a następnie zbyty przez firmę (...) K. S. (1), w dniu 14.10.2005r., na podstawie faktury VAT nr: (...), która zarejestrowała go za pośrednictwem D. M. (1) w wydziale komunikacji, w dniu 04.11.2005r. na nr (...). W dniu 15.05.2006r. firma (...) K. S. (1) zbyła pojazd, na podstawie faktury VAT nr (...) firmie PHU (...) D. M. (1), który w dniu 16.05.2006r. zarejestrował go na nr (...). Dokumenty włoskie pojazdu zostały sfalszowane, bowiem pojazd o powyższym numerze identyfikacyjnym nie był nigdy rejestrowany na terenie Włoch.

- A. (...) o nr VIN: (...), nabyty w dniu 23.02.2006r. przez D. M. (1), na podstawie faktury VAT nr (...), od firmy (...), a następnie, w dniu 24.03.2006r. zarejestrowany przez D. M. (1) na podstawie sfalszowanych włoskich dokumentów na nr (...). W dniu 17.03.2006r., na podstawie faktury VAT nr (...), D. M. (1) zbył pojazd E. B. za kwotę 134.200,-zł.

- V. (...) o nr VIN: (...), nabyty w dniu 31.08.2005r., na podstawie faktury VAT nr (...) przez D. M. (1) od firmy (...), a następnie, w dniu 01.09.2006r., zarejestrowany na podstawie sfalszowanych włoskich dokumentów przez D. M. (1) w wydziale komunikacji na nr (...).

- motocykl B. (...) o nr VIN: (...), przerobionym następnie na nr VIN: (...), pochodzący z kradzieży w N. /Włochy/ w dniu 10/11.05.2003r., na szkodę G. R., zbyty na podstawie faktury VAT nr (...), w dniu 23.05.2003r., przez D. M. (1), działającego w imieniu firmy (...), za kwotę 33.000,-zł, S. G., po uprzednim nabyciu pojazdu przez firmę (...) w dniu 08.05.2003r., na podstawie faktury VAT nr (...), od G. G.. Włoski certyfikat własności, załączony do pojazdu, skradziono in blanco w dniu 16.08.2002r. na terenie Włoch /V./.

- T. (...) o nieoryginalnym nr VIN: (...), której kradzież zgłoszono na terenie Włoch /G./ w dniu 10.01.2006r., zbyta następnie, na podstawie faktury VAT nr (...), wystawionej przez firmę (...) w dniu 20.01.2006r., przez D. M. (1) oraz G. G. – W. A., za kwotę 70.150,-zł. Włoski certyfikat własności, załączony do pojazdu, skradziono in blanco w dniu 25.08.2002r. na terenie Włoch /C./. Ustalono, iż silnik przynależał do pojazdu o nr VIN: (...), skradzionego w dniu 05.01.2006r. w N. /Włochy/ na szkodę M. P. (1).

- motocykl Y. (...) o przerobionym nr VIN: (...), nabyty przez D. M. (1) w dniu 26.02.2005r. od A. Ł.. Uprzednio, w dniu 26.07.2003r., na podstawie faktury VAT nr (...), firma (...) G. G. zbyła pojazd na rzecz firmy (...), która odsprzedała go A. Ł. w dniu 12.12.2003r., na podstawie faktury VAT nr (...). Pojazd został zbyty następnie przez D. M. (1) w dniu 22.05.2005r., na podstawie faktury VAT nr (...), za kwotę 14.640,-zł, A. M. (1). Włoski certyfikat własności, załączony do pojazdu, skradziono in blanco w dniu 16.08.2002r. na terenie Włoch /V./.

- motocykl K. (...) o przerobionym nr VIN: (...), nabyty przez D. M. (1) w dniu 30.06.2005r. od firmy (...) G. G., na podstawie faktury VAT nr (...), który został następnie przez D. M. (1), w dniu 16.11.2005r., zbyty poprzez fakturę VAT nr (...), za kwotę 14.640,-zł – M. K. (3). W dniu 08.05.2007r. M. K. (3) zbył przedmiotowy pojazd B. K.. Włoski certyfikat własności, załączony do pojazdu, skradziono in blanco w dniu 16.08.2002r. na terenie Włoch /V./.

- motocykl H. (...), o przerobionym nr VIN: (...), nabyty przez D. M. (1) od firmy (...) G. G. w dniu 04.05.2004r., na podstawie faktury VAT nr (...), który został następnie przez D. M. (1) w dniu 19.05.2004r., na podstawie faktury VAT nr (...), sprzedany Ł. K.. Włoski certyfikat własności, który załączono do pojazdu, skradziono in blanco w dniu 25.06.2002r. na terenie Włoch /C./. W dniu 05.03.2006r. Ł. K. zbył pojazd D. J. (2), który w dniu 10.05.2006r. dokonał jego sprzedaży K. B. (2).

- F. (...) o nr pierwotnym VIN: (...), który został przerobiony na nr VIN: (...), pochodzący z kradzieży na szkodę W. B., o wartości 45.000,-zł, zaistniałej w dniu 19.09.2006r. w K., zbyty następnie D. M. (1) na podstawie faktury VAT nr (...), wystawionej przez firmę (...) w dniu 23.10.2006r. W dniu 27.10.2006r. D. M. (1), na podstawie sfałszowanych dokumentów pojazdu, dokonał jego rejestracji w urzędzie komunikacji, na nr rej. (...), następnie zaś, w dniu 01.12.2006r., dokonał, na podstawie faktury VAT nr (...), zbycia pojazdu za kwotę 24.400,-zł M. K. (4). Pojazd posiadający nr wtórny VIN zarejestrowany był na terenie Włoch. Włoskie dokumenty pojazdu zostały sfałszowane /informacja (...)/, zaś włoski certyfikat własności, załączony do pojazdu, skradziono in blanco w dniu 25.06.2002r. na terenie Włoch /C./. Firma (...), na podstawie powyższych dokumentów nabyła pojazd w dniu 10.10.2006r., na podstawie faktury nr (...), wystawionej przez (...).

- motocykl Y. (...) o nr VIN: (...), nabyty przez D. M. (1) od firmy (...) G. G. w dniu 30.09.2005r., na podstawie faktury VAT nr (...), który został następnie przez D. M. (1) w dniu 21.10.2005r., na podstawie faktury VAT nr (...), sprzedany D. J. (1). Po rejestracji motocykla na nr (...), D. J. (1) oddał go w dniu 09.12.2005r. do sprzedaży komisowej firmie PHU (...) D. M. (1). Na podstawie faktury VAT nr (...), w dniu 12.12.2005r., D. M. (1) zbył pojazd I. S. (1) za kwotę 25.000,-zł. Włoski certyfikat własności, który załączono do pojazdu, skradziono in blanco w dniu 16.08.2002r. na terenie Włoch /V./.

- motocykl S. (...) o przerobionym nr VIN: (...), nabyty przez D. M. (1) od firmy (...) G. G. w dniu 10.01.2006r., na podstawie faktury VAT nr (...), który został następnie sprzedany przez D. M. (1) w dniu 31.01.2006r., na podstawie faktury VAT nr (...), za kwotę 24.400,-zł – P. N. (1). Włoski certyfikat własności skradziono w 2002r. na terenie Włoch.

- motocykl Y. (...) o nr VIN: (...). W dniu 07.07.2005r., na podstawie faktury VAT nr (...), D. M. (1) zbył pojazd S. S. (1), następnie firma (...) S. S. (1), w dniu 13.09.2005r., na podstawie faktury VAT nr (...), sprzedała pojazd P. A.. Włoski certyfikat własności, który załączono do pojazdu, skradziono in blanco w dniu 16.08.2002r. na terenie Włoch /V./.

- motocykl H. (...) o przerobionym nr VIN: (...), nabyty przez D. M. (1) od firmy (...) G. G. w dniu 06.01.2006r., na podstawie faktury VAT nr (...), który został następnie sprzedany przez D. M. (1) w dniu 31.01.2006r., na podstawie faktury VAT nr (...), za kwotę 24.400,-zł – D. J. (1). Włoski certyfikat własności, załączony do pojazdu, skradziono in blanco w dniu 25.06.2002r. na terenie Włoch /C./. W dniu 16.03.2006r. D. J. (1) sprzedał pojazd S. K. (2).

- motocykl K. (...) o przerobionym nr VIN: (...), nabyty przez S. S. (1), na podstawie faktury włoskiej nr (...), od (...). W dniu 15.07.2004r. firma (...) S. S. (1) zbyła pojazd na rzecz firmy (...) D. P. (1), na podstawie faktury VAT nr (...). D. P. (1) dokonał rejestracji pojazdu na nr rej. (...). Następnie został on zakupiony przez D. M. (1) w dniu 27.10.2004r., na podstawie faktury VAT nr (...) od firmy (...), po czym D. M. (1) zbył go w dniu 28.10.2004r., na podstawie faktury VAT nr (...) – M. G. (1). M. G. (1) dokonał zbycia pojazdu M. C. (1), który z kolei zbył go na rzecz R. K.. Włoski certyfikat własności, załączony do pojazdu, skradziono in blanco w dniu 25.06.2002r. na terenie Włoch /C./.

- motocykl H. (...) o przerobionym nr VIN: (...), który na podstawie włoskiej faktury nr (...), został sprzedany firmie (...). Włoski certyfikat własności, który załączono do pojazdu, skradziono in blanco w dniu 16.08.2002r. na terenie Włoch /V./. W nieustalonym dniu 2003r., w miejscowości C., pojazd został następnie zbyty przez D. M. (1), na rzecz

C. G. (1), na podstawie faktury VAT nr (...), wystawionej przez firmę (...), za kwotę 37.000,-zł. W dniu 26.06.2007r. C. G. (1) sprzedał motocykl M. Z. (2).

- motocykl B. (...) o pierwotnym nr VIN: (...) oraz wtórnym nr VIN: (...) numery VIN pochodzące z dwóch autentycznych pojazdów, których części – silnika i ramy, użyto do skompletowania zabezpieczonego pojazdu/, pojazd o numerze wtórnym VIN pochodził z kradzieży na szkodę G. I., zaistniałej w dniu 06.12.2004r. w N. /Włochy/. Motocykl został następnie, nie później niż w dniu 16.04.2005r., zbyty na podstawie umowy sprzedaży, wystawionej na osobę sprzedającą – A. O. /firma (...)/, faktycznie zaś przez D. M. (1) oraz G. G., na rzecz K. K. (2), za kwotę 14.000,-zł.

- T. (...) o numerze pierwotnym VIN: (...) oraz o nr wtórnym VIN: (...), pochodząca z kradzieży na szkodę S. C. w G. /Włochy/, w dniu 18.02.2007r. Włoskie dokumenty pojazdu zostały sfalszowane – certyfikat własności, załączony do pojazdu, skradziono in blanco w dniu 25.06.2002r. na terenie Włoch /C./. Pojazd został zbyty na rzecz firmy(...) A. O., na podstawie faktury nr (...), wystawionej przez (...) w dniu 08.03.2007r., a następnie sprzedany przez tę firmę w dniu 12.03.2007r. K. D., na podstawie faktury VAT nr (...) oraz zarejestrowany na tego mężczyznę, który udostępnił w tym celu swoje dane osobowe G. G.. Nie później niż do dnia 24.03.2007, pojazd został zbyty przez G. G. oraz P. Ć. (1) na rzecz A. K. (1), za kwotę 61.500,-zł.

- M. (...) o nr pierwotnym VIN: (...) i wtórnym nr VIN: (...), pochodzący z kradzieży w dniu 12/13.02.2006r., w N., na szkodę Z. L. oraz (...) SA, o wartości 150.000,-zł. W dniu 13.03.2006r., na podstawie faktury VAT nr (...), pojazd został zbyty przez firmę (...) G. G. na rzecz firmy (...), zaś w dniu 14.06.2006r., na podstawie faktury VAT nr (...), firma (...) sprzedała pojazd za kwotę 146.400,-zł P. Ż., który zarejestrował pojazd na nr rej. (...) Włoski certyfikat własności, załączony do pojazdu, skradziono in blanco w dniu 25.06.2002r. na terenie Włoch /C./, włoski dowód rejestracyjny zaś został skradziony in blanco w dniu 30.10.2000r. w N.. Tablice rejestracyjne (...) od pojazdu odpowiadającego wtórnemu nr VIN skradziono w dniu 19.02.2006r., także w N.. Pojazd był także przez krótki okres w posiadaniu P. Ć. (1). Wtórny nr VIN: (...), wstawiony w miejsce numeru pierwotnego, sporządzony został przez J. Ł. (1).

- R. (...) o pierwotnym nr VIN: (...) oraz o nr wtórnym VIN: (...). Samochód o nr pierwotnym VIN skradziono w dniu 26.07.2006r. w miejscowości M. /Włochy/. Dokumenty włoskie pojazdu zostały sfalszowane, pojazd o nr wtórnym VIN nie był rejestrowany na terenie Włoch. Pojazd sprzedany został na podstawie włoskiej faktury nr (...), z dnia 24.07.2006r., wystawionej przez (...) G. G. na rzecz firmy (...), która w dniu 08.08.2006r., na podstawie faktury VAT nr (...), zbyła go na rzecz firmy (...) A. O., na którą został zarejestrowany na nr rej. (...). Następnie G. G. zbył pojazd na rzecz A. K. (1). Wtórny nr VIN: (...), wstawiony w miejsce numeru pierwotnego, sporządzony został przez J. Ł. (1).

- A. (...) o pierwotnym nr VIN: (...) oraz nr wtórnym VIN:

(...), skradziony na szkodę C. C. (1) w dniu 07.02.2006r. w S. /Włochy/. Dokumenty włoskie pojazdu zostały sfalszowane. Pojazd został wstawiony celem sprzedaży do komisji samochodowego M. S. (1), przy ul. (...) w W., gdzie został zabezpieczony. Wtórny nr VIN: (...), wstawiony w miejsce numeru pierwotnego, sporządzony został przez J. Ł. (1).

- V. (...) o pierwotnym nr VIN: (...) oraz o nr wtórnym VIN: (...), zarejestrowany na nr rej. (...), którego kradzież zgłosił ponadto A. W., jako pojazdu o nr rej. (...) oraz posiadającego nr VIN: (...), co stanowił podstawę wszczęcia śledztwa w niniejszej sprawie, w dniu 29.01.2007r. Pojazd o powyższym nr VIN nie został wyprodukowany przez firmę (...), zaś jego dokumentacja została sfalszowana. W toku eksperymentu procesowego przy użyciu kluczyka samochodowego, stwierdzono, iż miało miejsce dwukrotne rejestrowanie tożsamego pojazdu. Dokumenty włoskie pojazdu o nr VIN: (...) zostały sfalszowane, przy czym włoski certyfikat własności, który załączono do pojazdu, skradziono in blanco w dniu 16.08.2002r. na terenie Włoch /V./ oraz taka sama sytuacja miała miejsce w przypadku pojazdu z nr VIN: (...), w przypadku którego włoski certyfikat własności, załączony do pojazdu, skradziono in blanco w dniu 25.06.2002r. także na terenie Włoch /C./. Ustalono, iż pojazd pochodzi z przestępstwa kradzieży w dniu 31.08.2006r. w S., na szkodę A. U., w wysokości 160.000,-zł. Pojazd był przedmiotem obrotu przez firmy (...) oraz (...) M. K. (5), który w dniu 14.11.2006r. dokonał sprzedaży pojazdu /nr VIN: (...), nr rej. (...)/ na rzecz (...) SA w W., za kwotę 211.060,-

zł. ponownie zaś, w dniu 19.12.2006r., dokonał zbycia tego pojazdu /nr VIN: (...) na rzecz (...) SA w W., za kwotę 200.000,-zł. Wtórny nr VIN: (...), wstawiony w miejsce numeru pierwotnego, sporządzony został przez J. Ł. (1).

- S. (...) o pierwotnym nr VIN: (...) oraz o nr wtórnym VIN: (...), pochodzący z kradzieży z włamaniem, mającej miejsce w dniu 25.07.2006r. w B., na szkodę G. H., w wysokości 90.000,-zł. Włoskie dokumenty pojazdu zostały sfalszowane, wynikało z nich, iż pojazd został w dniu 11.07.2006r. sprzedany, na podstawie faktury (...), firmie (...) przez firmę (...). W dniu 20.11.2006r., na podstawie faktury VAT nr (...), firma (...), faktycznie zaś P. Ć. (1), sprzedał pojazd na rzecz (...) Funduszu (...), za kwotę 70.000,-zł.

- H. (...) o pierwotnym nr VIN: (...) oraz o nr wtórnym VIN: (...), pochodzący z kradzieży w dniu 24.02.2006r., w W., na szkodę K. J., w wysokości 77.000,-zł. Włoskie dokumenty pojazdu zostały sfalszowane, wynikało z nich, iż pojazd został w dniu 01.12.2006r. sprzedany, na podstawie faktury (...), sprzedany firmie (...) przez firmę (...). W dniu 02.02.2007r., na podstawie faktury VAT nr (...), firma (...), sprzedała pojazd na rzecz (...) Funduszu (...) za kwotę 70.000,-zł.

- H. (...) o pierwotnym nr VIN: (...) oraz o nr wtórnym VIN: (...), pochodząca z kradzieży w dniu 21.03.2006r., w K., na szkodę H. P., w wysokości 90.000,-zł. Włoskie dokumenty pojazdu zostały sfalszowane, wynikało z nich, iż pojazd został w dniu 30.11.2006r. sprzedany, na podstawie faktury (...), firmie (...) przez firmę (...). W dniu zaś 12.03.2007r., na podstawie faktury VAT nr (...), firma (...), sprzedała pojazd na rzecz S. W. (1), który z kolei zawarł w dniu 20.11.2007r. umowę komisową sprzedaży pojazdu z Ł. G.. Jako S. W. (1), przy zawarciu umowy komisowej, przedstawił się P. Ć. (1). Na podstawie faktury VAT nr (...), w dniu 26.11.2007r., Ł. G. sprzedał samochód na rzecz (...) Funduszu (...) za kwotę 73.000,-zł, któremu przekazał umowę komisową. Następnie umowę z (...) zawarł J. Z., od którego zabezpieczono pojazd.

- N. (...) o pierwotnym nr VIN: (...) oraz o nr wtórnym VIN: (...), zarejestrowany na nr rej. (...) przez P. Ć. (1). Pojazd o powyższym nr VIN był zarejestrowany na terenie Niemiec, gdzie wyrejestrowano go w dniu 05.04.2005r. z uwagi na stwierdzenie przez TU (...) szkody całkowitej w dniu 23.03.2005r. Pojazd o nr wtórnym VIN został zakupiony przez P. Ć. (1) w dniu 01.03.2006r., zaś sprzedany B. D. w dniu 17.05.2007r. za kwotę 6.000,-zł.

- T. (...) o pierwotnym nr VIN: (...) oraz nr wtórnym VIN: (...), pochodzący z kradzieży mającej miejsce w dniu 05/06.11.2006r. w K., na szkodę A. B. (1), w wysokości 162.000,-zł. Włoskie dokumenty pojazdu, służące do jego rejestracji zostały sfalszowane, włoski certyfikat własności, załączony do pojazdu, skradziono in blanco w dniu 25.06.2002r. na terenie Włoch /C./. Pojazd został sprzedany przez firmę (...) na rzecz (...) Funduszu (...) w dniu 06.12.2006r., na podstawie faktury VAT nr (...), za kwotę 164.700,-zł, po czym zarejestrowany na nr rej. (...).

W trakcie zatrzymania A. G. (1) w dniu 06.03.2007r., na posesji przy ul. (...) w W., uczestniczący w czynności funkcjonariusz Policji – K. B. (1), zdjął zatrzymanemu kajdanki, celem umożliwienia mu ubrania się, co A. G. (1) wykorzystał do podjęcia próby ucieczki, poprzez odepchnięcie w/w funkcjonariusza oraz wybiegnięcie z budynku i terenu posesji. Został zatrzymany po krótkim pościgu.

W toku czynności zatrzymania oraz następnie przeszukania osób i miejsc, oprócz pojazdów, zabezpieczono szereg przedmiotów mających znaczenie dla prowadzonego postępowania. Zatrzymano także elektroniczne nośniki danych w postaci komputerów, płyt CD i dyskietek, które następnie stanowiły przedmiot ekspertyz biegłego z zakresu technik informatycznych, w toku których ujawniono zapisy dotyczące dokumentacji szeregu pojazdów stanowiących przedmiot postępowania w sprawie, jak też potwierdzających zawierane transakcje oraz kontakty pomiędzy zatrzymanymi w sprawie osobami lub należącymi do nich firmami.

M.in. w toku przeszukania posesji przy ul. (...) w W., po zatrzymaniu A. G. (1) ujawniono dokumenty w postaci: aktu notarialnego o nr repertorium A nr (...), dotyczącego umowy sprzedaży nieruchomości pomiędzy H. M. a K. Z., aktu notarialnego oznaczonego nr repertorium A /03, dotyczącego umowy sprzedaży i ustanowienia hipoteki pomiędzy H. S., a S. S. (1) i H. Ś., aktu notarialnego o nr repertorium A nr (...), dotyczącego oświadczenia K. E. o nieruchomości, umowy z dnia 02.03.2005r., zawartej pomiędzy (...) sp. z o.o., a (...) sp. z o.o., dotyczącej świadczenia usług,

zaświadczenia z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W., o sygn. (...), z dnia 01.02.2005r., dotyczącego zobowiązania wobec ZUS, zaświadczenia z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W., o sygn. (...), z dnia 17.12.2003r., dotyczącego zobowiązania wobec ZUS, umowy prowadzenia usług księgowych nr (...), pomiędzy W. a S. S. (1), umowy współpracy z dnia 2.07.2003r., pomiędzy (...) sp. z o.o., a (...), odpisu z księgi wieczystej nr: KW (...), z dnia 05.07.2004r., aktu notarialnego o nr repertorium: (...), dotyczącego umowy majątkowej małżeńskiej między K. Z., a G. Z. oraz dokumentu z (...) Bank SA (...) Oddział w W., z dnia 19.10.2003r., o nr (...), dotyczącego prowadzenia rachunku D. P. (3). Ujawniono ponadto oraz zabezpieczono karty bankomatowe na nazwiska A. W. i D. M. (1), a także pieczęć firmową PHU (...).

Dokonano także przeszukania biura przy ul. (...), p. (...), które zostało wynajęte w dniu 24.09.2006r. przez D. P. (1) na firmę (...), gdzie ujawniono m.in. dokumentację pojazdów, dokumentację na nazwiska D. M. (1) oraz A. W., a także pieczęcie firmowe spółek: (...), (...), (...) oraz firmy PHU (...).

W toku przeszukania pomieszczeń mieszkalnych przy ul. (...), dokonanego po zatrzymaniu G. G., ujawniono i zabezpieczono łącznie około 200 sztuk dokumentów pojazdów, w szczególności dokumentów włoskich, stanowiących wydruki lub kserokopie dokumentów rejestracyjnych oraz certyfikatów własności pojazdów oraz blankiety in blanco faktur wystawionych przez firmę (...)

W toku postępowania sporządzono ponadto opinie sądowo-psychiatryczne dotyczące K. S. (1), A. G. (1) oraz P. Ć. (1), na podstawie których ustalono, iż ich poczytalność nie budzi żadnych wątpliwości i w chwili czynów im zarzucanych mieli pełną zdolność do rozpoznania znaczenia czynów, a także zdolność do pokierowania swoim postępowaniem.

Powyższy stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień oskarżonych – A. W. (k. 307-308, 339-341, 13137-13139, 13586-13587, 13627-13630, 13767-13774, 15943-15944, 16111, 16311), D. P. (1) (k. 7798p-7798s, 7810-7812, 7818-7828, 7829-7830, 7836-7839, 7840-7842, 7843-7846, 7847-7849, 7850-7851, 7852-7854, 7855-7857, 7858-7860, 7861-7863, 7864-7866, 7867-7869, 7870-7872, 7873-7875, 7876-7878, 7879-7881, 10793-10796, 14664-14668, 15981-15984), D. M. (1) (k. 733-739, 748-749, 6582-6587, 6589-6591, 6832-6834, 6835-6837, 6838-6840v, 6853-6854, 8851-8855, 8856-8859, 8860-8862, 8863-8866, 8867-8869, 14303-14305, 14387-14389, 14390-14392, 14396-14400, 14566-14571, 14626-14633, 14634-14637, 14648-14653, 16111, 16277, 16302-16311, 16560), K. S. (1) (k. 727-728, 740-744, 12765-12767, 13090-13092, 16110), A. G. (1) (k. 1933-1934, 1935-1940, 1952-1954, 1959-1964, 1965-1968 1968a-1968e, 2776-2779, 2781-2785, 3887-3889, 3963-3966, 6843-6845, 6853-6854, 6961-6962, 14316-14317, 16188-16190, 17227), A. P. (4) (k. 3892-3894, 3898-3900, 10217-10221, 14703-14705, 16110-16111, 16164, 16189, 16308-16309, 16714, 17415), J. Ł. (1) (k. 3996-3998, 4723-4724, 15944), P. Ć. (1) (k. 4136-4137, 8926-8929, 10699-10701, 10707-10713, 14537-14540, 14708-14711, 16112-16114, 16161, 16190, 16276, 16308, 16384, 17416-17417) oraz M. K. (5) (k. 10278-10283, 10292-10294, 10963-10965, 11759-11763, 11784-11767, 11787-11789, 16111-16112), na podstawie wyjaśnień oskarżonego G. G. , którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania /k. 17747/ w toku rozprawy w dniu 22.10.2014r. (k. 2744-2749, 2751-2752, 3879-3880, 3881-3883, 3884-3885, 4162-4165, 4166-4171, 4172-4174, 5194-5195, 5196-5201, 6575-6575b, 6577-6580, 6607-6609, 6610-6613, 6614-6616, 6617-6619, 6841-6842, 7882-7883, 8847-8848, 12074-12079, 12080-12085, 12086-12089, 12090-12093, 12712-12717, 14685-14688, 14713-14715, 16160-16165, 16274-16277), na podstawie zeznań świadków: M. F. (1) (k. 75-76, 16422), T. C. (k. 77-78, 16423), T. G. (k.84-85, 16423), M. M. (4) (k.89-90, 16611-16614), S. S. (1) (k. 420-422, 426-427, 13320-13322, 13354-13359, 17218-17219), W. R. (k. 451-452, 16458), T. K. (1) (k. 359-370, 16382-16383), M. P. (2) (k. 551-552, 16458-16459), A. M. (3) (k. 702-703, 16858), M. K. (6) (k. 774a-774b v, 16859-16860), M. S. (1) (k. 769-770, 17217-17218), E. P. (k. 588-599, 590-590v, 16610-16611), M. T. (2) /poprz. S./ (k. 1056-1057, 16806-16807), K. B. (1) (k. 1054-1055, 16421-16422), J. D. (2) (k. 1205-1208, 17219-17220), M. Z. (1) (1499-1502, 16787), M. K. (7) (k. 2124-2125, 16421), M. P. (1) (k. 2278-2288, 2648-2650, 3887-3888, 7304-7306, 10967-10971, 11513-11517, 12121-12126, 13208-13211, 14081-14087, 17227-17232, 17408-17419, 17686),

M. G. (2) (k. 2398-2400, 4848-4849, 4973a-4973f, 16474-16475, 17462), J. M. (k. 2603-2604, 16607), K. K. (3) (k. 2385-2387, 16473-16474), A. M. (4) (k. 2605-2606v, 16607-16608), J. I. (k. 3264-3265, 16609-16610), M. L. (2) (k. 2607-2607v, 16608), A. K. (1) (k. 2663-2665, 3961-3962, 16419-16421), G. M. (1) (k. 3290-3291, 16608-16609), W. P. (2) (k. 3385v, 16560), M. C. (2) (k. 3489-3490, 16559), E. K. (k. 3549v, 16559), P. K. (k. 3551-3552, 16558-16559), P. Ż. (k. 3604-3605, 5307-5308, 16383-16384), M. A. (k. 3970v, 16562), W. A. (k. 3740-3741, 16379-16380), A. K. (2) (k. 3678v, 16561-16562), A. C. (1) (k. 4909-4910, 16712-16713), A. M. (1) (k. 5014-5015, 16713), K. K. (4) (k. 5111-5112, 16713-16714), T. K. (2) (k. 5121-5122, 17461-17461a), W. F. (k. 5467-5468, 16385-16386), Z. L. (k. 5294-5295, 5298-5299, 16715), J. L. (1) (k. 5202-5204, 16714), T. L. (k. 5296-5297, 16715-16716), W. Ś. (k. 5541-5542, 16728-16729), M. P. (3) (k. 5970-5971, 16830), R. L. (k. 5657-5660, 16441-16442), A. M. (2) (k. 5777-5778, 16727-16728), S. G. (k. 5901-5902, 5903-5904a, 16443-16444), J. S. (1) (k. 5927-5928, 16384-16385), B. K. (k. 6163-6164, 16831), K. B. (2) (k. 6205-6206, 16729), A. A. (1) (k. 6307-6308, 6311-6312h, 16380-16382), I. T. /poprz. D./ (k. 6568-6569, 6570-6571, 17461a), P. O. (k. 7035-7036, 16730-16731) A. O. (k. 6592-6593, 6605-6606, 12750-12754, 17216-17217), Ł. G. (k. 7200-7201, 7213-7214, 7215-7218, 7223-7224, 17555-17557, 17686), P. N. (1) (k. 7411-7412, 17557-17558), A. C. (2) (k. 7066-7067, 17577), J. Z. (k. 7235-7236, 16700), I. S. (1) (k. 7436-7437, 7438-7439, 16440-16441), M. Z. (2) (k. 7466-7467, 16786), C. G. (2) (k. 7490-7491a, 16785-16786), K. K. (2) (k. 7543-7544, 17463), D. M. (2) (k. 7580, 16784-16785), M. K. (4) (k. 7697, 16440), S. K. (2) (k. 7743-7745, 16438-16440), K. K. (5) (k. 7885-7889, 7890-7896, 7897-7899, 7900-7903, 7904-7908, 7909-7911, 10582-10584, 17463-17465), D. J. (1) (k. 11381-11383, 11385-11388, 16803-16804), A. P. (3) (k. 11557-11558, 16830-16831), K. D. (k. 12910-12911, 12912-12913, 16805-16806), D. M. (3) (k. 14288-14289, 16828-16829), R. G. (1) (k. 12944-12945, 17462), P. A. (k. 12197-12199, 12204-12205, 16804-16805), , P. C. (k. 14311-14312, 16807), E. B. (k. 16418-16419), M. P. (4) (k. 4898, 17218), J. S. (2) (k. 475-477, 480-482), M. L. (3) (k. 1400-1401), M. O. (k. 4903-4905), J. C. (k. 4883, 13838-13839), oraz B. D. (k. 14291-14293), a także na podstawie następujących dokumentów dołączonych do akt sprawy oraz zaliczonych w poczet materiału dowodowego: zawiadomienia o przestępstwie – k. 1-4, 593-595, 1394-1397, 1431-1435, 2313-2315, 4301-4302, 4401-4403, 4419-4420, 4541-4542, 4815, 5226-5229, 5327, 5554-5556, 6001-6006, 6114-6117, 7189-7192, 7267-7270, 7245-7247, 7914-7916, 7970-7973, 8091-8096, 8143-8145, 8192-8194, 8266-8269, 10399, 12675-12677, 13010-13013, 13047-13053, 14340-14343, 14545-14547, potwierdzenia zawiadomienia o przestępstwie – k. 4218, 4345, 4445, 4478, 4503, 4561, 4618-4619, zgłoszenia kradzieży – k. 602, 10598-10607, 11656-11661, 12850-12859, 12869-12876, 13795-13804, dokumentacja pojazdów – k. 11-12, 62-63, 91, 92-94, 96-98, 100, 110-115, 125-129, 131-139, 150, 153-156, 598-600, 773b, 777a-777e, 777l-777n, 1142-1151, 1496, 1517-1566, 1567-1622, 1623-1641, 1656-1681, 1685-1717, 1727-1759, 1763-1794, 2068-2081, 2093, 2098-2106, 2108-2112, 2135-2151, 2153-2166, 2170-2189, 2192-2228, 2230-2244, 2250-2272, 2424-2435, 2566-2593, 2638-2639, 2786-2790, 2797-2811, 2820-2850, 2854-2875, 2879-2888, 2891-2910, 2912-2927, 2933-2951, 2953-2965, 2967, 2970-2973, 2977-2982, 2985-3001, 3005-3014, 3028-3056, 3067-3081, 3084-3100, 3104-3119, 3120-3130, 3131-3162, 3166, 3168-3192, 3222-3252, 3312a-3312j, 3314-3366, 3375-3384, 3405-3415, 3423-3428, 3448-3450, 3452-3467, 3470-3476, 3502-3511, 3524-3538, 3571-3595, 3606-3612, 3621-3637, 3645-3666, 3688, 3712-3726, 3736-3739, 3746-3752, 3767-3784, 3824-3839, 4216-4217, 4220-4227, 4270a-4287, 4342-4343, 4346-4356, 4443, 4446-4456, 4476, 4479-4489, 4501, 4504-4517, 4560, 4562-4568, 4592-4601, 4616, 4620-4625, 4646, 4650-4655, 4732-4757, 4760-4771, 4775-4786, 4789-4800, 4857-4882, 4976-4996, 5000-5006, 5046-5058, 5062-5067, 5083-5105, 5123-5131, 5140-5143, 5151, 5427-5455, 5492-5495, 5508-5509, 5519-5532, 5557-5562, 5667-5674, 5721-5736, 5867-5875, 5914a-5914m, 5952-5963, 6051-6061, 6071-6092, 6134-6147, 6149-6152, 6176-6182, 6200-6204, 6218-6225, 6292-6294, 6622-6642, 6659-6676, 6820-6823, 7000-7009, 7271, 7378- 7380, 7389-7390, 7404-7409, 7428-7435, 7483-7484, 7625-7628, 7692c-7692u, 7710f, 8201, 8240-8259, 8274-8276, 9054-9063, 9938-9955, 10078-10080, 10100-10104, 10106-10140, 10148-10168j, 10170-10173, 10325-10338, 10341-10374, 10422-10431, 10439-10444, 10448-10458,

10808-10824, 10826-10837, 10840-10869, 11025-11109, 11113-11158, 11160-11172, 11175-11190, 11213-11260, 11274-11323, 11335-11345, 11348-11356, 11359-11365, 11368-11378, 11791-11799, 12095-12118, 12206-12216, 12240-12254, 12372-12381, 12385-12396, 12397-12418, 12420-12445, 12449-12464, 12466-12478, 12480-12497, 12500-12532, 12537-12547, 12550-12551, 12556-12568, 12571-12586, 12592-12592/33, 12592/36-12673, 12694-12711, 12755-12761, 12834-12845, 12951-12961, 12968-12980, 13017, 13097-13118, 13212-13214, 13218-13232, 13237-13270, 13328-13347, 13427-13430, 13434-13455, 13459-13472, 13477-13497, 13500-13508, 13512, 13519-13537, 13542-13568, 13571-13584, 13620-13626, 13634-13654, 13657-13667, 13677-13681, 13683-13710, 13716-13727, 13730-13732, 13735-13745, 13752-13764, 13781-13790, 13842-13865, 13891-13892, 13923-13938, 13939-13975, 13980, 13983-13989, 13993-14000, 14003-14006, 14206-14227, 14282-14286, 14404-14408, 14551, 15614, 15845, 15846-15849, opinie z badań mechanoskopijnych – k. 992-994, 1340-1341, 1344-1346, 1349-1350, 1353-1355, 1360-1361, 1364-1366, 1369-1370, 1373-1374, 1377-1380, 1381-1385, 1388-1390, 1422-1425, 1482-1483, 1486-1488, 2294-2295, 2629-2631, 2733-2735, 2736-2738, 2791-2793, 2816-2819, 3021-3023, 3061-3063, 3271-3272, 3305-3307, 3392-3396, 3432-3434, 3497-3499, 3558-3559, 3691-3696, 3756-3758, 3912-3914, 3936-3941, 3946-3948, 4154-4155, 4157-4158, 4159-4161, 4206-4209, 4249-4251, 4293-4294, 4333-4334, 4365-4366, 4395-4396, 4413-4414, 4434-4435, 4465-4466, 4491-4492, 4531-4532, 4551-4553, 4582-4585, 4609-4614, 4636-4638, 4663-4666, 5032-5034, 5134-5136, 5214-5216, 5220-5223, 5478-5483, 5516d-5517, 5580-5585, 5622-5625, 5640-5642, 5676-5678, 5709-5710, 5750-5753, 5795-5801, 5882-5884, 5911-5913, 5946-5950, 5983-5987, 6036-6042, 6127-6128, 6173-6174, 6215-6217, 6266-6267, 6719-6720, 6747-6749, 6750-6752, 6759-6761, 6763-6765, 7024-7027, 7044-7047, 7092-7095, 7132-7125c, 7166-7167, 7255-7259, 7337-7341, 7417-7419, 7445-7448, 7495-7496, 7528-7531, 7547b-7547d, 75600-7560r, 7591-7593, 7637-7641, 7672-7677, 7705-7706, 7726-7728, 7752-7753, 8050-8052, 9918-9920, 9958-9959, 12382-12384, 12589-12591, 12686-12688, 12865-12867, 12997-13001, 13070-13072, 13368-13371, 13414-13416, 14366-14367, 14604-14608, informacje firmy (...) – k. 117, 169-170, 774e, 1166, 1310-1313, 1682, 1719-1720, 1762, 1796, 2113, 2134, 2169, 2191, 2246, 2296, 2595, 2739, 2813, 2852, 2878, 2911, 2928, 2966, 3018, 3058, 3102, 3194, 3254, 3276, 3367, 3468, 3477, 3539, 3562, 3596, 3639-3641, 3727, 3764, 3786, 3849, 4211, 4297, 4398, 4439, 4470-4471, 4497, 4557, 4587, 4643, 4670, 4758, 4773, 4998, 5060, 5107, 5456, 5510, 5914n, 6093, 6148, 6270, 6518, 6538, 6621, 6679, 6818, 6827, 7692w, 10340, 10459, 10871, 11111, 11192, 11262, 11358, 11367, 11380, 11736, 11743, 11801, 12120, 12218, 12419, 12447, 12498, 12534, 12552, 12570, 12588, 12592/34, 12684, 12692, 12982, 13234, 13457, 13474, 13539, 13668, 13682, 13711, 13765, 13866, 13976, 13981, protokoły oględzin rzeczy – k. 50-52, 199-201, 283-284, 309-310, 386-387, 457-460, 526-529, 530-532, 533-538, 621-622, 723, 767-768, 773, 778-780, 785-838, 839-946, 987-989, 996-997, 998-999, 1000-1001, 1016-1020, 1021-1022, 1170-1173, 1174-1176, 1222-1226, 1911-1916, 1948-1949, 2062-2065, 2082-2085, 2120-2121, 2401-2404, 2405-2406, 2407-2416, 2438, 2612-2617, 2655-2661, 2687-2689, 2722-2724, 3260-3263, 3292-3296, 3488, 3546-3547, 3820-3822, 3840-3844, 3848-3855, 3954-3955, 4204-4205, 4240-4242, 4269-4270, 4379-4380, 5171-5187, 5205-5209, 5462-5463, 5503, 5547, 5737-5741, 5932-5933, 6248-6252, 6333-6361, 6677-6678, 6709-6710, 6995, 7102-7103, 7158-7159, 7237-7238, 7473-7476, 7520-7521, 7660-7661, 7798c-7798i, 7798j-7798l, 7798m-7798o, 8211-8212, 8236-8237, 9910-9915, 10413-10414, 10466-10467, 10876-10878, 10879-10882, 10883-10888, 10889-10891, 10892-10894, 10895-10897, 10898-10901, 10902-10904, 10905-10907, 10908-10910, 10911-10913, 10914-10916, 11194-11197, 11560-11561, 11744-11745, 12233-12239, 12784-12786, 14839-14840, protokoły zatrzymania rzeczy – k. 42-44, 65-67, 80-82, 279-281, 380-382, 515-517, 690-692, 762-764, 775-777, 953-955, 957-959, 961-963, 965-967, 1193-1195, 1198-1200, 1460-1464, 1920-1922, 2052-2055, 2115-2117, 2127-2129, 2382-2384, 2393-2395, 2609-2611, 2618-2620, 2645-2647, 2652-2654, 2678-2683, 2720-2721, 3257-3259, 3287-3289, 3297-3299, 3372-3374, 3419-3421, 3484-3486, 3543-3545, 3601-3603, 3680-3682, 3732-3735, 3791-3793, 3921-3924, 4236-4239, 4259-4261, 4327-4331, 4361-4364, 4374-4378, 4409-4411, 4460-4463, 4576-4578, 4603-4605, 4657-4659, 5023-5025, 5113-5115, 5309-5311, 5470-5472, 5496-5498,

5504-5506, 5544-5546, 5604-5606, 5632-5634, 5718-5720, 5781-5783, 5784-5786, 5862-5864, 5897-5899, 5929-5931, 5972-5974, 6020-6022, 6023-6025, 6101-6103, 6104-6105, 6158-6160, 6238-6240, 6243-6245, 6531-6536, 6656-6658, 6684-6687, 6989-6991, 6992-6994, 7070-7072, 7152-7154, 7155-7157, 7203-7205, 7231-7233, 7320-7322, 7375-7377, 7385-7387, 7401-7403, 7425-7427, 7463-7465, 7477-7479, 7515-7517, 7540-7542, 7551-7555, 7564-7566, 7569-7571, 7577-7579, 7629-7631, 7662-7664, 7693-7696, 77100-7710p, 7715-7717, 7740-7742, 7765-7767, 8009-8011, 8198-8200, 10408-10410, 10461-10464, 11201-11208, 11389-11392, 11733-11735, 12228-12232, 12255-12259, 12278-12280, 13271-13273, 13285-13287, 14325-14327, 14362-14365, 14841-14843, 17666-17668, 17673-17674, protokoły przeszukania pomieszczeń/pojazdów – k. 46-48, 57-58, 287-289, 292-294, 298-300, 408-410, 447-449, 520-523, 543-547, 583-584, 613-618, 634-637, 652-653, 685-687, 713-715, 719-720, 973-983, 1182-1184, 1188-1190, 1897-1910, 1917-1919, 1946-1947, 2046-2049, 2086-2089, 2600-2602, 2684-2686, 2692-2704, 3197-3199, 3671-3672, 3806-3811, 3814-3817, 3973-3976, 3985-3986, 4118-4119, 4122-4127, 4426-4432, 4526-4529, 4545-4547, 4632-4634, 5011-5013, 5073-5075, 5166-5168, 5654-5656a, 5690-5692, 6196-6199, 6649-6651, 6975-6977, 7032-7034, 7084-7085, 7099-7101, 7323-7325, 7505-7507, 7556-7557, 7560l-7560ł, 7606-7608, 7619-7620, 7782-7784, 7788-7796, 9903-9904, 9905-9907, 10074-10076, 10256-10263, 10318-10320, 11738-11741, 11835-11836, protokoły przeszukania osoby – k. 38-40, 275-278, 404-406, 454-455, 539-540, 709-710, 969-970, 1177-1179, 1891-1892, 2057-2059, 2388-2390, 2675-2677, 3200-3202, 3796-3797, 3801-3803, 3980-3982, 5188-5190, 6645-6646b, 7219-7220, 7776-7777, 10247-10252, 11329-11330, 11729-11730, protokoły zatrzymania osoby – k. 37, 274, 403, 446, 453, 514, 682, 707, 950, 1167, 1888, 2043, 2387, 2671-2672, 2674, 3790, 3800, 3968, 3999-4000, 4108, 5165, 6644, 7199, 7212, 7229, 7775, 10245, 10316, 11328, 11724, protokoły oględzin miejsca – k. 8-10, 1002-1004, 1005-1015, 1397-1398, 1438-1441, 1893-1896, 2325-2327, 3977-3978, 5231-5235, 5563-5564, 6007-6009, 7274, 7919-7922, 7924-7925, 7974-7976, 8181-8185, 13056-13060, 14344-14349, 14554, protokoły eksperymentu procesowego – k. 70-71, 4232-4233, 5153-5161, 5815-5823, 13868-13871, 14189-14192, 14194, kopie postanowień o umorzeniu lub częściowym umorzeniu śledztwa/ dochodzenia – k. 1333, 1399, 1473, 2376-2377, 4252, 4308, 4370, 4423, 4649, 5275, 5402-5406, 5573, 6013-6014, 6745b-6745e, 7283, 7252, 7964-7965, 8066, 8130, 8169, 8224, 8281-8282, 10659-10663, 12718-12720, 13032-13033, 13066-13067, 13792-13793, 14270, 14358-14359, 14562, 14575-14579, protokoły okazania wizerunku – k. 3877-3878, 3879-3880, 3961-3962, 4683-4684, 4714-4715, 5194-5195, 5903-5904a, 6311-6312h, 6570-6571, 6575-6576, 7213-7214, 7215-7216, 7829-7830, 7855-7856, 7879-7880, 12204-12205, 12912-12913, 13586-13587, 14113-14117, protokoły okazania rzeczy – k. 588-589, 1499-1500, 5294-5295, 5296-5297, 7304-7306, 14370-14371, umowy – k. 123-124, 159-162, 461-470, 553-557, 643-646, 658-665, 679, 777f-777h, 1033-1036, 1039-1041, 1259-1276, 2096, 2097, 2306-2307, 3683, 3700-3704, 4887-4888, 5036, 5375, 5594-5595, 6654, 7192g, 7198, 7296-7297, 7381, 7480-7481, 7482, 7547l, 7601ł-7601n, 7601u, 9973, 10016-10020, 10393-10394, 10980, 11930-11942, 12266-12267, 12947, 13890, materiał poglądowy – k. 4243-4247, 4265-4267, 4295-4296, 4335-4337, 4367, 4381-4393a, 4397, 4415, 4436-4437, 4467-4469, 4493-4495, 4533-4535, 4589, 4639-4641, 5265-5268, 6166, 7010-7015, 7535, 7707, 7754, 12914-12934, 13515, 13588-13612, 14108-14112, 14276-14278, 14293, tablice poglądowe – k. 3873-3876, 4685, 4973d-4973f, 5193, 6571a-6571f, 6576a-6576b, 7067a-7067f, 7213a, 7217-7218, 7491a, 7857, 7881, 10415-10416, 10468-10472, 10585-10586, 10714-10718, 11462-11489, dokumentacja fotograficzna – k. 14-19, 163-166, 263-267, 774c-774d, 2247-2248, 3823, 5137-5139, 5696-5700, 5999a-5999e, 6716, 7073-7079, 7252, 7954-7963, 7977-7980, 8012, 8229-8233, 8260-8263, polisy i dokumentacja (...) – k. 64, 122, 151, 1504, 1509-1511, 2305, 2378g, 3706, 5593, 6273-6275, 6362-6391, 6392-6476, 6477-6494, 6495-6515, 7253-7259, 7288-7293, 7710a-7710d, 8148, 13873-13876, faktury VAT – k. 95, 157-158, 228-261, 371, 374, 376, 777k, 1248-1249, 2095, 2637, 3705, 4899-4901, 5035, 5535, 6825-6826, 7037, 7192f, 7295, 7388, 7601t, 7624, 7632, 8167, 8777-8779, 9045, 9971-9972, 9974-9975, 10021, 10979, 11022-11023, 12202, 12685, 15609-15610, dowody wpłat – k. 99, 130, 148-149, 372, 373, 375, 377, 777j, 12948, odpisy z KRS – k. 101-104, 107-109,

142-147, 383-385, 558-563, 649-651, 667-669, 777i, 1242-1247, 1287-1289, 3742-3745, 4892-4895, informacja firmy (...) – k. 30-31, pełnomocnictwo – k. 105, protokoły zdawczo-odbiorcze – k. 118, 5464-5465, dokumentacja finansowa – k. 202-204, historie rachunków – k. 205-214, 220, 1043, rejestr dokumentów handlowych – k. 219, 262, rejestr dokumentów magazynowych – k. 221-222, załącznik do noty o przelewie środków – k.223-224, kompensaty rachunków – k.225-226, oświadczenie spółki – k.227, wycena pojazdu – k. 311-315, dokumentacja serwisu aukcyjnego – k.361-369, protokół zgromadzenia wspólników – k. 416, 4889-4890, zaświadczenie z ewidencji działalności gospodarczej – k. 568, 10022, szkic – k. 601, kopie aktów notarialnych – k. 670-676, 1023-1025, 1026-1029, 1030-1032, 1045-1047, 5322-5325, 5361-5364, 5365-5366, 5413-5414, uchwała zgromadzenia wspólników – k. 677, zaświadczenie ZUS – k. 1037-1038, odpis z księgi wieczystej – k. 1042, 5326, 5409-5410, 5415-5421, zaświadczenie banku – k. 1044, 1047, 5398, oświadczenie – k. 1048, 1221, 4891, 6828, pismo firmy (...) – k. 1239, listy referencyjne – k. 1250-1252, 1253-1258, element z numerem identyfikacyjnym – k. 1489, pismo F. (...) – k. 1493, 6721, pismo H. (...) – k. 1973, 5588, 9960, 14957, pismo T. (...) – k. 1993, 5992a-5992e, 13149, 13877, wykaz zabezpieczonych przedmiotów – k. 2014-2038, dokumentacja firmy (...) – k. 2439-2462, dokumentacja firmy (...) – k. 2463-2496, dokumentacja firmy (...) – k. 2497-2538, dokumentacja firmy (...) – k. 2539-2560, sprawdzenia pojazdów – k. 2632-2634, 3643, 5589, 5802, 5885, 5914, 5990, 6045, 6733-6735, 6846, 7048-7050, 7106-7110, 7136-7137, 7227, 7263, 7343, 7452, 7532, 7547e-7547f, 7595, 7642, 7708, 10053-10054, 10059-10061, 12592/35, 13074, 14369, informacja Policji – k. 3399, 5757c, 6111, 6722, 7729, 9988, informacja Europejskiego Rejestru Pojazdów – k. 3512, informacja o odnajdywaniu skradzionych pojazdów – k. 3516, informacja firmy (...) – k. 3699, pozwolenie czasowe – k. 3709, 8149, ekspertyza firmy (...) – k. 3857-3871, zaświadczenia o tożsamości – k. 3897, 4129, 9019, informacja TUiR (...) – k. 3926-3939, upoważnienie notarialne – k. 4203, oświadczenia własności – k. 4219, 4344, 4444, 4477, 4502, 4559, 4591, 4617, 4647, informacje Ambasady Austrii – k. 4213-4214, 4441, opinia z badań oznakowania pojazdów – k. 4262-4263, dokumentacja TU (...) – k. 4315-4321, dokumentacja leasingowa – k. 4818-4835, 4911-4929, 7931-7944, 10966, 11500-11510, 11768-11786, 12127-12142, pismo Straży Granicznej – k. 4851, akta rejestrowe – k. 4937-4973, 14413-14530, dokumentacja kredytowa – k. 5328-5360, 5374, 9926-9934, 10379-10392, 15611-15613, dokumentacja ubezpieczeniowa – k. 5300-5305, wypowiedzenie kredytu – k. 5393-5395, wezwanie do zapłaty – k. 5396-5397, informacja (...) k. 5534, 6281, 10013, potwierdzenie odbioru przedmiotu leasingu – k. 5543, zaświadczenie – k. 5567, 7918, 7946, ogłoszenie – k. 5773, 6207, opinia techniczna – k. 5823a-5823f, akta szkodowe TU (...) – k. 5825-5858, załącznik do opinii mechanoskopijnej – k. 5989, dokumentacja (...) k. 5997a-5997h, 11399-11400, dokumentacja TUiR (...) – k. 6014c-6014g, 6978-6979, pismo firmy (...) – k. 6279, 6767-6770, certyfikat sprawdzenia oznaczeń identyfikacyjnych – k. 6525-6527, pokwitowanie – k. 6545, informacja firmy (...) – k. 6594-6599, 9077-9082, pismo firmy (...) – k. 6815, pismo firmy (...) – k. 6817, zaświadczenie z Europejskiego Rejestru Pojazdów – k. 6824, opinie z zakresu technologii informatycznych – k. 6907-6917, 6928-6939, 8291-8329, 8500-8504, 8511-8521, 9084-9089, 9189-9195, 9256-9264, 9314-9344, 9525-9542, 9574-9587, 9680-9689, 9727-9735, 9742-9755, 10736-10753, 10917-10919, załączniki do opinii biegłego z zakresu technologii informatycznych – k. 6918-6927, 6940-6958, 8330-8497, 8498, 8505-8509, 8510, 8522-8545, 8546, 9090-9187, 9188, 9196-9253, 9254, 9265-9312, 9313, 9345-9521, 9522, 9543-9571, 9572, 9588-9677, 9678, 9690-9724, 9725, 9736-9740, 9741, 9757-9821, 9822, 10755-10781, 10782, notatka służbowa – k. 6965-6966, 9823-9824, pismo firmy (...) – k. 7169, tabliczka znamionowa – k. 7260, zgłoszenie rejestracji – k. 7277, 7351, decyzja o rejestracji – k. 7547ł, 12201, repliki oznaczeń pojazdu – k. 7594, zawiadomienie o zbyciu – k. 7601w, wykaz połączeń – k. 7665-7666, 12679-12681, zgłoszenie szkody – k. 7945, ekspertyza z badań daktyloskopijnych – k. 2351-2355, 8055-8056, 8076-8077, ekspertyza z badań biologicznych – k. 8072-8074, dokumentacja firmy (...) – k. 8112-8115, 8119, 8127-8128, informacja z bazy danych KSIP/CEPiK – k. 9825-9864, 12553, pismo firmy (...) – k. 9985-9986, dokumentacja firmy (...) – k. 10033-10041, dokumentacja firmy (...) – k. 10551-10560, 14185-14187, wzory pisma – k.

10727, protokół pobrania materiału porównawczego – k. 10787-10788, 10789-10790, 10791-10792, 11828, 12762, 13585, 14308, dokumentacja urzędu celnego – k. 10999-11017, 11639, 11852-11921, dokumenty (...) – k. 11397, dokumenty (...) – k. 11398, analiza dokumentacji leasingowej – k. 11401-11407, dokumentacja izby celnej – k. 11425-11453, kopie dokumentów zabezpieczonych w trakcie przeszukania – k. 11802-11823, 15026-15210, dokumentacja urzędu skarbowego – k. 11923-11929, pismo Centrum (...) – k. 12146, pismo firmy (...) – k. 12150, potwierdzenie uprawnień diagnosty – k. 12156, pismo firmy (...) – k. 12162, pismo firmy (...) – k. 12164, pismo firmy (...) – k. 12169, pismo firmy (...) – k. 12173, rejestr badań technicznych – k. 12174-12175, pismo firmy (...) – k. 12185, pismo firmy (...) – k. 12189, pismo firmy (...), dokumentacja szkodowa (...) – k. 12281-12371, kopia polisy – k. 12683, 14552, pisma firmy (...) – 12825, 12963, 13323, 13746, 13893-13894, 13898, 14971, książka przebiegu służby – k. 13174-13175, książka kontroli osób zatrzymanych – k. 13176-13178, pismo Stowarzyszenia (...) – k. 13187, zgłoszenie szkody – k. 13274-13279, dokumentacja firmy (...) – k. 13382-13410, pismo firmy (...) – k. 13775, pismo firmy (...) – k. 13897, 14010, informacja sieci (...) – k. 14088-14089, zapis tłumaczenia czatu – k. 14170-14182, dokumentacja lekarska – k. 1091-1096, 1104, 1116, 1924-1931, 3990, 4001, 4013-4016, 4018, 4024, 4045-4046, 4048-4071, 4073-4074, 4076-4098, 4145-4151, 4189-4190, 6866-6889, 8930-8937, 8959-8960, 8963-8985, 8988, 8991, 8993-9012, 9022-9031, 9866, 10680-10684, 10695, 11421-11422, 14233-14234, 14574, opinia biegłego z zakresu neurologii – 1088-1090, 4104-4105, 4130-4131, 9015-9016, 9020-9021, opinia sądowo-psychiatryczna – k. 4027-4044, 6855-6863, 6891-6893, 8916-8921, 8940-8951, 8952-8958, 13778-13779, 14572-14573, opinia sądowo-lekarska – k. 4106-4107, 9017-9018, opinia sądowo-psychologiczna – k.17453-17455, 17553-17555, kopie aktów oskarżenia k. 8819-8846, 14158-14169, odpis wyroku – 18128-18197

Przesłuchany po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego w dniu 06.03.2007r. (k. 307-308) **A. W.** nie przyznał się do zarzucanego mu wówczas czynu i odmówił składania wyjaśnień.

Przesłuchany w toku posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania w dniu 07.03.2007r. (k.339-340), oskarżony również nie przyznał się do zarzucanego mu czynu oraz odmówił składania wyjaśnień, następnie jednak wyjaśnił, że procedury nabywania wszystkich samochodów w firmie polegały na tym, że to on wyszukiwał dany model, zaś taki samochód był następnie wyszukiwany i wyceniany. W imieniu i na rzecz firmy nabył dwie T. (...), A. (...) na raty oraz P. (...). O M. nic nie wiedział. Innych pojazdów marki T., poza wymienionymi, nie kupował. Były one kupowane od firm na fakturę, podobnie jak P.. Wskazał, że fizycznie widział kupowane samochody, rozmawiał z przedstawicielem firmy, tj. ze zbywcą i kojarzył osobę, z którą wówczas rozmawiał, ale nie pamiętał jej nazwiska. Podał, że samochody były sprawdzane i przedstawiane do zarejestrowania. Wydział komunikacji to akceptował. Oskarżony wskazał także, że znana mu jest firma (...) sp. z o.o., bowiem była to firma, od której był kupiony jeden z wymienionych przez niego samochodów. Podał następnie, że procedura zakupu samochodów odbywała się w ten sposób, że kiedy wyszukiwał on dany samochód dla firmy, szczegóły były uzgadniane telefonicznie. Następnie umawiał się i oglądał samochód. Na pojazdy te wystawiany były faktury. Wyjaśnił również, że wcześniej nigdy nie widział osób, które znajdowały się przed salą sądową w dniu posiedzenia oraz nie kontaktował się z nimi. Zaprzeczył, by znał osobiście G. G., lecz przyznał, iż podejrzewa, o kogo chodzi, bowiem jest to prawdopodobnie prezes firmy (...), który jednak nie miał żadnego związku z nabywaniem samochodów.

W toku czynności okazania wizerunków w dniu 04.02.2009r. (k.13586-13587) oskarżony A. W. rozpoznał wśród okazywanych mu wizerunków mężczyzn zdjęcia: S. S. (1), D. M. (1), A. G. (1) oraz D. P. (1).

Przesłuchany ponownie w dniu 10.02.2009r. (k. 13627-13630) oskarżony podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia, jak również dodał, że zna osoby S. S. (1), D. P. (1) ps. (...), A. G. (1), D. M. (1) ps. (...), R. S. (1) ps. (...) oraz G. G.. Podał rysopisy oraz miejsca zamieszkania wskazanych osób. Wyjaśnił, iż S. S. (1) poznał w dniu 05.03.2007r. w Sądzie, już po jego zatrzymaniu. Wcześniej widział go może 2-3 razy, ale nie pamięta, gdzie i w jakich okolicznościach. Gdy opuszczali areszt, tego samego dnia, rozmawiał z S. S. (1) i wtedy dowiedział się, że ma on firmę. Oskarżony nie potrafił wskazać, czy była to jedna firma, czy więcej, ani też jak się nazywały i czym się zajmowały. Wskazał, że nigdy nie

widział u niego żadnych pojazdów. W rozmowie z S. S. (1) dowiedział się ponadto, że jest on chory psychicznie i z tego powodu leczył się. Dodał, iż nigdy nie był u niego w domu, jednakże po wyjściu z aresztu podwoził go w okolice jego miejsca zamieszkania.

Odnosząc się do znajomości z D. P. (1) oskarżony wyjaśnił, iż z wiedzy, którą posiada, wynika, że ma on chyba własną działalność gospodarczą, dotyczącą transportu i usług budowlanych. Poznał go w okresie 2005-2006r., jednak okoliczności poznania nie pamięta. D. P. (1) miał się poruszać wówczas pojazdem V. (...). Widywał go także w innych pojazdach, np.: O. (...) koloru szarego, M. (...) koloru białego, R. (...), jak też w samochodach dostawczych. Numerów rejestracyjnych takich pojazdów nie znał lub nie pamiętał. Oskarżony nie pamiętał również innych pojazdów, a ponadto wskazał, że nie widział go nigdy na motocyklu, chociaż kiedyś zostawiał u niego na przechowanie motor na zimę. Wyjaśnił także, iż z tego, co kojarzy, to jedna z firm P. miała siedzibę przy biurowcu na ul. (...), blisko stacji (...). Był u niego w biurze razem z A. G. (1). Wewnątrz był także brat P. – M.. Oskarżony podał, że z tego, co pamięta, firma zajmowała się świadczeniem usług handlowych, podzespołami elektronicznymi oraz reklamą. Nie potrafił podać nazwy firm D. P. (1), nie wiedział też, czy na firmę miał on zarejestrowane jakieś pojazdy służbowe. Jak podał oskarżony, z D. P. (1) łączyła go tylko współpraca handlowa, nie zaś kontakty towarzyskie. Zlecał mu on wykonywanie różnych usług, np. remontu. Mogło się tak zdarzyć, że zlecał wykonanie usługi podwykonawcom.

Kolejną osobą, do której odniósł się oskarżony W., był A. G. (1), którego, jak wyjaśnił poznał w 2003 lub 2004 roku na giełdzie komputerowej przy ul. (...). Posiadał wiedzę, iż A. G. (1) zajmował się wszystkim, co przynosiło pieniądze, a także albo pracował, albo był współwłaścicielem firmy (...) przy Rondzie (...), zaś główną księgową w tej firmie była jego matka. Firma ta zajmowała się dystrybucją mebli, sejfów. Oskarżony nie słyszał, by poza wskazaną firmą A. G. (1) prowadził jeszcze jakąś działalność gospodarczą. Słyszał jedynie od niego, bowiem ten chwalił się, że ma gdzieś w W. agencje towarzyskie, że wszystko może załatwić, np. może sprzedać towar zalegający w magazynie, jak też załatwić kredyt czy leasing. Miał szerokie znajomości. Oskarżony wskazał, iż A. G. (1) załatwił dla niego P. (...) koloru czerwonego. Samochód ten był od (...). Do transakcji doszło w ten sposób, że do oskarżonego przyszedł A. G. (1) z propozycją kupienia od niego P. w ramach rozliczeń. Oskarżony nie potrafił jednak wskazać, o jakie wówczas rozliczenia chodziło. Z zapamiętanych przez oskarżonego W. pojazdów, którymi poruszał się A. G. (1), oskarżony wymienił: M. koloru białego, P. (...), D. koloru zielonego z automatyczną skrzynią biegów, B. (...) koloru czarnego, T. (...) koloru złotego, D. koloru czarnego typu pickup, A. (...) koloru srebrnego, rok produkcji powyżej 2003. Oskarżony wskazał ponadto, iż obecnie A. G. (1) korzysta z B. (...) cabrio koloru szarego oraz F. (...) koloru złotego. Pod jego domem widział również H. (...) koloru srebrnego.

Kolejną wskazaną przez oskarżonego osobą był D. M. (1). Odnośnie tej osoby A. W. wyjaśnił, iż z tego, co słyszał od G. lub (...), wynikało, że (...) mieszka poza W., w jakiejś miejscowości w okolicach S.. Nigdy nie był u niego w domu, wskazał natomiast, iż ma tam siedzibę jego firma, która nazywa się (...). Jak podał oskarżony, D. M. (1) miał jedną firmę, zajmującą się handlem podzespołami elektronicznymi, motorami i samochodami sprowadzonymi z Włoch. Nie posiadał wiedzy, czy ktoś mu pomagał w tej firmie. Stwierdził jedynie, że kiedyś był chyba z A. G. (1) jako osoba towarzysząca na zapleczu sklepu na ul. (...). Wyjaśnił następnie, że gdy spotkał z (...) w centrum miasta na wymiany faktur za kupno procesorów, to (...) przyjechał białym B. serii (...) lub (...) sedan, na polskich numerach rejestracyjnych. Innym razem był samochodem T. typu Van, chyba koloru szarego. Oskarżony nie potrafił wskazać nazwy samochodu z uwagi na to, iż nigdy wcześniej takiego nie widział. (...) widział dwa, najwyżej trzy razy, a kiedy go widział, był on sam. Podał, iż słyszał, że (...) obecnie handluje samochodami z Francji. Dodał, że nie utrzymuje z nim żadnych kontaktów.

Dalej oskarżony wyjaśnił, iż R. S. (1) poznał w 2005 lub 2006 roku na giełdzie komputerowej, gdzie handlował on częściami elektronicznymi, a oskarżony odkupywał od niego partie towaru. Jak wyjaśnił oskarżony, nic mu nie było wiadomo na temat tego, czy S. miał jakąś firmę, ani jak się nazywała. Podał, iż przed jego zatrzymaniem w marcu 2007r., pożyczył mu na okres dwóch miesięcy, za kwotę 5.000,-zł, bez umowy, jego samochód firmowy T. (...) koloru srebrnego, zarejestrowany na firmę (...) lub (...).

Odnosząc się do osoby G. G. oskarżony wyjaśnił, iż nigdy go nie widział, a z tego, co słyszał, to wynikało, że jest on prezesem spółki (...) i jest Włochem. Firma zajmowała się handlem podzespołami elektronicznymi, a czym więcej, oskarżony nie potrafił wskazać. Siedziba firmy mieściła się na ul. (...) w W.. Oskarżony nie znał numeru lokalu, wskazał natomiast, iż był tam ze dwa razy i byłby w stanie wskazać miejsce siedziby firmy.

Przesłuchany ponownie w trakcie postępowania przygotowawczego w dniu 24.02.2009r. (k.13137-13139), oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień.

W toku kolejnego przesłuchania w dniu 16.03.2009r. (k. 13767-13774), A. W. oświadczył, iż podtrzymuje złożone uprzednio wyjaśnienia oraz wskazał, iż stawiał się na przesłuchanie celem ustosunkowania się do zarzutów przedstawionych mu w dniu 24.02.2009r. Odnosząc się do zarzutu udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, oskarżony oświadczył, iż nie przyznaje się do jakiegokolwiek grupy przestępczej, w której działaliby wskazani w zarzucie mężczyźni, jak np. G. G., gdyż w ogóle nie widział tego człowieka, a jedynie słyszał jego imię i nazwisko, czy też Ć., bowiem w ogóle nie wie, kto to jest. Oskarżony wskazał, iż zna M., bo widział go 3-4 razy. On sprowadzał dla oskarżonego procesory oraz elektronikę, a ponadto oskarżony kupił od niego z firmy samochód, który jest wskazany w drugim zarzucie i był to jedyny samochód od niego zakupiony. Podał następnie, iż nic mu nie mówi pseudonim (...), a także wyjaśnił, iż zna D. P. (1), z którym przez ostatni rok widział się ze trzy razy. Podał, że zna go może lepiej od M.. Prowadzi on firmę transportową, jednak oskarżony nie potrafił wskazać jej nazwy. Był ze dwa razy w sklepie M. na P., miał to być jakiś (...). Nie pamiętał, jak on się nazywał i na kogo był zarejestrowany. Wskazał też, że zna nazwę (...) – była to firma, prawdopodobnie P.. Oskarżony potwierdził także, że zna G.. Dodał, że wyjaśniał na ten temat wcześniej i nic więcej nie może dodać. A. W. wyjaśnił dalej, że nic mu nie mówi nazwisko K. S. (1), nie kojarzy również nazwisk A. P. (4) ani A. P. (1). Nie przypominał sobie ponadto, by we wskazanym wyżej sklepie spotykał się np. z G.. Nie pamiętał, z kim się tam spotykał. Podał, iż był tam z kimś, jednak nie przypomina sobie z kim, gdyż było to trzy lata wcześniej. Nikt mu nie wydawał żadnych poleceń i nie słyszał, by osoby wskazane w zarzucie były w jakiejś grupie przestępczej legalizującej samochody.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego samochodu P. (...), oskarżony wyjaśnił, że nabył ten pojazd jako prezes (...) od D. M. (1) wraz z kompletem dokumentów do tego samochodu. Oskarżony nie pamiętał numeru VIN tego pojazdu, ani tego, jakie otrzymał dokumenty. Wskazał jednakże, iż samochód był wtedy chyba zarejestrowany na M. i raczej żadnych zagranicznych dokumentów nie było. Zaraz po kupnie samochód był wstawiany do serwisu (...), gdyż zepsuł się dach. Oskarżony nie potrafił wskazać, kto zaprowadził samochód do serwisu, wiadome mu było jednakże, że pojazd ten był wówczas podłączany do komputera, gdyż taka informacja zawarta była na fakturze z naprawy. Nie był też w stanie powiedzieć, czy na takim komputerze sprawdza się numer VIN. Zaprzeczył by posiadał wiedzę, że pojazd pochodził z przestępstwa. Podał też, że w dniu 12.02.2007r. sprzedał ten pojazd, jednak nie pamięta komu. Na fakturze była chyba kwota 4.000,-zł. Wystawił go na Allegro pod swoim nickiem – (...). Używał wówczas poczty mailowej o adresie (...) . Przy sprzedaży samochodu był z nim obecny A. G. (1) oraz ktoś jeszcze, jednak oskarżony nie potrafił wskazać kto, ani też dlaczego to G. był obecny przy sprzedaży. Podał, iż nie pracował on u niego. Wyjaśnił, iż przy sprzedaży nie było G. G.. Wskazał, iż transakcja ta odbyła się chyba na parkingu należącym do (...), przy dworcu W. w W.. W czasie sprzedaży oskarżony był prezesem (...) sp. z o.o.

Odnosząc się do zarzutu trzeciego oskarżony wyjaśnił, iż nie przyznaje się do wprowadzenia w błąd kogokolwiek, gdyż nie wiedział, że samochód ten (P. (...)) był kradziony. Wskazał ponadto, iż zarejestrował go na siebie, jednak nie pamiętał, jakie dokumenty przedstawił do rejestracji. Dodał, iż dał te, które są do tego wymagane. Po okazaniu A. W. wniosku o rejestrację pojazdu z dnia 13.11.2006r. (k.1676), oskarżony oświadczył, iż widnieje na nim jego podpis oraz zgadzają się zapisy dotyczące złożonych przez niego dokumentów. Wskazał, iż świadczy to o tym, że pojazd nie był zarejestrowany w Polsce. Dalej oskarżony wyjaśnił, iż pojazd kupił wraz z dokumentami od M., który nie informował go, gdzie kupił samochód, gdyż to wszystko wynikało z dokumentów. Oskarżony wyjaśnił również, że nie sprawdzał nigdzie, czy dokumenty pojazdu są prawdziwe, bowiem do głowy mu nie przyszło, że trzeba to sprawdzić. Podał, iż w czasie, gdy posiadał samochód, tj. przez okres około 3 miesięcy, może ze dwa razy go użytkował. Kupił on ten samochód do prowadzonej działalności, miał on służyć księgowej lub handlowcowi. Podał, iż nie pamięta, jak nazywała

się księgową, kojarzył nazwisko E. W. (1) lub W., bowiem przez krótki okres współpracowała taka osoba z jego firmą. Wskazał także, iż pojazd nie spełniał wymogów, tj. dużo palił oraz zepsuł mu się dach. Wyjaśnił, iż przed powstaniem spółki (...), pracował w (...) i przez jakiś czas prowadził te spółki razem.

Odnosząc się do zarzutu czwartego, oskarżony wyjaśnił, iż nabył samochód A. (...) na kredyt, zatem to bank wyklądał na niego gotówkę i to on go kupował. Podał, że umowę na ten samochód podpisywał z bankiem (...) i miało to miejsce na ul. (...). Bank sam mu zaproponował, że może zakupić pojazd w kredycie, a oskarżony miał z pewnością zdolność kredytową na ponad 50.000,00 zł. Samochód został zakupiony od firmy (...), jednak oskarżony nie pamiętał, czyja to była firma. Ich przedstawiciel zajmował się całą transakcją. Samochód z kluczykami podstawiono na ul. (...), pod firmę. Oskarżony wskazał, iż zna S. S. (1), bowiem razem ich aresztowano, nie ma jednak wiedzy, jakie firmy prowadził ten mężczyzna. Przed aresztowaniem na pewno widział S. S. (1), ale ani nie znał go osobiście, ani nie znał wówczas jego nazwiska. Nie pamiętał, w jakich okolicznościach go widział. Podał, iż jeździł wskazanym pojazdem od dnia 05.03.2007r. do momentu aresztowania. Raty za samochód były spłacane. Samochód był serwisowany, gdyż był uderzony prawym przodem. Naprawiał go chyba w (...) S.A. Samochód był naprawiany dwa razy, gdyż były dwie szkody, jedna z jego winy, a druga nie. Przeglądy robiono w autoryzowanych stacjach. Firma (...) wyceniła pojazd i wystawiła dokument o jego autentyczności. To było wystawione do umowy kredytu z bankiem, a dokument znajdował się w firmie. Oskarżony podał także, iż nie ma protokołu z przeszukania jego biura, gdyż wówczas przebywał już w areszcie śledczym, a potem musiał opróżnić lokal. Nie pamiętał, czy osobiście otrzymał fakturę sprzedaży tego pojazdu. Po okazaniu faktury VAT nr (...), dotyczącej sprzedaży pojazdu A. (...) z dnia 10.10.2005r. (k. 6419), oświadczył, iż na fakturze jest jego podpis, stwierdzając ponadto, iż nie zwrócił uwagi na widniejący na niej podpis S. S. (1).

Odnosząc się do zarzutu piątego oskarżony wyjaśnił, iż zakupił T. (...) od firmy (...) sp. z o.o. Był wówczas prezesem firmy (...) albo był upoważniony do działania w jej imieniu przez uchwałę zarządu spółki. Nie wiedział, iż pojazd ten był kradziony, dlatego też nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu w tym zakresie czynu. Wyjaśnił, iż kojarzy nazwisko M. K. (5), wyraził przypuszczenie, iż mógł on być prezesem firmy (...), jednakże nie miał pewności. Oskarżony nie potrafił wskazać, od kiedy był prezesem (...), wskazując, iż musiałby sprawdzić dokumenty. Wspólnik był zawsze jeden. W dniu sprzedaży spółki podjęta została uchwała, iż oskarżony reprezentuje spółkę przez następne 12 miesięcy. Oskarżony wskazał, iż nie przypomina sobie takiej sytuacji, żeby ktoś żądał od niego zrobienia kserokopii tej uchwały i pozostawienia jej. Po okazaniu oskarżonemu faktury VAT nr (...), dotyczącej pojazdu T. (...), oświadczył on, iż na fakturze znajduje się jego podpis oraz wyjaśnił, iż nie pamięta, kto ze strony spółki (...) sprzedawał ten pojazd. Następnie oskarżony sprostował swoją wypowiedź w zakresie udziałowców spółki (...), wskazując, iż jeden udział miała osoba o imieniu J.. Nazwiska oskarżony nie potrafił wskazać, podał jednak, iż nigdy żadnych dokumentów osoba ta nie podpisywała, bowiem to on był reprezentantem spółki. Dalej oskarżony wyjaśnił, iż nie pamięta, gdzie odbyła się sprzedaż pojazdu, kojarzył tylko, iż nie odbierał go osobiście. Podał, iż w firmie nie miał żadnych pracowników, lecz samochód mógł odebrać jego znajomy, którego personaliów oskarżony nie pamiętał.

Odnosząc się do zarzutu szóstego, tj. zarejestrowania pojazdu T. (...) oskarżony nie przyznał się, że wprowadził kogokolwiek w błąd, bowiem nie wiedział, że dokumenty pojazdu są sfałszowane. Podniósł, iż nie przypomina sobie, jakie dokumenty otrzymał przy zakupie, ale zdaje się, że były one zagraniczne. Oskarżony nie kojarzył, czy były włoskie. Podał ponadto, iż nie wie, co stało się z samochodem, miał go do czasu aresztowania. Samochód ten pożyczył R. S. (1) na dwa miesiące. Z tego, co wie, to on podstawił go pod firmę na ul. (...). Oskarżony podał, iż była to umowa ustna, nie sporządzano pisemnej umowy. Miała ona miejsce na około dwa miesiące przed jego aresztowaniem. Dalej oskarżony wyjaśnił, iż gdy był aresztowany, to nie był już prezesem firmy, był tylko upoważniony do działania w jej imieniu. Wskazał, iż takiego upoważnienia, w formie uchwały zarządu, raczej nie składa się do KRS. W momencie opuszczania przez oskarżonego firmy, wspólnikiem była osoba o imieniu J., która posiadała jeden udział oraz Ukrainiec o nazwisku V. S., który miał 49 udziałów, a który chyba nie miał stałego zameldowania w Polsce. U notariusza przedstawił on jedynie paszport. Kancelaria notarialna znajdowała się prostopadle do ul. (...), jest to pierwsza ulica równoległa do Alej. Był to ten sam notariusz, który robił pierwszy akt spółki. Oskarżony dodał, iż chyba osobiście odbierał decyzję o zarejestrowaniu pojazdu. Po okazaniu oskarżonemu wniosku o rejestrację pojazdu (...), wyjaśnił on, że na wniosku widnieje jego podpis. Dodał, iż osobiście składał on wniosek oraz dokumenty, które były potrzebne do rejestracji.

Odnosząc się do zarzutu siódmego, tj. nabycia pojazdu T. (...) od spółki (...), oskarżony potwierdził, iż zakupił od spółki ten pojazd. Samochód ten był przez jakiś czas używany, tj. przez około półtora miesiąca, prawdopodobnie M. B. (2), który za to zapłacił. M. B. (2) oskarżony poznał na giełdzie komputerowej, on pomagał oskarżonemu przy handlu procesorami. Następnie samochód został przedstawiony do leasingu i to oskarżony podpisywał wszystkie dokumenty. Podał, iż nie pamięta, by z jego strony był ktoś obecny przy podpisywaniu umowy leasingu. Wskazał, iż początek tej umowy był sporządzony w biurze (...), a końcowa umowa była podpisana przy ul. (...). Pojazd leasingował (...), a do leasingu dostarczał (...). Wówczas, jak podał oskarżony, nie był już prezesem firmy (...), ale miał upoważnienie do działania w jej imieniu. W trakcie podpisywania umowy mówił, że ma upoważnienie do reprezentowania firmy, ale go nie okazywał, bo nikt tego nie żądał. Składał przy umowie odpis KRS, w którym figurował jako prezes spółki (...). Dodał też, że mężczyźnie, który podpisywał umowę, wystarczył wpis w KRS oraz dowód osobisty oskarżonego. Nie interesowały ich uchwały spółki. Oskarżony stwierdził ponadto, iż mówił wówczas, że nie jest już prezesem (...). Przy umowie leasingu oskarżony załatwiał wszystkie formalności. Po okazaniu umowy leasingu (...)z (k. 11399), oskarżony wyjaśnił, iż na umowie widnieje jego podpis, lecz nie pamiętał, czy sprzedawał pojazd od J. B. (2). Do umowy leasingu samochód miał robiony certyfikat autentyczności, jednakże oskarżony nie pamiętał, czy w firmie (...), czy też w T.. Nie pamiętał także, czy przy podpisywaniu umowy był obecny A. G. (1), choć wskazał, że mógł mu towarzyszyć, bowiem w tym czasie mieli chyba coś do załatwienia. Oskarżony podał, iż A. G. (1) nie pracował nigdy u niego w firmie, mógł jednak pomagać mu w załatwieniu leasingu, tzn. umówić go z przedstawicielem. Dodał, że odnośnie leasingu doradzało mu wiele osób.

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia czynu wskazanego w punkcie ósmym postanowienia o przedstawieniu zarzutów z dnia 24.02.2009r., wskazując, iż zarejestrował pojazd T. (...) na firmę (...) nie wiedząc, iż jego dokumenty są sfałszowane. A. W. nie przyznał się także do popełnienia czynu wskazanego w punkcie dziewiątym w/wym. postanowienia, wskazując, iż nie wie nic na temat wskazanego w zarzucie M., nigdy go bowiem nie kupował ani nie sprzedawał. Po okazaniu oskarżonemu faktury VAT (...) na sprzedaż pojazdu M. (...) (k.1687) oskarżony oświadczył, iż podpis widniejący na fakturze nie należy do niego. Wyjaśnił przy tym ponadto, iż w (...) była tylko jedna pieczęć, którą sam wyrabiał. W jego firmie przez jakiś czas pracowała J. W. (1), która co jakiś czas robiła rozliczenia. Posługiwała się ona imienną pieczęcią. Pierwotnie faktury wypisywano ręcznie, a po wdrożeniu systemu były komputerowe. Oskarżony wyjaśnił, iż na pieczęcie, na okazanej mu fakturze, adres się zgadza, nie pamiętał jednak numeru telefonu do firmy (...). Dodał, iż nigdy nie udzielał numeru konta, ale widnieje on na każdej fakturze. Dalej oskarżony podał, iż wydaje mu się, że (...) takich faktur nie wystawiała. Oskarżony nie mógł stwierdzić z całą stanowczością, czy samochód ten widział, wskazał jednak, iż nie kojarzy, by kiedyś nim jeździł.

Odnosząc się do zarzutu dziesiątego, dotyczącego motocykla H., oskarżony wyjaśnił, iż zakupił ten pojazd dla siebie od firmy (...) sp. z o.o., nie wiedząc, że ma on przerobione numery identyfikacyjne. Stał on u D. P. (1), gdyż oskarżony nie miał garażu. Osobiście go ubezpieczył oraz zarejestrował w L.. Dodał, iż nie ma prawa jazdy na motocykle.

Przesłuchany w toku postępowania sądowego na rozprawie w dniu 15.03.2011r. (k. 15943-15944) oskarżony A. W. nie przyznał się do żadnego z zarzucanych mu czynów oraz odmówił składania wyjaśnień. Następnie oskarżony potwierdził wszystkie odczytane wyjaśnienia złożone przez niego w toku postępowania przygotowawczego, w tym wyjaśnienia złożone w toku czynności okazania w dniu 04.02.2009r.

W toku składania wyjaśnień przez oskarżonego A. P. (4) na rozprawie w dniu 29.04.2011r. (k. 16111) oskarżony W. oświadczył, iż nie zna tego oskarżonego, a ponadto, na rozprawie w dniu 12.07.2011r. (k. 16311) wyjaśnił, iż przewijające się w toku sprawy określenie (...), stanowi jego nick z komunikatora S..

Oskarżony **D.P.(1)** przesłuchany w trakcie postępowania przygotowawczego po raz pierwszy w dniu 29.04.2008r. (k. 7810-7812) przyznał się do zarzucanych mu czynów, wskazał jednak, iż ma zastrzeżenia co do zarzutu grupy przestępczej. Wskazał, iż zna P. Ć. (1), A. G. (1), A. P. (4), D. M. (1), S. S. (1), K. K. (5), M. F. (1), A. W. oraz G., bowiem utrzymywał z nimi kontakty. Interesy prowadził z G., mając firmę (...), zaś G. mógł telefonicznie sprawdzać stan konta firmy. Bywało tak, że część transakcji wykonywał on przez firmę oskarżonego, z czego miał marżę. Podał, iż z jego wiedzy wynika, iż firmy (...) oraz (...), były kontrolowane przez W.. W ocenie oskarżonego, A. G. (1) miał

wiedzę o finansowym stanie tych firm oraz pewną kontrolę, bowiem kilka razy był świadkiem propozycji zawarcia jakiejś transakcji składanych W. przez G.. Oskarżony wskazał, iż na chwilę obecną nie pamięta już, o co chodziło, ale odbywało się to tak samo, jak w jego przypadku z firmą (...). Dalej oskarżony wyjaśnił, iż firma (...) była firmą M., a gdy popadł on w tarapaty finansowe, A. G. (1) zaproponował mu, że pomoże odrobić straty. Oskarżony wskazał, iż z tego, co wie, M. był winien A. G. (1) pieniądze, które wcześniej pożyczył od niego na zakup motocykli. G., mając dostęp do jego firmy, chciał odzyskać od niego pieniądze, ponieważ to był jedyny racjonalny sposób. Oskarżony podał, iż nie ma wiedzy o transakcjach dotyczących nielegalnym obrotem kradzionymi motocyklami lub samochodami, jakich mógł dokonać G., dysponując dostępem do firmy (...), jeżeli zaś chodzi o firmę (...), która była zarejestrowana na S. S. (1), oskarżony wskazał, iż z pełną świadomością może powiedzieć, że była to firma kontrolowana przez P. Ć. (1), gdyż wiedzę w tymże zakresie uzyskał bezpośrednio od S. S. (1).

Przesłuchany ponownie w dniu 29.04.2008r. (k. 7818-7828), oskarżony D. P. (1), w uzupełnieniu do uprzednio złożonych wyjaśnień, podał, odnosząc się do prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, iż pierwszą firmą, którą zarejestrował była firma (...), następnie były firmy (...) i (...). Rozpoczęcie działalności firmy (...) miało miejsce w listopadzie 1998r. Był to podmiot gospodarczy zarejestrowany na osobę fizyczną. Siedzibą tej firmy, jak wyjaśnił, był adres jego zameldowania, tj. W. ul. (...). Księgowość była prowadzona przez księgową z miejscowości K. przy Trakcie (...). Oskarżony nie potrafił podać pełnej nazwy biura księgowego, które prowadziło dokumentację. Wyjaśnił dalej, iż przedmiotem działalności firmy (...) był handel podzespołami elektronicznymi. W okresie od 04.06.2003r. do 03.05.2004r. oskarżony przebywał w Areszcie Śledczym w B. oraz K., jako osoba podejrzana o poświadczenie nieprawdy i pomoc w wyłudzeniu zwrotu podatku VAT. Sprawa ta miała ścisły związek z firmą (...). Jak podał oskarżony P., obecnie działalność tej firmy jest zawieszona. Druga firma - (...), została założona w 1998r. Pierwsza siedziba mieściła się na ul. (...), następnie została przeniesiona na ul. (...), gdzie była tylko zarejestrowana, gdyż biuro handlowe mieściło się na ul. (...) lub (...). Oskarżony podał, iż firma ta zajmowała się głównie pośrednictwem handlowym odzieży, artykułów spożywczych oraz transportem. Dokumentację prowadziło biuro (...) w W. przy ul. (...). Oskarżony wyjaśnił, iż na przełomie kwietnia oraz maja 2003r. firmę tę sprzedał A. C. (3). O fakcie sprzedaży KRS powiadomił dopiero w 2005 lub 2006r. Wskazał, iż z jego informacji wynika, że obowiązek zmiany danych rejestrowych ciąży na nabywcy, który tego nie dokonał, zatem zrobił to sam oskarżony, jednak z powyższych przyczyn wynika zwłoka, zaś firma w dalszym ciągu figurowała w rejestrze na jego nazwisko. Dalej oskarżony wyjaśnił, iż w 2004r. w Wydziale Komunikacji (...) zarejestrował na firmę (...) motor H. (...) i chyba jeszcze 3 inne motocykle. Oskarżony wskazał, iż wyglądało to w ten sposób, że po wyjściu z aresztu śledczego nie miał pieniędzy, a w tym samym zaś czasie M. został aresztowany przez policję austriacką. Wówczas zgłosił się do oskarżonego mężczyzna o imieniu R. lub R., którego poznał przez (...), a który poprosił go, aby zarejestrował na firmę (...) motory, przywiezione wcześniej z Włoch z M.. Za przysługę mężczyzna zaproponował po 200 Euro od motocykla. Oskarżony podał, iż przystał na jego propozycję, bowiem sądził, że w łatwy sposób zarobi pieniądze, a ponadto nie dopuszczał takiej możliwości, żeby motory pochodziły z przestępstwa i miały przerobione numery VIN. Oskarżony wyjaśnił dalej, iż do Wydziału Komunikacji udał się z dokumentami dostarczonymi przez wskazanego mężczyznę, które prawdopodobnie zawierały włoski dokument własności, fakturę wystawioną przez firmę (...), dokument odprawy celnej oraz fakturę wystawioną na firmę (...) przez firmę (...), przy czym oskarżony wskazał, iż (...) nie mógł wystawić tej faktury, ponieważ przebywał w tym czasie w austriackim areszcie. Podał, iż po załatwieniu wszystkich formalności, przekazał mężczyźnie dokumenty wydane przez urząd oraz wystawioną in blanco fakturę sprzedaży tych motocykli z firmy (...).

Odnosząc się do okoliczności zbycia firmy, oskarżony podał, iż od jesieni 2002r. nosił się z zamiarem sprzedaży spółki z uwagi na koszty jej utrzymania, a także obawiał się, że może być ona wykorzystana, między innymi przez A. G. (1), do nielegalnych transakcji, miał on bowiem, jak wskazał wcześniej oskarżony, dostęp do pieczętek oraz niezbędnych dokumentów firmy. Oskarżony P. wskazał, że po nieudanej próbie szukania nabywcy za pomocą ogłoszenia, o woli jej sprzedaży wiedziało już szereg osób. Był to między innymi D. M. (1), mógł też o tym wiedzieć P. Ć. (1). Oskarżony, od J. S. (3) – ojca dziewczyny A. G. (1), dostał wówczas kontakt do A. C. (3). J. S. (3) pochodził z tamtych okolic i znał miejscowych, którzy są chętni, w zamian za małą kwotę, wziąć na siebie pewne nielegalne interesy. Oskarżony, jak wskazał, zwlekał ze sprzedażą firmy, gdyż miał nadzieję uzyskać z tego tytułu jakieś pieniądze, zaś układ z A. C. (3) był taki, że musiałby mu za to zapłacić. W międzyczasie oskarżony P. dowiedział się, iż D. M. (1) poszukuje osoby, która

miałaby otworzyć na siebie firmę. Oświadczył, iż domyślał się, że chodziło o jakiś przestępczy charakter działalności, dlatego skontaktował D. M. (1) z C.. Jak przypuszczał, został on fikcyjnym prezesem jakiejś firmy. Oskarżony nie był jednak w stanie podać nazwy firmy, ani też wskazać, czy powstała ona od podstaw, czy była od kogoś kupiona. Ponowny kontakt z C. osobiście nawiązał na przełomie kwietnia lub maja 2003r., bowiem nie mógł znaleźć normalnego klienta na (...). Do spotkania doszło po kilku dniach u notariusza w Alejach (...). Jak wskazał oskarżony, tam też pierwszy raz zobaczył A. C. (3), którego opisał..Za przysługę zapłacił mu 1.000,-zł.

Odnosząc się do kolejnej spółki, której był właścicielem, tj. spółki (...), oskarżony P. wyjaśnił, iż kupił ją chyba jako spółkę już zarejestrowaną we wrześniu 2006r. Nie potrafił wskazać, kto był poprzednim właścicielem spółki. Koszt zakupu spółki oskarżony określił na 8.000,-zł. Po załatwieniu formalności fakt nabycia spółki oskarżony zgłosił w KRS, po czym wynajął na jej potrzeby biuro przy ul. (...). Firma miała zajmować się transportem oraz promocjami na zlecenie innych firm, polegającymi na dostarczeniu materiałów marketingowych oraz pilnowaniu akcji promocyjnych. Jak wyjaśnił, miał zlecenia od firmy (...), z którą kontakt miał przez A. G. (1). Podwykonawcą spółki była firma (...) A. W., którego poznał przez G. – swojego wieloletniego kolegę, którego znał od czasów szkoły średniej, gdzie uczęszczali do jednej klasy. A. W. poznał natomiast w 2004r., po opuszczeniu aresztu śledczego. Jak wskazał oskarżony, zaczął dość ściśle współpracować z A. W. oraz działającym z nim mężczyzną o nazwisku S., bowiem codziennie przebywali oni w siedzibie jego firmy przy ul. (...). Dość często bywał tam również A. G. (1) oraz D. M. (1), mężczyzna również poznany przez G.. Jak wskazał oskarżony, D. M. (1) nie prowadził żadnej działalności w siedzibie jego firmy, przyjeżdżał natomiast w celach towarzyskich. Dalej oskarżony P. wskazał, iż po dwóch miesiącach prowadzenia działalności, gdy m.in. urodziło mu się dziecko, doszedł do wniosku, że nie podola wszystkim obowiązkom i postanowił sprzedać spółkę, wraz z umową o współpracy z firmą (...). Przyczyną takiej decyzji, jak podał, była również chęć odłączenia się od towarzystwa i nielegalnych interesów. Propozycję kupna spółki za 50.000,-zł złożył wówczas S., którego również oskarżony opisał. Ostatecznie transakcja nie doszła do skutku. W toku dalszych wyjaśnień oskarżony podał, iż w marcu 2007r., kiedy Policja dokonała przeszukania w siedzibie firmy (...), nie było tam żadnych jego rzeczy, bowiem wszystko, co się tam znajdowało, należało do M., G., W. i S.. Oskarżony wskazał, iż motocykl marki H. (...) o początkowych nr (...), który został wówczas zabezpieczony na terenie jego posesji, znalazł się tam przypadkowo, gdyż w październiku 2006r. S. oraz W. zostawili go u niego w garażu na zimę wraz z dowodem rejestracyjnym i kluczami. Oskarżony nie potrafił on wskazać, skąd W. posiadał wskazany motocykl, przypuszczał jednak, iż kupił go od M. lub któregoś z jego znajomych. Wskazał ponadto, iż także tablice rejestracyjne o początkowych nr (...), zabezpieczone przez Policję na terenie jego posesji, pozostawił D. M. (1). Były to tablice rejestracyjne z samochodu marki M. (...), który w styczniu 2007r. G. miał kupić od M.. Umówili się oni wówczas, iż przekaze samochód na jego posesji. M. przyjechał samochodem na polskich numerach rejestracyjnych i zapytał przebywającego w domu oskarżonego o wiertarkę lub wkrętarkę. Oskarżony podał, iż wskazał mu wówczas, że leży w garażu, a kiedy wyszedł na zewnątrz, zauważył, że M. zdjął polskie tablice rejestracyjne i założył włoskie numery. Polskie tablice zostawił na posesji, tłumacząc, że niebawem po nie przyjedzie. Oskarżony podał, iż położył je na półce w garażu, a ponieważ M. nie przyjechał po nie, oskarżony o nich zapomniał. Dodał, iż nie widział, by razem z samochodem D. M. (1) przekazywał A. G. (1) jakieś dokumenty.

W toku przesłuchania oskarżony opisał także hierarchię oraz metodę działania osób, które brały udział w legalizacji pojazdów pochodzących z przestępstwa. Oskarżony powtórzył uprzednio złożone wyjaśnienia dotyczące jego znajomości z A. G. (1), którego poznał w szkole, a następnie utrzymywał kontakty towarzyskie. Zarówno on, jak i A. G. (1), handlowali następnie częściami komputerowymi na giełdzie przy ul. (...), działali wtedy na własny rachunek, ale łączyły ich wspólne interesy. Oskarżony wyjaśnił dalej, iż po kontroli urzędu skarbowego w 1998r., w związku z transakcjami, w których uczestniczyła jego firma, zaczął mieć problemy i zawiesił działalność. A. G. (1) również miał jakieś problemy i od tej pory zaczęli działać wspólnie. Następnie, jak podał oskarżony, założył on spółkę (...), a A. G. (1) firmę (...). Obie te firmy prowadziły szeroki zakres działalności i były to w pełni legalne interesy. Wyjaśnił dalej, iż pracując w serwisie (...), słyszał o świetnie zaopatrzonym komisie i sklepie z częściami motocykłowymi, znajdującym się w M.. Jesienią 2001r., za pośrednictwem pewnego mężczyzny z T., wraz z A. G. (1) poznał on D. M. (1), a po jakimś czasie zorientował się, iż to on prowadzi punkt motocykłowy w M.. Oskarżony podał, iż kupował wówczas samochód marki A. (...), zaś mężczyzna z T. zaproponował, by zgłosił się do M., który w M. rozwija swoją działalność komisową. Ostatecznie kupił ten pojazd za pośrednictwem tego komisju, który mieścił się przy głównej

ulicy M. jadąc od strony W.. Podczas tego spotkania, jak podał oskarżony, zakolegował się z M., który opowiadał, że od wielu lat handluje motocyklami, ma na ten temat dużą wiedzę i sprowadza motocykle oraz części z całego świata. Oskarżony podał, iż około lutego 2002r. D. M. (1) zwrócił się do A. G. (1), proponując mu interes, ewentualnie pożyczkę na procent. Interes ten miał polegać na handlu sprowadzonymi z Włoch motocyklami. M. tłumaczył, że odezwał się do niego znajomy z Włoch, z którym wcześniej już handlował motocyklami. Jak twierdził, Włoch ten miał możliwość kupna tanich motocykli, a chodziło o ich większą ilość. (...) tłumaczył, że nie ma zbyt wiele pieniędzy, ale, że interes ten jest bardzo opłacalny. Okazało się, iż Włochem tym był G. G.. Oskarżony wyjaśnił, iż sam nie miał pieniędzy, aby wejść w ten interes, ale pieniądze na procent pożyczył M. A. G. (1). Oskarżony nie potrafił wskazać, jaka to była kwota, przypuszczał jednak, iż mogło to być około 30.000,zł-40.000,zł. Następnie okazało się, że interes ten nie był tak bardzo dochodowy, jak przewidywał M. i pożyczył on kolejne pieniądze od A. G. (1), który miał potem problem z ich odzyskaniem. Jesienią 2002r. D. M. (1) przeniósł swoją firmę do M.. Z wiedzy oskarżonego P. wynikało, iż motory, którymi handlował w tym czasie M., były legalne, tak przynajmniej twierdził M.. Firma, na którą były sprowadzane, była zarejestrowana na niego jako osobę fizyczną. Oskarżony wskazał, iż była to zapewne firma (...). G. we Włoszech również miał firmę, prawdopodobnie (...).

Odnosząc się do znajomości z G. G., oskarżony podał, iż poznał go, podobnie jak i G., zimą 2002r. Z informacji przekazanych przez D. M. (1) wynikało, iż mężczyzna ten od dłuższego już czasu zajmował się motocyklami. W tym okresie był bardzo blisko D. M. (1), sprawiał wrażenie jego współnika. Z pewnością z ich wspólnego interesu czerpał korzyści finansowe. Jak wyjaśnił oskarżony, z posiadanej przez niego wiedzy wynikało, iż motocykle sprzedawane były indywidualnym klientom w komisie w M.. Większe partie sprowadzonych motocykli D. M. (1) i G. G. sprzedawali również innym odbiorcom, w tym z pewnością do K. do Komisu (...). Oskarżony wskazał, iż w maju 2003r., na prośbę G., pojechał do K. z G., który wiozł wówczas chyba trzy motocykle do w/w komisji. Jak podał oskarżony, jego rolą był odbiór części pieniędzy za motory oraz ich przekazanie A. G. (1). G. zostawił wówczas motory w komisji, zaś on otrzymał 30.000,-zł, które następnie przekazał G.. Oskarżony z całą stanowczością podniósł, iż M. i G. byli współnikami. D. M. (1) miał do G. G. pretensje i w rozmowie, której oskarżony był świadkiem, skarżył się A. G. (1), że mimo iż interes jest wspólny, on sam musi oddawać pieniądze, które od niego pożyczył. Oskarżony P. wyjaśnił, iż wspólną działalność D. M. (1) oraz G. G. prowadzili do czerwca 2004 roku. W czerwcu 2004r., tj. już po wyjściu oskarżonego z aresztu, M. i G. pojechali oni do Włoch po motocykle. Gdy wracali zatrzymała ich policja austriacka i spędzili oni w areszcie około 6 miesięcy. M. miał wtedy pretensje go G., że on go oszukał, gdyż, jak twierdził, nie wiedział, że motory te są kradzione. Wyglądało to tak, jakby chciał zrzucić winę na G.. D. P. (1) wskazał, iż w okresie, gdy M. i G. G. byli zatrzymani w Austrii, on dokonał rejestracji czterech motocykli, o których wspominał wcześniej. W ocenie oskarżonego, mężczyzna, który go prosił o zarejestrowanie pojazdów, działał wspólnie z (...), jednak nie wie, skąd się oni znali. Oskarżony podał też, iż słyszał, jak D. M. (1) mówił o (...) i wydawało mu się, że jest to pseudonim. Miało to miejsce w 2006r. Wyjaśnił dalej, iż nigdy nie jeździł do D. M. (1) sam, zaś w styczniu 2005r. przestał utrzymywać kontakty z A. G. (1), a co za tym idzie, również z M.. A. G. (1) spotykał sporadycznie do sierpnia 2005r., kiedy ponownie zaczął się z nim kontaktować. Wtedy też pojechał z nim do sklepu matki D. M. (1) przy ul. (...) i tam poznał A. P. (4). Domyślał się, że był to nowy współnik D. M. (1). Obecny był wówczas także G. G.. Jak podał oskarżony, krótko po tym, chyba w październiku, dowiedział się, że mają oni do sprzedania jakiś samochód, chyba dostawczy. W listopadzie zaś, (...) z P. mieli do sprzedania A. (...) koloru ciemno-szarego, a ponadto był jeszcze jakiś J.. Mówili wówczas, że są to samochody z Włoch. Oskarżony widział na A. włoskie tablice rejestracyjne, a ponadto widział dwa motory, w tym czarną Y. (...), na której założona była stara polska tablica rejestracyjna. W ocenie oskarżonego tablica ta nie mogła być od tego motoru, gdyż motor ten został wyprodukowany już po wycofaniu starych tablic rejestracyjnych, mógł mieć bowiem trzy lata.

W toku czynności okazania wizerunku w dniu 29.04.2008r. (k.7829-7830) oskarżony D. P. (1) z całą pewnością rozpoznał wśród okazywanych mu wizerunków mężczyzn, wizerunek A. G. (1), D. M. (1), P. Ć. (1), A. P. (4) i A. W., a ponadto wizerunek mężczyzny o imieniu R., który w 2004r. zaproponował mu zarejestrowanie czterech motocykli, o czym uprzednio wyjaśniał oskarżony .

Przesłuchiwany ponownie w toku postępowania przygotowawczego w dniu 12.05.2008r. (k.7836-7839) oskarżony P. podtrzymał swoje uprzednie wyjaśnienia, oraz wskazał, iż znał D. M. (1) ps. (...), G. G. ps. (...), P. Ć. (1) ps. (...), A. P. (4) ps. (...), A. W. ps. (...), A. G. (1) ps. (...) lub (...), M. P. (1) ps. (...), L. Ż. (1), R. S. (1) ps. (...), J. L. (2), J. S. (3), S. S. (1), M. S. (2) ps. (...), A. P. (1), W. – obywatela Włoch oraz K. K. (5). W toku tych wyjaśnień, w pierwszej kolejności oskarżony odniósł się do znajomości z D. M. (1). Powtórzył okoliczności poznania mężczyzny w jego komisie w M., w listopadzie 2001r., opisane w protokole przesłuchania z dnia 29.04.2008r. Wyjaśnił, iż w trakcie rozmowy z D. M. (1) w jego komisie, dowiedział się, że handel samochodami to dobry interes, ale handel motocyklami jest bez porównania lepszy. Oskarżony wskazał, iż był zadowolony z zakupu samochodu A. (...), dlatego polecał znajomym komis M.. Parę razy spotkał się z nim na mieście. Propozycję interesu M. złożył telefonicznie A. G. (1) pod koniec stycznia 2002r., następnie zaś spotkali się z na zapleczu sklepu przy ul. (...) w W.. Proponowany przez (...), jak twierdził, legalny interes, miał polegać na tym, że znajomy D. M. (1) – Włoch, który zajmuje się motocyklami od 30 lat i ma dobre znajomości na rynku, będzie z nim jeździł po motory, A. G. (1) wyłoży zaś na to pieniądze i będzie to pewnego rodzaju spółka. Do spotkań w sklepie na ul. (...) doszło kilka razy, pewnego razu poznali tam G. G. ps. (...). Ostatecznie G. pożyczył M. 30.000,-zł na pierwszy transport motocykli z Włoch, w zamian za to miał odzyskać swoje pieniądze oraz ok. 10% zysku za pożyczkę. Za pierwszym razem D. M. (1) oraz G. G. przywieźli z Włoch około 20 sztuk motorów, które sprzedali na giełdzie motocyklowej na S.. Oskarżony wyjaśnił również, iż był obecny przy rozmowie D. M. (1) i A. G. (1) i dowiedział się wówczas, iż M. zabrakło pieniędzy, żeby spłacić G., dlatego ponownie pożyczył on niego pieniądze, przy czym pieniądze te były pożyczone od J. S. (3), też na procent. Kolejnym razem D. M. (1) przywiózł trzy motory, 1-2 letnie i były to m.in. D. (...) koloru żółtego i H. (...). Jak podał oskarżony, D. M. (1) cały czas jednak zadłużał się u A. G. (1). Przed 15.08.2002r. D. M. (1) sprowadził z Włoch najnowszy model Y. (...), który jednak nie miał stacyjki. (...) powiedział wtedy, że motor ten jest pokradzieżowy, nie miał do niego kluczyków. Oskarżony wskazał, iż tablice rejestracyjne motocykla były prawdziwe, włoskie, nie wyklejane. We wrześniu 2002r. D. M. (1) przywiózł z Włoch 6 lub 7 motorów, w tym H. (...), Y. (...), Y. (...), dwie sztuki D. (...) oraz chyba jakąś H.. Oskarżony wyjaśnił, iż Y. (...) miała pogiętą tarczę hamulcową z przodu, a z jego wiedzy wynikało, iż na przednią tarczę zakłada się blokadę przeciwpokradzieżową. Z tego, co mówił A. G. (1), na jesieni 2002r. był jeszcze jeden transport. D. M. (1) sprowadził wówczas H. w kolorze czarnym, K. (...) w kolorze grafitowo-czarnym, C. (...), T. koloru niebieskiego i chyba czerwoną H. (...). Oskarżony wyjaśnił, iż w 2003r. (...) dalej woził motocykle. W międzyczasie otworzył sobie salon oraz punkt serwisowy motocykli w M.. Tam motocykle były naprawiane oraz sprzedawane. Oskarżony podał, iż był tam kilka razy z A. G. (1) i tam też poznał L. Ż. (1), który naprawiał M. motocykle. Dalej oskarżony w tożsamy sposób przywołał okoliczności pobytu w K. z G. G., opisywane uprzednio w protokole z dnia 29.04.2008r. Dodał, iż przewożone wówczas motory na pewno były sprowadzane z Włoch. D. M. (1) w międzyczasie zaczął też sprowadzać samochody. Były to m.in. A. (...) koloru srebrnego, A. (...) koloru ciemno-szarego, F. (...) koloru białego, V. (...) w kolorze białym diesel, oraz dwa P. (...) w kolorach czarnym i granatowym. Wszystkie były na włoskich tablicach rejestracyjnych. D. P. (1) wyjaśnił w dalszym ciągu, iż w 04.06.2003r. został zatrzymany i tymczasowo aresztowany w innej sprawie. Kiedy wyszedł z aresztu w dniu 13.05.2004r., D. M. (1) dalej sprowadzał motory oraz samochody i często przebywał wtedy w towarzystwie G. G.. Dzięki niemu poznał A. P. (4), podającego się wtedy za R.. W połowie czerwca 2004r. D. M. (1) został zatrzymany w Austrii, natomiast na przełomie lipca i sierpnia 2004r. A. P. (1) skontaktował się z oskarżonym telefonicznie w sprawie rejestracji motocykli. Oskarżony ponownie, w sposób tożsamy z wcześniejszymi wyjaśnieniami, opisał procedurę rejestracji motocykli na firmę (...) oraz wskazał, iż sprzedażą motocykli zajmował się A. P. (1), który otrzymał od niego ostemplowane pieczętką firmową faktury in blanco, zaś po dokonaniu kolejnych sprzedaży, miał się z nim skontaktować telefonicznie w celu ustalenia numeru kolejnych faktur oraz dać oskarżonemu ich kopie. Pod koniec listopada 2004r., gdy D. M. (1) wyszedł z aresztu w Austrii, poinformował oskarżonego, iż G. G. „wsadził go na minę”, bowiem siedział za motory, które sprowadzali, a były kradzione. Oskarżony podał też, iż w grudniu 2004r. D. M. (1) miał chyba V. (...) (...) koloru granatowego, na oryginalnych włoskich tablicach rejestracyjnych. Od stycznia do sierpnia 2005r. oskarżony, jak podał, nie kontaktował się w ogóle z D. M. (1), a z A. G. (1) sporadycznie. W sierpniu, w czasie spotkania ze wskazanymi mężczyznami, widział pierwszy raz T. (...) w kolorze złotym. Była ona zarejestrowana na polskich numerach rejestracyjnych, rozpoczynających się na (...). D. M. (1) mówił wówczas, że sprowadził pojazd z Włoch. Wtedy też oskarżony poznał A. P. (4). W swych dalszych wyjaśnieniach oskarżony P. podał także, iż w październiku, w sklepie przy ul. (...) u D. M. (1), widział kilka motorów, w tym Y. (...), nie starszą niż z 2003r., ale z

„czarną”, tj. starą tablicą rejestracyjną. M. proponował mu wtedy do sprzedania Y. (...), Y. (...), S. (...) i skutery. Razem z A. P. (1) mieli też do sprzedania samochód dostawczy i był to albo M. (...) albo V. (...) koloru białego. Oskarżony podał, iż widział go wtedy na ul. (...) na parkingu wewnętrznym za sklepem, zaś w listopadzie 2005r. widział na zapleczu sklepu na ul. (...) A. (...) koloru czarnego na włoskich oryginalnych tablicach. Ponadto, w grudniu 2005r. oskarżony słyszał od G., że D. M. (1) ma do sprzedania J. (...) w wersji amerykańskiej, zaś w styczniu 2006r., dowiedział się od D. M. (1), że ma on do sprzedania O. (...) w dieslu, który został sprowadzony z Włoch. W tym czasie, jak podał oskarżony, A. P. (4) siedział w areszcie w C. i D. M. (1) prosił o pomoc, gdyż nie miał kto mu dorobić „blaszek”. Oskarżony podniósł, iż wtedy dowiedział się, że te motory i samochody są kradzione i przerabiane. Przeróbkami kradzionych samochodów miał się zajmować A. P. (4), zaś dokumentacją D. M. (1). Wszystkie dokumenty (...) miał z Włoch, które, jak przypuszczał oskarżony, dostarczał mu G. G.. Oskarżony podał ponadto, iż D. M. (1) chwalił mu się, że ma dokumenty włoskie in blanco, którymi się posługuje do rejestracji i sprzedaży kradzionych pojazdów. Twierdził też, że jego znajomy – L. Ż. (1), przerabia dla niego pola numerowe w samochodach. Oskarżony podniósł, iż kradzione samochody organizował sobie sam D. M. (1), przy czym miał on kilka źródeł, np. od (...) z K. i okolic, od znajomych A. P. (4), od swoich znajomych z okolic M., od K. K. (5), oraz od (...) z okolic P. i N.. Oskarżony podał, iż nie miał wiedzy, gdzie D. M. (1) przechowywał te samochody. W tym czasie widział u niego M. (...) koloru złotego, którego wziął od niego (...) dla kogoś na leasing, trzy H. (...) koloru czarnego, H. (...) koloru grafitowego, dwie H., w kolorze niebieskim oraz czarną, C. (...), M., P. (...) koloru czerwonego, D. (...), H. (...) koloru srebrnego combi, T. (...) w kolorze ciemnej zieleni, R. (...) koloru czarnego, M. (...) koloru srebrnego oraz H. (...) koloru wiśniowego. Z wiedzy uzyskanej przez oskarżonego wynikało, iż D. M. (1) przerabiał i drukował dokumenty M. (...) koloru czarnego, H. (...) koloru czarnego, czarnej oraz grafitowej H. (...), S. (...) koloru beżowego i N. (...) koloru czarnego, na zlecenie (...), tj. P. Ć. (1). Jak wyjaśnił oskarżony, H. (...) koloru wiśniowego D. M. (1) dał w zastaw A. G. (1) za pieniądze, które przeznaczył na kaucję za P. w C.. Potem sam D. M. (1) został zatrzymany przez Policję. Oskarżony podniósł, iż kiedy (...) wyszedł na wolność, całkowicie zerwał z nim kontakt.

Oskarżony D. P. (1) po raz kolejny został przesłuchany w dniu 15.05.2008r. (k.7840-7842). W uzupełnieniu uprzednio złożonych wyjaśnień wskazał pozostałe pojazdy, co do których miał wiedzę, iż posiadał je D. M. (1). Podał, iż na przełomie 2005r./2006r. widział go w samochodzie marki T. (...) koloru grafitowy metalik, rocznik 2004 lub 2005. Pojazd miał 5-drzwiowe nadwozie, był to diesel, ze skórzaną, grafitową tapicerką, miał alufelgi oraz manualną skrzynię biegów, a także posiadał oryginalne włoskie tablice rejestracyjne. Jak podał oskarżony, słyszał od D. M. (1), iż samochód ten został sprowadzony z Włoch przez G. G.. Oskarżony podał, iż w tym samym czasie słyszał rozmowę D. M. (1) z jakimś człowiekiem, w której mówił on, że ma F. (...) koloru jasnego niebieskiego metalik, O. (...) koloru granatowego i V. (...) koloru grafitowego. Ponadto, jak podał oskarżony, słyszał kiedyś od D. M. (1), że ma on „układ” w izbie celnej w S., gdzie zna jakiegoś celnika.

W toku dalszych wyjaśnień oskarżony odniósł się do znajomości z G. G. ps. (...), wskazując, iż słyszał o nim od (...), osobiście zaś poznał go w lutym 2002r. w W. na zapleczu sklepu (...) na ul. (...). Był tam wtedy z A. G. (1), aby pożyczyć D. M. (1) pieniądze na zakup motocykli. M. przedstawił wtedy (...) jako swojego znajomego z Włoch, z którym handlował już motorami. Później, jak podał oskarżony, dowiedział się, że mężczyzna ten nazywa się G. G.. Oskarżony opisał G. G. oraz podał, iż mówił on po polsku z obcym akcentem – zmiękczał końcówki. Z wiedzy oskarżonego wynikało, że jeździł on z D. M. (1) do Włoch po motocykle, gdyż dobrze się targował oraz uzgadniał bardzo atrakcyjne ceny, podczas gdy Polakowi by ich tak nie sprzedali. Oskarżony wyjaśnił, iż nie utrzymywał kontaktów z G. G., zazwyczaj widywał go w towarzystwie D. M. (1), od którego dowiedział się m.in, że (...) jest uzależniony od kokainy. Oskarżony podniósł, iż widział, jak w 2002r. G. G. jeździł po W. motorem D. (...) koloru żółtego na polskich numerach rejestracyjnych o początkowych literach (...), w którym charakterystyczną cechą były magnnezowe felgi koloru beżowego metalik oraz karbonowy dekiel sprzęgła. Podał, iż w którymś z transportów G. G. przywiózł taki sam motocykl. Wśród pojazdów, którymi poruszał się G. G., oskarżony widział A. (...) koloru czarnego z 1995 lub 1996 roku, na włoskich, oryginalnych tablicach rejestracyjnych oraz dwa P. (...), jeden koloru czarnego, drugi granatowego. W toku dalszych wyjaśnień oskarżony podniósł, iż po tym, jak opuścił areszt, pod koniec maja 2004r., pojechał razem z A. G. (1) samochodem marki F. (...) koloru beżowego, chyba z roku 2002r., o numerze rejestracyjnym rozpoczynającym się na (...). na ul. (...), róg ul. (...), gdzie czekali już D. M. (1), G. G., A. P. (1), którego oskarżony znał jako R., R. S.

(1), S. S. (1) oraz S.. Na miejscu A. G. (1) miał coś załatwić z M. w banku, co dotyczyło prawdopodobnie otwarcia konta przez G. i S.. Po wyjściu z banku (...) powiedział, że G. G. ma założoną legalnie firmę (...), a pomógł mu ją założyć J. L. (2) oraz, od strony technicznej, D. M. (1). Wówczas też oskarżony dowiedział się, że na firmę tę miały być sprowadzane różne, typowo włoskie produkty spożywcze oraz pojazdy. Została ona założona na M., gdyż miała miejsce rejonizacja pod względem clenia towarów. Oskarżony dodał, iż w lipcu 2004r., w siedzibie firmy (...), w wynajmowanym pomieszczeniu na M., dowiedział się od A. G. (1), że figuruje on formalnie w firmie jako prezes albo wspólnik. Wyjaśnił dalej, że po opuszczeniu przez D. M. (1) aresztu w Austrii, w czerwcu 2006r., pojechał z A. G. (1) O. (...), który został później zabezpieczony przez Policję, na spotkanie z M.. Spotkanie miało miejsce na ul. (...), na parkingu pod O.. Oskarżony P. wskazał, iż (...) przyjechał prawdopodobnie T. (...) koloru złotego, a obecny również (...), H. (...) koloru czarnego o numerze rejestracyjnym rozpoczynającym się (...). (...) pytał się wówczas D. M. (1) o dokumenty na pojazdy, jednak M. powiedział, że obecnie ich nie ma i trzeba poczekać na G., który jest we Włoszech i ma przywieźć dokumenty in blanco. D. P. (1) wyjaśnił ponadto, iż we wrześniu 2006r. oraz styczniu 2007r., uzyskiwał od D. M. (1) dalsze informacje na temat współpracy G. G. z (...). Ostatnio informacją posiadaną przez oskarżonego na temat G. G. był fakt, iż posiada on żonę Polkę i dwoje dzieci.

Przesłuchiwany ponownie w toku postępowania przygotowawczego w dniu 19.05.2008r., (k.7843-7846) oskarżony P., w uzupełnieniu wcześniejszych wyjaśnień, dodał, odnośnie M., iż poruszał się on wraz z P., poza wskazanymi w poprzednich wyjaśnieniach pojazdami, również samochodem marki H. (...) w kolorze jasno niebieskim metalik na polskich tablicach rejestracyjnych rozpoczynających się (...). Odnośnie zaś G. G. dodał, iż słyszał od niego, że ma znajomych Włochów w W. i R., gdzie mieli kradzionego M. (...) na włoskich numerach rejestracyjnych, w W., w okolicach P. i w C.. Jego znajomym był także mężczyzna o imieniu W., którego widział osobiście z G. w lipcu 2006r., pod siedzibą firmy (...) w W. na ul. (...). Na miejscu byli (...) i (...) oraz właśnie mężczyzna, do którego G. G. mówił: W..

Kolejną osobą, do której odniósł się w swoich wyjaśnieniach oskarżony P., był P. Ć. (1) ps. (...), którego wygląd opisał oraz wyjaśnił, iż poznał go w 1996r. w R. na boisku piłkarskim KS (...), gdzie grał on w piłkę. Kontakty z nim oskarżony określił jako sporadyczne, nie utrzymywali stałych kontaktów. Wskazał, iż przed jego odsiadką w B., P. Ć. (1) z pewnością nie znał D. M. (1), J. S. (3) ani J. L. (2). Po wyjściu z aresztu śledczego spotkał się z P. Ć. (1) oraz zwrócił uwagę, iż poprawiła mu się bardzo stopa życiowa. Oskarżony wyjaśnił dalej, że z rozmów z P. Ć. (1) wynikało, że sprowadzał uszkodzone samochody ze Szwajcarii, m.in. było to A. (...), N. (...) koloru srebrnego, H. (...) (...) koloru srebrnego, H. (...), model do 2005r. w kolorze czarnym, F. (...) granatowy z 1996r. oraz A. combi z 1999r. w kolorze zielonym, którą oskarżony, jak podał, od niego odkupił. Oskarżony P. podał również, iż jego kontakty towarzyskie z (...) z czasem się ograniczyły, nie mieli oni wspólnych spraw ani interesów. W styczniu 2005r. doszło do ich spotkania, gdyż P. Ć. (1) przyjechał wówczas do domu oskarżonego z propozycją pracy dla jego ojca, w charakterze kierowcy cysterny. Oskarżony podał, iż domyślił się wówczas, że chodziło o „trefne” paliwo i odmówił, twierdząc, że jego ojciec ma pracę i jest zajęty. Ć. wiedział, że ojciec oskarżonego ma „wkładkę” na cysterny, tzw. ADR, czyli przewóz niebezpiecznych rzeczy oraz substancji i ciągle ponawiał propozycje pracy za dobrą stawkę, twierdząc, że potrzebuje kogoś dobrego i zaufanego. Oskarżony wskazał, iż od A. G. (1) docierały do niego w tym czasie informacje, że (...) cały czas zajmuje się handlem paliwami, a także wszedł w interes budowlany. W Sylwestra 2005/2006r., którego oskarżony spędzał z P. Ć. (1), A. G. (1), M. P. (1) oraz A. M. (5), dowiedział się ponadto od (...), że do tej pory kupował on przerobione paliwo, a od nowego roku chce sam zacząć przerabiać olej opałowy i go sprzedawać. Oskarżony wyjaśnił, iż proponował on wejście w interes A. G. (1), oraz jemu, w zamian za 20-30% wkładu na start, który potem zwróci się z zysków. Opisał też w dalszych wyjaśnieniach proces przerabiania oleju opałowego, wskazując, iż w tym procederze handlu paliwem brał udział także M. P. (1), który pomagał także w zdobywaniu klientów do kupna lub leasingu pojazdów, którymi handlował D. M. (1). Z przekazanych przez niego informacji wynikało także, że miał szerokie znajomości wśród członków zorganizowanych grup przestępczych działających na terenie M.. Wśród posiadanych przez P. Ć. (1) pojazdów, oskarżony wymienił czarnego N. (...) z przyciemnianymi tylnymi szybami, S. (...) w kolorze beżowym, czarną oraz grafitową H. (...), M. (...) koloru czarnego z naklejkami na masce i po bokach, który miał tuningowane soczewkowe lampy, T. (...) w kolorze zielonym, C. (...) koloru czarnego, M. (...) oraz M. (...) (...) z panoramicznym dachem. Z uzyskanej przez oskarżonego wiedzy wynikało, iż M. P. (1) na N. (...) oraz obie H. (...) załatwiał leasing w P., zaś sam wziął leasing na S. (...). Oskarżony podał, iż wszystkie wymienione pojazdy były robione na Włochy

oraz pochodziły od D. M. (1). Z wiedzy uzyskanej od Ć. wynikało ponadto, iż N. (...) został „przepuszczony” przez P. w leasing, a następnie zlecony do przerobienia (...) na nowe numery i ponowne wyleasingowanie przez M. P. (1). Oskarżony wskazał, iż był to pierwszy przypadek podwójnego leasingu, o którym słyszał. W styczniu 2007r. dowiedział się ponadto od P. Ć. (1), że sprowadził on z Włoch najnowszy model T. (...) w kolorze czarnym.

W toku kolejnego przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego w dniu 20.05.2008r. (k.7847-7849), oskarżony P. podtrzymał uprzednio składane wyjaśnienia, zaś w uzupełnieniu do nich wyjaśnił, iż wszystkimi przeróbkami dla D. M. (1), a następnie dla P. Ć. (1), zajmował się L. Ż. (1). Przerabiane numery VIN miały się pokrywać z takim samym modelem innego samochodu, zarejestrowanego za granicą, aby uniknąć problemów przy jakiegokolwiek kontroli, czy naprawie w serwisie. Oskarżony podał, iż często numery VIN były ściągane z Internetu z USA, bo wtedy była pewność, że nie „wyjdą” przy jakiegokolwiek kontroli po wejściu do strefy Schengen. Zajmował się tym M.. Pomysł fałszywych, wyklejanych tablic rejestracyjnych wyszedł od G. G.. Załatwiał on to na B., na J., w jakimś punkcie usługowym w rejonie skrzyżowania ul. (...), przy budynku Ratusza Gminy B.. W toku dalszych wyjaśnień oskarżony odniósł się ponownie do posiadanych przez D. M. (1) pojazdów i wskazał, że m.in. za długi wziął on od kogoś 2-drzwiowego M. (...) koloru granatowego. Podał także, iż nieraz słyszał, jak (...) umawiał się telefonicznie po odbiór kradzionych samochodów na G., przy (...) w okolicy ul. (...), gdzie jest „dziupła”. Dodał, iż D. M. (1) miał firmy (...) oraz jakąś spółkę z końcówką w nazwie (...).

W dalszej kolejności oskarżony nawiązał do znajomości z A. P. (1) ps. (...). Wskazał, iż poznał go w sierpniu 2005r. w sklepie D. M. (1) na ul. (...), gdy pojechał tam z G. w związku z rozliczeniami za pożyczki. Byli wtedy należącym do G. czarnym B. serii (...) o numerze rejestracyjnym „(...)”. Wówczas właśnie oskarżony widział pierwszy raz T. (...) koloru złoty metalik i Y. (...). W trakcie rozmowy okazało się, że A. P. (4) pracuje u (...) w sklepie i mają wspólne interesy samochodowo – motocyklowe. Wśród oferowanych pod koniec 2005r. przez mężczyzn samochodów, oskarżony wymienił V. (...) koloru białego, A. (...) koloru grafitowo-czarnego na oryginalnych włoskich tablicach rejestracyjnych oraz sprowadzonego z Włoch J. (...) w kolorze czarnym, w wersji USA. A. P. (1) poruszał się zaś srebrną H. (...) o nr. rej. (...) lub (...), oraz opisywaną uprzednio przez oskarżonego złotą T. (...). Następnie oskarżony ponownie opisał podział ról między D. M. (1) i A. P. (1), wskazując, iż ściśle ze sobą współpracowali. A. P. (4) załatwiał nowe tabliczki znamionowe i pilnował przerobienia samochodu, a (...) ustalał numer VIN i załatwiał papiery, włącznie z legalizacją pojazdów. Oskarżony podał, iż w styczniu 2006r. dowiedział się od D. M. (1), że A. P. (4) siedzi w areszcie w C., gdzie przebywał ponad rok, tj. do 2007r., gdyż pod koniec lutego 2007r. wyszedł za kaucją, dzięki pożyczce w kwocie ok. 35.000,-zł, udzielonej D. M. (1) przez A. G. (1) pod zastaw wiśniowej H. (...). Oskarżony dodał na temat A. P. (1), iż nigdy nie afiszował się on z tym, co robił, podchodził do wszystkiego spokojnie i profesjonalnie.

Oskarżony wyjaśnił następnie, iż w 2001r. od D. M. (1) słyszał o świetnym mechaniku motocyklowym, którego poznał przy okazji jakiegokolwiek transportu motocykli z Włoch do miejscowości M. w 2002r. Był to L. Ż. (1). Oskarżony podał, iż widywał go sporadycznie w salonie w M.. Był on przez cały czas związany z D. M. (1) jako jego mechanik, a kiedy A. P. (4) poszedł do więzienia, L. Ż. (1) nauczył się też przerabiać samochody. Z wiedzy uzyskanej od (...) wynikało, iż Ż. brał pomiędzy 5.000-10.000,-zł w zależności od stopnia skomplikowania samochodu. Wśród pojazdów, którymi poruszał się ten mężczyzna, oskarżony wymienił czerwone B. (...) serii (...) oraz czarnego L. (...) o wyklejanych włoskich tablicach rejestracyjnych, którego użytkował także D. M. (1).

Kolejną osobą, o której wspominał w wyjaśnieniach oskarżony P., był A. W. ps. (...), którego wygląd opisał oraz, odnośnie którego wyjaśnił, iż poznał go po wyjściu z aresztu, na przełomie czerwca/lipca 2004r. przez A. G. (1) w siedzibie firmy G. G. przy ul. (...) w W.. A. W. miał firmy (...) oraz (...) oraz zajmował się handlem elektroniką, którą sprowadzał do Polski zza granicy. Współpracował on z A. G. (1), który szukał klientów na towar i sprzedawał go. Oskarżony podał, iż A. W., na zlecenie M. S. (2), wziął od D. M. (1) w leasing na którąś ze swoich firm T. (...), chyba w kolorze srebrnym, a następnie oddał ją S., który płacił leasingowe raty za ten samochód. W toku dalszych wyjaśnień oskarżony wskazał, iż leasing na T. (...) wzięty był w (...), gdyż pracującego tam handlowca M. G. (2) polecił W. G.. We wrześniu 2006r. A. W. miał z A. G. (1) od (...) także czerwonego P. (...) na włoskich, wyklejanych tablicach rejestracyjnych, który, chyba w lutym 2007r., został sprzedany do S. przez Internet, a ponadto zakupioną od D. M. (1), pięciodrzwiową A. (...) koloru szary-metalik o numerach rejestracyjnych „(...)”, która została zabezpieczona w

marcu 2007r. podczas jego zatrzymania. W. zarejestrował na siebie także motor marki H. o numerze rejestracyjnym (...), który faktycznie użytkował (...). Oskarżony ponownie wskazał na okoliczność, iż od października 2006r. do dnia zabezpieczenia go przez Policję, tj. do dnia 06.03. 2007r., garażował ten motocykl, który, z uwagi na wywrócenie się na nim S., miał popękane owiewki. Uzgodnił wówczas ze S., że poklei je za kwotę 500,-zł. Dodał, iż w sierpniu 2006r. W. z G. przenieśli rzeczy swojej firmy do biura jego firmy (...) przy ul. (...), przez co widywali się prawie codziennie.

W toku wyjaśnień złożonych w dniu 26.05.2008r. (k.7850-7851), oskarżony P. odniósł się do swojej znajomości z S. S. (1), którego poznał w lutym 2003r. w warsztacie u L. na ul. (...), gdzie przyjechał z A. G. (1). S. był wówczas zatrudniony u L.. W lipcu 2004r. oskarżony dowiedział się ponadto, że S. S. (1) jest formalnie związany z (...) i może reprezentować firmę. Podał, iż od samego S. dowiedział się, że będzie miał w leasingu dźwig budowlany, a ponadto, w leasingu w (...) w W., na firmę (...) miał V. (...) koloru złotego, które zostało przerobione przez D. M. (1) i przygotowane do legalizacji, a także, w 2004r., miał zarejestrowaną na siebie A. (...) koloru szarego, którą później kupił W.. Oskarżony dodał, iż to od S. wiedział, że wielokrotnie umawiał się on z (...), celem rejestracji pojazdów w urzędzie na G., za co miał dostawać jakieś pieniądze. Wskazał, iż z całą pewnością miał on zarejestrowane na siebie dwa motocykle Y. (...) i Y. (...), którą kupił od niego A. G. (1) za 2/3 wartości rynkowej. Poza działalnością w firmie (...), S. miał jeszcze jedną, jednoosobową firmę (...), zaś w ramach jej działalności miał koncesję na obrót paliwami płynnymi, tj. olej opałowy, benzynę i gaz. W powyższej firmie S. był figurantem, a firma w rzeczywistości służyła L. oraz S. do legalizacji przerobionego paliwa z oleju opałowego na olej napędowy. Oskarżony podał, iż w listopadzie 2006r. dowiedział się od A. G. (1), iż S. S. (1) miał dla D. M. (1) oclić w urzędzie celnym na ul. (...) dwa samochody marki H. (...) i został zatrzymany przez Policję.

Składając dalej wyjaśnienia w dniu 28.05.2008r. (k. 7852-7854), oskarżony nawiązał do znajomości z M. P. (1) ps. (...) oraz A. M. (5) ps. (...). Odnośnie M. P. (1) oskarżony wskazał, iż poznał go w listopadzie 2005r., gdy A. M. (5) przyjechał z nim do jego domu, choć zaznaczył, iż słyszał o P. już w sierpniu i wrześniu 2005r., w rozmowach P. Ć. (1) z M.. Oskarżony P. wyjaśnił, iż w styczniu 2006r. P. pokłócił się z M., chyba o pieniądze, a potem próbował przypodobać się (...), oferując mu narkotyki, dziewczyny, zabawy alkoholowo – seksualne oraz różne pomysły na interes, w tym wskazywał mu rynki zbytu paliwa, proponował wyłudzenia odszkodowań ze sfingowanych kolizji drogowych, czy przepuszczanie przez leasing samochodów o zawyżonej wartości, które po jakimś czasie ginęły lub zostały rozbite. Oskarżony podał, iż P. Ć. (1) wskazywał, że M. P. (1) jest zaufanym dostawcą pojazdów dla (...) oraz, że załatwił mu super klienta na „lewe” paliwo z (...). Jak podał oskarżony, w marcu/kwietniu 2006r., z rozmów z A. G. (1) dowiedział się, że P. Ć. (1) kupuje od D. M. (1) przerobione samochody, które następnie brane były w leasing dla klientów wyszukanych przez P., który miał szerokie kontakty wśród zamożnych osób. Z posiadanej przez oskarżonego wiedzy wynikało też, że M. P. (1) prowadził na siebie dwie spółki oraz prowadził działalność gospodarczą jako osoba fizyczna – (...). Ponadto mówił on, że ma jeszcze otwarte 2-3 spółki na tzw. „słupów”, w razie, gdyby ich potrzebował. Oskarżony wskazał ponadto, iż M. P. (1) proponował mu leasing, o którym mówił, że jeżeli nie uda się załatwić w W., to z pewnością uzyska w P.. Oskarżony P. wskazał, iż był świadkiem, jak M. P. (1) jeździł czarnym terenowym N. (...) o numerze rejestracyjnym rozpoczynającym się na (...), wskazanym uprzednio B. (...), F. (...) koloru czarnego, S. (...) koloru beżowego na wyklejanych włoskich tablicach rejestracyjnych, nową wersją H. (...) koloru czarnego sedan, na wyklejanych włoskich tablicach rejestracyjnych, T. (...) koloru srebrnego sedan na polskich tablicach rejestracyjnych oraz N. (...) o numerze rejestracyjnym rozpoczynającym się na (...), na którego brał leasing z P. Ć. (1), od którego oskarżony powziął informację, że samochód ten był dwukrotnie „przepuszczany” przez leasing. Ponadto, na wiosnę 2006r., P. chwalił się, że ma J. (...) koloru czerwonego, S. (...), którą wziął w leasing do przewożenia marihuany, A. (...) koloru srebrnego z 1995 lub 96 roku oraz czarne B. (...). Oskarżony wyjaśnił dalej, iż po powrocie z wakacji w Hiszpanii w 2006r. M. P. (1) proponował tanio załatwiane kradzione samochody oraz kokainę. P. opowiadała wówczas, że ma na miejscu swoich ludzi, a sprowadzenie do Polski samochodu do zrobienia, za to z kluczami oraz dokumentami hiszpańskimi lub bez nich (w zależności od ceny), zajmuje tydzień. Z wiedzy oskarżonego wynikało, iż samochody te były sprowadzane do P. oraz okolic.

Odnośnie do znajomości z A. M. (5), oskarżony opisał tego mężczyznę oraz podał, iż poznał go w lipcu 2004r. Przyjechał on wtedy V. (...) koloru srebrnego. Ponownie oskarżony widział A. M. (5) w styczniu 2005r., gdy kupował od (...) A. combi koloru zielonego. Był on także obecny na opisywanym już przez oskarżonego Sylwestrze, w trakcie

którego zażywał z P., (...) i G. narkotyki. Z wiedzy oskarżonego wynikało również, iż M. poruszał się R. (...) i srebrną M. (...) w dieselu, których numery rejestracyjne zaczynały się (...), a także trzydrzwiowym P. (...) w kolorze granatowym, czarnym A. (...), pomarańczowym F. (...) oraz C. (...) koloru czerwonego, których numery rejestracyjne zaczynały się odpowiednio (...), (...), (...) i (...). Ponadto oskarżony słyszał, że M. jeździł nowym modelem czarnego M. (...) (...), który podobno kupił od (...).

W toku czynności okazania wizerunków, w dniu 28.05.2008r. (k.7855-7857), oskarżony P., wśród okazywanych mu wizerunków mężczyzn rozpoznał M. S. (2), o którym złożył wcześniej wyjaśnienia.

Przesłuchany w dniu 02.06.2008r. (k.7858-7860), oskarżony, w nawiązaniu do uprzednio składanych wyjaśnień dodał, iż w styczniu 2007r. słyszał, jak S. proponował W. pieniądze w kwocie 3.000-4.000,-zł za to, że zgłosi on na Policji kradzież samochodu V. (...) koloru beżowego. A. W. przystał na propozycję i zgłosił kradzież na ul. (...) na B..

W toku dalej składanych wyjaśnień oskarżony P. opisał swoje relacje z M. F. (1). Podał, iż zna go z widzenia od 20 lat oraz wyjaśnił, iż z różnych źródeł uzyskał informacje, że w 1992r. mężczyzna ten miał wpadkę z nielegalnym alkoholem, potem zaś jakieś problemy związane z przerobionym przez M. samochodem V. (...), w którym dwukrotnie zmieniano numer VIN i dwukrotnie był on brany w leasing – za pierwszy razem na firmę (...), a za drugim właśnie przez M. F. (1). Od D. M. (1) dowiedział się ponadto, że F. miał wymuszać kolizje, następnie tanio reperować samochody i w ten sposób wyciągać pieniądze. Oskarżony nie miał wiedzy, czym ponadto zajmował się M. F. (1) i czy prowadził jakieś firmy. W styczniu 2008r. widział natomiast, jak F. jeździł czarną terenową H. (...).

W toku dalszych wyjaśnień oskarżony odniósł się do tzw. (...) oraz (...). Podał, iż o (...) słyszał od D. M. (1). Byli to bracia, odbiorcy dużej ilości samochodów oraz motocykli w K., którzy, według relacji M., mieli szerokie znajomości w (...) półświatku. Ścisłą współpracę z nimi D. M. (1) podejmował już w 2005r. Sprzedał im M. i M. (...) koloru srebrnego z 2003r. na włoskich tablicach. Zakupione samochody sprzedawali oni na Allegro. W czerwcu/lipcu 2006r. M. musiał do nich pojechać, gdyż zostawił im H. (...) koloru ciemnoszarego metalik, której nie sprzedali, a dodatkowo uszkodzili. Oskarżony dokładnie opisał powyższy samochód oraz podał, iż był on na włoskich wyklejanych tablicach rejestracyjnych. Z posiadanych przez oskarżonego informacji wynikało, iż M. P. (1) miał brać ten pojazd w leasing w P.. Oskarżony wyjaśnił dalej, że (...) widział tylko jeden raz w grudniu 2006r. w sklepie (...) na ul. (...) w W.. Opisał ich wygląd zewnętrzny oraz podał, iż byli to młodzi mężczyźni w wieku 22 -25 lat.

Odnosząc się zaś do (...) podniósł, iż była to grupa 4 osób wywodzących się z okolic N., Z., S. i P., zajmujących się kradzieżami samochodów na tzw. „śpiocha”. Specjalizowali się raczej w drogich samochodach w tym w samochodach terenowych. Oskarżony podał, że nazwa (...) związana jest z jednym z nich, który miał ksywkę (...) lub (...). Dostarczali oni (...) kradzione samochody, zaś pośrednikiem między nimi był K. K. (5) ps. (...). Od niego też oskarżony dowiedział się, że D. M. (1) kupił od (...) czarnego L. (...) oraz srebrną T. (...).

Oskarżony opisał też K. K. (5) oraz wyjaśnił, iż poznał (...) w styczniu 2006r. przez P. Ć. (1), gdy sprzedawał swoją A.. W marcu tego samego roku dowiedział się od niego, że K. K. (5) to pośrednik i handlarz kradzionych samochodów, który ściśle współpracuje z D. M. (1). Dostarczył (...) na pewno czarnego L. (...), srebrną T. (...), M. (...) w kolorze czarnym, beżowego S. (...) z B., P. (...) koloru ciemnoszary metalik, J. (...) wiśniowego z 2002r., F. (...) w dieslu w kolorze grafitowym z 2006r., N. (...) koloru czarnego z 2006r. i motory kradzione z jakiegoś transportu. Sam K. K. (5) posiadał H. (...) koloru szarego w automacie, silnik 2.4, którą otrzymał od D. M. (1) wraz z kompletem fałszywych włoskich dokumentów do rejestracji, wypisanych już pod samochód „klon”. Pojazd ten został zarejestrowany oraz oclony w S.. Oskarżony dodał, iż z informacji uzyskanych od A. G. (1) wie, iż (...) został zatrzymany na początku stycznia 2007r. w M., kiedy jechał do L. Ż. (1) w celu przeróbki świeżo kradzionego pojazdu. Wówczas dokonano zabezpieczenia opisywanej H.. W toku składanych wyjaśnień oskarżony wskazał ponadto, iż punkt usługowy, w którym wykonywane były fałszywe, wyklejane włoskie tablice rejestracyjne znajdował się w W. na ul. (...), vis'a'vis T., pomiędzy ulicami (...).

Przesłuchiwany po raz kolejny w toku śledztwa w dniu 03.06.2008r. (k.7861-7863), oskarżony P. nawiązał do swojej znajomości z R. S. (1), A. C. (3) oraz A. S. (1). Podał, iż R. S. (1) poznał w lutym 2002r. na giełdzie komputerowej na ul. (...), bowiem handlował on wtedy elektroniką i oskarżonego łączyły z nim kontakty towarzyskie i handlowe.

Mieli także wspólnych dostawców w osobach J. S. (3) i J. L. (2). Jak podał oskarżony, w 2002r. S. zaczął sprowadzać samochody ze Szwajcarii. Były to samochody mało popularne z roczników 1970 do 1990, ale luksusowe, tj. na przykład M. (...), chodziło bowiem o uniknięcie wysokich opłat celnych. Samochody popularne ujęte były w taryfikatorze celnym i była od nich ustalona sztywna, wysoka opłata celna, natomiast te sprowadzane przez (...) były wyceniane z kwoty napisanej na fakturze, która zwyczaj była kwota umowną. Oskarżony wyjaśnił dalej, iż R. S. (1) clił sprowadzone samochody na ul. (...), a ponieważ nie miał swojej firmy, prosił go o zarejestrowanie pojazdów na jego firmę (...), bo inaczej nie mógł sprzedać tych samochodów. Oskarżony podał, iż upoważnił S. do rejestracji pojazdów na jego firmę. Wszystkich samochodów było około 20 oraz były one sprzedane przez ogłoszenia w czasopiśmie, z czego oskarżony, za każdy sprzedany samochód, miał udział w wysokości 100 dolarów. Oskarżony podniósł, iż w 2002r. wziął dla S. w leasing na swoją firmę nową K. (...), którą użytkował i spłacał leasing S., on zaś miał korzyść w postaci odliczenia kosztów pojazdu. S. jeździł także M. (...) koloru czarnego. Od M. oskarżony dowiedział się, że S. dopytywał się, ile kosztowałyby, gotowe do rejestracji pojazdy T. (...) w automacie, M. (...) lub V. (...). W toku dalszych wyjaśnień oskarżony sprostował uprzednio złożone wyjaśnienia dotyczące rejestracji motocykli w 2004r. Wyjaśnił, iż propozycję zarejestrowania czterech motocykli miał już na przełomie czerwca/lipca 2004r. od A. P. (1), jednak powiedział mu wówczas, że nie bardzo może zarejestrować pojazdy, gdyż firmę (...) sprzedał jeszcze w 2003r. A. C. (3). Motocykle te zostały przywiezione przez D. M. (1) i G. G. z Włoch, a część pieniędzy z ich sprzedaży miał wziąć J. S. (3), jako spłatę długu należnego od M.. Od A. P. (1) dowiedział się ponadto, że w tych czterech motorach udział ma on oraz J. S. (3). W lipcu 2004r. okazało się, że R. S. (1) kupił od S. i P. trzy motory: Y. (...), H. (...) oraz B. (...). Jak podał oskarżony, czwarty motor – K. (...) koloru zielonego, zarejestrował osobiście na firmę (...) w Urzędzie D. (...) na ul. (...). Dalej zaś oskarżony podał, iż R. S. (1) łączyły z J. S. (3) i J. L. (2) wspólne interesy. Z jego wiedzy wynikało także, że przed firmą (...) R. S. (1) miał firmę (...), w ramach której zajmował się handlem odzieżą, którą kupował od (...) i sprzedawał w okolicach Z. i na Ukrainie.

Odnosząc się ponownie w toku składanych wyjaśnień do osoby A. C. (3) ps. (...), oskarżony opisał w sposób zbieżny okoliczności zbycia firmy (...). Podał, iż ostatecznie doszło do tego w kwietniu 2003r., za co dał A. C. (3) 2.000,-zł, a także pokrył koszty notarialne. Potwierdził także, iż w tym czasie D. M. (1) szukał kogoś na prezesa jakiejś spółki i skontaktował go z A. C. (3). Dodał, iż już nigdy więcej nie widział (...), a słyszał o nim ponownie na początku lipca 2004r. od J. S. (3), przy okazji rejestrowania motocykli, gdyż A. C. (3), jako prezes (...), był wtedy nieosiągalny, a oskarżony w KRS nadal był wpisany jako prezes zarządu oraz właściciel spółki. Odnosnie A. C. (3) oskarżony podał ponadto, iż prawdopodobnie był on prezesem spółki (...), założonej przez J. S. (3). Spółka ta służyła do wyłudzeń towarów spożywczych i usług. Na tę spółkę D. M. (1) sprowadzał z Włoch także motory i towary z odroczoneym terminem płatności.

Następnie oskarżony odniósł się do znajomości z A. S. (1) ps. (...). Opisał go oraz wskazał, że wcześniej był on celnikiem, którego wyrzucono z pracy za jakieś przekręty, zaś pseudonim pochodził od tego, iż potrafił on wbić stempel na granicy do deklaracji celnej tzw. SAD. Oskarżony wyjaśnił, iż w lipcu 2006r. (...) kupił zrobioną przez D. M. (1) H. (...) koloru czarnego, która pochodziła od K. K. (5). Ponieważ nie miał wtedy pieniędzy, G. zaproponował mu leasing na firmę i dał namiary na M. G. (2) z (...) Z wiedzy oskarżonego wynikało, iż ostatecznie wziął on ten samochód w leasing, mimo, że miał w tym czasie zabrane prawo jazdy za jazdę po pijanemu i ucieczkę samochodem przed Policją. W toku składanych wyjaśnień oskarżony wskazał ponadto, iż jednym ze sposobów M. na wstawianie fałszywych numerów VIN było przyklejanie blaszki na klej (...). W grudniu 2005r. (...) mówił mu, że po lekkim podgrzaniu klej puszcza, zaś blaszka z VIN-em wypada, co ułatwia wstawianie nowej, gdyż nic nie trzeba ponownie przycinać. W ten sposób przygotował on samochody po kilka razy do leasingu.

W toku wyjaśnień składanych w dniu 05.06.2008r. (k.7864-7866), oskarżony odniósł się do znajomości z J. L. (2), który zmarł w lutym 2006r. Zajmował się on przewozem i zleceniami przewozu paliw, zarówno legalnych, jak i przerobionych z oleju opałowego, ponadto przejmował zadłużone spółki, które służyły do interesów związanych z samochodami sprowadzanymi z zagranicy i z przerobionym paliwem. Miał on wspólne interesy z J. S. (3). Wspólnie z nim kontrolował przez podstawione osoby m.in. takie firmy, jak: (...) oraz (...) – gdzie działał S. S. (1), (...) – gdzie działał M. K. (5), (...) – gdzie działał A. C. (3), (...) oraz (...) – gdzie działał A. W., jak też inne. Oskarżony

wyjaśnił, iż J. L. (2) poznał w 1996r., kiedy świadczył usługi transportowe dla firmy (...). Podał, iż często widywał L. i współpracowników w W. przy ul. (...), gdzie mieściła się siedziba firmy (...). Oskarżony wyjaśnił dalej, iż firma (...) kupiona była przez L. oraz S. na C., celem umożliwienia D. M. (1) sprowadzenia i clenia motocykli, a w ramach firm (...) i (...) zajmowano się handlem podzespołami elektronicznymi i na te firmy brane były samochody w leasingu. Po śmierci S. jego miejsce zajął M. S. (2). Odnosząc się ponownie do osoby M. S. (2), oskarżony wyjaśnił w sposób w pewnej mierze odbiegający od uprzednich wyjaśnień. Podał, iż poznał go w 2003r. podczas jakiegoś spotkania z S.. W 2004r. ściśle współpracowali z L., choć wykonywał on głównie polecenia S.. M. S. (2) pilnował interesu elektronicznego, tzn. nadzorował dostawy, wysyłki i płatności oraz nadzorował firmy (...) i (...), za co miał udział w zyskach. Oskarżony podał, iż L. oraz S. nie pozwalali brać swoim ludziom kradzionych, przerobionych przez M. pojazdów w leasing, jednakże po ich śmierci, w lipcu/sierpniu 2006r. S. natychmiast wziął dla siebie w (...), chyba na firmę (...), zarejestrowaną na figuranta – M. K. (5), M. (...) koloru złotego. Był to samochód pochodzący z kradzieży, przerobiony na auto pochodzące z Włoch oraz zalegalizowany przez M.. W październiku 2006r. wziął także w (...) na (...) D. (...) koloru ciemnozielonego. Oskarżony podał, iż był świadkiem realizacji tych transakcji w (...). Obecni byli wówczas także M. K. (5), A. G. (1) i oczywiście M. S. (2) oraz pracownik (...) M. G. (2). Oskarżony wyjaśnił, iż M. S. (2) w październiku/listopadzie 2006r. kupił od M. T. (...) jasny metalik, a następnie w styczniu 2007r. polecił A. W. wziąć go w leasing na firmę. Ponadto S. oraz W. kupili od D. M. (1) przerobionego P. (...) koloru czerwonego, a z wiedzy oskarżonego wynika, że w listopadzie 2006r. taki sam pojazd sprzedał (...) K. K. (5).

W uzupełnieniu do uprzednio składanych kolejnych wyjaśnień, w trakcie przesłuchania w dniu 12.06.2008r. (k. 7867-7869), oskarżony P. nawiązał do spotkania z A. G. (1) i P. Ć. (1), w trakcie którego (...) stwierdził, że pomiędzy P. a M. są jakieś niesnaski oraz, że P. proponuje mu bardzo zyskowne i szybkie interesy. Ć. oświadczył, iż zanim zaczął współpracę z P., sprawdził, go przez swój kontakt w Policji, czy nie jest on jej współpracownikiem. Proponował także swoim rozmówcom w przyszłości odpłatnie takie sprawdzenie.

Kolejną osobą, do której odniósł się oskarżony, był A. P. (1), którego wygląd opisał oraz podał, że poznał go w czerwcu 2004r., o czym wyjaśniał już wcześniej, jednakże przedstawił się on wówczas jako R.. Był on znajomym D. M. (1) i G. G., oskarżony nie potrafił jednakże wskazać jego roli w tych relacjach, tj. tego, czy był dostawcą czy odbiorcą motocykli oraz, czy miał własną firmę, w ramach której działał. Oskarżony wskazał, iż potem widział się z nim jeszcze 3-4 razy w siedzibie firmy (...) na ul. (...), zaś w sklepie (...) na ul. (...) słyszał rozmowy M., P. i G., w których stwierdzali oni, że P. im coś dostarczy lub coś weźmie. Z tych rozmów wynikało jakoby A. P. (1) pochodził z innego miasta i gdzieś tam prowadził swoje interesy. Oskarżony, jak podał, nie wiedział wówczas jeszcze, że A. P. (1) i R. to jedna i ta sama osoba, bowiem dowiedział się o tym dopiero w toku czynności rozpoznania wizerunku. Podał dalej, iż na przełomie września i października 2006r. słyszał, jak M. mówił do G., że A. P. (1) miał mu pomóc załatwić leasing w (...) lub (...) samochodu T. (...) koloru zielonego, którą później w marcu lub kwietniu 2007r., jeździł P. Ć. (1). Sam A. P. (1) poruszał się zaś M. (...) koloru granatowego, który później chyba należał do D. M. (1).

W dalszych wyjaśnieniach oskarżony P. odniósł się do osoby M. G. (2) ps. (...). Opisał tego mężczyznę oraz wyjaśnił, iż pracował on w (...) Funduszu (...) na ul. (...) w W. jako handlowiec udzielający leasingów. Poznał go w lipcu 2007r. przez A. G. (1), gdy chcieli uzyskać informacje dotyczące leasingu na firmę skutera wodnego. G. mówił wówczas, że procedury leasingu samochodu są dużo łatwiejsze, bowiem jeśli chodzi o samochody używane lub sprowadzone, to przy wpłacie 20% wartości pojazdu wymagane są tylko dokumenty założycielskie firmy i oświadczenie o obrocie lub dochodzie, po czym robiona jest wycena pojazdu przez rzeczoznawcę z (...), zaś przy leasingu innego sprzętu procedury są bardziej skomplikowane, gdyż wymagana jest wyższa wpłata i pełna dokumentacja finansowa firmy, chyba że się jest zaufanym klientem (...). Oskarżony wyjaśnił, iż (...) dostawał prowizję od wartości umowy leasingu, a klientów podsyłał mu A. G. (1), gdyż chciał mieć układ w leasingu na wypadek, gdyby potrzebował coś wziąć. Oskarżony nie wiedział jednak, czy za swoje usługi A. G. (1) otrzymywał jakieś pieniądze. Dalej oskarżony podał, iż M. G. (2), jako pracownik (...), z całą pewnością załatwiał leasing na M. (...) koloru srebrno-beżowego oraz D. (...) koloru zielonego na firmę (...) dla M. S. (2) oraz M. (...) koloru srebrnego na firmę (...) lub (...), przy czym jako właściciel firmy umowy podpisywał M. K. (5), zaś obecni przy tym byli, poza oskarżonym, także A. G. (1) oraz M. S. (2), na H. (...) koloru czarnego, chyba na firmę (...), przy czym umowę leasingu podpisywał A. S. (2) ps. (...), a także na V. (...) koloru

beżowego na firmę (...), którą to umowę podpisywał S. S. (1) w obecności M. S. (2) oraz R. G. (2). Oskarżony podał także, iż z jego wiedzy wynika, że A. W. w styczniu 2007r. wziął w leasing pojazd dla M. S. (2) na (...) lub (...), a przy podpisaniu umowy obecny był także A. G. (1). Dodał także, iż nie ma wiedzy o innych pojazdach, na które udzielono leasingu z polecenia G.. Wskazał, iż widział, jak M. G. (2) jeździ S. (...) koloru ciemno srebrnego diesel o numerze rejestracyjnym rozpoczynającym się na (...) oraz motorem marki S. (...) koloru czarnego. Wyjaśnił, iż jego znajomość z (...) trwała od lipca 2006r. do lutego 2007r. oraz, że nie brał od niego nic w leasing.

Dalej oskarżony odniósł się do znajomości z R. G. (2) ps. (...), który mieszkał w W. na ul. (...) niedaleko biura G.. Oskarżony podał, że R. G. (2) był on obecny przy zawieraniu umowy na leasingu na beżowe V. (...), który miał użytkować, jednak oskarżony nie widział, aby nim jeździł. Z wiedzy oskarżonego wynikało, iż to V. było jeszcze raz wyleasingowane przez D. M. (1).

Przesłuchany w dniu 17.06.2008r. (k. 7870-7872), oskarżony w pierwszej kolejności nawiązał ponownie do znajomości z A. G. (1). Opisał jego wygląd zewnętrzny oraz podał w sposób zbieżny, z uprzednio składanymi wyjaśnieniami, choć bardziej szczegółowy, okoliczności poznania i współpracy z nim. Wyjaśnił, m.in., iż jeszcze w technikum matka A. G. (1) załatwiła im wspólną dorywczą pracę na umowę zlecenie w firmie (...), przy rozładunku i montażu mebli. Po ukończeniu szkoły utrzymywali stały kontakt, a w międzyczasie, w latach 1996/1997, oskarżony poznał L. i S., którzy świadczyli usługi dla (...). Oskarżony podał, iż w 1996r. A. G. (1) dostał duże pieniądze w spadku i zaczął inwestować w hurtowe ilości towaru komputerowego. Około 1997r. otworzył on swoją firmę (...), której siedziba mieściła się na ul. (...). Firma ta zajmowała się handlem podzespołami elektronicznymi, a dostawcami A. G. (1) był sam oskarżony oraz J. S. (3). W 1999r. A. G. (1) otworzył spółkę (...) w W. na ul. (...), która oficjalnie zajmowała się handlem elektroniką, odzieżą oraz transportem, natomiast w rzeczywistości towary te pochodziły z przemytu i były już zalegalizowane przez firmy (...) na terenie Polski. W 2001r., przez około dwa i pół miesiąca, prowadził także G. na ul. (...) agencję towarzyską i proponował oskarżonemu pracę ochroniarza. Następnie zaś podsunął L. i S. pomysł na legalizację środków pochodzących z handlu odzieżą i przerobionym paliwem. Oskarżony wyjaśnił dalej, iż A. G. (1) nie miał więcej swoich firm, a w razie gdyby potrzebował firmy, wystarczyłoby, żeby poszedł do S. lub L. i oni daliby mu jakąś firmę w zamian za udział w zyskach. Z wiedzy oskarżonego wynikało ponadto, iż G. dysponował takimi firmami jak m.in.: (...), (...), (...), (...) oraz innymi, które mieli w dyspozycji S. i L., a po ich śmierci S.. Oskarżony dodał też, że G. dysponował pieczętkami różnych firm, a także miał dostęp do ich kont. Wyjaśnił dalej, iż na jesieni 2001r. G. poznał D. M. (1), któremu od marca 2002r. pożyczał pieniądze na interes związany ze sprowadzaniem z za granicy motocykli, lecz potem miał problemy z ich odzyskaniem. Następnie, w 2002r., J. L. (2) i J. S. (3), za pośrednictwem A. G. (1), umożliwili D. M. (1) sprowadzanie motocykli z Włoch na firmę (...), ponieważ miał on wtedy problemy z ich ocenieniem w swoim urzędzie w S.. W czasie pobytu oskarżonego w areszcie śledczym, w okresie 2003r-2004r., G. handlował z J. S. (3), zajmował się również pewnością handlem odzieżą, paliwami i lichwą. Oskarżony podniósł, iż A. G. (1), dla własnego bezpieczeństwa, starał się nigdy nie brać bezpośrednio udziału w interesach, zawsze miał kogoś, na kogo brał interes, bowiem wolał np. dać komuś pieniądze na interes i zarobić mniej, lecz, aby na niego nic nie było i nie było ryzyka ponoszenia konsekwencji. Oskarżony określił A. G. (1) jako cwaniaka, krętacza i kombinatora. Podał ponadto, iż w 2005r. zaczął pracować w transporcie i jego kontakty z G. okresowo uległy osłabieniu. Kiedy znowu zaczęli utrzymywać kontakty, razem jeździli do D. M. (1), którego poczynania G. kontrolował. Gdy w lipcu 2006r. zmarł J. S. (3), G. pomógł M. S. (2) wziąć leasing na M. (...) poprzez skontaktowanie go z M. G. (2). Podał, iż od każdego samochodu wprowadzonego do leasingu za pośrednictwem (...), dostawał on jakąś kwotę, oskarżony nie wiedział jednak, jaką i od kogo.

D. P. (1) opisał następnie procedurę brania w leasing samochodu. Wyjaśnił, iż M. S. (2) przygotowywał dokumenty finansowe jakiejś firmy, D. M. (1) drukował na komputerze dokumenty samochodu i przygotowywał samochód z nowym VIN-em, podczas gdy A. G. (1) dostarczał skserowane, dorobione przez (...) dokumenty samochodu bezpośrednio do M. G. (2), lub zostawiał je w kopercie w recepcji. Następnie (...) zlecał wycenę samochodu, aby ocenić, czy nadaje się on do leasingu, a pojazd na wycenę podstawił D. M. (1). Z wiedzy oskarżonego wynikało, że G. pomagał załatwić leasing na M. (...) i D. (...) dla M. S. (2), na beżowe V. (...), które S. S. (1) brał na firmę (...), H. (...) dla A. S. (1) oraz T. (...) w kolorze jasnym metalik na firmę (...). Oskarżony podał także, iż sam A. G. (1) posiadał H. (...)

koloru wiśniowego, pod zastaw której D. M. (1) pożyczył od niego pieniądze na kaucję dla P., motocykl Y. (...), który kupił od mechanika L., a który zarejestrowany został na S. S. (1) oraz M. (...) koloru srebrnego. Oskarżony podniósł, iż wszystkie wskazane pojazdy zabezpieczone zostały przez Policję w marcu 2007r. Ponadto posiadał B. (...) koloru czarnego z 1992r., R. (...) koloru niebieskiego z 1998r., V. (...) koloru srebrnego z 1997r., J. (...) z 1998r., F. (...) koloru beżowego z 2002r., w którym przed sprzedażą cofnął licznik o 90.000km, B. (...) koloru czarnego z 1999r. oraz B. (...) w kolorze beżowym metalik z 1999r. Oskarżony dodał, że widział także, jak A. G. (1) jeździ M. koloru grafitowego, P. (...) koloru czerwonego, którego współwłaścicielem był A. W., T. (...) koloru złotego i H. (...) koloru srebrnego, które pochodziły od D. M. (1), a także N. (...) od P. Ć. (1) i B. (...) koloru srebrnego od M. P. (1). W ocenie oskarżonego, A. G. (1) wiedział, że motory oraz samochody od D. M. (1), pochodziły z kradzieży.

W toku wyjaśnień złożonych w dniu 18.06.2008r. (k.7873-7875), oskarżony P. kontynuował wątek jego znajomości z A. G. (1). Odwołując się do działalności A. G. (1) we wskazanych we wcześniejszych wyjaśnieniach firmach, oskarżony podał, iż G. z całą pewnością wystawiał faktury oraz się pod nimi podpisywał. Ponadto zlecał on wystawienie faktur z firm (...) np. (...) czy (...). Formalnie były to firmy (...), ale firmę (...) kontrolował G., zaś zysk dzielony był po połowie. Z uzyskiwanych przez siebie 50% D. M. (1) połowę brał dla siebie, a drugą połowę oddawał A. G. (1) na spłatę długu, skutkiem czego 75% zysku miał G..

W toku dalszych wyjaśnień oskarżony zaprzeczył, by brał na swoje firmy (...) i (...) kredyty konsumenckie bądź hipoteczne. Wyjaśnił dalej, że w czerwcu 2004r., kiedy wyszedł z aresztu śledczego, od G. dowiedział się, że w 2003r. M. proponował mu interes. Miał on znajomego, który sprzedawał 20 ha ziemi koło U. do odrolnienia pod zabudowę. Porozumieli się, że jeśli kupią tę ziemię na firmę, to będą mogli zwiększyć wartość ziemi w operacie szacunkowym. Właściciel tej ziemi pierwotnie zgodził się na podpisanie aktu notarialnego bez pieniędzy, z zastrzeżeniem, że więcej pieniędzy dostanie od nich, jak dojdą do skutku wszystkie transakcje, które miały przeprowadzić podstawione przez nich firmy, jednak, gdy wszystko było już dopięte, D. M. (1) poinformował go, że właściciel ziemi wycofał się z tej transakcji. W 2004r. zaś dowiedział się, że transakcja doszła do skutku, jednak sfinalizował ją D. M. (1) z M. S. (2). Oskarżony wyjaśnił, że z tego, co mówił A. G. (1), wynikało, że właściciel ziemi podpisał akt notarialny na niską kwotę w granicach 400.000,-zł, a następnie firma podstawiona przez (...) i S. odrolniła ziemię, czym 2-3 krotnie zawyżyła jej cenę, po czym kolejna podstawiona firma zakupiła ją od tej pierwszej w kredycie za kwotę powyżej 1.000.000 zł + VAT. Oskarżony podał, że obie podstawione firmy należały do (...) i S., a na transakcji skorzystały obie, bowiem pierwsza z nich dostała z banku przelany na wskazane konto kredyt, druga otrzymała zwrot podatku VAT w wysokości ok. 500.000 zł, a oprócz tego właściciele firm dysponowali ziemią. Z wiedzy A. G. (1) wynikało, że właściciel ziemi nie dostał nic. Oskarżony podał też, iż kolejnym kredytem, o którym słyszał od A. G. (1), była karta kredytowa na 100.000,-zł w (...), którą D. M. (1) załatwił sobie na sfałszowane dokumenty finansowe swojej firmy. A. G. (1) miał z tego tytułu otrzymać jakąś kwotę na poczet długu, jednak oskarżony nie wiedział, jakiego rzędu miała być ta kwota, a ponadto ostatecznie G. nic nie dostał, bowiem M. całą kwotę wydał we Włoszech.

Przesłuchiwany po raz kolejny w dniu 24.06.2008r. (k. 7876-7878), oskarżony P. uzupełnił wyjaśnienia dotyczące A. P. (4) ps. (...), którego wygląd opisał oraz podał, że jego rolą w działalności związanej z handlem samochodami było załatwianie nowych, fałszywych tabliczek znamionowych z numerem VIN i przerabianie kradzionych samochodów. Z informacji uzyskanych od D. M. (1) wynikało, że tabliczki były pozyskiwane od jakiegoś grawera z W., który musiał mieć specjalistyczny warsztat i sprzęt. Kiedy P. przebywał w areszcie w okresie od stycznia 2006r. do lutego 2007r., to M. miał problemy, gdyż nie wiedział, u kogo A. P. (4) załatwiał te tabliczki. Oskarżonemu wydawało się, że grawer miał siedzibę zakładu na P. lub P., wykluczając inne dzielnice z tego względu, że D. M. (1) odbierał je po drodze do domu, a jeździł właśnie przez wskazane dzielnice (...).

D. P. (1) odniósł się ponadto ponownie do S. S. (1), wskazując, iż A. G. (1) utrzymywał z nim stały kontakt, gdyż wiedział, że ma on legalne papiery „wariata” i w razie jakiegś wpadki jest nie do ruszenia i zostanie wypuszczony, a sprawa umorzona z powodu jego niepoczytalności. Oskarżony podał, iż w informacji uzyskanej od A. G. (1) wynikało ponadto, iż S. S. (1) nie mógł zaciągać kredytów, gdyż był zarejestrowany w BIK, tj. Bankowej Informacji Kredytowej, dotyczącej klientów nierzetelnych, uchybiających płatnościom.

W toku dalszych wyjaśnień, na pytanie o osobę J. Ł. (1), oskarżony podał, iż nie zna mężczyzny o takim imieniu i nazwisku, które kompletnie nic mu nie mówi. Po okazaniu oskarżonemu tablicy poglądowej nr 13, na której rozpoznał on mężczyznę o imieniu J. (k. 7879-7881), oskarżony wyjaśnił, iż widział go pod koniec stycznia 2007r., kiedy przyszedł na imprezę alkoholową na S. na ul. (...), w której uczestniczyli także D. M. (1), G. G. i L. Ż. (1). Oskarżony podał, iż pojechał tam z A. G. (1) w celu dokonania rozliczenia z M., a w międzyczasie przyszedł wskazany mężczyzna, do którego (...) zwracał się po imieniu – J.. Mężczyzna ten przywitał się wówczas z obecnymi osobami, a przy uścisku dłoni, przekazał coś D. M. (1) w podłużnym zawiniątku, co M. od razu schował do kieszeni. Nie mówił przy tym, co to jest, ani nie pokazywał. Chwilę później J. wyszedł, a po jakimś czasie mieszkanie opuścił także oskarżony z G. i nie widzieli już więcej tego J.. Oskarżony podniósł, iż powiedział wówczas G., że ten J. raczej nie jest dealerem, gdyż jest na to za stary. Następnie oskarżony opisał wygląd tego mężczyzny.

Odnosząc się do własnej działalności oraz procedury objętego niniejszym postępowaniem karnym, oskarżony w sposób co do zasady zbieżny do wcześniej złożonych wyjaśnień oraz w sposób uszczegółowiony opisał prowadzoną przez siebie działalność gospodarczą pod firmami (...), (...) oraz (...). Podał następnie okoliczności sprzedaży firmy (...) w kwietniu 2003r. oraz wskazał, iż przed sprzedażą miał także wiele propozycji od J. S. (3) oraz J. L. (2) na wzięcie kredytów oraz inne nielegalnych operacji, polegających np. na potwierdzaniu nieprawdy zatrudnienia czy fałszowaniu deklaracji podatkowych w celu wzięcia kredytu.

Oskarżony złożył następnie wyjaśnienia dotyczące okoliczności poznania D. M. (1), pobytu w areszcie śledczym oraz propozycji rejestracji czterech motocykli po jego opuszczeniu w 2004r., zaznaczając, iż w rzeczywistości zarejestrował tylko jeden. Wyjaśnił ponadto, iż nie handlował kradzionymi oraz przerabianymi przez D. M. (1) samochodami oraz nie brał pojazdów w leasing. Wskazał, iż był obecny przy podpisywaniu umów leasingowych przez M. K. (5) oraz był w (...), gdy A. G. (1) dostarczał kserokopie, a następnie „oryginały” włoskich dokumentów pojazdów.

Przesłuchany po raz kolejny w toku postępowania przygotowawczego w dniu 24.09.2008r. (k. 7798p-7798s), oskarżony P. potrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia i w uzupełnieniu do nich wyjaśnił, iż M. K. (5) ps. (...) poznał w lipcu 2003r. w siedzibie firmy (...) przy ul. (...). Oskarżony podał rysopis M. K. (5) i wskazał, iż z tego, co było mu wiadome, to założył on na siebie dwie firmy: (...) oraz (...) z siedzibą przy ul. (...) w budynku (...) Zakładów (...). Dokładnego adresu oskarżony nie pamiętał. Firmy pomógł założyć mu J. S. (3) i były one jego, zaś K. widniał tylko jako oficjalny reprezentant, był tzw. „słupem”. Założył on te firmy za namową S. i L., a jego rolą było tylko załatwianie spraw w banku oraz w urzędach. Na początku kartami bankomatowymi, pieczętkami firmowymi firm, numerami kont oraz kontami dysponował S., zaś po jego śmierci mężczyzna o nazwisku S.. Środki finansowe na założenie firm i wskazówki dawał S.. Oskarżony nie wiedział, czy M. K. (5) dostawał jakieś pieniądze, ani też, czy firma (...) przynosiła dochody. Umowy leasingu podpisywał K.. Oskarżony wyjaśnił, iż z jego wiedzy wynika, że na firmę (...) brany był leasing na pojazdy M. (...) i D. (...), natomiast na firmę (...), na samochód M. (...). Od S. oskarżony miał wiedzę, że (...) był zaufanym dostawcą samochodów do leasingu, tj. S. (...), H. (...), M. (...), D. (...), V. (...) oraz prawdopodobnie M. (...). O innych pojazdach oskarżony nie słyszał, ale nie wyklucza takiej możliwości. Był obecny, czysto towarzysko, wraz z A. G. (1) przy podpisaniu leasingu przez M. K. (5) z G. na samochód D. (...). Umowę leasingu podpisywał K..

Oskarżony wskazał, iż nie wie, kto podjął decyzję, jak miały się nazywać firmy, lecz sądzi, że podpowiedział to S.. K. miał jakieś pieniądze z tych firm, ale nie wie jakie i czy była to stała pensja, czy też zależna od obrotu. S. zajmował się sprzedażą samochodów z (...) i (...) do leasingu. Oskarżony wskazał iż nie pamięta, by utrzymywał kontakty telefoniczne z K., nie ma też wiedzy, co się działo z korespondencją firm. Dodał, iż jest w 100% pewien, że K. znał S. i S..

Przesłuchany po raz ostatni w toku śledztwa w dniu 23.06.2009r. (k. 14664-14668) oskarżony D. P. (1) przyznał się do popełnienia czynu opisanego w pkt II postanowienia w przedmiocie zmiany postanowienia o przedstawieniu zarzutów z dnia 17.06.2009r. oraz nie przyznał się do popełnienia pozostałych zarzucanych mu czynów. Odmówił składania wyjaśnień, oświadczając jednocześnie, iż będzie odpowiadał na pytania, po czym wyjaśnił, iż firma (...) miała siedzibę przy ul. (...), gdzie zajmowała jeden pokój, podczas gdy w budynku było wiele innych firm. Oprócz niego do pokoju, a co za tym idzie i dokumentów firmy, dostęp miał M. S. (2), A. W. oraz A. G. (1). Oskarżony dodał, iż mieściły się tam również firmy (...) oraz (...), choć nie była to ich oficjalna siedziba. Odnosząc się do firmy (...) oskarżony podał,

iz do czasu jej sprzedaży A. C. (3), dysponował pieczętkami, choć generalnie firma ta była pod zarządem i miał na nią wpływ J. S. (3), a co za tym idzie, dzięki znajomości z S., do pieczętek firmy dostęp mógł mieć także A. G. (1). Oskarżony wskazał, iż do konta firmy (...) w (...) Banku nie były wydawane karty, ale aby wypłacić pieniądze, należało udać się osobiście do jego oddziału. Nie było zatem możliwości, by A. G. (1) dysponował kartami płatniczymi (...). Oskarżony wyjaśnił też, iż nazwisko E. W. (1) zna z rozmów pomiędzy S. a L., była to księgową, jednak nigdy nikt mu jej nie przedstawił. Dodał następnie, iż L. Ż. (1) przerabiał samochody, tj. numery VIN, ale zanim się tego nauczył, była jakaś inna osoba, która się tym zajmowała, a której danych oskarżony nie znał.

Po okazaniu oskarżonemu wniosku o rejestrację pojazdu H. (...) z dnia 09.08.2004r. (k.13635), oskarżony podał, iż podpis widniejący na dokumencie jest podobny do jego podpisu, jednak on nie składał ani nie podpisywał wniosku o rejestrację. Dodał, iż nic mu nie jest wiadome, aby D. M. (1) podpisywał faktury w imieniu spółki (...). Następnie, po okazaniu wniosku o rejestrację pojazdu Y. z dnia 09.08.2004 r. (k.2986), oskarżony również podał, iż podpis widniejący na dokumencie jest podobny do jego podpisu, jednakże nie przypominał sobie faktu rejestracji tego pojazdu. Dodał, iż R. S. (1) miał wystawione przez niego upoważnienie do rejestracji pojazdów na firmę (...), ale wtedy musiałyby się posługiwać własnym nazwiskiem i dokumentami. Ponadto, jak podał oskarżony, podpisywał in blanco czyste kartki przygotowane do wydrukowania faktury. Wskazał także, iż dostawał pieniądze za zarejestrowanie motocykli K., Y., H. (...) i B. oraz dodał, iż wskazane w zarzutach motocykle rejestrował na swoją firmę, jednakże nie brał udziału ani w ich zakupie ani sprzedaży.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego M. (...), oskarżony wyjaśnił, iż przyjechali do niego A. G. (1) z D. M. (1), aby pożyczyć wkrętarkę w celu przykręcenia numerów rejestracyjnych do tego pojazdu. Oskarżony nie wykluczył tego, że był obecny z A. G. (1) i M. K. (5) przy zawieraniu umowy leasingu, jednakże wskazał, iż tego nie pamięta.

Następnie, odnosząc się do zarzutu dotyczącego H. (...), oskarżony P. podniósł, iż jedyne czynności, jakie z nim wykonał, to było to, iż odebrał go z myjni w (...) pod dom A. G. (1). Samochód miał odebrać A. G. (1) jestże ostatecznie pojechali na myjnię samochodem G., a pod jego dom wrócili dwoma samochodami – G. swoim, a oskarżony wskazaną H.. Ponadto odbierał z tłumaczenia dokumenty tego samochodu, które następnie zawiózł do firmy (...), gdzie był obecny M.. Oskarżony zastrzegł jednak, iż nie zawoził dokumentów do tłumaczenia, a jedynie je odbierał.

Kolejny zarzut, do którego odniósł się oskarżony, dotyczył samochodu M.. Oskarżony podał, iż widział go jeden raz pod sklepem na ul. (...), kiedy podwoził A. G. (1), aby pojeździł tym samochodem. Nie pamiętał, czy ten samochód stał kiedykolwiek na jego posesji oraz, czy w czasie, gdy go widział, miał on polskie tablice rejestracyjne. Wskazał ponadto, iż nie przekazywał D. M. (1) dowodu rejestracyjnego ani kluczyka do tego pojazdu i nie wiedział, skąd pochodził ten samochód.

Odnosnie samochodu D. (...), oskarżony podał, iż stał on na jego posesji 2-3 dni, zanim odebrał go M. S. (2) z M. K. (5). Z tego, co pamiętał, pojazd ten miał być wzięty w leasing przez K., czy natomiast miał być dla A. G. (1), tego oskarżony nie wiedział. Dalej wyjaśnił, iż był obecny ze dwa razy przy podpisywaniu umowy leasingowej przez K. w (...), jednak nie pamiętał, przy jakim samochodzie. Podał, iż był przy okazji, w towarzystwie A. G. (1), który brał pieniądze za pośrednictwo w dowożeniu dokumentów do leasingu. Oskarżony podniósł, iż często jeździł z G., lecz zamiast siedzieć w samochodzie, wolał pójść razem z nim, dlatego też był obecny przy podpisywaniu umów przez K., jednak nie wiedział, jakich samochodów dotyczą. W ocenie oskarżonego, A. G. (1) był tam obecny, aby podnieść swoją rangę.

Oskarżony wyjaśnił także, iż nigdzie nie woził M. K. (5), nie namawiał go, aby założył spółkę (...), ani nie pomagał mu zarejestrować firmy. Nie miał także wiedzy, czy namawiał go do tego A. G. (1). Następnie jednakże oskarżony podał, iż były dwie takie sytuacje, gdy na prośbę J. S. (3) lub M. S. (2), zawoził M. K. (5) do siedziby firmy (...), na M., na ul. (...), gdyż K. nie jeździł taksówkami. Oskarżony wskazał dalej, że kilka razy przekazywał K. od J. S. (3) pieniądze na wypłaty w kwocie po 1.000-1.500,-zł, co robił w ramach pomocy, aby S. nie musiał jechać sam. Z wiedzy oskarżonego wynikało, iż S. kontrolował wiele różnych firm, w tym K.. Podał także, iż nie przekazywał K. żadnych pieniędzy od A. G. (1).

Przesłuchany w toku postępowania sądowego na rozprawie w dniu 28.03.2011r. (k.15981-15984), oskarżony P. nie przyznał się do udziału w grupie przestępczej, odnośnie zaś pozostałych zarzutów podniósł, iż poniekąd się do nich

przyznaje. Oskarżony odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na wszelkie pytania Sądu oraz stron, a także, z pewnymi zastrzeżeniami, potwierdził odczytane wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego. Odnosząc się m.in. do wyjaśnień złożonych w dniu 24.09.2008r. (k.7798p-7798s), oskarżony wskazał, iż w protokole najprawdopodobniej znajduje się błąd w dacie, gdyż M. K. (5) poznał chyba w 2004r.

Po odczytaniu protokołu czynności okazania wizerunku z dnia 29.04.2008r. (k. 7829-7830), oskarżony wskazał ponadto odnośnie czterech pierwszych zarzutów, iż brał tylko udział w rejestracji tych motocykli i choć nie neguje, że były u niego tablice rejestracyjne, które zostawił D. M. (1), wskazał, iż nie rozumie, jaki ma to związek z pomocą w ukrywaniu pojazdu. Podał także, iż nie bardzo wie, o jakiego D. chodzi.

W odniesieniu zaś do odczytanych wyjaśnień, złożonych w dniu 12.05.2008r. (k.7836-7839), 15.05.2008r. (k.7840-7842), 03.06.2008r. (k.7861-7863) oraz w dniu 12.06.2008r. (k.7867-7869), oskarżony potwierdził je z zastrzeżeniem, że pomylił osobę A. P. (1) z R. S. (1). Zaznaczył, iż wskazane w zarzutach cztery motocykle rejestrował na prośbę R. S. (1), nie zaś A. P. (1). Tożsamą okoliczność oskarżony podniósł ponadto po odczytaniu wyjaśnień złożonych w dniu 24.06.2008r. (k.7876-7878), z kolejnym zastrzeżeniem, iż propozycję rejestracji motocykli dostał w czerwcu 2004r., a nie w kwietniu, gdyż wtedy jeszcze był w areszcie.

Oskarżony **D. M. (1)** przesłuchany po raz pierwszy w trakcie postępowania przygotowawczego w dniu 05.04.2007r. (k.733-739) przyznał się do zarzucanych mu czynów, a następnie wyjaśnił, iż w 2003r. nawiązał współpracę handlową z G. G. oraz J. L. (2), których poznał na bazarze motocyklowym na B. w W., gdzie handlowali motocyklami. W tym czasie prowadził firmę (...) z siedzibą na ul. (...) w M., w ramach której prowadził skup i sprzedaż motocykli. Zakupił wówczas 4 motocykle oraz zaproponował mężczyznom współpracę handlową, polegającą na sprowadzaniu dla niego motocykli. Podniósł, iż wszystkie motocykle były legalnie sprowadzane z Włoch, a transakcje rozliczane gotówkowo. Po około 3-4 miesiącach współpracy G. i L. zaproponowali mu wspólny wyjazd do Włoch po motocykle, gdzie zakupił na swoją firmę 20 pojazdów. Ich transportem do Polski zajął się J. L. (2), który posiadał firmę transportową. Oskarżony nie pamiętał jej nazwy, podał natomiast, że jej siedziba mieściła się w P. w miejscu zamieszkania J. L. (2). Płatność za usługę uregulował gotówką. Po sprowadzeniu motocykli do Polski sam dokonał odprawy celnej, oraz opłacił cło w G.. Wskazał dalej, iż około 10 sztuk motocykli sprzedał indywidualnym klientom, 2-3 rozebrał na części, a pozostałe G. G. komuś sprzedał, za co jednak nie rozliczył się z oskarżonym. Przy ponownym wyjeździe do Włoch oskarżony zakupił 14 motocykli, a ich transportem ponownie zajął się J. L. (2). Pojazdy odbierano w N., wraz z dokumentacją, na podstawie której mogli przekroczyć granicę. Faktury zakupu wystawiane były przez firmę G. G. (...) na firmę (...). Po tym fakcie L. wspólnie z G. zaproponowali mu układ, polegający na tym, że będą załatwiać bardzo dobre motocykle w okazyjnej cenie oraz zajmować się formalnościami celnymi. W połowie 2003r. przywieźli w ten sposób 4 motocykle, faktury wystawiając ponownie z firmy (...) na firmę oskarżonego oraz załatwiając formalności celne w Urzędzie Celnym na ul. (...) w W.. Wszystkie faktury od tych motocykli były księgowane w biurze rachunkowym mieszczącym się w W. przy ul. (...). Oskarżony podał, że z pewnością faktury w dalszym ciągu się tam znajdują. Podał, że kiedy przywieźli mu motory i gotowe faktury, zapłacił im gotówką 60.000,-zł. Były to motory marki H. (...), K. (...), H. (...) i K. (...). Wyjaśnił, iż H. i K. sprzedał i o ich dalszym losie nic nie słyszał, zaś podczas próby sprzedaży motoru K., zainteresowany klient poprosił o sprawdzenie motocykla w Europejskim Rejestrze Pojazdów, gdzie okazało się, że motor jest poszukiwany na terenie Włoch. Oskarżony powiadomił o tym fakcie Policję w M., a do finalizacji transakcji w tym przypadku nie doszło. Ponadto w międzyczasie doszło do sprzedaży H. za ok. 20.000,-zł i w tym przypadku od klienta również uzyskał informację, że H. był poszukiwany we Włoszech. Wówczas zwrócił się do G. oraz L. o zwrot kosztów, lecz oni zaproponowali, że sprowadzą kolejne motory do sprzedania w ramach rekompensaty, na co oskarżony przystał. Miał już wtedy świadomość, że motocykle te pochodzą z przestępstwa, w związku z czym nie godził się, by faktury zakupu były wystawiane na jego firmę. Wówczas J. L. (2) stwierdził, że będzie sprowadzał pojazdy na swoją firmę, zaś z pomocą oskarżonego sprzedawał je. Motory po sprowadzeniu były wstawiane do warsztatu (...), zaś następnie oskarżony szukał na nie klientów. Za współpracę dostawał 15% od wartości sprzedanego motocykla. Faktury sprzedaży wystawiane były przez L. albo G. na firmę (...) sp. z o.o. Oskarżony podał, iż proceder ten trwał do początku 2004r. W tym czasie sprzedał różnym firmom i osobom prywatnym około 100 motocykli. Dodał, iż klientów szukał przede wszystkim G. G., a na motocykle zawsze wystawione były włoskie dokumenty. Następnie oskarżony podał, iż w 2004r.,

aby ominąć pośredników, J. L. (2) kupił spółkę, którą następnie nazwali (...). Miała być ona wykorzystywana do obsługi handlu pojazdami oraz innymi sprowadzonymi z Włoch towarami, takimi jak np. produkty spożywcze. Spółka miała siedzibę przy ul. (...) w W. na M., którą wybrano z rozmysłem, gdyż urzędy celne miały rejonizację, a J. L. (2) miał układ z kimś z Urzędu Celnego na ul. (...). Oskarżony wskazał, iż G. sprzedawał pojazdy ze swojej włoskiej firmy (...) do firmy (...), a wszystko było załatwiane przez agencję (...) z siedzibą w oddziale celnym przy ul. (...), należąca do K. P.. Na początku 2004r., chyba w kwietniu, poprzez firmę (...) i agencję (...) przeszedł pierwszy samochód – V. (...). W styczniu lub lutym 2005r. S. S. (1) zarejestrował ten samochód w wydziale komunikacji na M.. Dalej oskarżony wyjaśnił, że od 19.06 do początku grudnia 2004r. był zatrzymany przez organy austriackiego wymiaru sprawiedliwości za przemyt motocykli pochodzących z przestępstwa, za co skazano go na 1,5 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na 3 lata i zakaz wjazdu do Austrii przez okres 10 lat. Po opuszczeniu aresztu i powrocie do kraju poznał S. S. (1), który pełnił wówczas funkcję prezesa firmy (...), w ocenie oskarżonego jako tzw. „słup”. Oskarżony przyznał, iż współpracując z G. miał świadomość, że współpracuje on z włoską zorganizowaną grupą przestępczą. Będąc we Włoszech wielokrotnie widział ludzi, którzy zajmowali się dostarczaniem dla nich samochodów i motocykli. Z ich zachowania oraz z informacji przekazywanych od G. G., wynikało, iż byli to ludzie wysoko postawieni we włoskim świecie przestępczym. Wśród pojazdów, które zostały sprowadzone do Polski na takich samych zasadach, co V. (...), oskarżony wskazał A. (...), którą następnie kupił od G. i zarejestrował na siebie w M. oraz T. (...), o której jest mowa w treści postawionych mu zarzutów. Oskarżony podał, iż samochód ten otrzymał od G. G. w Polsce, po opłaconej przez niego akcyzie. Faktura kupna z Włoch była na firmę (...), a następnie G. wystawił fakturę na firmę jego matki, tj. (...), ul. (...). Oskarżony podał, iż poprosił matkę o zarejestrowanie samochodu, co też uczyniła w wydziale komunikacji na ul. (...), nie mając jednak świadomości, że samochód pochodzi z kradzieży. Za jego rejestrację oskarżony otrzymał 20.000,-zł od Włocha o imieniu W.. Przez wspomnianego mężczyznę o imieniu W. matka oskarżonego kupiła też z firmy (...) lub (...) H. (...) z włoską dokumentacją, a następnie zarejestrowała na siebie i użytkowała przez prawie rok. Oskarżony ponownie zaznaczył, że on posiadał wiedzę co do pochodzenia pojazdu, jego matka natomiast nie wiedziała, że pochodzi on z kradzieży. Wyjaśnił dalej, iż kolejnym sprowadzonym samochodem był V. (...), który został wprowadzony w ten sam sposób na rynek polski i zarejestrowany na niego w M.. Samochód ten został następnie sprzedany handlarzowi z ogłoszenia za 4.000,-zł, celem jego zełomowania, z uwagi na popsuty silnik. Oskarżony podał, że sprzedał samochód z tablicami rejestracyjnymi, ale bez dokumentów, które chciał wystawić na sprzedaż, a które chyba zostały zabezpieczone przez Policję. Następnym samochodem kupionym od G. było A. (...), które zostało zarejestrowane na oskarżonego w M., a następnie sprzedane przez ogłoszenie. Próbowano je wywieźć za wschodnią granicę, gdyż, jak wskazał oskarżony, miał on fałszywe upoważnienia. Wskazał też dalej, iż przez niego albo jego firmę, przeszedł również P. (...). Samochód ten kupił w Polsce od G. G. i w jego obecności G. G. na czystej włoskiej umowie kupna-sprzedaży wypisał jako sprzedającego dane Włocha figurujące w dowodzie rejestracyjnym. Oskarżony podał, że zapłacił akcyzę w Urzędzie Celnym w S., a następnie sprzedał samochód wraz z całą dokumentacją A. G. (1) za 30.000,-zł, jednakże bez sporządzania pisemnej umowy kupna-sprzedaży. Oskarżony nie miał wiedzy, na kogo zarejestrowano następnie samochód, wskazał, że chyba na A. W. i miało to miejsce w W.. Kolejnym samochodem był M. (...). Samochód ten sprowadził do Polski mężczyzna o imieniu W. na włoskich tablicach, po czym zaproponował oskarżonemu jego zarejestrowanie za kwotę 20.000,-zł. Oskarżony poprosił o to swoją matkę, która dokonała rejestracji w urzędzie na G.. Samochód miał już włoskie papiery. W zamian za to mógł też użytkować wraz z matką samochód do czasu odebrania „twardego” dowodu rejestracyjnego, potem zaś miał go przekazać Włochowi o imieniu R., wraz z kluczykami i dowodem rejestracyjnym. Oskarżony podał, iż miał dostać samochód z powrotem po miesiącu, jednak go nie dostał. Karta pojazdu, wklejka na szybę i zgłoszenie rejestracji pozostało w sklepie na ul. (...). Oskarżony M. wyjaśnił też, iż poznał W. na przełomie kwietnia i maja 2006r, kiedy przyjechał wraz z G. G. do sklepu jego matki (...) w celu wynajęcia magazynu na artykuły spożywcze. Wówczas, bez podpisania umowy, matka oskarżonego wynajęła firmie (...) część sklepu. Mężczyzna ten powiedział wówczas oskarżonemu, że wchodził w posiadanie tych towarów w ten sposób, że kupował od firm włoskich towar z dużym odroczeniem płatności na polskie firmy zarejestrowane na tzw. „słupów”. Były to m.in. firmy: (...), (...), (...), czy też (...). Oskarżony wskazał dalej, iż G. G. pracował dla mężczyzny o imieniu W. i kierował firmą (...), choć formalnie firma ta zarejestrowana była na M. K. (5), który był tzw. „słupem”. W tworzeniu firmy brał udział także J. L. (2) i J. S. (4), którego oskarżony widział raz w siedzibie firmy (...) na ul. (...) w W.. Z wiedzy oskarżonego wynikało ponadto, że W. pochodził z tej samej włoskiej grupy przestępczej, co G. G. i sam sprowadził do Polski około 50-70 samochodów, z czego część na pewno wyjechała za wschodnią granicę. Oskarżony podał dalej,

iż wszystkie pojazdy pochodziły z Włoch oraz przechodziły przez firmę (...). Rejestracji samochodów dokonywano na podstawie włoskiego dowodu rejestracyjnego z adnotacją o wyrejestrowaniu pojazdu za granicą, aktu własności w języku włoskim, tzw. (...) oraz faktur firm włoskich tj. (...) lub (...). Jak wskazał oskarżony, firmy te wystawiały faktury na firmę (...) lub (...), które dalej odsprzedawały pojazdy na podstawie polskiej faktury sprzedaży klientom indywidualnym. Do tego zawsze dołączano wyciąg firmy z KRS.

Oskarżony wyjaśnił następnie, iż pośredniczył w sprzedaży samochodu H. (...). Samochód ten miała kupić firma (...) za kwotę 60.000,-zł, jednak warunkiem prezesa firmy – J. D. (2) – było, aby potwierdzić jego legalność. Dokumenty włoskie H. przekazał do tłumaczenia D. P. (1). W dniu 02.03.2007r. na podwórko A. G. (1) samochód przyprowadził Włoch o imieniu R.. W zamian za pojazd A. G. (1) pożyczył oskarżonemu 20.000,-zł, a resztę sumy miał on odebrać od firmy (...) po wystawieniu dokumentu potwierdzającego jego legalność. Oskarżony dodał, że G. wiedział, że samochód prawdopodobnie jest kradziony, jak wcześniejsze pojazdy. W dniu 06.03.2007r. do oskarżonego zadzwonił A. G. (1), polecając mu odbiór przetłumaczonych dokumentów od D. P. (1) i dostarczenie ich do firmy (...) na ul. (...). Jak podał oskarżony, dokumenty odebrał od niego J. D. (2) i na miejscu, z jego firmy, wysłał on zapytanie do Europejskiego Rejestru Pojazdów. W siedzibie firmy (...) skontaktował się z oskarżonym A. G. (1), który powiedział, że pod jego domem jest Policja i aby J. D. (2) przyjechał do niego z dokumentami samochodu, co też uczynił. Oskarżony wyszedł wówczas z firmy i spotkał się z D. P. (1). Wskazał ponadto, że G. G. wraz z mężczyzną o imieniu R., poza opisaną H. (...), sprowadzili z Włoch, na podstawie włoskiej dokumentacji także dwie T. (...) oraz M. (...), które należało jedynie zarejestrować. Kiedy oskarżony nie przystał na propozycję ich kupna, mężczyźni poprosili, aby znalazł im klientów. Z wiedzy oskarżonego wynikało, iż samochody te wzięli A. W. i A. G. (1). Nie miał natomiast wiedzy, co się z nimi dalej działo. Po akcji Policji widział się z A. G. (1), który powiedział wówczas, że samochody te zostały „pocięte” celem zatarcia śladów. Oskarżony nie potrafił także powiedzieć, kiedy i w jakich okolicznościach znalazł się u A. G. (1) M. (...), zabezpieczony przez Policję. Wydawało mu się, iż był to ten sam samochód, który zarejestrowała na siebie jego matka, a który miał posłużyć do wyłudzenia kredytu.

Następnie oskarżony wyjaśnił, iż A. G. (1) i D. P. (1) poznał w 2001r. Dodał, że nic mu nie wiadomo, by mężczyźni ci brali samochody lub motocykle, G. był pracownikiem firmy (...), zaś P. prowadził własne firmy - (...) i Usługi (...). Odnosząc się zaś do znajomości z A. P. (4), oskarżony podał, iż w przeciągu ostatnich 6 miesięcy od daty przesłuchania, w sklepie na ul. (...) doszło do spotkania P. z G.. Wówczas G. G. zaproponował P. sprowadzenie dla niego motocykli, a P. był zainteresowany ich kupnem. Oskarżony podał jednakże, że nie wie, czy ostatecznie doszło do transakcji oraz czy P. brał motory od Włochów, słyszał natomiast od W., że znał on P.. Dalej oskarżony odniósł się do wstawionego do sprzedania przez G. G., przed jego wyjazdem do Włoch, samochodu marki A. (...) w kolorze czarnym. Oskarżony podał, że samochód ten był na włoskich tablicach rejestracyjnych, ale na niego także były wystawione sfalszowane dokumenty, podobnie jak na inne samochody. Sytuacja związana ze sprowadzaniem oraz legalizacją kradzionych samochodów uległa zmianie w połowie 2006r., z powodu problemów związanych z opłatami akcyzy. Wówczas Włosi doszli do wniosku, że prościej będzie wypisywać dokumenty i legalizować pojazdy jako auta ciężarowe, co umożliwiałoby niepłacenie podatku akcyzowego, który jest obowiązkowy przy rejestracji pojazdów osobowych. Oskarżony dodał, iż wprowadzone na rynek polski pojazdy można wychwycić jedynie przez kontrole na stacjach diagnostycznych, które wystawiały dopuszczenie do ruchu w poprzednich dokumentacjach pojazdu.

Przesłuchany ponownie w toku śledztwa w dniu 06.04.2007r. (k. 748-749) oskarżony M. przyznał się popełnienia zarzucanych mu czynów, podtrzymał złożone uprzednio wyjaśnienia i oświadczył, że nie ma nic więcej do dodania.

W toku przesłuchania w dniu 18.12.2007r. (k.6582-6587) oskarżony M. oświadczył, iż wyjaśnienia złożone w dniu 05.04.2007r. są jedynie w części prawdziwe. Oskarżony wskazał, iż podał wtedy, że główną osobą, która kierowała działalnością przestępczą, w której uczestniczył, był Włoch W. H., a bezpośrednio „pod nim” był G. G., w rzeczywistości natomiast całą działalnością kierował A. G. (1), a G. był tylko tzw. „słupem”, na którego zarejestrowana była jedna z firm, potrzebna do działalności przestępczej – (...). Podał, iż W. H. był jedynie osobą odpowiedzialną za kontakt z Włochami na dostarczanie kradzionych samochodów i fałszywych dokumentów włoskich, na podstawie których robione były samochody oraz motocykle. Wyjaśnił następnie dalej, iż od 1994r. prowadzi prywatną działalność gospodarczą o nazwie (...) z siedzibą w M. przy ul. (...), tj. w miejscu swojego zamieszkania. Od początku działalności

zajmował się naprawą motocykli, a dodatkowo, w 2001r., otworzył komis samochodowy, którego pierwotną siedzibą były również M. – ul. (...), następnie w latach 2002-2004 M. – ul. (...), a od 2004r. D. – ul. (...). W ramach działalności komiszu zajmował się także sprowadzaniem motocykli, między innymi z Włoch. Podał, iż były to motocykle legalnie kupowane w komisach lub warsztatach samochodowych, w większości uszkodzone, które sam naprawiał, a następnie sprzedawał w komisie. W sposób odmienny do uprzednio złożonych wyjaśnień wskazał, iż G. G. poznał w 2002r. przez swojego znajomego, który miał komis motocyklowy w W.. G. zaoferował wówczas pomoc w zakupie tanich motocykli we Włoszech. Współpraca miała polegać na tym, iż oskarżony wykladał pieniądze na motocykle, a po ich sprzedaży zysk miał być dzielony po połowie. Jak podał oskarżony, wszedł on w ten interes, gdyż ceny motocykli, jakie przedstawił G., były konkurencyjne. Pierwszy wspólny wyjazd do Włoch, do M., miał miejsce latem 2002r. Z oskarżonym i G. G. pojechał również J. K. (1), który dysponował samochodem M. (...) z lawetą. Oskarżony podał, iż w miejscowości C., od prowadzącego komis motocyklowy znajomego G. o imieniu D., zakupili wówczas 20 motocykli. Były to legalne motocykle z dokumentacją, przy czym były tylko częściowo sprawne. Zostały one przewiezione do Polski, do miejscowości M., a następnie zostały naprawione i sprzedane przez komis. W międzyczasie G. załatwił we W. kolejne motocykle, jednakże z uwagi na to, że oskarżony nie dysponował wolnymi środkami, zwrócił się z prośbą o pożyczkę do A. G. (1), który pożyczył mu wówczas 120.000,-zł, przy czym miesięcznie oskarżony miał zwracać 5% kwoty, aż do całkowitej spłaty. Oskarżony wyjaśnił dalej, iż z A. G. (1) nie było problemu, bowiem pożyczał mu bez żadnego pokwitowania takie sumy, jakie chciał.

Oskarżony podał, iż A. G. (1) i D. P. (1) poznał w 2001r., kiedy to P. zakupił u niego w kredycie samochód A. (...), zaś G. wystawił wtedy zaświadczenie o zarobkach. Oskarżony podał, iż wywnioskował wówczas, że P. pracuje u G. w firmie (...). Po sprzedaży A. G. oświadczył mu, że ma klienta, który chce przepuścić przez komis samochód z procedurą uproszczoną, a oskarżony miał taką możliwość, gdyż miał podpisaną umowę z (...) Bank. Klientem tym okazał się być A. S. (2) ps. (...), zaś samochodem A. (...) koloru zielonego, zarejestrowana w Polsce. S. przyjechał do komiszu tym samochodem razem z klientem na jego kupno. Nabywcą miał być tzw. „ślup”, który miał wziąć na pojazd kredyt w kwocie 60.000,-zł. Został on zatrzymany, a samochód zabezpieczyła Policja, gdy poszedł on zarejestrować samochód w wydziale komunikacji w O.. Jak podał oskarżony, okazało się, że pojazd ten był skradziony we Włoszech, za co oskarżony miał sprawę w O., w której został skazany na karę 1,5 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat. Ani (...) ani G. nie byli zamieszani w tę sprawę. Oskarżony dodał, że z G. połączyła go także współpraca w zakresie wystawiania zaświadczeń o zatrudnieniu, które były niezbędne, gdy osoba zainteresowana kupnem samochodu miała za małe dochody. Za wystawienie zaświadczenia płacił G. ok. 1.000,-zł. Oskarżony nie potrafił podać, na jaką firmę były wystawiane zaświadczenia o zatrudnieniu, natomiast podał, że A. G. (1) w tym czasie zarządzał wieloma firmami, z których żadna nie była na niego zarejestrowana.

Wracając do kwestii związanych ze sprowadzaniem motocykli z Włoch, oskarżony podał, iż po przywiezieniu drugiego transportu motocykli, które zostały zakupione u tego samego Włocha, co poprzednio, pojawił się problem z cłem w Polsce, ponieważ zmieniły się stawki. Stracili wówczas na interesie 60.000,-zł, a pozostałe 50.000,-zł nie pozwalało na zwrot pieniędzy A. G. (1). Wtedy też G. G. zaproponował kontakty w N., gdzie można było kupić nowsze motory w dobrej cenie i dzięki temu więcej zarobić. Oskarżony podał, że pożyczył od A. G. (1) kolejne pieniądze w kwocie 40.000,-zł i pojechał z G. do N., gdzie zakupili pierwsze trzy motocykle, tj. Y. (...), Y. (...) oraz Y. (...), które następnie, bez żadnych problemów, zostały sprzedane w Polsce. Był to już koniec 2002r. Po sprowadzeniu motocykli do Polski, aby obejść cło, G. dał mu kontakt do swojego znajomego z Agencji (...) przy ul. (...) w W., przez którą zostało załatwione niższe cło w Urzędzie Celnym przy ul. (...) w W.. Zajmował się tym właściciel firmy – K. P., który był znajomym G. i który otrzymał za to jakieś pieniądze. Oskarżony wyjaśnił dalej, że wszystkie motocykle z Włoch sprzedawane były z włoskiej firmy (...) na jego firmę (...). Problem pojawił się po sprowadzeniu kolejnych czterech motorów, tj. H. (...), K. (...), H. (...) oraz K. (...). Oskarżony w sposób tożsamy, jak uprzednio, opisał okoliczności, w których dowiedział się, że sprowadzone motocykle K. oraz H. pochodzą z kradzieży. Dodał jedynie, iż z porównanych wówczas przez niego dat zgłoszenia kradzieży K. oraz faktycznego przywiezienia motoru do Polski, wynikało, że kradzież zgłoszona została po tym, jak motocykl został im już sprzedany. Odmiennie niż uprzednio wskazał, iż wszystkie zakupione wówczas w N. motocykle zostały kupione za pośrednictwem znajomego G. o imieniu R.. Do ich zakupu dochodziło w ten sposób, że w czasie pobytu w N., co jakiś czas kontaktował się z nimi R., informując, że ma motor na sprzedaż. Wtedy przyjeżdżał

do nich właściciel wraz z motorem i dokumentacją i dokonywali transakcji. Oskarżony wskazał, iż motory te warte były przeważnie ok. 10.000,-Euro, zaś oni płacili około połowy ich wartości. Dodał, iż po tej sytuacji zorientował się, że motory, na które kontakt załatwił G., pochodzą z kradzieży i oświadczył mu, że nie będzie robił takich rzeczy na swoją firmę. O powyższym poinformował także A. G. (1), któremu musiał zwrócić pieniądze, a który zaproponował wówczas, że skoro kradzione motocykle można normalnie zarejestrować i potem sprzedać, to on da mu swoją firmę, na którą będzie kontynuować działalność. Oskarżony wyjaśnił, że G. dał mu wówczas pieczętki i inne dokumenty na firmę (...) i (...). Działo się to na przełomie 2002 oraz 2003 roku. Oskarżony wskazał, że chodziło również o to, że motory sprowadzane były na zaniżonych fakturach, na 1.000,-Euro, od których płacone było cło, następnie zaś z firmy G. wystawiana była faktura z pełną kwotą 40.000,-zł. Oskarżony podał, iż po umożliwieniu mu sprowadzania motocykli na powyższe firmy, faktury zakupu wypisywane były przez G. z firmy (...) na firmę (...) lub (...), zaś po znalezieniu nabywcy, on sam wystawiał fakturę z danej firmy bezpośrednio na klienta. Po każdym miesiącu oddawał faktury G., który je księgował. Oskarżony wyjaśnił, że nie wiedział, kto w tym czasie był prezesem we wskazanych firmach (...), dodał też, że A. G. (1) nie miał żadnych profitów ze sprzedaży motorów, a jedynie pilnował go, by oddawał mu miesięcznie 15.000,-zł z tytułu zaciągniętej pożyczki. Podniósł też, iż sprowadzane z Włoch motocykle miały już sfałszowane włoskie dokumenty w postaci certyfikatu własności. Dodał, że podczas kolejnej podróży do Włoch okazało się, że G. już wówczas miał świadomość, że sprowadzane wcześniej motocykle pochodziły z kradzieży. Wtedy też, po rozmowach z R., ustalili, że w dalszym ciągu będą oni brali kradzione motory, jednakże za niższą kwotę – około 1.500 do 2.000,- Euro. Ponadto uzgodnili inną formę współpracy, polegającą na tym, że motocykle będą sprowadzać dopiero po przygotowaniu ich konkretnej liczby. Od 2003r. sprowadzili na firmy (...) oraz (...) łącznie około 60 sztuk kradzionych motocykli, przywożąc przeważnie 10 motocykli miesięcznie. Oskarżony wyjaśnił, iż przestał jeździć do Włoch w lecie 2003r., z tego względu, iż po jednym z transportów A. G. (1) przejął wszystkie motory, chyba w liczbie 8 sztuk i sprzedał je razem z G. do K. do salonu (...). Jak podał oskarżony, był to stary klient G. i on nie wiedział, że motocykle pochodzą z kradzieży. Po ich sprzedaży A. G. (1) przejął wszystkie pieniądze na poczet długów, z których oskarżony nie mógł się wypłacić ze względu na duże procenty. Wtedy też oskarżony uznał, że kończy interes, gdyż nie miał pieniędzy na inwestowanie, a nie chciał dalej pożyczać ich od G.. Jak podał oskarżony, G. G. w dalszym ciągu jeździł do Włoch ze swoimi klientami, aby odpracować dług u G.. Ponadto, w połowie 2003r., A. G. (1) zaproponował G. funkcję prezesa w jednej z jego firm, której zmieniono nazwę na (...) sp. z o.o. i na nią wystawiane były faktury z firmy (...). Jak wskazał oskarżony, większość motorów sprzedawana była osobom prywatnym, zaś wśród firm, dla których sprowadzano motocykle, oskarżony wymienił z pewnymi odstępstwami te same firmy oraz ilość sprowadzonych dla nich motocykli, co w wyjaśnieniach złożonych w dniu 05.04.2007r.

Oskarżony wyjaśnił dalej, iż z uwagi na to, że w dalszym ciągu nie miał funduszy, z których mógłby oddać pieniądze A. G. (1), zaproponował on, że wprowadzi firmę (...) w legalny interes, z którego będzie miał pieniądze na zwrot pożyczki. W połowie 2003r. założył następnie w Banku (...) konto firmowe, na którym przyznano mu 50.000,-zł. debetu. Podniósł, iż od razu wypłacił pieniądze i spłacił część długu u G., a także niezwłocznie napisał wszystkie potrzebne upoważnienia dla G. do prowadzenia działalności firmy w jego imieniu oraz przekazał mu pieczętki i dokumenty firmy. Od 2003r. jego firmą zarządzał zatem A. G. (1), który zajmował się również jej księgowością.

W toku dalszych wyjaśnień oskarżony M. podał, iż od czasu, kiedy przestał współpracować z G. G., pracował w sklepie swojej matki, jednakże mieli oni problem ze spłatą zadłużenia u G.. Z tych też przyczyn, w maju 2004r. ponownie pojechał z G. do Włoch po transport kradzionych motorów. Pojechali oni wówczas do N., do innego znajomego G. o imieniu P. i wzięli od niego trzy motory B. i jedno K., za które mieli się rozliczyć dopiero po ich sprzedaży. Oskarżony wyjaśnił, iż w czasie powrotu zostali zatrzymani na granicy austriacko-czeskiej, gdzie zostali aresztowani, a następnie przez okres 7 miesięcy przebywali w więzieniu w Austrii, które opuścili pod koniec 2004r. Przedstawione wówczas zarzuty paserstwa opiewały na 97 motocykli, bowiem G. G. miał w torbie dokumentację na tyle pojazdów, ostatecznie jednak zostali skazani za cztery motory, z którymi zostali zatrzymani. W czasie ich nieobecności A. G. (1) przepisał firmę (...) na S. S. (1), który był jego „słupem”. Oskarżony podał, iż nie wie, jak G. tego dokonał pod ich nieobecność, wskazał jednakże, iż firma od tej pory była przez niego zarządzana, choć w banku, w którym założone było konto firmowe oraz w KRS jako prezes w dalszym ciągu widniał G. G.. Po jakimś czasie G. ustalił, że na koncie firmy jest 90.000,-zł, z czego wypłacił 30.000,-zł, a pozostałe 60.000,-zł przelał na konto swojej konkubiny A. O., po czym, nic

nie mówiąc, wyjechał do Włoch. Kiedy A. G. (1) zorientował się, że z konta firmy zniknęły pieniądze, odebrał A. O. przelaną wtedy kwotę. Z informacji przekazanych oskarżonemu przez G. wynikało, iż dowiedział się on o wypłacie pieniędzy przez G. za pomocą monitoringu banku.

Dalej oskarżony D. M. (1) oświadczył, iż po wyjściu z aresztu zrobił z A. G. (1) podliczenie z działalności firmy (...), którą G. zarządzał, z którego wynikało, że z długu spłacił tylko odsetki, zalegając w dalszym ciągu ze spłatą kwoty 250.000,-zł, od której odsetki wciąż rosły. G. G. wrócił do Polski w styczniu 2005r. i ponownie zaproponował sprowadzenie motocykli z Włoch, jednak oskarżony odmówił. W związku z tym, iż G. zdecydował się sprowadzać pojazdy, umówili się oni, że z każdego transportu jeden motocykl będzie oddawał oskarżonemu, żeby sprzedał go na poczet długu u G.. Jednym z takich pojazdów był skuter S. (...), który oskarżony sprzedał komuś z ogłoszenia. Oskarżony podał, iż G. z pewnością sprowadzał motocykle do kwietnia 2005r., choć bardzo się z tym ukrywał. W tym czasie oskarżony dowiedział się, że nowym dostawcą motocykli dla G. jest mężczyzna o imieniu W.. Odnosząc się do znajomości z tym mężczyzną, oskarżony ponownie podał jego rysopis oraz opisał jego rolę w podejmowanej działalności, a także dodał, że proponował on pomoc w sprowadzaniu motocykli oraz samochodów w celu uregulowania długu u G. i prosił o wskazanie mu firmy w Polsce, na którą będą mogli je sprowadzać sami. Oskarżony dał mu wówczas firmę (...), którą wziął od G.. Po jakimś czasie G. G. poinformował go, że ma trzy motocykle kradzione w Niemczech. Były to Y. (...), Y. (...) oraz K. (...), które oskarżony osobiście odbierał z G. od jakiegoś znajomego W. pochodzenia polskiego, pozostawiając je następnie w sklepie matki przy ul. (...). Oskarżony wskazał, iż motocykle te miały już przebite numery oraz zrobione włoskie dokumenty. Dodał także, iż nie mówiąc nic G., sam sprzedał te motocykle. Jeden z motocykli, Y. (...) _ wartą ok. 35.000,-zł, kupił A. G. (1), dopłacając do wpłaconej uprzednio zaliczki w kwocie 10.000,-zł jej równowartość. Wraz z motocyklem otrzymał on komplet włoskich sfalszowanych dokumentów. Oskarżony był przekonany, że A. G. (1) dokładnie wiedział, że motocykl ten pochodził z kradzieży, nie wiedział natomiast, na kogo zarejestrował on motocykl. Oskarżony wskazał także, iż motor ten został zabezpieczony podczas zatrzymania G. w W. przy ul. (...). Drugi motocykl, Y. (...), oskarżony sprzedał P. A. za 27.000,-zł. Został on następnie zarejestrowany na S. S. (1). Oskarżony podał, iż motocykl ten został zatrzymany u A., chociaż nie wiedział on, że pojazd pochodzi z kradzieży. Oskarżony wyjaśnił, iż ostatni z motocykli – K. (...), sprzedał do K. dla D. M. (3) za 20.000,-zł. Na niego i jego brata A. mówiono (...). Podobnie jak i P. A., nie miał on świadomości, że motor jest z kradzieży. Oskarżony dodał, iż wartość rynkowa takiego motoru to ok. 40.000,-zł, jednakże z uwagi na zły stan techniczny pojazdu oraz to, że zależało mu na czasie, zdecydował sprzedać go za połowę wartości. Oskarżony M. wyjaśnił, iż pieniądze uzyskane ze sprzedaży motocykli w całości zostały przekazane na poczet długu u A. G. (1). Z ich sprzedaży G. G. nic nie otrzymał. W międzyczasie przywoził on natomiast z Włoch motocykle po zatopieniu, które naprawiał mu L. Ż. (1) , a które on następnie sprzedawał. Oskarżony wyjaśnił, że jeżeli do któregoś z motocykli brakowało dokumentacji, G. robił fałszywe dokumenty, które brał od W.. W. sprzedawał bowiem w W. fałszywe włoskie dokumenty za kwotę 150,-Euro.

W toku dalszych wyjaśnień oskarżony odniósł się do działalności G. G. i W., polegającej na sprowadzeniu z Włoch artykułów z odroczonym terminem płatności. Zyski z tego procederu G. miał przeznaczać na spłatę zadłużenia u G., jednakże, jak podał oskarżony, cały czas się od tego wykręcał, skutkiem czego, gdy wyjechał on ponownie do Włoch, pozostawiając samochód marki A. (...) koloru czarnego pod sklepem na ul. (...), oskarżony przetransportował pojazd na lawecie do swojego garażu w M.. Samochód ten zarejestrowany był we W., jednakże oskarżony nie wiedział, na kogo. G. jeździł tym samochodem przez około 6 miesięcy. Kiedy wrócił on do Polski, oskarżony zaproponował sprzedaż wskazanego pojazdu, na co G. G. wyraził zgodę. Samochód został wstawiony do komisju, który prowadzi znajomy G. przy ul. (...) w W., za co na wstępie otrzymali 20.000,-zł. Pieniądze te zabrał oskarżony, zaś resztę pieniędzy, w kwocie 27.000,-zł, mieli dostać po otrzymaniu dokumentów. W ocenie oskarżonego właściciel komisju z pewnością nie wiedział, że jest to samochód kradziony, zaś oskarżony w to nie wnikał, poza tym, że przed sprzedażą sprawdził samochód w Europejskim Rejestrze Pojazdów, który wykazał, że wszystko jest w porządku.

Opisując proceder związany ze sprzedażą kradzionych samochodów oskarżony wskazał, iż pierwszym samochodem była A. (...) w kolorze srebrnym, który w rozmowie telefonicznej zaproponował G. mężczyzna o imieniu R. za kwotę 2.300,-Euro. Miało to miejsce w 2003r., kiedy jeszcze zajmowali się sprowadzaniem motocykli. Oskarżony podał, iż podczas jednego z wyjazdów do N. zobaczył ten samochód na posesji u R.. Nie wiedział wówczas, że samochód ten był

kradziony, ponieważ miał on kluczyki i dokumenty. Jedyne co wzbudziło zdziwienie oskarżonego było to, że samochód był z 1996r., zaś dokumenty były wystawione na 2001r., co R. tłumaczył tym, że jest to data pierwszej rejestracji. Oskarżony wyjaśnił, iż kupił ten samochód dla siebie oraz przyjechał nim do Polski. W Polsce jeździł nim przez około 2 lata na włoskich tablicach rejestracyjnych i dopiero na początku 2005r. G. wystawił fakturę sprzedaży samochodu z firmy (...) na (...), po czym została opłacona akcyza, a następnie wystawiona faktura z firmy (...) na firmę (...), zaś oskarżony zakupił ten samochód w kredycie przez Bank (...), który, jak podał, spłaca do chwili obecnej. Pieniądze, które wpłynęły do (...) z banku, A. G. (1) zabrał w ramach spłaty długu.

Drugim samochodem był V. (...) koloru granatowego, który został kupiony za 7.000,-Euro przez G. G. od Włocha o imieniu P.. G. zarejestrował ten samochód we Włoszech na siebie, a potem przywiózł do Polski, gdzie użytkowany był przez oskarżonego i G., do chwili ich zatrzymania w Austrii. Oskarżony podał, iż po wyjściu z aresztu w Austrii, gdy G. G. zabrał z konta pieniądze G., samochód został przeznaczony na pokrycie długu, w związku z czym wystawiono fakturę z firmy (...) na (...) oraz opłacono akcyzę. W tym czasie prezesem (...) był już S. S. (1), który zarejestrował samochód na firmę w wydziale komunikacji na M.. Samochód ten zarejestrowany był na fałszywych włoskich dokumentach, choć oskarżony był pewny, że pojazd ten był legalny. Oskarżony wyjaśnił następnie, że w lutym lub marcu 2005r. sprzedał V. (...) w Niemczech, gdzie kupił go Polak z ogłoszenia. Jeszcze przed sprzedażą był on kontrolowany tym samochodem i było wszystko w porządku. Umowa z nabywcą polegała na tym, że jeżeli nabywca znajdzie klienta na ten samochód, otrzyma od (...) fakturę i dopłaci resztę pieniędzy, tj. 24.000,-zł. Jak wskazał oskarżony, po upływie około miesiąca od sprzedaży, skontaktował się z nim mężczyzna z Polski z prośbą o wystawienie faktury bezpośrednio na jego firmę. Mężczyzna ten podał niezbędne dane i przesłał na konto (...) kwotę 24.000,-zł. G. zabrał pieniądze i wystawił stosowną fakturę, która została przesłana temu mężczyźnie. Oskarżony podniósł, iż w styczniu 2006r. nabywca V. zadzwonił do niego z pretensjami, że samochód został zabezpieczony przez Policję. Z rozmowy wynikało, iż samochód został skradziony we Włoszech w styczniu 2006r., co, jak podał oskarżony, jest nieprawdą, gdyż samochód ten był w Polsce od 2004r. Oskarżony dodał, że nie interesował się dalszymi losami tego samochodu. W czasie, gdy został tymczasowo aresztowany, był przesłuchiwany na temat tego samochodu w charakterze świadka.

Na okoliczność handlu samochodami pochodzącymi z kradzieży oskarżony M. złożył wyjaśnienia w toku kolejnego przesłuchania w dniu 19.12.2007r. (k. 6589-6591). W pierwszej kolejności odniósł się wówczas do samochodu marki V. (...) koloru białego z roku 2001r. Podał, iż zakupił wskazany pojazd w drugiej połowie 2005r. ze sfalszowanymi dokumentami włoskimi, od mężczyzny o imieniu W., za kwotę 35.000,-zł. Wskazał, iż po przewiezieniu go do Polski, wydrukował fakturę z firmy (...) na firmę (...), pod którą pieczętkę firmową przystawił mu, będąc w jej posiadaniu, A. G. (1). Oskarżony nie potrafił wskazać, kto podpisał się na tej fakturze za G., wskazał natomiast dalej, że sam zajął się tłumaczeniem dokumentów, przekazując je Agencji (...) przy ul. (...) w W., dokonał przeglądu samochodu w Stacji Diagnostycznej przy ul. (...) w W., gdzie sam pojechał tym samochodem, a następnie zarejestrował samochód na firmę (...) w wydziale komunikacji Starostwa Powiatowego w M., gdzie otrzymał tablice rejestracyjne na nr (...). Oskarżony podał, iż sam użytkował ten samochód na zmianę z G. G., a następnie powtórzył uprzednio podnoszone okoliczności zbycia samochodu na części za kwotę 5.000,-zł, w związku z jego awarią. Oskarżony nie wiedział, czy samochód miał przerobione pole numerowe, wskazał natomiast, iż sam z pewnością tego nie robił. Dodał, iż wziął powyższy samochód na kredyt w Banku (...), który do chwili obecnej spłaca.

Kolejnym wskazanym przez oskarżonego samochodem była T. (...) koloru złotego z 2003r. Oskarżony podał, iż samochód ten kupił od nieznanego mu bliżej mężczyzny z W. za kwotę 10.000,-zł, do którego kontakt dostał od P. Ć. (1) ps. (...) z W.. Oskarżony podał, iż miał wiedzę, że ten samochód był kradziony, nie wiedział jednak, gdzie dokładnie. Do powyższego pojazdu dokupił od W. sfalszowane włoskie dokumenty, wraz z fakturą z firmy (...) na firmę (...). Następnie wydrukował fakturę z (...) na swoją firmę (...) i zarejestrował samochód na firmę, biorąc na niego kredyt w wysokości ok. 70.000,-zł w Banku (...). Oskarżony podał, że sam również zajął się tłumaczeniem dokumentacji w Agencji (...) oraz zrobił przegląd techniczny w Stacji Diagnostycznej przy ul. (...) w W.. Następnie oskarżony wyjaśnił, iż samochód ten był w wersji amerykańskiej i nie miał nabitego numeru VIN na podszybiu, a jedynie przyklejoną na dwa nity blaszkę z numerem VIN w miejscu, gdzie znajduje się tzw. VIN publiczny, który odczytuje się przez przednią szybę. Oskarżony podał, iż zdjął tę blaszkę, po czym samodzielnie wydrukował na papierze samoprzylepnym naklejki

identyfikacyjne koloru czarnego z białymi literami i przykleił je w różnych miejscach samochodu, w tym w miejscu VIN-u publicznego. Oskarżony podał, iż naklejki te drukował na czarno z białymi literami, a następnie na gotową naklejkę przyklejał przezroczystą folię i w takim stanie naklejał na samochód. Przyznał także, iż w samochodzie tym osobiście przebił numer silnika, w którym z cyfry 3 zrobił cyfrę 8. Dalej oskarżony podał, iż nie pamięta, która to była cyfra i czy przebił tylko jedną, czy też więcej cyfr. W toku dalszych wyjaśnień podał odmiennie niż wcześniej, iż najpierw wydrukował fakturę z firmy (...) na jego matkę, K. S. (1), po czym, gdy matka napisała mu upoważnienie i zarejestrował samochód na jej dane, a także dokonał tłumaczeń i przeglądu, wydrukował fakturę z firmy (...) na firmę (...), wziął kredyt w Banku (...) na zakup samochodu w kwocie ok. 80.000,-zł, a następnie zarejestrował pojazd na swoją firmę. Oskarżony wskazał, iż wartość rynkową T. określiliby na ok. 90.000,-zł oraz dodał, iż pieniądze z zaciągniętego kredytu przeznaczył na spłatę długu u G.. Podał, iż użytkował samochód do połowy 2006r., po czym G. G. miał go sprzedać jakiemuś znajomemu do Bułgarii. Ponieważ do sprzedaży T. do Bułgarii nie doszło, G. sprowadził samochód do Włoch, do N., skąd miał zostać sprzedany. Oskarżony wskazał, iż ostatni raz widział samochód w październiku 2006r. w N., a potem nie wiedział już, co się z nim stało. Mogło zdarzyć się tak, że G. przyprowadził go z powrotem do Polski.

Oskarżony wyjaśnił dalej, iż od tego samego mężczyzny z W. zakupił pod koniec 2006r. także kradzionego P. (...) koloru czerwonego z 2002r., za kwotę 12.000,-zł. Kiedy kupował ten samochód, dowiedział się od sprzedawcy, że jest to tzw. „zgłoszeniówka”, czyli pojazd, który właściciel oddał złodziejom, po czym zgłosił fikcyjną kradzież. Samochód ten był z jednym oryginalnym kluczykiem i został zakupiony na zamówienie dla A. G. (1), który chciał go dla swojej dziewczyny – M. S. (3). Oskarżony podniósł, iż włoskie dokumenty oraz tablice rejestracyjne zakupił do tego samochodu za 3.000,-zł od G. G., a następnie wypisał umowę kupna – sprzedaży pojazdu z Włoch, opłacił akcyzę, osobiście zrobił przegląd techniczny na stacji w Z., a następnie sprzedał samochód za 30.000,-zł A. G. (1), nie wystawiając mu przy tym żadnej faktury. G. zajął się tym sam. Oskarżony nie wiedział, co się później działo z tym samochodem, wskazał, iż A. G. (1) wiedział, że samochód pochodzi z kradzieży, a także ocenił wartość rynkową pojazdu na około 60.000,-zł.

Kolejnym wskazanym przez oskarżonego samochodem był C. (...) diesel 2.0 lub 2.2, koloru szarego, rok produkcji powyżej 2004. Pojazd ten oskarżony zakupił od tego samego mężczyzny z W., za kwotę 13.000,-zł. Podał, iż nie miał wiedzy co do tego, gdzie samochód został ukradziony, a o możliwości jego zakupu dowiedział się telefonicznie. Po konsultacji z G. oskarżony zdecydował się na zakup tego pojazdu dla (...). Czyste dokumenty oraz wydruk z danymi samochodu, który można dostać z włoskiego wydziału komunikacji, oskarżony pozyskał od G. G., a następnie, na czyste blankiety nadrukował dane samochodu i bez żadnych dalszych formalności przekazał go (...), za co miał otrzymać 35.000,-zł. Z uwagi na zatrzymanie (...), oskarżony nie otrzymał jednak wskazanej kwoty, a samochód został zabezpieczony przez Policję. Oskarżony podał, iż (...) dobrze wiedział o pochodzeniu pojazdu oraz wycenił wartość C. na ok. 100.000,-zł.

D. M. (1) wyjaśnił dalej, iż ostatnim z samochodów pozyskanych od wskazanego wcześniej mężczyzny z W. była kradziona T. (...) koloru grafitowego z roku 2005, z silnikiem 3.0 Diesel. Procedura zakupu pojazdu wyglądała podobnie, jak w przypadku opisanego wcześniej C., tym razem jednak A. G. (1) zdecydował, że samochód weźmie (...). Oskarżony umówił się wówczas ze sprzedającym i (...) u siebie w domu, gdzie doszło do transakcji i Szafir od razu zapłacił za niego 28.000,-zł. Oskarżony wskazał, że (...) wiedział, że samochód pochodzi z kradzieży. Za przygotowanie dokumentów do rejestracji, to jest przebicie numerów i zrobienie dokumentów, miał oskarżonemu zapłacić 15.000,-zł. Oskarżony wyjaśnił, iż czyste dokumenty zakupił za 3.000,-zł od G., który ponadto, przebywając w tym czasie we Włoszech, przesłał mu cztery numery VIN samochodów T. (...) zarejestrowanych we Włoszech. Oskarżony wydrukował dokumenty pojazdu na jeden wybrany spośród nich numer. Numer VIN w tym pojeździe wspawał na kawałku blachy znajomy oskarżonego z S. o imieniu B., który, jak podał oskarżony, w chwili przesłuchania już nie żył. Z wiedzy oskarżonego wynikało, iż po zakupie samochodu przez (...), został on zarejestrowany na firmę (...) lub (...). Oskarżony podniósł dalej, iż poza opisywaną powyżej T., mężczyzna o imieniu B. przerabiał numery VIN także w pojazdach marki P. (...) oraz C. (...), gdzie numery VIN zostały wspawane oraz w szarej A. (...) zabezpieczonej od A. W., gdzie numery były przebite, a także w innych samochodach. Oskarżony podniósł ponadto, iż numery VIN do praktycznie każdego pojazdu, z którym oskarżony miał do czynienia, pochodziły z oryginalnych włoskich pojazdów, a załatwiał je G., w ten sposób, że po tym, jak oskarżony wskazywał mu konkretny model samochodu. G. G. znajdował taki samochód na

ulicy, spisywał numer rejestracyjny, a następnie w wydziale komunikacji za 6,-Euro otrzymywał wydruk z pełnymi danymi dotyczącymi danego pojazdu i przesyłał go do oskarżonego. Oskarżony wskazał, że podczas jednej z podróży do Włoch, na parkingu lotniska, spisali numery rejestracyjne oraz numery VIN z około 50 pojazdów, które następnie zostały w części wykorzystane.

W toku dalszych wyjaśnień oskarżony odniósł się do procederu związanego z handlem kradzionymi samochodami sprowadzonymi z Włoch. Wskazał, iż były wśród nich z pewnością dwa samochody marki T. (...), jeden prawdopodobnie w kolorze ciemnego grafitu, a drugi w kolorze szarym, rok produkcji 2005r. oraz R. (...) koloru grafitowego z 2004r., w sprzedaży których uczestniczył osobiście. Podniósł, iż pierwszym przywiezionym z W. samochodem była T. (...) koloru szary metalik, którą zakupili wraz z G. G. za kwotę 4.500,-Euro w N., od Włocha o imieniu P.. Na miejscu, wraz z dokumentacją, otrzymali od niego gotowe sfalszowane dokumenty na numer VIN, który był na samochodzie. Sami nie przebijali numeru VIN. Oskarżony podał, iż nowo zakupioną T. razem wrócili do Polski, do miejscowości M.. Nie potrafił wskazać, czy pojazd ten był kradziony, czy była to tzw. „zgłoszeniówka”. Podał, iż po zrobieniu akcyzy sprzedał go za kwotę 30.000,-zł (...), którzy nie wiedzieli, że pochodził on z kradzieży. Odnośnie (...) oskarżony wskazał, iż byli to dwaj bracia z K. – D. w wieku około 27 lat i A. w wieku około 24-25 lat. Podał ich rysopisy oraz wskazał, iż bracia zajmowali się handlem samochodami, a poznał ich przy sprzedaży motocykla i później utrzymywał z nimi kontakt. Podniósł ponadto, iż rozmowy w interesach prowadzone były przeważnie z D.. Układ pomiędzy nimi polegał na tym, iż oni brali samochód, zaś gdy znaleźli klienta, oskarżony wystawiał fakturę sprzedaży bezpośrednio na nabywcę. Oskarżony nie wiedział, komu sprzedali oni T..

Drugim w kolejności samochodem sprowadzonym z Włoch była T. (...) koloru grafitowego, zakupiona u tego samego mężczyzny z N. o imieniu P., za kwotę 4.500,-Euro. Miało to miejsce w pierwszej połowie grudnia 2005r., a pojazdem tym G. G. sam przyjechał do Polski na oryginalnym, włoskim dowodzie rejestracyjnym, ponieważ miała to być tzw. „zgłoszeniówka”. Oskarżony, dla bezpieczeństwa, wrócił wtedy samolotem. Wraz z pojazdem otrzymali dwa oryginalne kluczyki. Po upływie tygodnia od powrotu, w czasie którego G. jeździł na oryginalnych włoskich tablicach rejestracyjnych, odstawił on samochód do oskarżonego do M.. Po upływie kolejnego tygodnia P. przesłał z Włoch, na adres G. w W. przy ul. (...), sfalszowane włoskie dokumenty na ten samochód z numerem VIN od innego samochodu zarejestrowanego we Włoszech, w których jako właściciel widniał G. G.. Oskarżony nie wiedział, co G. zrobił z oryginalnym, włoskim dowodem rejestracyjnym. Podniósł natomiast, iż pod numer VIN z dostarczonych dokumentów na kawałku blachy został wspawany do samochodu numer VIN, czego podjął się wspomniany B. z S.. Oskarżony podał, iż sam zrobił na komputerze naklejki identyfikacyjne, a potem wydrukował fakturę z firmy (...) na (...), wykonał przegląd techniczny i tłumaczenia dokumentów, a następnie, na początku stycznia 2006r. wystawił samochód do sprzedaży na portalu (...) pod swoim nickiem (...). W ogłoszeniu podał numery telefonów do siebie i do G., nie pamiętał jednak, za jaką kwotę oferował samochód. Wskazał, iż zaraz po wystawieniu oferty dzwoniło wielu chętnych na ten samochód. Po kilku dniach umówił się na obejrzenie samochodu z mężczyzną z B.. Pierwszy raz umówili się na parking przy Rondzie (...) w W., ponieważ w tym czasie samochód stał na parkingu strzeżonym dawnej bazy (...) przy ul. (...) w W.. Klient obejrzał samochód i stwierdził, że jeżeli oskarżony nie sprzeda go w przeciągu tygodnia, to on go kupi. Oskarżony podniósł, iż w międzyczasie zrobił akcyzę, przegląd i tłumaczenia, a po kilku dniach odezwał się ponownie mężczyzna z B., z którym umówił się na sprzedaż pojazdu na parking przy (...) w M.. Oskarżony wskazał, iż mężczyzna ten na pewno nie wiedział, że samochód miał sfalszowane dokumenty oraz, że pochodził z przestępstwa, choć bardzo dokładnie oglądał go oglądał. Samochód sprawdzony był w serwisie (...) w M., a także na Policji, gdzie zostało potwierdzone, że samochód nie jest poszukiwany. Oskarżony wyjaśnił, iż sprawdzenia te, o czym nie wiedział nabywca, musiały wyjść dobrze, ponieważ samochód o takim numerze VIN istniał, tylko że we Włoszech. Dalej oskarżony podał, iż faktura na sprzedaż tego samochodu została wystawiona z firmy (...), jednakże nie potrafił wskazać na kogo, gdyż nie pamiętał danych tego mężczyzny. Dodał, iż przy sprzedaży podał nabywcy swoje dane, które zostały spisane z dowodu osobistego. Wskazał ponadto, iż zarówno przy oglądaniu samochodu, jak i przy jego sprzedaży, obecny był również G. G..

W uzupełnieniu do wyjaśnień złożonych w dniu 19.12.2007r., oskarżony M., przesłuchiwany ponownie w dniu 01.02.2008r. (k.6832-6834), kontynuował temat sprowadzonych z Włoch do Polski kradzionych samochodów.

Odnosił się w tym zakresie do wymienionej we wcześniejszych wyjaśnieniach T. (...) koloru grafitowego, opisanej jako drugi samochód sprowadzony z Włoch. Po okazaniu oskarżonemu wykazu rzeczy wystawionych na (...) przez użytkownika (...) oskarżony wyjaśnił, iż wśród wystawionych pojazdów znajduje się samochód T. (...), wystawiony w dniu 14.01.2006r. za kwotę 68.000,-zł. Oskarżony podał, iż jest całkowicie pewien, że był to opisany wyżej pojazd. Odnosił się następnie do motocykli sprowadzonych z Włoch jako legalne, nieprzerabiane pojazdy, które były sprzedawane po sfałszowaniu ich dokumentów. Podał, iż motory te były kupowane bez papierów, bowiem przeważnie były to motory pokradzieżowe lub popowodziowe, bez prawa rejestracji na terenie Włoch. Kupowane były ze szrotu o nazwie (...) koło miejscowości T. we W.. G. w okresie od maja 2006r. do czerwca 2007r. zakupił tam oraz sprowadził do Polski około 500 sztuk.

Kolejnym opisanym przez oskarżonego samochodem sprowadzonym z Włoch był R. (...) koloru szary grafit z 2004 lub 2005r. Oskarżony podał, iż został on zakupiony w N. za kwotę 5.000,-Euro od P., który dzwonił do G. z informacją, że ma na sprzedaż T. (...), lecz na miejscu okazało się, że T. została już przez niego sprzedana, a został mu R. (...). Oskarżony podał, że aby nie wracać „na pusto” zdecydowali się wziąć ten pojazd, tym bardziej, że miał on już zrobione dokumenty i przebite numery VIN, a jedyne, co pozostało do zrobienia, to były naklejki identyfikacyjne z numerem VIN, czym zajął się po powrocie do Polski sam oskarżony. Później, bez rejestracji, dał go (...), którzy po jego sprawdzeniu mieli go kupić. Ponieważ w czasie sprawdzania samochodu w serwisie okazało się, że jest coś nie tak z numerem nadwozia, stwierdzili oni, że nie chcą samochodu i odholowali go pod sklep matki oskarżonego na ul. (...) w W.. Było to w marcu 2006r. Od tego czasu samochód użytkował G., a w lipcu 2006r. został on sprzedany znajomej oskarżonego, I. S. (2) z M. za 35.000,-zł. Oskarżony podkreślił, że kobieta nie była świadoma pochodzenia samochodu, ani tego, że miał on sfałszowane dokumenty. Oskarżony wydrukował na nią fakturę zakupu we Włoszech z firmy (...) oraz osobiście zrobił przegląd samochodu w M.. Pozostałe formalności załatwiała I. S. (2). Oskarżony oświadczył, że wymienione oraz opisane przez niego samochody, to były wszystkie samochody, przy których sprzedaży brał udział. Dodał, że G. G. sprowadzał również inne samochody na własną rękę i jednym z nich był R. (...), który sprzedał swojemu znajomemu.

Przesłuchiwany po raz kolejny w dniu 01.02.2008r. (k. 6835-6837), oskarżony M. ponownie opisał sytuację z marca 2007r., gdy przed zatrzymaniem zadzwonił do niego A. G. (1) z prośbą, aby pojechał do firmy (...) i przysłał kogoś, kto zabrałby stojącą na jego posesji H. (...). Oskarżony dodał, że proponował on, żeby po samochód przyjechał jakiś Włoch z dokumentami i powiedział, że jest to jego samochód. Ostatecznie ustalono, że do A. G. (1) pojedzie D., który nie wiedział, że pojazd był kradziony. Zanim oskarżony dojechał do firmy (...), D. P. (1) odebrał dokumenty z tłumaczenia, a następnie w siedzibie firmy sporządzili umowę na prezesa firmy (...), tj. D.. Mimo pośpiechu nie zdążył on odebrać pojazdu, który został zabezpieczony przez Policję. Oskarżony wyjaśnił, że w czasie, gdy Policja dobijała się do G., on cały czas do niego wydzwaniał. Zarówno oskarżony, jak też D. P. (1), mając świadomość, że mogą zostać zatrzymani, nie wrócili do domu. A. G. (1) został natomiast zwolniony po tym, gdy zaczął symulować atak padaczki.

Oskarżony D. M. (1) został po raz kolejny przesłuchany w trakcie prowadzonego śledztwa w dniu 07.02.2008r. (k.6838-6840v). Złożył wówczas wyjaśnienia dotyczące dwóch pojazdów, tj. M. (...) oraz L. (model (...)). W pierwszej kolejności odniósł się do M. (...) w kolorze szarym metalik, prawdopodobnie z 2001r, podając, iż A. G. (1) załatwił pojazd w drugiej połowie 2006r., od znajomego z K., który oddał ten samochód jako tzw. „zgłoszeniówkę”, tj. zgłosił jego fikcyjną kradzież, celem wyłudzenia odszkodowania. Oskarżony podał, że jeszcze przez wzięciem tego samochodu, G. dopytywał, ile kosztowałoby zalegalizowanie tego pojazdu. Oskarżony wycenił go na około 20.000,-zł, na co A. G. (1) przystał. Pierwotnie samochód miał być przeznaczony dla znajomego oskarżonego z Rumunii, ostatecznie jednak A. G. (1) zostawił go dla siebie. Zakupem samochodu zajmował się osobiście G., który zapłacił zbywcy 13.000,-zł, a następnie poinformował oskarżonego telefonicznie, że został on przyprowadzony na posesję D. P. (1). Oskarżony odebrał samochód wraz z jednym oryginalnym kluczykiem i dowodem rejestracyjnym, które miał oddać G. w ciągu jednego tygodnia, aby właściciel mógł zgłosić jego kradzież. Oskarżony podał, że samochód ten z pewnością był na polskich tablicach rejestracyjnych, jednak nie pamiętał, na jaką literę się zaczynały. Oskarżony zaprowadził samochód do siebie, do M., a następnego dnia w W. dorobił kluczyk, zaś oryginalny oddał G. razem z dowodem rejestracyjnym, samochód pozostawiając na wynajmowanym w bazie (...) miejscu parkingowym przy ul.

(...) w W., gdzie pozostał on przez okres około dwóch miesięcy. Po dwóch tygodniach oskarżony otrzymał od G. G. kserokopię dowodu rejestracyjnego pojazdu tego samego typu zarejestrowanego we Włoszech. Oskarżony podał, iż nie miał wiedzy, skąd G. posiadał kserokopię tego dowodu, podał jednakże, że na jego podstawie sprawdził samochód w Europejskim Rejestrze Pojazdów w P., z którego wynikało, że samochód zarejestrowany jest we Włoszech oraz nie jest poszukiwany. Następnie, po upływie jednego miesiąca, zakupił za kwotę 3.000,- Euro załatwiony przez G. od jakiegoś Włocha zestaw, składający się z fałszywego dowodu rejestracyjnego i certyfikatu własności oraz dwóch tablic rejestracyjnych wyklejanych na kawałku plastiku, specyficznej tabliczki znamionowej oraz kawałka podłogi z numerem VIN o wymiarach ok. 20x20cm. Oskarżony podał, iż tabliczka znamionowa samochodu była specyficzna, miała bowiem kolor czerwony z perforowanymi numerami. Potem zaś oskarżony, jak wyjaśnił, przerobił w M. samochód pod numer VIN wskazany w fałszywych dokumentach, poprzez wspawanie otrzymanego kawałka blachy z numerem VIN w miejsce wyciętego uprzednio starego numeru, oraz nitując tabliczkę znamionową na pasie przednim w miejsce oryginalnej, pozbywając się przy tym zbędnych, wymontowanych rzeczy. Dodał, iż poza przerobieniem numerów identyfikacyjnych nie dokonywał żadnych napraw. Wyjaśnił dalej, że napisał umowę kupna – sprzedaży, jakoby osobiście kupił pojazd od właściciela, po czym zrobił przegląd techniczny w M. oraz opłacił akcyzę. Porozumiał się z A. G. (1), że sam poniesie koszty przerobienia samochodu, przeglądu i akcyzy, co w sumie wyniosło około 20.000,- zł, G. zaś weźmie od niego samochód, gdy załatwi na niego kredyt lub leasing i zapłaci 50.000,-zł. Oskarżony wskazał dalej, iż przekazał samochód G. do użytkowania pod koniec 2006r., ponieważ jednak G. zwlekał ze spłatą pieniędzy, oskarżony wystawił ofertę jego sprzedaży na (...). Po okazaniu oskarżonemu wykazu rzeczy wystawionych na (...) przez użytkownika (...) oskarżony wyjaśnił, iż z całą pewnością, wśród widniejących w wykazie pojazdów, rozpoznaje samochód M. (...) który wystawił za kwotę 100.000,-zł w dniu 19.01.2007r. Dodał, iż oznaczenie w ogłoszeniu (...) oznaczało, że samochód był z 2000r., a pierwsza rejestracja nastąpiła w 2003r. Po jakimś jednak czasie zaproponował ten samochód (...), nie mówiąc im o usterce silnika, która ujawniła się w czasie, gdy pojazd użytkował A. G. (1). Nie wiedzieli oni również, że samochód jest kradziony, gdyż zostali poinformowani, że jest to legalny samochód, który po wypadku został złożony z dwóch innych samochodów. Oskarżony wyjaśnił, iż ostatecznie zdecydowali się oni na zakup za kwotę 70.000,-zł, przy czym, z uwagi na zadłużenie, mieli oni po tym, gdy sprzedadzą samochód, zwrócić oskarżonemu w ramach rozliczenia kwotę 24.000,-zł. Po znalezieniu klienta (...) mieli się skontaktować z oskarżonym, który miał wystawić fakturę bezpośrednio na klienta. Następnie, w maju 2007r., (...) przyjechali do W. z prośbą o wystawienie faktury, gdyż A. M. (2), wracając z serwisu, rozbil samochód. Mówił on wówczas, że stłuczka nie nastąpiła z jego winy i obiecał, że po otrzymaniu pieniędzy z ubezpieczenia rozliczy się za samochód, czego jednak nie uczynił, bowiem oskarżony został zatrzymany. Oskarżony zaznaczył, iż słyszał, że miał on przekazać jakieś pieniądze A. P. (1), które ten z kolei miał przekazać jemu, nie wiedział jednak, jaka to była kwota oraz dodał, że nie dostał tych pieniędzy od P., gdyż on także w międzyczasie został tymczasowo aresztowany. Oskarżony podał, że do sprzedaży M. doszło najprawdopodobniej w lutym 2007r., na około dwa tygodnie przed pierwszym zatrzymaniem A. G. (1).

Odnosząc się zaś do okoliczności związanych z kupnem pojazdu L., modelu (...) koloru czarnego z 2005r., oskarżony podał, iż samochód ten kupił z ogłoszenia na (...) w kwietniu 2007r. za kwotę 85.000,-zł. Był to pojazd powypadkowy i oskarżony zakupił go w takim stanie, w jakim został on następnie zabezpieczony przez Policję w warsztacie przy ul. (...) w M., z tym, że wówczas był w stanie po zdjęciu karoserii z podwozia. Samochód ten był zarejestrowany we Włoszech, a przy zakupie oskarżony otrzymał oryginalne dokumenty włoskie, tj. dowód rejestracyjny i certyfikat własności, gdzie było wyrejestrowanie. Oskarżony wskazał, że sprawdził samochód w Europejskim Rejestrze Pojazdów i wszystko było z nim w porządku. Dodał, że dokumenty zakupu, w tym fakturę, oraz włoskie dokumenty posiada w domu.

W toku przeprowadzonej konfrontacji z A. G. (1) w dniu 10.02.2008r., (k.6853-6854), oskarżony D. M. (1) podtrzymał swoje wyjaśnienia, podnosząc jednocześnie, iż A. G. (1) mija się z prawdą odnośnie samochodu marki M., gdyż to on załatwił ten samochód, oskarżony G. natomiast nawet nie dysponował wiedzą, skąd go wziął. Oskarżony ponownie podniósł także, iż nie otrzymał od (...) zapłaty za pojazd, opisał okoliczności związane z jego sprzedażą i rozbiciem, dodając, iż przez cały okres użytkowania był on na włoskich tablicach rejestracyjnych. Oskarżony dodał, że do uzyskania pieniędzy z ubezpieczenia niezbędna była faktura, którą wypisał z firmy (...) na A. M. (2), a wynikało z niej, że nabył samochód w maju. Podniósł, że po wyjściu z aresztu w R., (...) przyjechali do niego, żądając zwrotu pieniędzy za V. (...), który został zatrzymany w K. od ich klienta. Ponieważ jednak nie spłacili oni M., stanęło na tym,

że dopóki nie wyjaśni się, czy V. był kradziony, mieli nie dokonywać wzajemnych rozliczeń. Oskarżony dodał także, że jedyną styczność, jaką miał z tym samochodem G. G., to było zakupienie dokumentów w N. oraz to, że dzwonił do serwisu we Włoch. Ponadto mógł go kilka razy widzieć pojazd. Oskarżony wyjaśnił także, że rozliczenia za samochód zostały dokonane z G. oraz P. w ramach prowadzonych interesów. Nie potrafił wskazać, w jakich okolicznościach do tego doszło, podał jednak, że na rozliczenia poszło 13.000,-zł.

W toku wyjaśnień składanych w dniu 25.02.2008r. (k.8851-8855), oskarżony M. opisał nabywania kradzionych samochodów od K. K. (5) ps. (...), wskazując, iż między innymi były to dwa M. (...), dwie H. (...), V. (...), S. (...) oraz H. (...).

Pierwszym z samochodów opisanych przez oskarżonego było M. (...) koloru czarnego z 2005r. Oskarżony wyjaśnił, iż w lutym 2006r. skontaktował się z nim P. Ć. (1), pytając o koszt przerobienia tego pojazdu. Porozumiał się on z A. P. (1), że pojazd będzie zrobiony za 17.000,-zł, jako gotowy do rejestracji, w związku z czym oskarżony załatwił przez G. G. komplet włoskich dokumentów do takiego samochodu. P. odebrał ten samochód osobiście, chyba od K. K. (5), a tydzień później został zatrzymany do sprawy w C. i tymczasowo aresztowany. Oskarżony nie wiedział, gdzie pojazd został zaprowadzony. Sam, na początku marca, przebywał 2 tygodnie w szpitalu i około miesiąca kurował się w domu. W tym czasie przyjechali do niego G. z (...), żeby ustalić, co się dzieje z tym samochodem i jak go znaleźć. Oskarżony dostał wtedy od A. P. (4) przekazaną przez kogoś z aresztu informację o miejscu parkowania samochodu, którą przekazał (...), który odebrał samochód. (...) jeździł później tym pojazdem na włoskich tablicach rejestracyjnych około miesiąca, a następnie oskarżony wziął od niego samochód i pojechał do Z., gdzie na stacji diagnostycznej zrobił przegląd techniczny. Oskarżony podał, iż G. zrobił na ten pojazd fakturę z firmy (...) na (...), a potem on sam, w maju 2006r. zrobił akcyzę przez Agencję (...) przy ul. (...) w W. i oddał wszystkie dokumenty (...), który zapłacił 17.000,-zł za przygotowanie samochodu do rejestracji. Oskarżony nie wiedział, co stało się dalej z samochodem, ani kto przebijał numery, gdyż zajmował się tym A. P. (4). Po okazaniu faktury VAT nr (...) z dnia 14.06.2006r., wystawionej przez (...) na rzecz Usługi (...) oskarżony wyjaśnił, iż z pewnością sporządził ją A. G. (1). Oskarżony wyjaśnił dalej, iż równocześnie z opisywanym M. (...), przerabiany był samochód H. (...) koloru czarnego z 2005r. Podał, iż pojazd ten załatwiał bezpośrednio od (...) G., a odebrał go A. P. (4), który załatwiał przebicie numerów. Oskarżony zorganizował natomiast przez G. G. włoskie dokumenty. Tablice rejestracyjne na ten samochód były wyklejane. Oskarżony podniósł, iż pierwszy raz widział pojazd, gdy jechał zrobić przegląd techniczny na stację przy ul. (...) w W.. Pojazd był już wówczas przerobiony. Następnie zrobił na niego akcyzę i oddał G., który odebrał go spod sklepu matki oskarżonego na ul. (...). Oskarżony dodał, iż pierwsza faktura na ten pojazd wystawiona była z firmy (...) na (...), potem zaś nie wiedział już, co się z nim działo.

Oskarżony wyjaśnił, iż samochody te były wzięte od (...), którego jeszcze wówczas nie znał. Poznał go bowiem w maju 2006r., wiedząc, że jest on złodziejem samochodowym i może załatwić dobre samochody. Oskarżony wskazał, iż K. K. (5) mieszka niedaleko L. i jest dobrym znajomym P., przez którego poznał go także (...). Oskarżony wyjaśnił dalej, iż w maju 2006r. zadzwonił do niego G. z propozycją przerobienia samochodu od (...), którym okazał się być M. (...) koloru srebrnego z 2003r. Oskarżony zgodził się, a wtedy G. dał K. numer telefonu bezpośrednio do oskarżonego. Oskarżony umówił się z (...), że przerobi pojazd za 17.000,-zł, pojawił się jednak problem, gdyż A. P. (4) przebywał w tym czasie w areszcie i nie chciał dać swojego kontaktu do osoby, która przerabiała numery. Po konsultacji z G. G., oskarżony przekazał samochód do przerobienia mężczyźnie o imieniu W.. Oskarżony, korzystając z uzyskanego od G. czystego druku (...) z danymi samochodu z Włoch oraz szablonu w E. do wydrukowania danych na blankiecie, sam wydrukował dokumenty pojazdu, a następnie porozumiał się z D. M. (3), który postanowił kupić samochód. Miał on zostać sprzedany bez przeglądu i akcyzy. (...) odebrali samochód, nie wiedząc, że pochodzi on z kradzieży, byli bowiem przekonani, że jest to naprawiony rozbity samochód. Oskarżony wyjaśnił również, że do rozliczenia miało dojść po sprzedaży samochodu za kwotę 70.000,-zł, jednakże po około dwóch tygodniach zadzwonił do niego D. M. (3) z informacją, że z Europejskiego Rejestru Pojazdów wynika, że taki samochód w ogóle nie istnieje we Włoszech i wpisano go jako pojazd poszukiwany. W związku z powyższym samochód został zwrócony, a W. po tygodniu przerobił ponownie numer VIN na numer innego zarejestrowanego we Włoszech samochodu. Oskarżony zrobił przegląd techniczny pojazdu w Z., a następnie został on sprzedany G. za 37.000,-zł. Oskarżony podniósł, że

samochód zrobiony był na ciężarowy, w związku z czym nie robiło się na niego akcyzy. Posiadał on na ten samochód wszystkie dokumenty od G., włącznie z fakturą wystawioną z (...) na (...), tak bowiem chciał G.. Oskarżony nie wiedział, co dalej zrobił z tym pojazdem A. G. (1), po tym, jak przez jakiś czas nim jeździł.

Następnym samochodem był V. (...) koloru czarnego z 2004r. Oskarżony podał, że w czerwcu 2006r. (...) zaproponował mu ten samochód za 11.000,-zł. Stosowne dokumenty na ten pojazd miał załatwić G. G., który po około trzech dniach od rozmowy telefonicznej dostarczył oskarżonemu kserokopię dowodu rejestracyjnego pojazdu V. (...) zarejestrowanego we Włoszech. Oskarżony sprawdził samochód z dokumentów w Europejskim Rejestrze Pojazdów, gdzie wszystko się zgodziło, a następnie zadzwonił do (...) z informacją, że bierze ten samochód. K. przyproceedził samochód na parking (...) przy ul. (...) jeszcze w czerwcu. Miał on do niego jeden oryginalny kluczyk. Oskarżony opisał procedurę zbliżoną do opisanego już M. (...). Wskazał, że samochód stał na parkingu przez około dwa tygodnie, a po tym czasie oskarżony przetransportował go do miejscowości C., gdzie W. zajął się przerobieniem numeru VIN pod numer widniejący w dokumentach. Kiedy samochód był gotowy, zaproponował jego sprzedaż (...), którzy po obejrzeniu pojazdu, zdecydowali się na zakup za kwotę 47.000,-zł. Oskarżony wskazał, że byli oni przekonani, że samochód jest sprowadzony z Włoch, na dowód czego okazał im potwierdzenie z (...). Po upływie miesiąca z oskarżonym skontaktował się D. M. (3) z prośbą o wystawienie faktury bezpośrednio na klienta, którego znalazł na ten samochód. Oskarżony wyjaśnił, że w tym czasie faktury z (...) nie były już wystawiane, gdyż w Urzędzie Celnym przy ul. (...) w W. „wpadły” dwie H. (...) należące do (...). Wskazał dalej, że wówczas W. dał mu wzory faktur na trzy włoskie firmy, na które można było je wypisywać. Po okazaniu faktury nr (...) z dnia 11.07.2006r., wystawionej przez firmę (...) na D. S. (1), oskarżony wyjaśnił, że jest to faktura wypisana przez niego z firmy, którą wskazał mu W., na nabywcę, którego dane podał mu D. M. (3). Oskarżony podniósł, że nie pamięta, czy podpisał się na tej fakturze, wskazał natomiast, że po jej wypisaniu wysłał ją D. M. (3). Po dokonanej transakcji zapłacił on pieniądze za samochód i dalej oskarżony nie wiedział, co się działo z pojazdem.

Oskarżony wskazał, że kolejnym pojazdem było S. (...) koloru szarego z 2005r. Samochód ten A. G. (1) kupił od (...) za 10.000,-zł i miał to być samochód zrobiony dla niego. Było to pod koniec czerwca 2006r. K. przyproceedził samochód do M., skąd oskarżony zaprowadził go do miejscowości C., do garażu, gdzie W. miał zorganizować przebiecie numeru VIN. Wraz z samochodem oskarżony otrzymał jeden oryginalny kluczyk oraz polski dowód rejestracyjny. Oskarżony podniósł, iż z tego, co pamięta, samochód zarejestrowany był w B.. Samochód od W. oskarżony odebrał po około 10 dniach i powiadomił G., że jest już gotowy. Za przerobienie samochodu oraz za dokumenty, A. G. (1) miał zapłacić 15.000,-zł, jednakże w międzyczasie zadzwonił do oskarżonego (...) i powiedział, że zabiera ten samochód w ramach rozliczeń. Oskarżony porozumiał się wówczas z A. G. (1), że zwróci mu 10.000,-zł, które zapłacił on K., a samochód da (...). Oskarżony podał, że samochód zaprowadził (...) do R.. Wyjaśnił następnie, że wypisał na ten samochód fakturę z firmy (...), którą polecił mu W., na firmę (...), tak jak prosił A. G. (1). Przegląd techniczny zrobił przy ul. (...) i miało to miejsce tego samego dnia, którego oddał samochód (...). Oskarżony nie miał wiedzy, co (...) zrobił następnie z samochodem.

Następnie oskarżony odniósł się do samochodu marki H. (...) koloru czarnego z 2005r. K. zaproponował mu sprzedaż samochodu za 12.000,-zł. Oskarżony przekazał informacje A. G. (1), który za jakiś czas zadzwonił do niego i poinformował, że samochód weźmie A. S. (2) ps. (...) za kwotę 30.000,-zł. Z tej kwoty 5.000,-zł było przeznaczone dla G. za pośrednictwo. K. przyproceedził samochód z jednym oryginalnym kluczykiem, zaś oskarżony od razu przekazał mu pieniądze. Oskarżony wskazał, że zazwyczaj umawiał się z (...) na stacji benzynowej w M. i przeważnie przyjeżdżał on samochodem osobowym, a za nim przyjeżdżał, samochodem będącym przedmiotem transakcji, mężczyzna o nazwisku P.. Przebieciem numeru VIN pod numery widniejące w dokumentach załatwionych przez G., na samochód pochodzący z Włoch, także zajął się w C. W.. Po około tygodniu oskarżony odebrał samochód i zaprowadził go do (...). Do spotkania doszło na stacji benzynowej przy ul. (...) w W., gdzie przyjechał również G.. S. od razu zapłacił pieniądze, z czego 5.000,-zł przekazał G.. Oskarżony podał, że (...) przekazał także oryginalny kluczyk do samochodu oraz komplet włoskich dokumentów z fakturą wypisaną z firmy (...) na firmę (...). Oskarżony nie wiedział, co się dalej działo z pojazdem, poza tym, że przez jakiś czas A. S. (1) jeździł nim już na polskich tablicach rejestracyjnych.

Jako kolejny samochód wzięty od K. K. (5), oskarżony wskazał H. (...) koloru szarego z 2005r. Podał, iż samochód ten miał charakterystyczne „oruwowanie”, jak w samochodach terenowych. Propozycję jego zakupu oskarżony otrzymał we wrześniu 2006r., kiedy zadzwonił do niego (...) oraz zaproponował kupno za 11.000,-zł. Oskarżony przystał na propozycję. Opisał następnie tożsamą procedurę, jak w przypadku wcześniej opisanych pojazdów, dodając, że wraz z samochodem dostał oryginalny kluczyk bez dowodu rejestracyjnego. Podał także, że od razu przekazał K. pieniądze za samochód. Przebicciem numeru VIN ponownie zajął się W.. Oskarżony wskazał, że za przerobienie samochodu płacił W. 12.000,-zł i w tym zawierało się przebiccie numeru oraz włoskie dokumenty, które załatwiał G., a z którym W. rozliczał się sam. Chętym na zakup pojazdu za kwotę 25.000,-zł był (...), z czego 2.000,-zł za pośrednictwo miał otrzymać A. G. (1). Ponieważ przerabianie samochodu trwało dość długo, oskarżony odebrał go dopiero po trzech tygodniach, (...) zdążył w tym czasie załatwić na niego leasing. Przeglądem technicznym pojazdu, który był potrzebny (...) do dalszych czynności, zajął się A. P. (1). Załatwił on przegląd bez samochodu, za co oskarżony zapłacił 500,-zł. W międzyczasie (...) zarejestrował samochód oraz przywiózł do C. tablice rejestracyjne i dowód rejestracyjny pojazdu. Oskarżony podał dalej, że fakturę na pojazd wystawił z firmy (...) na (...), nie wiedział natomiast, na jakie firmy wzięty był leasing.

Wyjaśnił, że po upływie dwóch miesięcy zwrócił się do niego P. z prośbą, aby zawiózł jego i G. do C., gdzie mieli odebrać samochód marki H. (...), którą następnie mieli zaprowadzić do Włoch i tam sprzedać. P. odebrał samochód z parkingu strzeżonego niedaleko Dworca (...). Samochód był koloru szarego i był taki sam, jak pojazd opisany wyżej, nie miał jednakże charakterystycznego „oruwania”. Miało to miejsce pod koniec maja 2007r. lub na początku czerwca 2007r. Po odebraniu samochodu mężczyźni pojechali do Włoch. Oskarżony podał, że nie wie, co następnie zrobili z tym samochodem, wskazał jednak, że w kwietniu 2007r. był z A. P. (1) we Włoszech w M. u mężczyzny o nazwisku M. F. (2) po M. dla swojej matki i słyszał wówczas, jak w czasie rozmowy P. i G. proponowali temu mężczyźnie samochód H. (...). Oskarżony nie znał finału rozmowy, wskazał jednak, że być może chodziło o tę samą H., którą jechali z C. do Włoch.

W dalszych wyjaśnieniach, złożonych w dniu 28.02.2008r. (k.8856-8859), oskarżony podał, odnośnie kolejnych pojazdów, iż A. (...) koloru srebrnego z 2004r., zabezpieczony od A. W., zakupił we Włoszech G. G., jednak oskarżony, nie wie gdzie. G. jeździł nim od kwietnia 2004r., a w czasie, gdy razem przebywali w zakładzie karnym w Austrii, jeździła nim konkubina G. - A. O.. Po opuszczeniu zakładu karnego w styczniu 2005r., G., zostawił oskarżonemu ten pojazd w rozliczeniu za długi. Samochód był z dwoma oryginalnymi kluczykami oraz z dokumentami włoskimi. Oskarżony podał, że był przekonany, że samochód ten jest całkowicie legalny. Ponieważ nie był mu potrzebny, porozumiał się z (...), że weźmie go w zamian za motor Y. (...). Warunkiem było jednak to, że samochód miał być zarejestrowany, co też oskarżony zrobił na S. S. (1), na podstawie dokumentów, które dostał wraz z samochodem od G.. Oskarżony wyjaśnił, że w zamian za niego otrzymał Y. (...) koloru szarego z 2005r., która była zarejestrowana w Polsce, oskarżony nie wiedział jednak, na kogo. Z jego wiedzy wynikało, że motor był legalny.

Odnośnie T. (...) koloru zielony metalik z 2003r., która zrobiona była na dokumentach z 2005r., oskarżony podał, że pod koniec października 2006r. samochód ten wziął od K. za 10.000,-zł, a następnie skontaktował się z A. P. (4), który wcześniej już prosił o załatwienie samochodu terenowego. P. miał wziąć samochód po jego zrobieniu za kwotę 27.000,-zł. Procedura była standardowa. Po odebraniu samochodu od K. wraz z oryginalnym kluczykiem, ale bez dowodu rejestracyjnego oraz wręczeniu mu pieniędzy, samochód został zaprowadzony do C., gdzie zajął się nim W.. Czyste blankiety włoskich dokumentów załatwił G., a oskarżony osobiście wydrukował na nich dane samochodu, którego numer nadwozia VIN otrzymał od P.. Ponieważ numer VIN był od samochodu z rocznika 2005, taki rocznik został podany w dokumentach. Ponadto oskarżony wydrukował fakturę z (...) na (...). Samochód oskarżony odebrał po około tygodniu i wraz z kompletem dokumentów zaprowadził do A. P. (1), który sam załatwił przegląd techniczny na stacji diagnostycznej w O., gdzie miał układ i robił przeglądy bez okazywania samochodu. Oskarżony podał, że zarobił na samochodzie 4.000,-zł, gdyż kosztował on 11.000,-zł, przerobienie 12.000,-zł, a P. zapłacił 27.000,-zł. Oskarżony nie wiedział, na kogo był zarejestrowany samochód, podał jednakże, że prawdopodobnie był na niego wzięty leasing w (...). Samochodem tym jeździł osobiście A. P. (1), a na początku 2007r. (...), który planował jeszcze raz „przepuścić” go przez leasing po przerobieniu numeru VIN. Oskarżony podał jednakże, że nie wiedział, co (...) zrobił z samochodem

i nic nie wiedział na temat zgłaszania rzekomej kradzieży oraz ponownego przerabiania numeru VIN, gdyż sam się tym nie zajmował.

W przypadku T. (...) koloru złotego z 2005r., propozycję zakupu samochodu za kwotę 22.000,-zł złożył na początku października 2006r. (...). Samochód ten był w takiej cenie, ponieważ miał bogate wyposażenie. Ponieważ oskarżony nie wiedział, co zrobić z tym samochodem, skonsultował się z G., który wziął samochód dla M. B. (2). Następnie G. bezpośrednio skontaktował się z K. i załatwili zakup pomiędzy sobą. Po około dwóch dniach, na polecenie A. G. (1), oskarżony pojechał wraz z L. Ż. (1) po samochód na ul. (...) w W.. Na miejscu był B., z którym oskarżony ustalił, że za przebicie numeru i dokumenty zapłaci on 15.000,-zł. Procedura była taka sama – numer VIN w C. przerabiał W., czyste blankiety dokumentów oraz numer VIN dostarczył G., a oskarżony osobiście wydrukował dokumenty. Oskarżony wyjaśnił, że samochód odebrał po około tygodniu, a następnie osobiście zrobił przegląd techniczny w M.. Ponieważ nie mógł sam zaprowadzić samochodu dla B., zrobił to L. Ż. (1). Pojechał on w tym celu na stację (...) w S., gdzie przekazał go dla B. i G.. Po około dwóch dniach, B. zapłacił oskarżonemu 15.000,-zł, z czego 12.000,-zł oskarżony zapłacił W., który rozliczył się z kolei z G. za dokumenty.

Odnosnie samochodu V. (...) koloru złotego z 2003r., zrobionego na rocznik 2005., oskarżony M. wyjaśnił, iż samochód ten również został dostarczony przez K. na początku września 2006r. Kosztował 22.000,-zł, a oskarżony postanowił go wziąć dla siebie. Wyjaśnił, że ponieważ nie było go w W., porozumiał się z (...), że samochód weźmie L. Ż. (1), zaś on dokona płatności w terminie 2 dni. Ż. zaprowadził samochód do C.. Oskarżony podał, że czyste blankiety włoskich dokumentów razem z danymi samochodu i oryginalnymi tablicami rejestracyjnymi pojazdu wziął od G.. Blankiety dokumentów wypełnił sam, drukując na nich dane. Samochód odebrał po około tygodniu i zapłacił W. kwotę 12.000,-zł. Następnie zrobił przegląd techniczny w Z. oraz tłumaczenie dokumentów w Agencji (...) przy ul. (...) w W.. Oskarżony wskazał, że do grudnia 2006r. użytkował samochód, jeżdżąc na włoskich tablicach rejestracyjnych. Następnie, w listopadzie 2006r., porozumiał się z G., że może on załatwić przepuszczenie tego samochodu przez leasing, za co zapłaci oskarżonemu 60.000,-zł, a następnie odda mu samochód. Oskarżony podał, że G. zarobił na tym, jednak nie wiedział jaką kwotę, gdyż nie znał kwoty leasingu. Wyjaśnił, że obie firmy, tj. i sprzedająca samochód w leasingu i kupująca, należały do G., przy czym oskarżony wskazał, że sprzedającą była (...), nie wiedział natomiast, jaka firma kupowała samochód. Dodał, że G. załatwił ten leasing jeszcze w listopadzie 2006r., po czym oddał samochód oraz zapłacił umówioną kwotę. Oskarżony wyjaśnił, że od razu sprzedał ten samochód bez żadnych dokumentów A. P. (4), który poprosił, aby przed sprzedażą pozmienić w nim jakieś szczegóły, w związku z czym L. Ż. (1) pomalował czarne lusterka zewnętrzne, listwy na drzwiach oraz progi na kolor złoty. Następnie oskarżony przekazał P. pojazd wraz z fałszywymi włoskimi dokumentami na taki samochód, lecz z innym numerem VIN. Oskarżony nie miał wiedzy, co się dalej działo z tym samochodem.

W przypadku R. – model (...) koloru czarnego z 2006r., propozycję zakupu za kwotę 45.000,-zł złożył w połowie grudnia 2006r. K.. Oskarżony M. wyjaśnił, że ponieważ miał w tym czasie pieniądze od A. G. (1) za V. (...), postanowił wziąć ten samochód dla siebie. (...) przyprowadził samochód do M., gdzie oskarżony zapłacił mu 20.000,-zł, zaś na kolejne 20.000,-zł umówili się na styczeń 2007r. Oskarżony podał, że samochód zaprowadził następnie do siebie, do M., gdzie na oryginalny numer przykleił kawałek blaszki z innym numerem VIN, który dostał od G.. Blaszkę tę przylutował na cynę, zaszpachlował miejsce lutowania i pomalował. W wyniku tych działań oryginalny numer został nienaruszony pod spodem. Oskarżony podniósł, że poza tym zrobił naklejki identyfikacyjne na pas przedni przy chłodnicy i na szybę, gdzie znajduje się tzw. publiczny numer VIN. Czyste blankiety dokumentów włoskich wziął od G., a następnie sam je wypełnił, drukując dane samochodu. Przegląd techniczny wykonał w M., a następnie, do marca 2007r. jeździł tym samochodem na włoskich tablicach rejestracyjnych. Wyjaśnił, że w czasie, gdy użytkował pojazd, razem z G. podjęli decyzję „przepuszczenia” go przez leasing w (...) Funduszu (...) w W., gdzie A. G. (1) miał jakiś układ. Oskarżony podał, że nie miał wiedzy na temat tego leasingu i nigdy nie widział mężczyzny, z którym G. to załatwiał. Nie wiedział też nic więcej na temat układów A. G. (1) w (...). Wycenę samochodu do leasingu zrobił rzeczoznawca z firmy (...), którego A. G. (1) znał osobiście i który miał zawyżyć wartość samochodu. Jak podał oskarżony, z niewidomych mu przyczyn (...) Fundusz (...) odmówił udzielenia leasingu. W związku z tym (...) zaproponował klienta, który załatwi leasing na ten samochód w P.. Oskarżony wyjaśnił, że nie znał tego klienta i nigdy

go nie widział. Dodał, że miało to miejsce pomiędzy pierwszym zatrzymaniem G., a jego zatrzymaniem, czyli gdzieś w połowie marca 2007r. Oskarżony wyjaśnił dalej, że (...) udało się załatwienie leasingu, jednak on w tym czasie rozbił samochód. Nie wiedział, na jakie firmy załatwiał on leasing. W związku z rozbiciem samochodu powstał problem, gdyż leasing z P. nie przyjął przedstawionej wyceny zrobionej wcześniej przez (...) i wyznaczył dwa tygodnie na zrobienie nowej wyceny samochodu. Rozbity samochód oskarżony zaprowadził do warsztatu, zaś wszystkie części potrzebne do naprawy samochodu zakupił z (...) i P. na szrocie w Z.. Na początku kwietnia 2007r. samochód był zrobiony i kiedy w dniu 04.04.2007r. oskarżony wracał z P. od lakiernika, któremu zawiózł pieniądze, w M. został zatrzymany przez Policję. Samochód od lakiernika odebrali prawdopodobnie P. lub (...), lecz oskarżony nie miał wiedzy, co dalej z nim zrobili. Podał, że wiedzę w tym zakresie z pewnością posiada A. P. (4). Oskarżony dodał także, że po tym, jak został wypuszczony, urwał mu się kontakt z (...), gdyż A. G. (1) rozpowiedział, że składał na Policji wyjaśnienia.

W toku wyjaśnień składanych w dniu 29.02.2008r., (k.8860-8862), kontynuując wątek samochodu marki R. (...), oskarżony M. podniósł, że w połowie stycznia 2007r., od znajomego K. o imieniu A. dowiedział się, że (...) został zatrzymany w M. w kradzionym samochodzie H. (...). A. przekazał mu wówczas, że w tej sytuacji musi się szybko rozliczyć za samochód R. (...), w związku z czym oskarżony przekazał mu tego dnia kwotę 60.000,-zł. Następnie, 10 lub 12 lutego 2007r. spotkał się z innym kolegą (...) – S. P. (1), który skontaktował się z nim i również nalegał na uregulowanie należności za ten pojazd. W trakcie spotkania P. zaproponował oskarżonemu zakupienie samochodu H. (...) za 15.000,-zł. Oskarżony podał, iż od razu skontaktował się z G., który bez wahania potwierdził zakup samochodu, gdyż miał na niego klienta. Przekazanie pojazdu miało nastąpić po odebraniu przez oskarżonego pieniędzy od G.. Oskarżony wskazał, że w tym czasie Sąd wyznaczył kaucję za P. w wysokości 20.000,-zł, tym bardziej więc zależało mu na zrobieniu H., gdyż po wyjściu z aresztu A. P. (4) załatwiłby przebicie numeru VIN. Oskarżony wyjaśnił dalej, że z A. G. (1) umówił się, że już po przerobieniu samochodu oraz dostarczeniu dokumentów, zapłaci mu 35.000,-zł, z czego 15.000,-zł oskarżony zapłacił P., a 20.000,-zł wpłacił na kaucję dla P., który opuścił areszt śledczy na początku lutego 2007r. Oskarżony uściślił, że samochodem, który zaproponował mu wtedy P., była H. (...) koloru bordowego z 2006r., która została zabezpieczona podczas pierwszego zatrzymania A. G. (1) na jego posesji przy ul. (...). W trakcie przekazania pieniędzy S. P. (1) oskarżony podał mu także kontakt do L. Ź. (1), z którym miał się umówić po odbiór samochodu. Mężczyźni umówili się pod sklepem (...) w C. pod M., a następnie Ź. zaprowadził go na posesję w M., skąd samochód następnego dnia odebrał A. P. (4). Oskarżony podał, że nie wie, co z samochodem zrobił dalej P.. Dodał, że pojazd ten miał gotowe numery VIN chyba trzy dni przed pierwszym zatrzymaniem G., czyli na początku marca 2007r. Oskarżony wyjaśnił także, że na czyste, otrzymane od G. G. blankiety dokumentów, nadrukował dane samochodu zarejestrowanego we Włoszech. Wskazał, że włoskie tablice rejestracyjne do tego samochodu były wyklejane. Samochód ten, wraz z dokumentami włoskimi, zaprowadził do G. na ul. (...), na dwa lub trzy dni przed jego zatrzymaniem, gdyż tak życzył sobie G., który planował sprzedaż tego samochodu klientowi, którego już miał. Oskarżony nie wiedział, kim był klient G., dodał natomiast, że G. sam oddał dokumenty do tłumaczenia, oraz że pojazd stał u niego na parkingu przed domem.

A. (...) koloru czarnego z 2002r. oskarżony kupił w celu dalszej odsprzedaży w połowie stycznia 2006r. od G. za kwotę 37.000,-zł. Z informacji uzyskanych od G. G. wynikało, że samochód był własnością jakiegoś znajomego Włocha, który przebywał w Polsce, dlatego też oskarżony był całkowicie przekonany, że samochód był legalny. Do samochodu dołączone były oryginalne włoskie dokumenty, dwa oryginalne kluczyki oraz kluczyk serwisowy. Oskarżony wyjaśnił, że samochód zarejestrował na siebie w wydziale komunikacji w M.. Zanim sprzedał samochód, dokonał w nim napraw, które kosztowały go około 12.000,-zł. Wyjaśnił dalej, że chętny na zakup samochodu klient odezwał się do niego z polecenia, w marcu 2006r. Miał on na imię S. i był w wieku ok. 28 lat. Oskarżony umówił się z nim w M. i po obejrzeniu samochodu ustalili cenę 57.000,-zł. Oskarżony M. podniósł, iż mężczyzna ten poprosił o wystawienie zawyżonej faktury, gdyż chciał wziąć kredyt w banku. Dodał, że wycenę samochodu do banku on załatwiał sobie sam. Oskarżony wskazał, że fakturę na kwotę ponad 100.000,-zł, wystawił chyba na jego matkę. Po uzyskaniu kredytu bank przelał pieniądze na jego konto, w związku z czym skontaktował się on z nabywcą i oddał mu część pieniędzy, pozostawiając sobie uzgodnione 57.000,-zł. Oskarżony wskazał, że po zrobieniu samochód ten wart był ok. 90.000,-zł. Dodał, że nie wie, co się później działo z tym pojazdem, poza tym, że na początku 2007r. był wezwany na Komisariat Policji w

M., gdzie dowiedział się, że samochód ten został zabezpieczony na jakimś przejściu granicznym, bowiem pochodził z przestępstwa.

Odnosnie T. (...) koloru czerwonego z 2001r., oskarżony M. podał, że powyższy samochód kupił w autokomisie przy ul. (...) w M. na początku września 2005r. Wskazał, że samochód ten zakupił dla swojej żony i miał to być prezent na rocznicę ślubu. Pojazd wystawiony był w komisie do sprzedaży za kwotę 22.000,-zł. i sprowadzony z Niemiec. Podał, że po odebraniu samochodu z komisji był on już gotowy do rejestracji i został zarejestrowany na jego teściową Z. B., ponieważ on miał w tym czasie sprawy komornicze. Dodał także, że był całkowicie pewny, że samochód jest legalny, w innym przypadku bowiem nie kupiłby takiego samochodu dla żony. Dodał też, że gdyby chciał kupić samochód kradziony, znalazłby sobie młodszy rocznik za 4.000,-zł.

W kwestii M. (...) koloru srebrnego z 2006r., oskarżony wyjaśnił, iż o możliwości jego zakupu od W. za kwotę 70.000,-zł dowiedział się w październiku 2006r. od G. G.. Samochód ten miał już przerobione numery VIN. Oskarżony wskazał, że nie miał takich pieniędzy, więc W. zaproponował mu, aby załatwi jego rejestrację w Polsce, a następnie on sam miał „przepuścić” go przez leasing i sprzedać oskarżonemu za 20.000,-zł, zarabiając na leasingu. Oskarżony zgodził się na taki układ, w związku z czym samochód został przyprzewodzony do sklepu jego matki na ul. (...) w W.. Podniósł, że wiedział już wcześniej od W., że samochód ten to „zgłoszeniówka” z Niemiec. Wskazał, iż właściciel oddał samochód z kluczykami i po jakimś czasie miał zgłosić jego kradzież. Dodał, że jest całkowicie przekonany, że w październiku 2006r. samochód był już w Polsce, bowiem na Święto Zmarłych, tj. 01.11.2006r., osobiście nim jeździł. Oskarżony podał, że zarejestrował pojazd na matkę – K. S. (1), która była przekonana, że jest on całkowicie legalny. Nie wiedziała także, czym oskarżony się zajmuje. Oskarżony podał, że na rejestrację tego samochodu miał od niej upoważnienie i robił wszystko sam. Dodał, że w tym samym czasie W. został zatrzymany w Niemczech za przeprowadzanie samochodu pochodzącego z przestępstwa i oskarżony nie wiedział, co ma dalej zrobić z tym samochodem. Jeździł nim do lutego 2007r., kiedy to G. zaproponował mu leasing w (...), na co oskarżony przystał. Wyjaśnił, że umowa polegała na tym, że po załatwieniu leasingu G. miał mu zapłacić 70.000,-zł, a samochód miał zostać dla niego. Ponieważ jednak oskarżony nie chciał, żeby w sprawę zamieszana była jego matka, na którą samochód był zarejestrowany, wziął od G. nowy komplet włoskich dokumentów oraz dane samochodu zarejestrowanego we Włoszech, które osobiście wypełnił, a następnie ponownie przerobił numery VIN w ten sposób, że wydrukował naklejkę znamionową i numer VIN w miejscu tzw. VIN-u publicznego, po czym, na kawałku blachy z puszki po konserwie, wybił numeratorem numer VIN i przykleił to w samochodzie, bez szlifowania. Na początku lutego 2007r. samochód przekazał G., który załatwił tłumaczenia dokumentów oraz przegląd samochodu. Po uzyskaniu leasingu samochód użytkował G., który jednak nie zapłacił oskarżonemu pieniędzy od razu, ponieważ zostały one przelane z (...) na konto firmy (...), a on w tym czasie siedział w areszcie do tej sprawy. Następnie, w czasie pierwszego zatrzymania A. G. (1), samochód ten został zabezpieczony u niego na posesji przy ul. (...) w W.. Oskarżony podał, że dopiero po opuszczeniu przez W. aresztu, G. wypłacił mu pieniądze w kwocie 47.000,-zł, jako koszty za pojazd. Dodał, że nie zapłacił pełnej kwoty, gdyż samochód został zabezpieczony.

W toku dalszych wyjaśnień, w dniu 05.03.2008r. (k. 8863-8866), oskarżony wskazał, że kolejnym samochodem zarejestrowanym na jego matkę – K. S. (1), była H. (...) koloru srebrnego z 2005r. Samochód ten zakupił od W. pod koniec 2005r., za 45.000,-zł. W tym czasie samochód z takiego rocznika wart był na rynku dwa razy więcej. Oskarżony podniósł, iż wiedział, że samochód ten został sprowadzony z Włoch na oryginalnych dokumentach, tyle że miał przerobiony numer VIN. Otrzymał go wraz z kompletem dokumentów, włącznie z włoskim ubezpieczeniem. Samochód miał być dla jego matki, jednak on osobiście załatwiał wszelkie formalności. Dodał, że K. S. (1) była zupełnie nieświadoma, że samochód ten pochodzi z przestępstwa. Oskarżony wyjaśnił, że aby zarejestrować samochód, musiał to zrobić na jakąś firmę, ponieważ potrzebna była faktura, aby można było wziąć kredyt. Zwrócił się w tym celu do A. G. (1), który miał załatwić firmę, która, bez rejestracji, miała wystawić na ten samochód zawyżoną fakturę VAT. Firmą, która wystawiła fakturę na firmę matki oskarżonego - (...) była firma (...). Oskarżony podał, że akcyza na ten samochód również została zrobiona na firmę (...), jednak oskarżony nie pamiętał, kto się tym zajmował. Dodał, że nie wiedział także, do kogo należała ta firma. W dalszej kolejności matka oskarżonego wystawiła na niego upoważnienie, a on zarejestrował samochód na jej sklep. Oskarżony wyjaśnił, że podczas zakupu samochodu K. S. (1) wzięła kredyt

w banku (...) w kwocie około 70.000,-zł., który do chwili obecnej spłaca. Przez około jeden rok użytkowała ona ten samochód. Przez ten czas samochód stał pod sklepem przy ul. (...). Latem 2006r. z samochodu zostały skradzione dwie tablice rejestracyjne, a pod koniec roku 2006r. został skradziony sam samochód. Oskarżony nie pamiętał dokładnej daty kradzieży ani nie wiedział, kto jej dokonał. Podkreślił, że kradzież ta naprawdę miała miejsce. Dodał, że w czasie, gdy matka użytkowała ten samochód, był nim w serwisie (...) przy ul. (...) w W., gdzie zamawiałem jakieś części i wówczas, po sprawdzeniu numeru VIN, wyszło, iż jest to samochód z USA.

Odnosnie D. (...), koloru ciemnej zieleni, z 2003r., „zrobionego” w dokumentach na 2006r., oskarżony wyjaśnił, iż pod koniec września 2006r. zadzwonił do niego (...) z informacją, że jego znajomy ma taki samochód do oddania na „zgłoszeniówkę” za 11.000,-zł. Oskarżony skontaktował się więc z A. G. (1), z propozycją zakupu samochodu gotowego do rejestracji za kwotę 25.000,-zł. G. przystał na propozycję, jednak chciał najpierw zobaczyć samochód. Samochód został sprowadzony do miejscowości M., gdzie G. go obejrzał, a następnie zapłacił koledze (...), który przyprowadził samochód, kwotę 11.000,-zł, gdyż oskarżony nie miał wtedy pieniędzy. Oskarżony dodał, że nie zna tego mężczyzny i nie jest go w stanie opisać ani rozpoznać. Wyjaśnił dalej, że pojazd był na oryginalnych polskich tablicach rejestracyjnych i był do niego jeden oryginalny kluczyk wraz z oryginalnym pilotem alarmu. Podał, iż zakupił od W., za kwotę 8.000,-zł, komplet wypisanych dokumentów włoskich razem z blaszką z numerem VIN do włożenia w miejsce VIN-u publicznego. Blaszkę tę osobiście włożył w odpowiednie miejsce i pod koniec września 2006r., bez robienia przeglądu, samochód przekazał A. G. (1), zaprowadzając go na jego posesję przy ul. (...) w W.. Oskarżony wskazał ponadto, że oprócz tzw. publicznego numeru VIN, nie zmieniał żadnego innego numeru VIN, gdyż nie mógł go znaleźć.

Po okazaniu oskarżonemu M. przeglądu technicznego samochodu D. (...) nr VIN (...) z dnia 30.09.2006r., wyjaśnił on, że na pewno nie robił tego przeglądu. Wnioskując po miejscu zrobienia przeglądu, tj. O., dodał, że z pewnością załatwiał go P., ponieważ miał tam układ z diagnostą i załatwiał przeglądy bez samochodu. Po okazaniu oskarżonemu dokumentów pojazdów: O. (...), nr VIN (...), B. (...) nr VIN (...), A. (...) nr VIN (...), A. (...) nr VIN (...), O. (...) nr VIN (...) oraz akcyzy samochodu R. (...) nr VIN (...), oskarżony wyjaśnił, że nie miał z tymi samochodami nic wspólnego, a nawet nie wiedział, że samochody takie zostały zrobione na firmę (...). Oskarżony dodał, że nic nie wie na temat wskazanych samochodów i nie wie, kto mógł je zrobić. Również po okazaniu oskarżonemu dokumentów samochodu B. (...) nr VIN (...), wskazał on, że nie miał nic wspólnego z tym pojazdem. Następnie, po okazaniu dokumentów samochodu A. (...) nr VIN (...), oskarżony podał, że G. jeździł nim przez około cztery miesiące w Polsce na włoskich numerach rejestracyjnych, jednak oskarżony nie wiedział, skąd on wziął ten samochód. Dodał, że nie wiedział też, że pojazd ten pochodził z przestępstwa.

Oskarżony wyjaśnił ponadto, iż samochodem marki N. (...) koloru srebrnego jeździł P. Ć. (1), jednak oskarżony nie wiedział, skąd go miał. Pierwszy raz widział ten samochód w czerwcu 2006r., gdy użytkował go G. ze swoją dziewczyną – M. S. (3). G. mówił wtedy, że jest to samochód (...), a po około dwóch miesiącach zlecił mu naprawę tego samochodu. Oskarżony wyjaśnił, że naprawy dokonał w M., a następnie zwrócił samochód (...). To był ostatni raz, gdy widział ten samochód u Ć., więc nie posiada wiedzy, co z nim dalej zrobił.

Oskarżony wyjaśnił dalej, że samochód N. (...) koloru czarnego z 1998r. zakupił od G. za kwotę 18.000,-zł pod koniec listopada 2005r., kiedy zepsuł mi się V. (...). Podał, że potrzebny był mu duży samochód, żeby wozić nim towary do sklepu matki. Samochód ten zarejestrowany był we Włoszech oraz miał oryginalne dokumenty, ubezpieczenie i włoskie tablice rejestracyjne. Użytkował go do lutego 2006r. bez rejestrowania i w tym czasie jeździł na włoskich tablicach rejestracyjnych. Podniósł, iż był całkowicie przekonany, że był to legalny samochód, tym bardziej, że dwukrotnie był kontrolowany przez Policję i samochód był bardzo dokładnie sprawdzany. Wyjaśnił dalej, że w lutym 2006r. wystawił ogłoszenie o sprzedaży samochodu w Internecie i po jakimś czasie zgłosił się nabywca z S. lub okolic. Oskarżony nie pamiętał danych nabywcy, wskazał natomiast, że po obejrzeniu samochodu w M., zdecydował się on na kupno pojazdu za 27.000,-zł. Wówczas G. G. zrobił akcyzę, a oskarżony przegląd techniczny. Samochód sprzedał bez rejestracji. Oskarżony podał, że po około dwóch miesiącach został zatrzymany przez Policję z S. i w czasie przesłuchania w charakterze świadka dowiedział się, że samochód pochodzi z kradzieży z B.. Po jakimś czasie przyjechał do niego z awanturą klient, który kupił ten samochód. Oskarżony wskazał, że oddał mu pieniądze i zażądał ich zwrotu od G.,

lecz do dnia dzisiejszego ich nie dostał. G. tłumaczył się, że nie wiedział o tym, że samochód pochodził z kradzieży. Oskarżony nie wiedział, skąd G. G. miał ten samochód.

Odnosząc się do dwóch pojazdów marki H. (...) – jedna koloru czarnego z 2005r. z silnikiem 2.0 I-TEC, druga – koloru szarego z 2005r. z silnikiem 2.4 S-TYPE, oskarżony podniósł, że były to jedne z pierwszych samochodów, które miały zostać zalegalizowane. Wyjaśnił, że zaczęło się od tego, że G. był mu winien pieniądze. W tym czasie wynajął on razem z W. w sklepie u jego matki magazyn, gdzie trzymali towar sprowadzany z Włoch. Po jednej z dostaw oskarżony założył w magazynie swoje kłódki i powiedział G., że jak nie odda pieniędzy, to on nie odda mu towaru. Wtedy W. powiedział, że ma dwa samochody marki H. (...), na które trzeba załatwić akcyzę. Oskarżony wiedział, że były to samochody kradzione z Włoch. W. dał oskarżonemu dane firmy (...), na którą rzekomo samochody miały być sprowadzone oraz przedstawił mu prezesa firmy, mężczyznę o nazwisku C.. Aby się zabezpieczyć i odebrać akcyzę z urzędu celnego, oskarżony poprosił wówczas W. o upoważnienie na odbiór akcyzy na S. S. (1), do którego oskarżony miał kontakt przez A. G. (1). Następnie oskarżony osobiście złożył dokumenty oraz podał swój numer kontaktowy. Po około dwóch tygodniach zadzwonił do niego K. P. z Urzędu Celnego przy ul. (...) w W. i powiedział, że oba samochody należy okazać. Oskarżony przekazał tę informację G., lecz on stwierdził, że samochody są (...) i żeby z nim się kontaktować. Oskarżony wskazał, że (...) potwierdził, że ma te samochody, a następnie ktoś od niego pojechał do urzędu czarną H. (...), zaś pojazd w kolorze szarym przyprowadził oskarżonemu do sklepu na (...) mężczyzna, który przedstawił się jako C.. Oskarżony wyjaśnił, że udał się tym pojazdem do urzędu, gdzie okazał go celnikowi, a następnie pozostawił go u siebie, na parkingu przy ul. (...) w W.. Dodał również, że nie wiedział, gdzie znajdowała się wówczas czarna H., choć przypuszczał, że u (...). Oskarżony podniósł, że w międzyczasie, przez okres około trzech miesięcy, S. S. (1) przebywał w szpitalu psychiatrycznym i nie było do niego dostępu, więc nie było komu odebrać akcyzy. Wówczas urząd celny zwrócił się do firmy (...) i okazało się, że firma ta w ogóle nie ma takich samochodów oraz nie składała wniosku o akcyzę. Urząd celny skierował sprawę na Policję, gdzie, jak już wyjaśniał oskarżony, był przesłuchiwany. Zanim to jednak nastąpiło, W. odebrał od oskarżonego H., a (...) zażądał zwrotu pieniędzy w związku z tym, że oskarżony nie dopilnował sprawy. Wówczas oskarżony skontaktował się z W. i G., z którymi umówił się, że oddadzą mu oni A. koloru szarego, a w zamian za to oskarżony da (...) S. (...) koloru szarego i w ten sposób się z nim rozliczy. Mężczyźni przystali na propozycję i zwrócili H., która miała już wówczas nowy numer VIN oraz nowe sfalszowane włoskie dokumenty. Oskarżony wyjaśnił, że miał jednak problem ze sprzedażem H. (...) i stał on u niego na parkingu gdzieś do lutego 2007r., kiedy to klienta znaleźli mu (...), czyli A. i D. M. (3). Oskarżony podał okoliczności sprzedaży i wskazał, że ostatecznie sprzedał samochód za 25.000,-zł, bowiem klient wiedział, że pochodzi on z przestępstwa. Na życzenie klienta, po uiszczeniu połowy należnej kwoty, P. załatwił rejestrację tego pojazdu w C., a następnie odebrał resztę pieniędzy.

Dalej oskarżony podał, że nie ma żadnej wiedzy na temat majątku D. P. (1) i A. G. (1), dodając, że jeżeli G. coś ma, to na pewno nie na siebie. Odnośnie (...) podniósł, że wybudował on dom w R. oraz chyba cztery bliźniaki na sprzedaż obok swojego domu, jednak nie znał statusu prawnego tych nieruchomości. Wskazał, że nie prowadzili rozmów dotyczących swoich majątków.

Przesłuchany w dniu 07.03.2008r. (k.8867-8869) oskarżony D. M. (1) w pierwszej kolejności uzupełnił wyjaśnienia dotyczące kontaktów z (...) Funduszem (...). Podał, iż „swojego człowieka” miał tam A. G. (1) i był to mężczyzna o pseudonimie (...). W trakcie rozmów dotyczących leasingu w (...), G. mówił, że zadzwoni do (...) i dowie się, czy sprawa jest do załatwienia. Oskarżony nie znał imienia i nazwiska mężczyzny o pseudonimie (...). Podał także, że nigdy go też nie widział. Nie wiedział również, czy A. G. (1) płacił mu za załatwianie spraw, choć podejrzewał, że (...) przymykał oko na niektóre sprawy, kiedy G. załatwiał leasing. Oskarżony wyjaśnił, że kiedy była taka potrzeba, to G. woził do (...) S. S. (1). Podniósł, że pewnego razu był tam razem z G. oraz S., wtedy jednak jakaś pracownica dała tylko dokumenty do podpisu S..

Oskarżony odniósł się dalej do samochodu S. (...), który zaproponował (...) za 70.000,-zł. W kwietniu 2006r. dowiedział się od G., że ma on do sprzedania samochód sprowadzony z Włoch, wraz z kompletem dokumentów. Zanim

jednak samochód został odebrany przez (...), został zabezpieczony przez Policję. Z wiedzy oskarżonego wynikało, że samochód został zabezpieczony, kiedy miał już przebity numer VIN.

Po okazaniu oskarżonemu dokumentów samochodu N. (...) nr VIN (...), oskarżony wyjaśnił, że nie wiedział nic o takim samochodzie. Podał tylko, iż (...) jeździł we wskazanym okresie N. (...). Wskazał ponadto, że okazane mu dokumenty świadczą o tym, iż samochód ten był brany w leasing w (...)w P., a (...) miał tam układy. Dalej oskarżony wyjaśnił, że firma (...), na którą wystawiona jest jedna z faktur sprzedaży, należała do konkubiny G., tj. A. O.. Po tym oskarżony wnioskował, że G. mógł mieć jakiś związek z tym samochodem. Podniósł ponadto, że we wskazanym okresie, tj. na początku 2007r., G. G. wykorzystywany był przez (...) do różnych spraw.

Odnosnie samochodu marki R. (...) koloru białego, oskarżony podał, że jedyne, co wie na jego temat to to, że G. G. posiadał taki samochód oraz sprzedał go jakiemuś znajomemu w W..

Po okazaniu dokumentów samochodu T. (...), koloru czerwonego, z 2003r., nr VIN (...), oskarżony wyjaśnił, że był on sprowadzany z Włoch i miał go do sprzedania G. G., który nie powiedział mu, że samochód jest kradziony, a miał go kupić dla swojej żony. W tym celu wziął od G. włoskie dokumenty, które oddał do tłumaczenia w Agencji (...) przy ul. (...) w W. i prawdopodobnie zrobił przegląd techniczny w M., a gdy zaczął sprawdzać pojazd we Włoszech, okazało się, że dalej jest on tam zarejestrowany. Z dokumentów natomiast wynikało, że został wyrejestrowany. Oskarżony podał, że w związku z powyższym, oddał dokumenty G. i zrezygnował z zakupu. Następnie oskarżonemu okazano dokumenty samochodu V. (...) nr VIN (...), na co oskarżony wyjaśnił, że nie miał z nim nic wspólnego, poza tym, że sprzedał A. P. (4) komplet sfałszowanych włoskich dokumentów wypisanych z numerem VIN, który podał mu P.. Podał, że z tego, co wiedział, P. wziął ten samochód od właściciela, który zrobił z tego „zgłoszeniówkę”.

W toku kolejnego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym, w dniu 20.04.2009r. (k.14303-14305), oskarżony M. podtrzymał dotychczas złożone wyjaśnienia, a następnie, odnosząc się do opisywanego we wcześniejszych wyjaśnieniach P. (...) koloru czerwonego, podał, że wszystkie formalności związane z zapłatą akcyzy tego pojazdu załatwiał osobiście w S. przy ul. (...). Podniósł, iż wszelkie motocykle i samochody ciał w S., gdyż był to jego urząd rejonowy.

Odnosnie A. (...) koloru srebrnego, podał, że rejestrował go na siebie w wydziale komunikacji w M., zaś M. (...) koloru srebrnego rejestrował w wydziale komunikacji w przy ul. (...) w W. na swoją matkę. Potem sprzedał samochód G. na którąś z jego firm, chyba (...), on zaś miał przepuścić samochód przez leasing. Oskarżony wskazał, że A. G. (1) miał wiele firm, które miały być rejestrowane na „słupy”. Między innymi miał zarejestrowaną na S. S. (1) firmę (...). Odnosnie firmy (...), oskarżony podał, że był to firma z Z., na którą sprowadzał motocykle z Włoch (...), (...) i mężczyzna o imieniu S..

Odnosnie A. (...) nr rej. (...), podał, że osobiście rejestrował pojazd u siebie, w M.. Odnosnie S. (...) nr VIN (...), podniósł, że był on na zamówienie dla G. od K. K. (5). Później posiadał go (...). Na temat samochodu R. (...), nr VIN (...), oskarżony podał, że sam zakupił go we Włoszech i sprowadził do Polski, a następnie sprzedał I. S. (2). F. (...) o nr rej. (...) zarejestrował zaś na siebie w wydziale komunikacji w M., a następnie sprzedał S. K. (2). Podał następnie, że H. (...) koloru srebrnego należała do A. P. (1). Jej numer rejestracyjny rozpoczynał się (...). P. zarejestrował ten pojazd na siebie, podobnie jak T. (...) koloru zielonego, którą następnie wziął od niego (...).

Odnosnie pojazdu M. oskarżony wyjaśnił, że odebrał go z podwórka P., który przekazał mu także jeden oryginalny kluczyk. D. P. (1) powiedział wówczas, że jest to tzw. „zgłoszeniówka”. Oskarżony miał dorobić kluczyk i przerobić w nim numer VIN. Wskazał, że sam przerobił ten samochód, w tym kluczyk dorobił na ul. (...) i wyjął z oryginalnego klucza mechanizm centralnego zamka. Gotowy, przerobiony i oclony w S. pojazd wraz z dokumentacją oddał A. G. (1).

W toku wyjaśnień składnych w dniu 12.02.2009r. (k.14387-14389), oskarżony opisał w sposób szczegółowy działalność podejmowaną w zakresie legalizacji pojazdów pochodzących z kradzieży. Wyjaśnił, że w 2004r. G. zaproponował mu, że może kupować od niego samochody kradzione we Włoszech, które miał sprowadzać razem z (...). Samochody miały być jak najmłodsze rocznikowo. Oskarżony podał, że na początku były sprowadzane już przerobione

pojazdy, z gotowymi "nowymi" dokumentami, tzn. druk dokumentu był oryginalny, natomiast dane w dokumentach były fałszywe. Samochody te szykowane były między innymi dla A. G. (1), który następnie albo je sprzedawał swoim znajomym, albo puszczał te samochody w leasing poprzez zarządzane przez siebie firmy, zarejestrowane na tzw. „słupów”. Oskarżony podał, iż były to firmy: (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) oraz chyba (...). A. G. (1) posiadał komplet dokumentacji każdej z firm, a ich właściciele, tzw. „słupy”, byli mu potrzebni tylko do tego, aby zakładać na nich firmy i aby przedstawiać ich jako przedstawicieli firm. Wśród nich był K., S., W. oraz G.. Oskarżony wskazał, że było to celowe działanie G., mające na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej za nielegalne interesy prowadzone w imieniu tych firm. Podał, że jednym ze „słupów”, który był przedstawicielem firmy (...) oraz (...), był S. S. (1), osoba niedorozwinięta, tzn. taka, która naprawdę leczyła się „na głowę”. Zaznaczył, że osoba ta była G. niezbędna, bowiem z powodu choroby nic komuś takiemu nie można było zrobić. Oskarżony wyjaśnił dalej, że po jakimś czasie sprowadzanie samochodów zaczęło być nieopłacalne i wtedy A. G. (1) stwierdził, że jeżeli uda się zdobyć dokumentację do samochodów, tj. komplet dokumentów włoskich pod konkretny samochód, to on zorganizuje samochody pod zamówienie, gdyż zna złodziei. Z uwagi na to, że pojazdy terenowe lub vany mogły być rejestrowane jako ciężarowe, a do tego są drogie i osiągają wysokie ceny na rynku przy sprzedaży, G. zaproponował, żeby zająć się tylko takimi pojazdami. Ponadto, przy sprowadzaniu takiego pojazdu, nie trzeba było płacić cła. Oskarżony wskazał dalej, że pierwszym samochodem dostarczonym mu do zrobienia była H. (...) koloru czarnego z N., którą przyprowadził mu G..

Opisując role poszczególnych osób w procederze legalizacji kradzionych pojazdów, oskarżony wyjaśnił, że G. G. ps. (...), zajmował się dostarczaniem danych do dokumentacji pojazdów. Oskarżony podał, że gdy miał już samochód od A. G. (1), kontaktował się z (...) telefonicznie i podawał mu niezbędne informacje, a G. jeszcze tego samego dnia oddzwaniał i podawał dane włoskiego auta. Pozyskiwał on te dane w ten sposób, że uzyskiwał kserokopie dowodu rejestracyjnego jakiegoś pojazdu z Włoch. Z początku G. dostarczał gotowe dokumenty, potem zaś oskarżony kupował od niego komplet włoskich dokumentów in blanco w postaci włoskiego dowodu rejestracyjnego / (...)/, (...), tzn. aktu własności pojazdu oraz czystych włoskich druków ubezpieczenia. Na początku otrzymał on ok. 30 kompletów. Numery VIN pojazdów przerabiane były metodą tzw. „wstawki”. Polegało to na wycięciu numeru VIN i wstawieniu w jego miejsce kawałka blaszki z już wygrawerowanym nowym numerem VIN podanym przez (...). Osobą odpowiedzialną za grawerowanie numerów VIN na kawałku blaszki był mężczyzna o imieniu B.. Oskarżony opisał tego mężczyznę, wskazując, że mieszka on w S.. Dodał, że w zabezpieczonym telefonie zapisany został pod nazwą „dziadek sierpc”. Wśród okazywanych mu zdjęć sygnalitycznych, oskarżony rozpoznał ponadto mężczyznę o imieniu J. , który prowadzi warsztat grawerniczy. Wskazał zarazem, że nie zlecał mu dorabiania numerów VIN, a tylko raz, na jego prośbę, wygrawerował on na blaszce kupionej w salonie motocyklowym numer VIN motocykla, którego oryginalna blaszka uległa uszkodzeniu. Oskarżony nie wiedział, czy komuś innemu dorabiał on blaszki z numerami VIN pojazdów. Oskarżony wyjaśnił dalej, że jego rola w całym procederze polegała na przygotowywaniu dokumentów, czyli drukowaniu danych pod konkretny pojazd na oryginalnym druku. Wskazał, że w większości przypadków dokumenty takie drukował w sklepie przy ul. (...). Dokumenty pojazdów robione były w pierwszej kolejności, gdyż w sytuacji, kiedy samochód miał być puszczone przez A. G. (1) na jakąś firmę w leasing, ważniejsze było wcześniejsze zrobienie przez oskarżonego kompletnej dokumentacji pojazdu oraz przekazanie jej G., niż przerobienie samochodu. Można było wtedy już rozpocząć odpowiednie procedury leasingu. Oskarżony podkreślił, że komplet dokumentów zatem zawsze był przygotowywany przez niego wcześniej, niż był przerabiany numer VIN w samochodzie. Dodał także, że wszystkie pojazdy według przygotowanych dokumentów były sprowadzane z Włoch. Odnośnie procedur leasingowych, oskarżony powtórzył, że A. G. (1) znał w firmie (...) jakiegoś pracownika, który pomagał mu w uzyskaniu leasingu na pojazdy. Z wiedzy, jaką miał oskarżony wynikało, że był to mężczyzna, jednak nie znał go, ani nigdy go nie widział. Oskarżony wyjaśnił dalej, że każdy pojazd wprowadzany do leasingu musiał mieć wycenę, celem zawyżenia jego wartości. A. G. (1) znał również jakiegoś człowieka w firmie (...), która współpracowała z (...), a który robił oględziny samochodu, nie sprawdzając numeru VIN. Oskarżony podał, że G. „opłacał się” za tak zamówioną i zrobioną wycenę. Dodał, że z tego, co pamięta, raz był obecny przy wycenie samochodu R. (...), która miała miejsce w W. przy ul. (...). Prawdopodobnie obecny był wtedy również D. P. (1) i to on przedstawiał samochód do wyceny

Odnośnie D. P. (1) oskarżony podał, że pracował on dla G., jednak nie wiedział, co konkretnie robił. Z tego, co jednak widział, to (...) dokonywał przez Internet dla, i z polecenia G., operacji finansowych pomiędzy jego firmami. Oskarżony

dodał, że był prawą ręką G. i byli oni nierozłączni. Odnośnie A. P. (4) oskarżony podniósł, że nie miał on nic wspólnego z całym postępowaniem, gdyż siedział wtedy w więzieniu w C.. Dodał, że na jego temat nie ma nic więcej do powiedzenia.

Następnie oskarżony odniósł się do pojazdów sprowadzanych jako osobowe. Wskazał, że musiały być one oclone, w związku z czym, po przygotowaniu przez niego dokumentów, na polecenie A. G. (1), robił to osobiście i na siebie w S..

Oskarżony skonkludował, że procederem tym „zarządzał” A. G. (1). On bowiem załatwiał leasingi oraz wprowadzał pojazdy przez firmy zarejestrowane na tzw. „słupy” do (...) za pomocą swojego człowieka. On również zajmował się osobiście wyceną (...). (...) zajmował się operacjami finansowymi pomiędzy firmami (...), założonymi na tzw. „słupów”, G. G. organizował dostarczanie dokumentów in blanco oraz danych pojazdów do wpisu, zaś zadaniem oskarżonego było pozyskanie danych pojazdów, dokumentów in blanco, drukowanie na nich danych i przygotowanie kompletów dokumentów do rejestracji i leasingów, a także odprawa celna pojazdów. K. K. (5) dostarczał na zamówienie konkretne kradzione pojazdy. Z wiedzy oskarżonego wynikało także, że G. współpracował z (...), ale nie wiedział, na jakich zasadach się to odbywało. Po przepuszczeniu danego pojazdu przez leasing każdy dostawał swoją działkę. Oskarżony wskazał, że dostawał od G., w zależności od pojazdu, ustaloną wcześniej kwotę.

Rozliczenia każdorazowo wyglądały w ten sposób, że oskarżony ustalał z A. G. (1) należną kwotę za gotowy samochód, którą następnie otrzymywał po uzyskaniu leasingu. A. G. (1) dostawał wtedy gotowy samochód z dokumentami. Następnie oskarżony rozliczał się z (...) za samochód, z G. za dokumenty i ze S. z S. za przerobienie samochodu. Pozostała kwota stanowiła, jak podał, jego zysk. Oskarżony wyjaśnił dalej, że przy trzecim lub czwartym samochodzie A. G. (1) powiedział, że nie będzie dalej kupował kradzionych samochodów, natomiast „przepuści” przez leasing ponownie te same pojazdy, przy czym (...) miał dostarczyć nowe dane do pojazdu wraz z czystymi dokumentami. Procedura i tutaj była podobna, S. z S. ponownie przerabiał ten sam samochód, oskarżony drukował dokumenty, a nadto, kiedy była taka potrzeba, clił auto, zaś A. G. (1) ponownie legalizował pojazd poprzez wprowadzenie w leasing, jednakże przez inną firmę. Oskarżony wskazał, że te same pojazdy „robione” były dwu- lub nawet trzykrotnie, o czym decydował A. G. (1). Dodał, że leasingi były spłacane przez firmy zarejestrowane na „słupy” przez okres 2-3 miesiące, zaś potem pojazd zniknął, zgłaszano jego kradzież i G. oczekiwał na wypłatę odszkodowania od ubezpieczyciela. A. G. (1) osobiście też zajmował się organizacją fikcyjnych kradzieży. Oskarżony wskazał, że nie wiedział, co się działo potem z pojazdami. Wyjaśnił, że interes kręcił się całkiem dobrze do czasu, aż W. zgłosił kradzież V..

W dalszym ciągu wyjaśnień oskarżony wskazał następnie, iż A. P. (1) znał osobiście. Kupował on od niego włoskie dokumenty in blanco. Z pewnością kupił około 10 kompletów fałszywych dokumentów. Oskarżony pamiętał, że drukował mu m.in. dokumenty na Y. (...), a później już sam je sobie drukował. Dodał, że tak, jak A. G. (1) działał w branży samochodowej, tak P. działał głównie z motocyklami, choć zdarzały się także samochody. I w tym przypadku wszystko szło przez leasing, a procedury były takie same, jak u A. G. (1). Wyjaśnił też, że nie wiedział, kto dostarczał pojazdy P., podał natomiast, iż na jego zamówienie robili T. (...) w kolorze zielonym, którym jeździł (...). Wśród pojazdów, na które A. P. (1) zawarł umowy leasingu oskarżony wymienił V. (...) koloru srebrnego i zieloną T. (...). Dodał, że miał on także V. (...) koloru białego, złote R. (...) i H. (...) koloru srebrnego, których numery rejestracyjne rozpoczynały się na (...)

W toku dalszych wyjaśnień oskarżony odniósł się do osób J. W. (2), E. W. (1) i A. G. (1). Wyraził pogląd, że dwie pierwsze z tych osób nie istniały, zaś podawał się za nie A. G. (1), który miał pieczątki wyrobione na nazwiska takich osób i podpisywał się za nie na fakturach. Oskarżony zaznaczył, że widział to na własne oczy. Podniósł dalej, że A. G. (1) posiadał przy sobie też pieczątki wystawione na firmy, których nie był właścicielem. Sporządzał razem z P. między innymi faktury i podpisywał się na nich jako właściciel tych firm. Oskarżony wyjaśnił, że nieraz był obecny w sytuacji, gdy A. G. (1) wystawiał fałszywe zaświadczenia o zatrudnieniu różnych osób, o niezaleganiu z płatnościami w ZUS i Urzędzie Skarbowym, poświadczając w ten sposób nieprawdę w celu wykazania zdolności kredytowej konkretnych osób. Za taką usługę brał od 1.500,-zł do 3.000,-zł, w zależności od tego, czy miało być to zaświadczenie potwierdzone telefonicznie na wypadek, gdyby ktoś zadzwonił z banku. Oskarżony podał także, że A. G. (1) fałszował dokumenty z urzędu skarbowego, banku oraz akty notarialne. W czasie pobytu (...) w więzieniu w Austrii, prezesem spółki (...) został „słup” G. – S. S. (1). Musiało się to odbyć na podstawie fałszywego aktu notarialnego. Oskarżony podniósł, iż

widział u G. pieczętą Urzędu Skarbowego w P.. Ponadto po spotkaniu, do którego doszło po wyjściu G. ze szpitala psychiatrycznego, mówił on, że przy pierwszym zatrzymaniu spalił część fałszywych dokumentów w kominku, zaś laptopa z wszystkimi danymi, na którym tworzył on fałszywe dokumenty, a który był schowany w szafie, Policja nie znalazła. Oskarżony stwierdził, że niejednokrotnie widział, jak A. G. (1) pisał takie dokumenty, drukował oraz podpisywał się pod nimi w siedzibie firmy (...) przy ul. (...) w W..

W toku wyjaśnień złożonych w dniu 21.05.2009r. (k. 14390-14392), oskarżony uzupełnił swoją wiedzę przekazaną uprzednio na temat D. P. (1) oraz A. G. (1) ps. (...) lub (...). Podał rysopisy oby mężczyzn oraz wskazał, że poznał ich razem, kiedy w 2003r. D. P. (1) kupował przez prowadzony przez niego komis A. (...). Oskarżony wyjaśnił, że samochód ten był legalny, z tym że wyłudzone na niego kredyt z(...) Banku w ten sposób, że dostarczone do banku zaświadczenie o zatrudnieniu oraz zarobkach (...) poświadczало nieprawdę, o czym oskarżony dowiedział się od G. w trakcie późniejszej znajomości. Potwierdził ponownie, że P. miał zarejestrowane dwie firmy – (...) i chyba (...) oraz ściśle współpracował z G., był jego jedynym zaufanym człowiekiem i zawsze przebywał w jego towarzystwie. Oskarżony podniósł, że w sytuacjach, kiedy nie mógł się dodzwonić do P., dzwonił do G. i on zawsze tam był. Odnośnie samochodów, którymi poruszał się D. P. (1), D. M. (1) wskazał wspomniane wyżej A. (...), N. (...) koloru srebrnego z 1995r. lub 1996r., zieloną O. (...) z 2001r. oraz O. (...) koloru srebrnego z 2004r. lub 2005r. Oskarżony podniósł także, że D. P. (1) prawie zawsze jeździł z A. G. (1). Widział ich razem między innymi w F. (...) koloru złotego z 2002r. lub 2003r. oraz M. (...) koloru srebrnego, który miał nowe, białe, polskie tablice rejestracyjne rozpoczynające się na (...). Odnośnie pojazdu M., oskarżony podał co do zasady te same okoliczności, co w wyjaśnieniach złożonych w dniach 07.02.2008r. oraz 20.04.2009r. Odnośnie jego roli w opisywanym procederze, podał ponownie, że zajmował się na polecenie G. przede wszystkim operacjami bankowymi, finansowymi oraz internetowymi pomiędzy jego firmami. Dodał również, że D. P. (1) nie robił on nic bez wiedzy G., gdyż się go bał.

Co do osoby A. G. (1), oskarżony ponownie w toku składanych wyjaśnień wskazał, że był on tym, który kierował interesem, był jego inicjatorem oraz pomysłodawcą. Miał on szerokie kontakty w świadku przestępczym w całej Polsce. Samochody załatwiał dla niego K. K. (5) ps. (...). Oskarżony podniósł, że był obecny przy rozmowie G. z (...), w toku której G. zamawiał samochody. Zastrzegł wówczas, że będzie brał auta terenowe, pod warunkiem, że będą to nowe i drogie samochody. Odmawiał za to innych samochodów, których nie można zarejestrować jako ciężarowe. Podobnie oskarżony wskazał także, że rynkiem zbytu na pojazdy były leasingi na firmy (...), zarejestrowane na „słupy”. Opisując funkcjonowanie firm A. G. (1), oskarżony wyjaśnił, że w zależności od obrotu, działały one rok albo dłużej, a po tym czasie G. brał na nie kredyt lub leasing. Kiedy firma była maksymalnie zadłużona, sprzedawał ją innej osobie, a jeśli nie dało się jej sprzedać, zostawiał z tym problemem „słupa”, na którego była ona zarejestrowana. A. G. (1) kupował także na „słupów” zadłużone firmy, celem osiągnięcia zysku, choć oskarżony nie wiedział, w jaki sposób to robił. Podał, że G. nie płacił za taką firmę, ale płaciła mu za to osoba, która sprzedawała firmę, by się jej pozbyć. Ponadto A. G. (1) udzielał pożyczek na duży procent, 5-10% miesięcznie. Oskarżony wskazał, że chodziło mu przede wszystkim o to, aby uzależnić od siebie ludzi na wypadek, gdyby byli mu później potrzebni i by dla niego pracowali. Oskarżony domyślał się, że A. G. (1) w jakiś sposób musiał „pracować” zarobione nielegalnie pieniądze, lecz nie wiedział, jak to robił. Odnosząc się do spraw związanych z rozliczeniami podatkowymi, oskarżony podał, że niejednokrotnie widział, jak G. i P. wypełniali deklaracje podatkowe w siedzibie firmy (...), a pomagała im w tym główna księgowa tej firmy – matka A. G. (1). Wśród pojazdów, o których pamiętał, że użytkował je A. G. (1), oskarżony wymienił srebrnego J. (...) z 2000r., F. (...) koloru złotego, N. (...) koloru srebrnego z 2005r. lub 2006r., B. (...) koloru srebrnego z 1999r., B. (...) koloru czarnego z 2003r., P. (...) koloru czerwonego, A. (...) koloru czerwonego z 2004r., M. (...) koloru srebrnego, dwa M. (...) w kolorze srebrnym z 2002r. i czarnym z 2003r., V. (...) koloru złotego z 2002r., H. (...) koloru czarnego z 2005r., złotą T. (...) z 2004r., M. (...) koloru srebrnego z 2006r., R. (...) koloru czarnego z 2005r., H. (...) koloru wrzosowego z 2004r., K. (...) koloru zielonego z 1999r., niebieską Y. (...) z 2005r., H. (...) w kolorze czarnym z 2005r., Y.(...) koloru czerwonego z 2005r. oraz S. (...) koloru niebieskiego z 2003r.

W dalszych wyjaśnieniach, oskarżony odniósł się do osób S. S. (1) i M. K. (5). Opisał ich wygląd oraz podniósł, że obie te osoby były „słupami” w firmach A. G. (1). Oskarżony po raz kolejny wyjaśnił, że S. S. (1) był „najlepszym słupem” G.. Z wiedzy uzyskanej od A. G. (1) oraz D. P. (1) wynikało, że mężczyzna ten naprawdę był chory psychicznie, a nadto robił

tylko to, co mu kazał G.. Jego choroba stanowiła dla G. bardzo duży atut, gdyż z tego powodu można by podważyć jego zeznania w każdej chwili, jeśli by zaszła taka potrzeba. Oskarżony powtórzył następnie podniesioną w toku składanych uprzednio wyjaśnień okoliczność, że na S. S. (1) zarejestrowane były firmy (...) i (...). Dodał, że na drugą z tych firm (...) miał przyznaną koncesję na obrót paliwami. S. reprezentował zarejestrowane na niego firmy, ale faktycznie zawiadywał nimi G.. Oskarżony dodał, że G. płacił za to S. normalną pensję w wysokości około 1.500,-zł miesięcznie. Następnie oskarżony podał, że S. S. (1), na jego prośbę, zarejestrował na siebie A. (...), która została zabezpieczona od W. oraz Y. (...). Podał, że reprezentował on firmę w banku, w leasingu, lecz zawsze obecny był wówczas A. G. (1).

Odnośnie M. K. (5) oskarżony podał, że był on dobrym znajomym S. S. (1). Na niego były zarejestrowane firmy (...) i (...). (...) była firmą (...) dostarczającą samochody do leasingu. Proceder wyglądał w ten sposób, że firma ta miała niby zakupić samochód sprowadzony z Włoch, a w rzeczywistości był to przerobiony samochód pochodzący z kradzieży na zamówienie G.. Samochód taki trafiał przez firmę (...) do leasingu, gdzie dzierżawiła go inna firma, również należąca do A. G. (1). Oskarżony wskazał, że samochody były ubezpieczone, gdyż taki był warunek. Jeździł nimi prywatnie G., albo odpłatnie je użyczał. Samochodami, na które podpisano umowy leasingu były między innymi dwie T. (...), V. i D..

W toku kolejnego przesłuchania w dniu 25.05.2009r. (k.14396-14400), oskarżony M. opisał osoby A. W. ps. (...), R. S. (1) ps. (...), M. B. (2) ps. (...), J. D. (2), A. P. (4) ps. (...), K. K. (5) ps. (...), S. P. (1) ps. (...) i P. Ć. (1) ps. (...). Oskarżony opisał ich wygląd zewnętrzny, a następnie opisał role w procederze legalizacji pojazdów i interesów prowadzonych przez A. G. (1).

Odnośnie A. W. oskarżony wyjaśnił, że poznał go przez R. S. (1) na początku 2006r. Został on wówczas przedstawiony jako właściciel firm (...) i (...), dostawca elektroniki i podzespołów elektronicznych. Wyjaśnił dalej, że z rozmów G. i P. z A. W. wynioskował, że pracował on dla A. G. (1) i był od niego uzależniony. Oskarżony był także obecny przy rozmowie G. z W., który zadzwonił z informacją, że ukradli mu 50.000,-zł, które wypłacił dla G.. Wówczas A. G. (1) miał żądać oddania mu pieniędzy albo przepisania na niego mieszkania. Oskarżony podał, że z tego, co wie, to na firmy (...) zarejestrowane były dwie T. (...) i A. (...). Ponadto słyszał rozmowę A. G. (1) z (...), z której dowiedział się, że G. zlecił W. zgłoszenie kradzieży samochodu V. (...) koloru złotego. Oskarżony nie wiedział, gdzie (...) zgłosił tę kradzież, podał natomiast, że było to w lutym lub marcu 2007r.

Odnośnie R. S. (1) oskarżony M. wyjaśnił, że poznał go na początku 2003r. przez G., który przedstawił mu go jako dobrego kolegę, mocno zainteresowanego zakupem motocykli do dalszej odsprzedaży. Oskarżony stwierdził, że już wtedy było wiadomo, że chodzić będzie o pojazdy pochodzące z przestępstwa, z Włoch. S. kupował motocykle bezpośrednio na firmę z Z. – spółkę (...). Oskarżony podał, że nie wiedział, kto był właścicielem tej firmy oraz na kogo była ona zarejestrowana, choć podejrzewał, że zapewne na jakiegoś „słupa”. Oskarżony nie wiedział również, jakie firmy miał (...). Wyjaśnił dalej, że w 2004r. zdecydował się on na zakup partii motorów, których łącznie zakupił około 15 sztuk. Motory sprzedawał mu G. G.. Oskarżony wyjaśnił też, że S. zamówił u niego T. (...) koloru srebrnego, którą oskarżony zakupił od (...) za 28.000,-zł. Podał również, że na początku 2005r., (...) dostał od niego w rozliczeniu srebrną Y. (...) za A. (...). O powyższej transakcji oskarżony wyjaśniał w dniu 28.02.2008r. W przeciwieństwie jednak do powyższych wyjaśnień, oskarżony wskazał, że A. (...) pochodziła z kradzieży, została przerobiona przez (...), a następnie G. jeździł nią przez okres dwóch lat. Podniósł także, że później jeździł nim W., choć oskarżony nie wiedział, jak do tego doszło.

Osobę M. B. (2) oskarżony poznał na początku 2006r. Wskazał, że była to osoba stroniąca od wszelkich nielegalnych interesów. Za namową A. G. (1), kupił od niego T. (...) koloru złotego, którą G. załatwił bezpośrednio od (...). Pojazd ten został zarejestrowany na firmę, którą reprezentował A. W., tj. (...) lub (...). Oskarżony wskazał, że nigdy nie widział B. w tym samochodzie, jeździł nim natomiast A. G. (1), który na leasingu miał zarobić na nim duże pieniądze. O rozliczeniach z tego tytułu pomiędzy G. i B. oskarżony nie miał wiedzy.

Odnośnie J. D. (2) oskarżony wyjaśnił, że jest on prezesem firmy (...) sp. z o.o., która zajmuje się handlem meblami, szafkami magazynowymi oraz organizuje szkolenia dla firm marketingowo-reklamowych. Główną księgową i wiceprezesem w firmie tej jest matka A. G. (1) – D. G.. Oskarżony w sposób zbieżny opisał następnie sytuację, o

której wyjaśniał w toku przesłuchania w dniu 01.02.2008r., w której G., przed jego zatrzymaniem w marcu 2007r., kontaktował się z nim celu odebrania dokumentów od H. (...) koloru wiśniowego, która stała na jego posesji. Oskarżony wskazał, że cel działań był taki, aby odebrane dokumenty przekazać D., który miał przyjechać na posesję G. jako potencjalny klient, chętny na zakup pojazdu. Odnośnie powyższej H. oskarżony dodał, że był to pojazd dostarczony na zamówienie G. przez S. P. (2), który miał być kupiony przez firmę (...) po przerobieniu i sprawdzeniu.

A. P. (4) oskarżony, jak oświadczył, poznał w 2004r. w swoim serwisie motocyklowym. Wskazał, iż jest on zatrudniony na stanowisku dyrektora ds. sprzedaży w jego firmie PHU (...). Oskarżony odmówił składania dalszych wyjaśnień na temat tej osoby.

Co do K. K. (5), oskarżony D. M. (1) wyjaśnił ponownie, że mężczyzna ten został mu przedstawiony gdzieś na początku 2006r. przez A. G. (1), który poinformował go wówczas także, że będzie on dostarczał samochody do „zrobienia”. (...) twierdził, że kradnie te samochody. Oskarżony podniósł, że nie widział na własne oczy, by coś kradł, podał jednak, że nie wie, skąd je brał i nie pytał go o to. Wśród dostarczonych przez K. na zamówienie G. pojazdów, oskarżony wymienił dwie H. (...) koloru czarnego, V. (...) koloru złotego, zieloną, srebrną i złotą T. (...), R. (...) w kolorze czarnym, H. (...) koloru wrzosowego, czarne i srebrne M. (...), S. (...) w kolorze grafitowym, H. (...) w kolorze srebrnym, V. (...) koloru czarnego, srebrnego M. (...), który był tzw. „zgłoszeniówką” oraz Y. (...). Oskarżony nie miał wiedzy, komu jeszcze mężczyzna ten dostarczał samochodu, choć nie wykluczył A. P. (1), z którym (...) się dobrze znał. Dodał, że nic mu nie wiadomo, by K. miał jakąś firmę. Oskarżony wskazał następnie, że wszystkie wymienione powyżej pojazdy (...) dostarczał razem ze S. P. (1). Mężczyznę tego poznał przez (...), był on złodziejem samochodowym.

Odnośnie P. Ć. (1) oskarżony M. uzupełnił swoje wyjaśnienia, podnosząc, że mężczyzna ten leczył się psychiatrycznie i osobiście był u niego w odwiedzinach w szpitalu psychiatrycznym w Z.. Ponadto zażywał narkotyki. Z wiedzy oskarżonego wynikało, że budował on jakieś mieszkania, a także łączyły go interesy z A. G. (1). Na jego polecenie Ć. kupił dostarczone przez (...) czarne M. (...), S. (...) w kolorze grafitowym oraz H. (...) w kolorze grafitowym-metalik. Oskarżony wskazał następnie, że organizował przerobienie tych pojazdów, za co płacił G.. Wymienił także pojazdy, którymi poruszał się Ć.. Były wśród nich H. (...) koloru granatowego, B. (...) koloru srebrnego, N. (...), zielona T. (...), H. (...), S. (...), M. (...) oraz nowy M. (...) w kolorze czarnym. Na wiosnę 2007r. oskarżony dowiedział się ponadto, że (...) robi interesy z G. i wówczas zerwał z nimi kontakty. Miało to miejsce około dwóch miesięcy przed tym, jak były pierwsze zatrzymania do sprawy. Oskarżony zaprzeczył następnie, by posiadał wiedzę na temat przerabiania przez (...) oleju opałowego na paliwo, wskazał natomiast, że miał on układ w leasingu w P. z człowiekiem o nazwisku P., na którego mówił (...). Na niego wzięty zostało w leasing nowy model B. (...) koloru srebrnego. Oskarżony podał, że nie wie, czy (...) brał na niego jakieś inne samochody, dodał natomiast, że na (...) numerach widział jeszcze srebrnego N. (...), ale nie miał wiedzy, czy był on brany w leasing. Wskazał także, że nigdy nie widział P.. W toku wyjaśnień oskarżony M. zaprzeczył ponadto, by znał J. S. (2), M. F. (1) czy M. G. (2).

W toku wyjaśnień składanych w dniu 02.06.2009r. (k.14566-14571), D. M. (1), w sposób zbieżny do wyjaśnień złożonych w dniu 25.05.2009r., opisał okoliczności dotyczące M. P. (1) ps. (...). Następnie odniósł się on do W. H., podając, że mężczyzna ten zajmował się sprowadzaniem do Polski towarów spożywczych, które brał we Włoszech z zamiarem odsprzedaży z długim terminem płatności. Następnie powtórzył okoliczności opisywane uprzednio związane z wynajmem powierzchni magazynowej w sklepie przy ul. (...), po czym wskazał, że na prośbę W. H., w związku z prowadzoną przez niego działalnością, skontaktował go z A. G. (1), który w celu wyłudzenia towaru z Włoch, udostępnił mu firmę (...). Oskarżony podał, że z tytułu tego pośrednictwa miał otrzymać jakąś „działkę”, jednak nic nie otrzymał. Zaprzeczył, by handlował z H. i G. oraz, by robił dla nich dokumenty. Wyjaśnił następnie, że od jesieni 2006r. mężczyźni ci jeździli do Włoch po samochody. Podczas jednego z kursów H. został zatrzymany na granicy polsko-niemieckiej z kradzioną w N. T. (...). Od tamtej pory już go nie widział. Oskarżony dodał, że W. H. jeździł białym R. (...), złotym R. (...) oraz wrzosowym H. (...), którego modelu oskarżony nie znał.

W toku dalszych wyjaśnień oskarżony powtórzył okoliczności podnoszone w dniu 12.02.2009r. związane z osobą rzekomej księgowej E. W. (2) /W./ oraz dyrektora handlowego J. W. (2). Powtórzył, że pieczętkami z nazwiskami tych osób posługiwał się A. G. (1) w firmach (...) i (...). Na pieczętkach J. W. (2) widniał numer telefonu, którym

dysponował G., a w trakcie rozmów, których oskarżony był świadkiem, przedstawiał się on jako J. W. (2). Oskarżony podał, że było to w 2006r., kiedy w firmie (...) miała być kontrola z Urzędu Skarbowego. G. odbierał wówczas telefony od inspektorów kontroli i sam do nich dzwonił, podając się za J. W. (2), celem odłożenia spotkania na inny termin. Oskarżony podniósł dalej, że A. G. (1) miał torbę z różnymi pieczętami, m.in. urzędowymi, w tym pieczęć okrągłą i kwadratową Urzędu Skarbowego z (...). Dodał, że dawał pieniądze za pomoc prawną świadczoną dla M. K. (5) i S. S. (1). Była to pewnego rodzaju pomoc dla ludzi, którzy dla niego pracowali, a przy okazji dowiadywał się, co się dzieje w sprawie.

W toku dalszych wyjaśnień oskarżony opisał mężczyznę o imieniu P., którego nazwiska nie znał. Wskazał, iż był to mężczyzna narodowości włoskiej, a następnie podał jego rysopis. Wyjaśnił, że poznał go przez G. i H. na jesieni 2006r., w sklepie przy ul. (...). Miał on firmę handlującą przetworami oraz współpracował ze wskazanymi wyżej mężczyznami. Oskarżony podał, że nie miał z nim bezpośrednich kontaktów, choć G. chciał mu sprzedać sprowadzone wspólnie z nim i H. R. (...) i A. (...) koloru czarnego, które zostało zatrzymane potem w komisie. Dodał, że P. poruszał się złotym R. (...).

W dalszej części wyjaśnień oskarżony odniósł się ponownie do tzw. (...) czyli A. i D. M. (3), podając, że są to bracia pochodzący z K., dlatego też nazywa się ich (...). Prowadzili oni sklep – komis z telefonami komórkowymi. Wskazał też, że poznał ich przez portal internetowy (...) podczas transakcji dotyczącej jednego z samochodów, jednak nie pamiętał, jakiego samochodu ona dotyczyła. W 2005r. D. kupił od niego T. (...) koloru srebrnego, którą oskarżony sprowadził z Włoch z G. G.. Podczas tej samej podróży do Włoch w N. kupili także R. (...) koloru grafitowego z 2004r. Były to pojazdy, których nie przerabiali, ani nie robili do nich dokumentacji. Sprzedali je tak, jak zakupili. Oskarżony M. wyjaśnił, że nie pamięta tej transakcji poza tym, że był przy niej obecny G., oraz, że T. została sprzedana po okazyjnej cenie 45.000,-zł. (...) sprzedali T. dalej, jednak oskarżony nie wiedział komu i za ile. Po upływie miesiąca, na początku 2006r., D. kupił kolejny samochód za kwotę 33.000,-zł i był to R. (...), jednak po jego sprawdzeniu przez klienta, okazało się, że coś jest z nim nie tak. Samochód wrócił do oskarżonego, który rozliczył się z niego przy sprzedaży M. pod koniec 2006r. Dodał, że A. G. (1) miał problemy z leasingiem na M., więc za jego pozwoleniem sprzedał go wówczas (...). Obaj odbierali go od G.. Podał następnie okoliczności związane z rozbitiem samochodu przez A. M. (3), który zadzwonił z informacją, że pojazd ubezpieczony jest na niego i jeśli szkoda zostanie zlikwidowana, to jemu wypłaca pieniądze. Oskarżony dodał, że (...) nie wiedzieli, że T., S. oraz M. pochodzą z przestępców.

Następnie oskarżony odniósł się powtórnie także do osoby do A. P. (1), podał jego rysopis oraz podniósł, że poznał go w 2003r. w salonie motocyklowym w W.. Był on właścicielem salonu (...)– S. K. (3)", gdzie naprawiano i sprzedawano nowe oraz używane motocykle. Firma ta zarejestrowana była na „słupa” – S. K. (3). Oskarżony podał, że mężczyzna ten nigdy nie został mu przedstawiony. Podał, że w 2004r. wziął w leasing na swoją firmę PHU (...) z salonu A. P. (1) trzy nowe motocykle Y. (...). P. pomógł mu wówczas w ten sposób, że zarekomendował oskarżonego u pracownika (...) Banku, który przyznawał kredyty. P. załatwił także przeglądy techniczne samochodów i motocykli bez podstawienia pojazdów do badań. Z wiedzy oskarżonego wynikało, że robił takie fikcyjne badania również dla G.. Oskarżony wyjaśnił dalej, że z trzech zakupionych motocykli odebrał dwa, a trzeci pozostał u P.. Potem został zatrzymany w Austrii, a po powrocie do Polski, gdy zgłosił się do P. po trzeci motor usłyszał, że został on sprzedany na poczet pierwszej wpłaty za zakupione trzy motocykle, której do tamtej pory nie uiszczył. Oskarżony podał dalej, że z uwagi na to, że P. słyszał, za co był zatrzymany w Austrii, zaproponował współpracę w zakresie dostarczania fałszywych dokumentów na motocykle w postaci (...) i dowodu rejestracyjnego. Oskarżony przystał na tę propozycję z zastrzeżeniem, że musi znać numer VIN, na który ma wyrobić dokumenty. Cenę za komplet dokumentów ustalili na kwotę 1.500,- dolarów. Pierwszy komplet dokumentów zrobił na Y. (...). Dokumenty in blanco otrzymał wtedy od G. wraz z programem komputerowym w E., w którym wystarczyło tylko wpisać dane. P. zamówił kilka kompletów dokumentów, za które oskarżony miał dostać pieniądze po sprzedaży motocykli, na które były wyrabiane. Dodał, że nie wie, skąd P. brał motocykle. Następnie mężczyzna zaproponował mu wyrabianie dokumentów również na samochody. Oskarżony opisał następnie procedurę co do zasady zbieżną, jak w przypadku motocykli. Pierwszym samochodem miało być V. (...) w kolorze białym. Oskarżony wydrukował wówczas także naklejkę znamionową na samochód. Jako kolejny samochód wzięty od P. oskarżony wskazał T. (...) koloru zielonego. Był to samochód, na który dwukrotnie była podpisywana umowa leasingu, gdyż za pierwszym razem samochód przygotowywany był dla A. G. (1). Później jeździł

nim też (...). Oskarżony podał, że po otrzymaniu od niego nowego kompletu dokumentów, A. P. (1) przepuścił ten samochód po raz drugi przez leasing lub kredyt. Wskazał, że był to samochód na numerach z M., rozpoczynających się na (...). Dodał, że nic mu nie wiadomo na temat kradzieży tego pojazdu oraz, że w czerwcu 2007r. P. użytkował jeszcze ten samochód. Innymi pojazdami, którymi się poruszał, były R. (...) koloru złotego, C. koloru zielonego oraz H. (...) koloru srebrnego o początkowych numerach (...). Oskarżony wyjaśnił dalej, że nic mu nie było wiadomo na temat fikcyjnych zgłoszeń kradzieży, wyłudzeń kredytów czy leasingów pojazdów. Wskazał, iż nigdy nie robił ani nie dawał P. tabliczek znamionowych do motocykli. Dodał, że do wszystkich motocykli, które według dokumentów były sprowadzone z Włoch, wystawiał faktury z (...) G. G. bezpośrednio na (...). Za (...) faktury podpisywał G. G., a za S. K. (3) zawsze podpisywał się A. P. (1).

W toku kolejnego przesłuchania w trakcie śledztwa, w dniu 15.06.2009r. (k.14626-146330), oskarżony M. opisał działalność G. G. ps. (...) oraz swoje relacje z tym mężczyzną. Opisał jego wygląd zewnętrzny oraz wyjaśnił, iż poznał go w 2003r., przez znajomego – J. R.. R. również prowadził wtedy warsztat motocyklowy i przedstawił G. jako swojego znajomego, który sprowadza z Włoch motocykle w dobrych cenach. G. przedstawił wówczas ofertę na sprowadzane, starsze motocykle, która zainteresowała oskarżanego i po upływie około miesiąca pojechał z wynajętym kierowcą i (...) do Włoch, do miejscowości C., M. i B.. Oskarżony wskazał, że spośród obejrzanych motocykli wybrał około 20 sztuk, za które zapłacił gotówką. Faktury na firmę (...) wystawiał (...), jako sprzedający, wyglądało to więc tak, jakby kupował pojazdy od niego. Na część tych motocykli były już gotowe oryginalne dokumenty, poświadczające wyrejestrowanie, natomiast przy tych, przy których ich brakowało, dokumenty zobowiązał się dostarczyć (...). Opłaty celne wraz z cłem oskarżony załatwiał osobiście. Zaznaczył, że wszystkie motocykle z tego transportu, jak i kolejnych 4 czy 5, były legalne. Któregoś razu (...) zaproponował jednak sprowadzeni motocykli od jego znajomego z okolic N., który zaoferował mu motocykle w bardzo dobrych cenach. Miały to być motocykle odkupione z ubezpieczalni, pokradzieżowe. Znajomy G. G., który miał je załatwić, miał na imię R.. Na motocykle musieli czekać 4-5 dni, a po tym czasie R. przyprowadził do warsztatu dwie Y., do których dołączono dokumenty i kluczyki. Miały one uszkodzenia mechaniczne. Faktury ponownie zostały wystawione przez G. z jego firmy (...) na firmę (...). Po powrocie do Polski oskarżony dokonał opłat celnych oraz oclili motory, a po jakimś czasie zadzwonił (...) z informacją, że są kolejne motocykle do odbioru. Oskarżony wskazał, że nie miał wówczas pieniędzy, więc wziął pożyczkę od G.. Tym razem sprowadzili 5 sztuk motocykli, przy czym dwa były bez kluczyków. Oskarżony wskazał następnie okoliczności podnoszone w toku przesłuchań w dniach 05.04.2007r. i 18.12.2007r., co do tego, iż dowiedział się, po sprawdzeniu motocykli, że dwa z nich są poszukiwane. Dodał także, że domyślił się wówczas, że motocykle te są tzw. „zgłoszeniówkami”, bowiem daty ich kradzieży były późniejsze o dwa tygodnie od daty ich zakupu. Jak podał oskarżony, G. G. pierwotnie tłumaczył, że to musi być pomyłka, i że po prostu motocykli tych nie wykreślono z ewidencji pojazdów poszukiwanych, jednak później przyznał, że są to albo „zgłoszeniówki” albo motocykle kradzione. Oskarżony ponownie podniósł też okoliczność, że przystał na sprowadzanie takich motocykli, jednak po niższej cenie. Dodał, że poinformowany o tym A. G. (1) stwierdził, że da mu firmy, na które będą robione odprawy celne. Najpierw były to firma (...) - zarejestrowana chyba na A. G. (1) i (...) - zarejestrowana na D. P. (1). Powyższy układ funkcjonował do kwietnia 2004r. Oskarżony nie potrafił podać, ile motocykli zostało sprowadzonych na wskazane firmy, wskazując, że z pewnością około 40 sztuk. Cło za motory było załatwiane wówczas w W. w Urzędzie Celnym przy ul. (...), która przygotowywała dokumentację celną i dokonywała odpraw pojazdów. Dalej oskarżony opisał ponownie okoliczności, w których został zatrzymany z G. na granicy czesko-austriackiej oraz dodał, że po powrocie do Polski wycofał się z interesu, choć (...) kilkakrotnie proponował mu wyjazdy. Ponieważ oskarżony odmawiał, G. zaproponował, że może załatwiać motocykle na miejscu, w Polsce, od znajomego, który ma dostęp do „zgłoszeniówek” z Niemiec oraz motocykli bez dokumentów. Wskazał ponadto, że oryginalne dokumenty można przywieźć z Włoch oraz, że za drobną opłatą może je wypisywać w programie do wypisywania dokumentów, który posiada. Komplet dokumentów in blanco kosztował 1.000,-Euro. Oskarżony wyjaśnił, że sam w 2005r. nic nie robił, słyszał natomiast od wspólnych znajomych, że G. sprowadził kilka transportów motorów oraz, że w międzyczasie zaczął sprowadzać także samochody z Włoch. Oskarżony wskazał dalej, że pod koniec 2005r. (...) zaproponował, że sprowadzi mu samochody z Włoch na poczet długu, o czym poinformował G.. Samochody miały pochodzić z ubezpieczalni bądź z odzysku, czyli też miały być kradzione. (...) sprowadził wówczas dwie T. (...) koloru szarego, A. (...) koloru czarnego z 2004r., szare R. (...) z 2004r., oraz H. (...). Pojazdy te zostały sprowadzone gotowe, tj. miały przerobione nowe numery VIN oraz dorobione włoskie

dokumenty. Ponieważ jednak A. G. (1) uznał, że pojazdy były we Włoszech zbyt drogie, doszedł do wniosku, że będzie od znajomych złodziei w Polsce kupował lepsze i tańsze kradzione samochody, zaś G. będzie przygotowywał dla niego dokumenty. (...) przystał na taką propozycję, jednak stwierdził, że trzeba będzie kupić we Włoszech 10 kompletów naraz, w cenie po 1.000,-Euro za sztukę. Ostatecznie jednak sprzedał G. 30 kompletów włoskich dokumentów in blanco za 10.000,-zł. Oskarżony wyjaśnił, że w pewnym momencie G. był ciężko uchwytany i przekazał mu program do drukowania dokumentów wraz z informacjami, co oznaczają poszczególne dane na dokumentach i jak je wpisywać. Sam zaś zaczął się zajmować ustalaniem danych pojazdów we Włoszech. Oskarżony wskazał, że wyglądało to w ten sposób, że G. wyszukiwał w Internecie interesujący go pojazd, który był odpowiednikiem posiadanego przez nich auta. Najważniejsze były marka, rocznik i pojemność silnika. Następnie ustalał telefonicznie numer rejestracyjny pojazdu, co jest we Włoszech jawne i przekazywał do swojej znajomej pracującej w (...) / (...)/. Osoba ta sprawdzała pojazd po tablicach rejestracyjnych i przekazywała mu faxem dane pojazdu i właściciela, co również jest we Włoszech normalne oraz legalne. G. uzyskiwał także kserokopię dowodów rejestracyjnych po uiszczeniu opłaty urzędowej w wysokości 27,-Euro, które przysyłał oskarżonemu drogą mailową lub faxem. Oskarżony dodał, że korzysta ze skrzynki pocztowej „(...)”, natomiast na (...) posługuje się nickiem (...)

Następnie oskarżony odniósł się do okoliczności, w których dowiedział się od (...), o otrzymanym przez niego „grypsie” od A. G. (1), w którym ten instruował go, jak zeznawać mają świadkowie w sprawie. Zeznania S., K., W., B., S., P. i P. Ć. (1) miały być wspólne oraz obciążać oskarżonego M.. Oskarżony podał, że „gryps” ten był skierowany bezpośrednio do P. Ć. (1), który miał go przekazać P., a ten miał poinstruować pozostałe osoby.

W toku dalszych wyjaśnień składanych w dniu 15.06.2009r., a także w dniu 18.06.2009r. (k.14634-14637), oskarżony, w odpowiedzi na zadawane mu pytania, odniósł się w sposób szczegółowy do poszczególnych pojazdów, podając m.in., iż: - V. (...) nr VIN (...), nr rej. (...), był wzięty od K. i przerabiany przez B. dla G.. Dokumenty załatwiał oraz drukował G. G.. A. G. (1) załatwiał na niego leasing, jednak oskarżony nie wiedział na jaką firmę. Drugi raz wziął go w leasing A. P. (1).

- P. (...) nr VIN (...), nr rej. (...), kupiony był na zamówienie G., który następnie sprzedał go prywatnej osobie z Polski. Oskarżony nie pamiętał, od kogo go kupił, lecz osobiście załatwiał akcyzę w S..

- A. (...) nr VIN: (...), nr rej. (...), samochód koloru srebrnego, którym tym jeździł (...), a w 2004r., po powrocie z Austrii, oddał oskarżonemu w rozliczeniu za długi. Następnie oskarżony wymienił go u (...) na Y. (...).

- M. (...) nr VIN: (...), nr rej. (...), od (...). Miała to być „zgłoszeniówka” z Niemiec. Samochód oskarżony zarejestrował na swoją matkę, a następnie dał go G.. Umowę sprzedaży sporządziła jego matka. Nie wiedział, co się z nim dalej działo.

- T. (...) nr VIN (...), nr rej. (...), samochód został zamówiony u K. przez A. G. (1). Docelowo miał być dla B.. Dokumenty załatwiał i drukował G. G., samochód przerobił B., zaś odebrał go G.. Oskarżony nie wiedział, co się z nim dalej działo.

- T. (...) nr VIN (...), nr rej. (...), samochód kupiony od (...) bezpośrednio przez S.. Dokumenty załatwiał oraz drukował G., a samochód przerobił B.. Oskarżony nie wiedział, na kogo pojazd był zarejestrowany i czy był leasingowany.

- T. (...) nr VIN (...), nr rej. (...), samochód ten oskarżony osobiście kupił w komisie w M.. Według dokumentów sprowadzono go z Niemiec. Właściciel komisji powiedział, by pojazd zarejestrować na teściową - Z. B., spisując umowę kupna – sprzedaży bezpośrednio z właścicielem, którego dane były w dokumentach. Miało to wyglądać tak, jakby teściowa kupiła ten samochód za granicą. Oskarżony podał, że wszystkie formalności celne załatwiał właściciel komisji, a umowę podpisywała chyba jego teściowa. Osobiście zarejestrował na nią pojazd w wydziale komunikacji w M..

- H. (...) nr VIN (...), nr rej. (...), samochód został kupiony przez matkę oskarżonego z polecenia A. G. (1) od firmy (...) lub (...). Była ona przekonana, że jest to samochód legalny. W prokuraturze w R. oskarżony dowiedział się, że kradzieży samochodu spod sklepu matki dokonał (...). Dodał, że nie była to żadna „zgłoszeniówka”.

- A. (...) nr VIN (...) koloru czarnego. Samochód ten sprowadził z Włoch (...), a następnie wstawił do komisji na ul. (...).

- A. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Oskarżony podał, że samochód ten z dokumentami kupił od G. G., tuż po tym, jak się poznali w 2003r., samemu oclili i zarejestrował. Nie wiedział, że pochodzi z kradzieży.
- H. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Samochód ten załatwił znajomy K. K. (5) – S. P. (2), dla A. G. (1), który miał go sprzedać do firmy (...). Dokumenty in blanco załatwiał G. G., a wypełniał je oskarżony. Pod ten samochód G. dał oskarżonemu zaliczkę w kwocie 20.000,-zł, potrzebną na kaucję dla P..
- Y. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Motocykl ten należał do G. i on go użytkował, choć zarejestrowany był na S..
- T. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Oskarżony podał, że samochód ten kupił od mężczyzny o imieniu M., którego przedstawił mu G.. Miał on pochodzić z kradzieży na terenie Polski. Oskarżony zarejestrował pojazd osobiście na swoją matkę, a potem na siebie. Dokumenty załatwiał i drukował G. G., samochód przerobił B.. Fakturę sprzedaży samochodu wystawił (...), jednak oskarżony nie pamiętał, z jakiej firmy. Nie wiedział, co się z nim dalej działo.
- A. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Samochód zakupił od G. G. na włoskich tablicach rejestracyjnych i z włoskimi numerami. Oclili go, a następnie zarejestrował na siebie w M., po czym sprzedał go jakiejś kobiecie z W...
- H. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Oskarżony wskazał, że motocykl ten został zabezpieczony od P.. Należał on do (...), a zarejestrowany był na W.. Podniósł, że prawdopodobnie jest to jeden z motocykli sprowadzonych przez (...) razem z (...).
- S. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Oskarżony wyjaśnił, że samochód ten przyprowadził (...) na zamówienie G.. Dokumenty in blanco załatwiał G. G., wypełniał je oskarżony, zaś przerobieniem samochodu zajmował się B.. Oskarżony nie wiedział, czy pojazd poszedł do leasingu, wskazał natomiast, że zabrał go (...) w zamian za rozliczenia finansowe i to on nim dysponował.
- H. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Oskarżony podał, że prawdopodobnie nie robili tego samochodu, gdyż (...), dla którego miał być ten pojazd, kupił bezpośrednio od (...) czyste dokumenty.
- N. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Oskarżony podał, że nie widział tego pojazdu i nic w nim nie przerabiał. Miał się zająć tłumaczeniem jego dokumentów, które dostał od G. G., jednakże oddał mu je, gdyż były w nich błędy i nie zawiózł ich do tłumaczenia. Dokumenty miały być dla (...).
- N. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Oskarżony wyjaśnił, że nie widział takiego samochodu na (...) numerach, widział natomiast, jak G. jeździł takim pojazdem w kolorze srebrnym na numerach (...) (...). Oskarżony nie wiedział, skąd A. G. (1) miał ten pojazd.
- M. (...) nr VIN (...) koloru czarnego. Przyprowadzony został do C. przez K. i miał być przerobiony dla (...). Dodał, że było to na początku marca 2006., kiedy przebywał w szpitalu i nie widział tego pojazdu. Nie wiedział także, czy był on leasingowany.
- D. (...) nr VIN: (...) koloru zielonego. Kolejny pojazd, który został przyprowadzony przez K.. Kupował go i płacił za niego G.. Oskarżony wskazał, że miał on puścić ten pojazd na jakąś firmę w leasing, jednak nie wiedział, czy do tego doszło. Oskarżony drukował dokumenty na ten pojazd, a potem odstawił go na podwórko do (...).
- R. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Oskarżony podał, że był to przeszklony bus na włoskich tablicach, który był w posiadaniu (...)
- V. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Oskarżony podał, że zakupił ten samochód od (...) w 2005r. jako legalny, sprowadzony z Włoch. Zarejestrował do na siebie, a w 2006r. w Boże Narodzenie rozpadł się silnik i sprzedał go na części z ogłoszenia.

- B. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Oskarżony podał, że był to jeden z motocykli kupionych przez niego we Włoszech od R., który pochodził z kradzieży. Pojazd ten sprzedał do Z.. Oclili go i zarejestrował nowy właściciel.

- F. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Oskarżony podał, że taki pojazd, na włoskich tablicach rejestracyjnych, zakupił od R. G.. Nie wiedział, co się z nim dalej działo.

- A. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Samochód ten ściągnięty został z Włoch przez (...), po czym sprzedany w M. znajomemu oskarżonego – P. K.. Samochód był na włoskich numerach rejestracyjnych. - T. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Oskarżony podał, że przerobiony samochód wraz z fałszywą dokumentacją ściągnął (...). Był on koloru czarnego. Wyjaśnił ponadto, że był obecny podczas sprzedaży pojazdu mężczyźnie z B., który znalazł go przez portal (...).

- T. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Oskarżony wyjaśnił, że samochód ten sprowadzony był z Włoch już przerobiony z dokumentami. Został on sprzedany przez (...), przy jego udziale, do K.. Wówczas poznał (...). Dodał, że nie pamięta dokładnie okoliczności związanych z jego ocenieniem i rejestracją.

- M. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Oskarżony podał, iż użytkował go (...), nie wiedział natomiast, kto go przerabiał. Podkreślił, że było to jedyne czarne M. (...), drugie miało bowiem kolor srebrny.

- Y. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Odnośnie powyższego motocykla oskarżony podniósł, że każdorazowo, jeżeli w sprawie przewijają się firmy (...) lub (...), oznacza to, że motocykl taki był sprowadzany bezpośrednio przez (...) z (...) lub jego znajomym S. z Z.. Powtórzył powyższą okoliczność odnośnie (...) nr VIN (...), nr rej. (...) oraz H. (...) nr VIN (...), nr rej. (...).

- A. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Oskarżony podniósł, że nic mu nie wiadomo na temat tego motocykla, a także wskazał, że z każdym pojazdem rozpoczynającym się od (...) ma związek A. P. (1).

- M. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Oskarżony podał tożsame okoliczności co podczas uprzednio składanych wyjaśnień. Dodał jedynie, że na niego była polisa ubezpieczeniowa na ten pojazd.

- H. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Oskarżony wyjaśnił, że pamięta tylko jeden pojazd tej marki, który sprzedał w 2005r. Dodał, że możliwe jest, że pojazd ten był tylko przefakturowany.

- R. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Oskarżony podał, iż był obecny przy zakupie pojazdu przez G. G. we Włoszech w marcu 2006r. Samochód był z dokumentami z ubezpieczeniem i na oryginalnych włoskich tablicach rejestracyjnych. Wyjaśnił, że osobiście przyjechał nim do Polski, po czym odstawił na sprzedaż (...), którzy zwrócili go po dwóch tygodniach, z informacją, że numer silnika nie zgadza się z numerem w dowodzie rejestracyjnym. Następnie oskarżony sprzedał go I. S. (2) w ten sposób, żeby wyglądało, że kupiła go bezpośrednio od Włocha.

- V. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Oskarżony podał, że nie widział samochodu, jednak za jego pośrednictwem P. kupił go od (...) z kompletem wypisanych, nowych dokumentów. Miał on w planach wyłudzić na ten pojazd pieniądze z leasingu.

- F. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Oskarżony podał, że pojazd, już przerobiony, został sprowadzony z Włoch wraz z dokumentami. Oskarżony odkupił go od G. G. i sprzedał S. K. (2).

- H. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Samochodem tym poruszał się P.. Oskarżony podał, że była to wersja kombi koloru jasnego metalicznego.

- H. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Oskarżony wyjaśnił, że na przełomie 2003/2004r. (...) przywiózł ten pojazd z Włoch wraz z innymi motocyklami. Podał, że sam sprzedał go swojemu znajomemu i nie podejrzewał, że może on pochodzić z przestępstwa.

- Y. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Oskarżony podniósł, że jeżeli jest on na firmę (...) to pochodzi z „prywatnego importu” G. G..

- Y. (...) nr VIN (...), nr rej. (...). Oskarżony wyjaśnił, że kupił motocykl z włoskimi dokumentami i nie przerabiał go. Następnie sprzedał go D. J. (1), a do transakcji doszło chyba w M..

- B. (...) nr VIN (...), nr rej. (...), Oskarżony podał, że został on przywieziony z Włoch przez (...) w częściach lub niekompletny. Przez około dwa tygodnie stał u niego w sklepie na ul. (...), a po tym czasie został sprzedany, choć oskarżony nie pamiętał, jak przebiegła jego sprzedaż.

Odnosnie zaś samochodów T. (...) nr VIN (...), nr rej. (...) i A. (...) nr VIN (...), nr rej. (...), a także motocykli: H. (...) nr VIN (...), nr rej. (...), Y. (...) nr VIN (...), nr rej. (...), D. (...) nr VIN (...), Y. (...) nr VIN (...), nr rej. (...), S. (...) nr VIN (...), nr rej. (...), H. (...) nr VIN (...), nr rej. (...), H. (...) nr VIN (...), S. (...) nr VIN (...), H. (...) nr VIN (...), I. (...) nr VIN (...), K. (...) nr VIN (...), B. (...) nr VIN (...), nr rej. (...), K. (...) nr VIN (...), nr rej. (...) oraz S. (...) nr VIN (...), nr rej. (...), oskarżony M. oświadczył, iż nie kojarzy takich pojazdów. Podał także, że nie kojarzy motocykla A. (...) nr VIN (...), nr rej. (...), z którym, w jego ocenie, mógł mieć związek G. G., a także B. (...) nr VIN (...), nr rej. (...), w którego przypadku oświadczył, że wszystkie B., które sprzedał, poszły do Z.. Oskarżony nie kojarzył także samochodu H. (...) nr VIN (...), nr rej. (...), odnośnie którego podał jedynie, że H. (...) jeździł (...), który miał ze trzy takie pojazdy.

W toku ostatniego przesłuchania w toku śledztwa, w tym samym dniu, tj. 18.06.2009r. (k. 14648-14653), oskarżony D. M. (6) nie przyznał się do zarzucanych mu czynów, podtrzymał złożone uprzednio wyjaśnienia i odmówił dalszego ich składania. Odpowiadając na zadawane pytania oskarżony wyjaśnił, iż nigdy nie wystawiał faktur z firmy (...) oraz nigdy nie drukował fałszywych włoskich dokumentów z wpisanymi danymi G. G.. Podał następnie, że na pomysł legalizacji kradzionych pojazdów jako pierwszy wpadł A. G. (1), a oskarżony potem do tego dołączył. Powtórzył podnoszoną uprzednio okoliczność, iż jego zadaniem było głównie przygotowywanie fałszywych dokumentów pojazdów. Oskarżony opisał następnie w sposób zbieżny z uprzednio składanymi wyjaśnieniami kwestie związane z podziałem ról i czynności dokonywanych w celu legalizacji kradzionych pojazdów oraz kwestie firm kontrolowanych przez A. G. (1). Dodał, że początkowo przeróbką pojazdów zajmowali się Włosi w wynajmowanym od oskarżonego garażu w C., a następnie, gdy z G. zaczęły się problemy, skontaktował go z człowiekiem z S. o imieniu B.. Oskarżony zaznaczył, że mężczyzna ten cały czas przerabiał samochody i nigdy nie zajmował się tym L. Ż. (1). Ponadto robił on tabliczki z numerem VIN pojazdów. Pracował on także w C., a przywoził go tam oskarżony, odbierając uprzednio ze benzynowej w N.. Oskarżony zaprzeczył także, by odbierał blaszki z numerami VIN od grawera z ul. (...) – J. Ł. (1), albo żeby zlecał komuś odbiór takich blaszek, choć przyznał, że miał do niego numer telefonu, który zapisany był w zatrzymanym telefonie. Oskarżony zaprzeczył ponadto, by załatwiał fałszywe dokumenty na pojazdy dla P. Ć. (1) oraz by A. P. (4) zajmował się kontaktami ze złodziejami samochodów. Dodał, iż nie mu nie wiadomo o tym, by P. zajmował się przerabianiem numerów VIN samochodów. Dalej oskarżony wyjaśnił, że możliwe jest, że drogą mailową lub przez komunikator (...) rozmawiał z G. i pytał go o to, jak wypełniać włoskie dokumenty. Podał następnie, że na ul. (...) w W. siedzibę miała firma (...) należąca do D. P. (1). Mieściła się ona w jednym pokoju, do którego dostęp miał A. G. (1). Nieoficjalnie mieściło się tam kilka firm G.. Oskarżony zaprzeczył, by proponował G. zarejestrowanie pojazdu do sprzedaży na firmę „(...) A. O.”. Z wiedzy oskarżonego wynikało, że A. G. (1) miał jakiś związek z firmami (...) i (...), jednak nie wiedział jaki. Oskarżony nie kojarzył też nazwy (...) ani firmy (...). Wyjaśnił następnie, iż posiadał kiedyś firmę (...), jednak nie przypominał sobie, by ze wskazanej firmy sprzedawał motocykl na rzecz firmy (...). Dodał, że nie kojarzy takiej firmy. Wskazał, iż zna M. P. (2) oraz, że jest to brat D. P. (1), nie wiedział natomiast, czy prowadził on jakąś firmę. Oskarżony podniósł następnie, że widział, jak pieczętką z nazwiskiem W. A. G. (1) stemplował faktury w biurze firmy (...) i nie zaprzeczył, że mógł to robić na ul. (...) w (...).

Odnosnie zarzutu z pkt 2 oskarżony M. wyjaśnił, że nie potwierdza wcześniejszych wyjaśnień, w których podał, że zakupił pojazd P. (...) od G., gdyż kupił go na podstawie fikcyjnej umowy z V. C. od K.. Sprostował, że od G. kupił dokumenty na ten pojazd. Podał dalej, że samochód robiony był na zlecenie A. G. (1), który wystawiał i podpisywał

fakturę z firmy oskarżonego na firmę (...). Oskarżony dodał, że osobiście ocilił pojazd w S., gdyż to był warunek dokonania przez G. zapłaty za ten pojazd. Wskazał, iż zapłacił on 27.000,-zł.

Odnosnie zarzutu z pkt 7 oskarżony podał, że samochód A. (...) kupił od G. G. w przekonaniu, że jest one jego własnością, gdyż figurował on we włoskim dowodzie rejestracyjnym i ubezpieczeniu. Dodał, że sam użytkował go od 2003r. i zarejestrował na siebie. Odnosząc się do zarzutów z pkt 9 i 28, oskarżony wyjaśnił, iż zarzut odnośnie H. (...) skradzionej M. Z. (1) oraz F. (...) są przedmiotem postępowania w sądzie w Siedlcach. Po okazaniu oskarżonemu postanowienia o przedstawieniu zarzutów z dnia 18.06.2009r., dodał także, że pozostałe przedstawione mu zarzuty nie pokrywają się z zarzutami z aktu oskarżenia w sądzie w Siedlcach.

W trakcie rozprawy w dniu 29.04.2011r. (k.16111), w toku składania wyjaśnień przez A. P. (4), oskarżony M. oświadczył, że nie zna tego oskarżonego.

W toku rozprawy w dniu 04.07.2011r. (k.16277), odnosząc się do wyjaśnień złożonych przez G. G., oskarżony wyjaśnił, że nie potrafi wypisać na blankiecie podpisanym przez G. G. in blanco w 2005r. stosownych dokumentów oraz danych, po czym cofnąć się w czasie do roku 2003 i zarejestrować na tej podstawie motocykl.

Przesłuchiwany w toku postępowania sądowego na rozprawie w dniu 12.07.2011r. (k. 16302-16311), oskarżony M. przyznał się do zarzucanych mu czynów wskazanych w pkt: XXI, XXIII, XXIX, XXX, XL, LX aktu oskarżenia, zaś do pozostałych czynów nie przyznał się.

Odnosnie zarzutu z pkt XX – oskarżony nie przyznał się do działania w grupie przestępczej, której członkami miałyby być osoby zasiadające na ławie oskarżonych. Oskarżony podał, że osoby te są mu znane, ale tylko i wyłącznie z przypadkowych kontaktów, ewentualnie z kontaktów towarzyskich. Dodał, że w przypadku A. G. (1), łączyły ich tylko udzielane pożyczki, a jedyną osobą, z którą łączyły go kontakty biznesowe był G. G., z którym zajmował się importem motocykli z Włoch od 2001r. do 2004r., kiedy zostali zatrzymani w Austrii. Wtedy okazało się, że kupione we Włoszech motocykle pochodzą z przestępstwa. Oskarżony zaznaczył, że część tych motocykli, za które został skazany prawomocnym wyrokiem w Austrii, znajduje się w akcie oskarżenia dotyczącym niniejszej sprawy. Podniósł również, że do czasu zatrzymania w 2004r. nie miał pojęcia, skąd pochodzą motocykle oraz w jaki sposób pozyskują je Włosi, którzy je sprzedawali. Podał, że motocykle zawsze tylko i wyłącznie kupował od oskarżonego G.. Dodał, że do czasu pobytu w więzieniu w Austrii nie mówił, nie pisał, ani nie potrafił porozumieć się w języku włoskim. Oskarżony wyjaśnił dalej, że prokuratura wyłączyła z jednego postępowania cztery postępowania do odrębnego rozpoznania i w jednym z nich został ukarany wyrokiem Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 12 września 2009r. (sygn. akt: II K 11/09), m.in. za przestępstwo z art. 258 kk. Osądzone wówczas czyny dotyczyły tych samych zarzutów, tych samych pojazdów oraz tego samego okresu, ale innych osób. Ponadto we wskazanym postępowaniu opisane zostały w zarzutach dwa pojazdy opisane w pkt XXV i XXVIII niniejszego aktu oskarżenia, zaś wyrok obejmował pojazdy, z którymi został sprowadzony pojazd wymieniony w pkt XXI niniejszego aktu oskarżenia. Okoliczność powtórnego postawienia zarzutu w tej samej sprawie oskarżony podniósł także w przypadku czynów opisanych w zarzutach z pkt XXV i XXVIII aktu oskarżenia.

Oskarżony nie przyznał się następnie do czynu opisanego w pkt XXII oraz XXIII podnosząc, iż w przypadku pierwszego zarzutu chodzi o wyłudzenie potwierdzenia opłaty akcyzy, a jest to obowiązek przy sprzedaży samochodu pochodzącego z zagranicy, w związku z czym dopełnił on należytego obowiązku i nie widzi tutaj wyłudzenia. W przypadku drugiego z zarzutów, podkreślił po raz kolejny, że K. S. (1) nie miała pojęcia na temat pochodzenia i legalności wskazanego w nim pojazdu. Dodał także, że jego cena nie odbiegała od ceny rynkowej.

Oskarżony podał, iż odnośnie zarzutu z pkt XXIV złożył wyjaśnienia zgodne z prawdą w postępowaniu przygotowawczym. Wyjaśnił, iż samochód kupił w komisie w M., przy ulicy (...). Świadkiem tego zakupu był pan D. J. (1). Dodał, iż w toku postępowania przygotowawczego prokuratura nie podjęła żadnych kroków w celu przesłuchania pana J. i wyjaśnienia wskazanej okoliczności.

Odnosząc się do zarzutu z pkt XXVI podniósł, iż pojazd kupił w 2003r. od oskarżonego G. i użytkował do 2007r. Był on zarejestrowany we Włoszech na G., a w 2005r. oskarżony zarejestrował je na siebie w M.. Pod zabezpieczenie tego

samochodu wziął kredyt w banku, który spłacił, a wówczas okazało się, że auto jest nielegalne. Po raz kolejny oskarżony podał, iż w czasie użytkowania przez niego tego pojazdu, był wielokrotnie zatrzymywany i kontrolowany przez Policję bez żadnych kłopotów. Nic nie wskazywało na to, że pojazd ten jest kradziony. Dodał, iż z ekspertyz wynika, że samochód nie miał przebijanych numerów. Podobne okoliczności oskarżony podniósł w przypadku zarzutu z pkt XXXI oraz z pkt XXXII, z którego, jak podał, wynika bezpośrednio, że dotyczy rejestracji pojazdu z zarzutu XXXI. Podniósł dalej, że sytuacja analogiczna jest odnośnie mających ze sobą związek zarzutów z pkt XXXIII i XXXIV, kiedy zakupił pojazd oraz użytkował przez dłuższy okres czasu, a prokuratura nie zatrzymała pojazdu, nie ustaliła przestępstwa, a postawiła zarzut.

Odnośnie zarzutu z pkt XXVII oskarżony podał, że rejestrując wskazany tam pojazd nie miał pojęcia, że jest nielegalny, podobnie jak w przypadku zarzutu XXXVII. Oskarżony podniósł, iż pojazd ten w jego obecności był sprawdzany przez funkcjonariuszy Policji przy ulicy (...) oraz w serwisie (...) w M.. Oskarżony z kolei był obecny przy sprzedaży tego samochodu przez oskarżonego G., bowiem był mu winien pieniądze, które chciał odzyskać po osobistym dopilnowaniu sprzedaży auta.

Dalej oskarżony potwierdził, że przyznaje się do zarzutu z pkt XXIX i XXX oraz dodał, że jak i w przypadku poprzednim, K. S. (1) nie miała pojęcia na temat pochodzenia oraz legalności pojazdu. Podniósł, że pod zastaw tego samochodu również uzyskał kredyt, który spłacił, naprawiając szkodę w banku po ujawnieniu pochodzenia pojazdu. Dodał, iż T. (...) nie odnaleziono, więc nie wie, na jakiej podstawie prokuratura stwierdziła, w jaki sposób został on pozyskany oraz, że był on nielegalny. Treść zarzutu wskazuje na nieustalone pochodzenie pojazdu.

Odnośnie zarzutu z pkt XXXV, oskarżony podał, iż za ten czyn z 2003r. został ukarany wyrokiem w Austrii, zaś odnośnie zarzutu z pkt XXXVI podał, że pojazd został zarejestrowany na podstawie faktury z jego firmy, ale wystawionej w czasie jego pobytu w areszcie śledczym w Austrii. Dodał, iż odkupił wskazany motocykl powypadkowy, już zarejestrowany w kraju, w celu naprawy i dalszej odsprzedaży. Sprawdzany w europejskim rejestrze pojazdów, nie był poszukiwany. Odnośnie zaś zarzutu z pkt XXXVIII, oskarżony wyjaśnił, iż zakup motoru wynikał z prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Nie miał pojęcia, że jest nielegalny, kupił go od właściciela w czasie, w którym był zarejestrowany w Polsce. Oskarżony dodał, że nie ustalono pochodzenia tego pojazdu. Oskarżony zwrócił także uwagę, że zarzut z pkt XXXVIII dotyczy zakupu tego pojazdu, a zarzut z pkt XXXIX jego sprzedaży.

Dalej oskarżony wyjaśnił, iż pieniądze za pojazd opisany w zarzucie z pkt XL zwrócił poszkodowanemu M., a prokuratura nie ustaliła pochodzenia pojazdu i w konsekwencji oddała go M. jako ostatniemu właścicielowi. Dodał, że po przeprowadzonej konfrontacji z oskarżonym G., prokuratura nie wzięła pod uwagę jego wyjaśnień dotyczących tego, że samochód G. przekazywał na stacji benzynowej (...), który to fakt mógł uwiarygodnić jego wersję. Nikt bowiem nie zainteresował się zapisami z kamer przemysłowych.

W toku dalszych wyjaśnień oskarżony wskazał, że nie może się odnieść do zarzutu z pkt XLI, gdyż nie może sobie w żaden sposób skojarzyć tego motocykla, zaś odnośnie zarzutu z pkt XLII, dotyczącego zarzutu sprzedaży motocykla panu K. podniósł, iż starał się skontaktować z nim w celu naprawienia szkody, jednak nie udało mu się. Wskazał, iż taka sama sytuacja jest odnośnie zarzutów z pkt XLIII i XLIV, które dotyczą zakupu i sprzedaży tego samego motocykla, za który ponadto został ukarany w Austrii.

Odnośnie zarzutów z pkt XLV, XLVI oraz XLVII, oskarżony podał, że dotyczą one tego samego samochodu, czyli F. (...), a konkretnie jego zakupu, sprzedaży i rejestracji. Oskarżony podniósł, iż kupując ten samochód od G. oraz rejestrując go na swoje nazwisko, po czym sprzedając panu K., nie miał wiedzy, że pochodzi on z przestępstwa. Później zaś dopiero okazało się, że oskarżony G. uzyskał ten pojazd od członków grupy współoskarżonych z nim w akcie oskarżenia zakończonym wyrokiem w S.. Dodał, że wobec pana K. naprawił szkodę w całości.

Wskazując na zarzut z pkt XLVIII, oskarżony zwrócił uwagę, że na kartach 7442-7448 akt sprawy są opinie biegłych, z których wynika, że ten motocykl nie miał przerabianych numerów, nie jest też poszukiwany nigdzie w Europie, a znakiem tego nie może pochodzić z przestępstwa.

Odnosząc się następnie do zarzutów z pkt XLIX, L, LIV oraz LV, oskarżony podniósł, iż dotyczą one tego samego motocykla, który za pierwszym razem sprzedał panu J. a za drugim panu S.. Podał, że po zatrzymaniu motocykla naprawił on szkodę zwracając pieniądze J., zaś prokuratura zwróciła motocykl S., nie ustalając pochodzenia tego motocykla ani przestępstwa. Oskarżony dodał, że na dzień dzisiejszy nie ma ani pieniędzy, ani też motocykla. Podobne okoliczności oskarżony M. wskazał odnosząc się do motocykla opisanego w pkt LI oraz LII, który, jak podał, został przez niego zakupiony i sprzedany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Po jego zabezpieczeniu oskarżony naprawił szkodę, zwracając właścicielowi pieniądze, zaś prokuratura zwróciła motocykl nie ustalając przestępstwa. Dodał następnie, iż analogiczna sytuacja ma miejsce w przypadku zarzutu z pkt LIII, gdzie pierwszym nabywcą motocykla był pan S., zaś finalnym był pan A., od którego zabezpieczono motocykl, a któremu oskarżony zwrócił pieniądze. Z wiedzy oskarżonego wynikało, że prokuratura zwróciła motocykl panu A..

W toku dalszych wyjaśnień oskarżony podniósł, iż motocykl opisany w zarzucie z pkt LVI, LVII oraz LVIII został sprzedany w czasie jego pobytu w areszcie śledczym w Austrii. Oskarżony nie wiedział, kto i w jaki sposób dokonał tej sprzedaży, wskazał jednak, iż z wyjaśnień D. P. (1) wynika, że oskarżony ten posiada wiedzę w tym zakresie.

Odnosnie zarzutu z pkt LIX oskarżony podniósł, iż jest to motocykl z 2003r., za który został ukarany w Austrii. Podał, iż nie miał pojęcia w tym czasie, że motocykle pochodzą z kradzieży lub jakiegokolwiek przestępstwa, którego prokuratura nie ustaliła do dnia dzisiejszego. Oskarżony wskazał także, że z k. 7490 akt sprawy wynika, że ustalono pierwotne numery tego motocykla i nie był on nigdzie poszukiwany w Europie.

Następnie oskarżony nie przyznał się do zarzutu z pkt LX oraz oświadczył, iż nie chce w tym zakresie nic dodać, zaś odnośnie zarzutu z pkt LXI wskazał, że z wyjaśnień oskarżonego G. wynikało, że to on sprzedał ten motocykl do Z., przy czym, jak podał oskarżony, sytuacja była analogiczna, jak w przypadku T. (...), tj. był on obecny przy sprzedaży tego motocykla jedynie ze względu na należne mu pieniądze, które G. obiecał mu zwrócić.

Na zakończenie oskarżony dodał, iż nigdy nie kupował motocykli od innej firmy, ani polskiej, ani włoskiej, a jedynie od G. G..

Po odczytaniu oskarżonemu wyjaśnień złożonych uprzednio w postępowaniu przygotowawczym, D. M. (1) potwierdził wyjaśnienia złożone w dniach: 18.12.2007r. (k.6582-6587), 19.12.2007r. (k.6589-6591), 01.02.2008r. (k.6832-6834), 10.02.2008r. (k.6853-6854), 28.02.2008r. (k.8856-8859), 07.03.2008r. (k.8867-8869), 20.04.2009r. (k.14303-14305), 02.06.2009r. (k.14566-14571), 15.06.2009r. (k.14626-14633) oraz 18.06.2009r. (k.14634-14637, 14648-14653). Potwierdził także wyjaśnienia złożone w dniu 07.02.2008r. (k.6838-6840v) podając, iż po 9 miesiącach sprawdzania samochodu, okazał się on całkowicie legalny oraz został zwrócony właścicielowi, a także wyjaśnienia z dnia 25.02.2008r. (k.8851-8855), do których dodał, odnośnie samochodów H. i S. (...), sprzedanych P. Ć. (1), że nie przypomina sobie, aby Ć. był poinformowany o tym, że te samochody są kradzione – był on normalnym klientem. Odnośnie samochodu H. (...) z C. oskarżony podał ponadto, że A. P. (4) pojechał wtedy z G. na jego prośbę, celem przypilnowania oddania pieniędzy. Oświadczył także, że za wszystkie wymienione w tych wyjaśnieniach samochody właśnie odsiaduje wyrok, co podniósł także po odczytaniu i potwierdzeniu wyjaśnień złożonych w dniu 05.03.2008r. (k.8863-8866), w dniu 21.05.2009r. (k.14390-14392) oraz w dniu 25.05.2009r. (k.14396-14400). Następnie zaś, oskarżony potwierdził wyjaśnienia złożone w dniu 29.02.2008r. (k.8860-8862), za wyjątkiem fragmentu dotyczącego H. (...) oraz pomocy udzielonej przy jego przerobieniu przez A. P. (4). Oskarżony podał, że byłoby nielogiczne, aby zrobiony samochód wstawił G., żeby pożyczyć od niego 20.000,-zł na kaucję dla P.. Dodał, że funkcjonariusz, który prowadził już kiedyś jakieś sprawy P., nalegał oraz nakłaniał oskarżonego do składania wyjaśnień obciążających A. P. (4) w zamian za ustalenie z prokuratorem łagodnego wymiaru kary. Ponownie też oskarżony podniósł, iż za te samochody odsiaduje właśnie wyrok.

W toku dalszego przesłuchania oskarżony potwierdził także wyjaśnienia złożone w dniu 12.02.2009r. (k.14387-14389), powielając przy tym okoliczność jednorazowego skorzystania z usług grawera z ulicy (...), któremu zaniósł oryginalną, uszkodzoną tabliczkę znamionową legalnego motocykla H. oraz drugą, taką samą tabliczkę

firmową, kupioną w salonie (...), w celu przeniesienia numeru z uszkodzonej tabliczki na nową tabliczkę oryginalną. Oskarżony podkreślił, że nigdy więcej nie miał styczności z tym grawerem.

W toku dalszej rozprawy oskarżony M. nie potwierdził wyjaśnień złożonych w dniu 05.04.2007r. (k. 733-739) oraz w dniu 06.04.2007r. (k. 748 -749) oświadczając, iż pierwsze z nich złożone były wyłącznie na potrzeby dobrowolnego poddania się karze, zaś kolejne dotyczyły poprzednich i nie były prawdziwe. Nie potwierdził także wyjaśnień złożonych w dniu 01.02.2008r. (k. 6835-6837) w zakresie odnoszącym się do P. Ć. (1), stwierdził bowiem, że złożone były one za namową prokuratora jako warunek dobrowolnego poddania się karze. Odnosząc się ponadto do pojazdu H. (...), oskarżony wskazał, że w chwili obecnej odsiaduje wyrok za ten pojazd, zaś wymierzona kara kończy się w 2015r.

W trakcie zeznań składanych przez świadka W. P. (2) w dniu 29.02.2012r. (k.16560), oskarżony M. oświadczył, iż w okresie od 25.06.2004r. do 24.11.2004r. przebywał w zakładzie karnym w Austrii.

Przesłuchana po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego w dniu 05.04.2007r. (k. 727-728) oskarżona **K.S. (1)** nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów i odmówiła składania wyjaśnień. Ponadto oskarżona oświadczyła, że nigdy nie brała udziału w żadnej grupie przestępczej oraz nie miała kontaktów z osobami, które by do niej należały. Oświadczyła, iż była przekonana, że zakupione samochody były legalne i nie miała pojęcia, że mogły one pochodzić z kradzieży.

Przesłuchana ponownie w dniu 06.04.2007r. (k. 740-744) oskarżona również nie przyznała się do zarzucanych jej czynów i ponownie wyjaśniła, że nie miała świadomości, że bierze udział w zorganizowanej grupie, nie zna bowiem nazwisk osób, które są podejrzane w sprawie i z którymi miałaby współdziałać. Żadna ze wskazanych osób do niej nie przychodziła ani się nie kontaktowała. Wyjaśniła też, że samochód H. (...) zakupiła w grudniu 2005r. W tym celu zwróciła się swojego syna, D. M. (1). Samochód miał sprowadzić mieszkający w Polsce obywatel Włoch - (...). Oskarżona podała, że mężczyzna ten pojawiał się u niej w sklepie, bowiem prawdopodobnie prowadził własną działalność gospodarczą, jednakże nie potrafiła wskazać, czym się zajmował. Dodała przy tym, że z informacji uzyskanych od syna wynikało, że zajmuje się on sprowadzaniem samochodów z Włoch. Za pojazd miała zapłacić kwotę 109.000,-zł, po wystawieniu na jej firmę faktury przez firmę, która go sprowadziła. Oskarżona nie wiedziała, czy firma ta należała do (...), podała natomiast, że orientowała się w cenach na polskim rynku i były one porównywalne. Nie potrafiła wskazać, dlaczego nie zdecydowała się w związku z tym na zakup samochodu z Polski. Oskarżona wyjaśniła dalej, że po przyznaniu jej kredytu, pieniądze zostały przelane na konto firmy, na którą była wystawiona faktura, ona zaś otrzymała kluczyki i dokumenty, chyba od osób, które przyprowadziły jej samochód. Przy rejestracji samochód był sprawdzany i nie było wówczas żadnych problemów. Jeździła samochodem przez rok czasu, do dnia 26.10.2006r., tj. do czasu jego kradzieży sprzed sklepu. Przez cały ten okres, jak podała, spłacała raty kredytu, do wysokości ok. 30.000,-zł. Oskarżona wyjaśniła, że samochodu nie odzyskała, nie wypłacono jej odszkodowania z ubezpieczenia, a postępowanie w sprawie kradzieży umorzono. Poza H., nigdy nie skradziono jej żadnego samochodu.

Odnosząc się do samochodu marki T., oskarżona wyjaśniła, że zakupiła ten pojazd jeszcze przed H., chyba w 2004r. Samochód kupiła na siebie, jako osobę fizyczną, za kwotę ok. 64 000,-zł, w gotówce. Nie był on kupowany na giełdzie, choć oskarżona nie potrafiła dokładnie opisać okoliczności jego zakupu. Podała również, że sprzedawcę znalazł jej syn – D. M. (1). Ona oglądała samochód przed zakupem, jednakże nie sprawdzała wówczas jego legalności. Wskazała, że następnie, w 2005r., samochód odkupił jej syn i nie miała wiedzy, co do tego, co dalej się z nim działo.

Ostatnim z samochodów, jak wyjaśniła dalej oskarżona, był M. (...), jednak do jego zakupu ostatecznie nie doszło. Wskazała, że widziała ten pojazd na zapleczu swojego sklepu, kiedy syn przyjechał z nieznanym jej mężczyzną, który powiedział, że chce sprzedać samochód. Ustaliła wtedy z synem, że kupi samochód na kredyt. W banku uzyskała informację, że może się starać o kredyt, jednakże najpierw musi zarejestrować samochód na siebie, co też uczyniła w wydziale komunikacji na G., na podstawie faktury, którą przywiózł jej do sklepu jakiś mężczyzna. Faktura wystawiona była na kwotę 164.000,-zł. Oskarżona zadzwoniła następnie do firmy widniejącej na fakturze, jednakże uzyskała jedynie informację, że nie ma tam osoby, z którą załatwiała sprawę kupna samochodu, Wszelkich innych informacji jej odmówiono, w tym dotyczących miejsca, w którym miał znajdować się pojazd. Wobec powyższych okoliczności

pieniądze za samochód nie zostały przelane, zaś ona nigdy go nie użytkowała. Oskarżona ponownie zaznaczyła, iż nie wiedziała, że samochody pochodziły z kradzieży, o czym zapewne nie wiedział także jej syn, D. M. (1).

Przesłuchana ponownie w toku śledztwa w dniu 12.02.2009r. (k.13090-13092) oskarżona konsekwentnie nie przyznała się do zarzucanych jej czynów, podtrzymała uprzednio złożone wyjaśnienia, a także odmówiła składania dalszych wyjaśnień oraz odpowiedzi na pytania.

Przesłuchana w toku postępowania sądowego w dniu 29.04.2011r. (k.16110), oskarżona K. S. (1) nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów, odmówiła składania wyjaśnień, a następnie potwierdziła wszystkie wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego, dodając jedynie, iż kredyt zaciągnięty na H. spłaca do chwili obecnej.

W toku pierwszej czynności przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym w dniu 04.07.2007r. (k.1933-1944), oskarżony **A. G. (1)** w trakcie sporządzania protokołu nie reagował na zadawane mu pytania. Odmówił także złożenia podpisów pod sporządzonym wówczas protokołem.

W dniu 04.07.2007r. (k.1935-1940) odbyła się ponowna próba przesłuchania oskarżonego, który złożył wówczas obszernie wyjaśnienia dotyczące procedury legalizacji i handlu pojazdami. Oskarżony podniósł, iż wszystko zaczęło się około 2002r., kiedy poznał D. M. (1). Prowadził on wtedy własną działalność gospodarczą, prawdopodobnie o nazwie (...), polegającą na imporcie z zagranicy i handlu motocyklami. Oskarżony kupił wtedy od niego K. (...) za kwotę 10.000,-zł. Motocykl ten nie był własnością D. M. (1), lecz innej osoby, która figuruje w zabezpieczonym dowodzie rejestracyjnym. Ponadto M. prowadził w tym czasie pośrednictwo kredytowe i był przedstawicielem firmy (...). Współpracował on z G. G. tj. obywatelem Włoch, biegle władającym językiem polskim. G. wprowadził go w ten interes i bardzo często wyjeżdżali we dwójkę do Włoch, w celu importu motorów i skuterów. Pojazdy były sprowadzane przeważnie z Włoch, a także kilka razy z Niemiec. Sprzedawali je potem na giełdach. Na początku były to motory legalne, kiedy jednak okazało się, że interes jest zbyt mało dochodowy, więc doszli do wniosku, iż zaczną przywozić motory kradzione. G. miał wtedy złą sytuację finansową, związaną z tym, że był po rozwodzie z żoną, która była właścicielką jego komisów i innych firm, zarówno w Polsce, jak i na terenie Włoch. G. wiedział, że po pojazdach wyrejestrowanych we Włoszech nie pozostaje żaden ślad w tamtejszym Urzędzie Rejestrowym. Oskarżony G. nie był jednak w stanie powiedzieć, czy motory były kradzione na terenie Włoch, czy też były one tzw. „zgłoszeniówkami”, podał jednakże, że już wtedy mężczyźni ci byli w posiadaniu włoskich świadectw własności pojazdów, czyli tzw. (...), oraz dowodów rejestracyjnych, tzw. (...), które G. G. nabywał od osoby pracującej w tamtejszym Urzędzie Rejestrowym. Oskarżony nie potrafił wskazać, czy są to druki ścisłego zarachowania, podał jednak, iż we włoskim dowodzie rejestracyjnym, na samym dole, z pewnością obecnie winien być wpisany numer identyfikacyjny pojazdu. Sprowadzając legalny towar M. oraz G. wyrobili sobie układy wśród celników z Urzędu Celnego przy ul. (...), choć i tam, około 2 lat temu, napotkali na problemy, gdyż jeden z pracowników urzędu dopatrzył się jakichś nieścisłości. Ostatecznie jednak wybrnęli z sytuacji. Oskarżony podał, iż w jego ocenie w powyższym urzędzie pracował jakiś znajomy D. M. (1) lub osoba, której płacił. Wskazany urząd był wykorzystywany sporadycznie i w ocenie oskarżonego, z ładunkiem około 4-7 motocykli, mogli tam być kilka razy, kiedy dokumenty były wystawiane na G. G.. Sporadycznie motory były również clone w Urzędzie Celnym w S., L. lub K.. Kolejnym urzędem celnym był wydział na ul. (...). Pierwsze clone tam motory były całkowicie legalne, a urząd ten nie był przez jakiś odwiedzany z uwagi na liczne utrudnienia oraz kontrole izby celnej. Przez ten urząd przeszło jednak kilka transportów z motorami. Na O. załatwiali sprawy przez Agencję (...), która mieści się przy ul. (...). Oskarżony wskazał, iż osobą kontaktową był mężczyzna o imieniu K., który załatwiał wszystkie formalności w Urzędzie Celnym na ul. (...), z czego miał dość duże pieniądze. We wskazanym urzędzie, za pośrednictwem wskazanej agencji, clono przeważnie 5 nielegalnych motorów tygodniowo, przez okres około 1 roku, prawdopodobnie w latach 2003-2004. Łącznie zatem było to co najmniej 200 sztuk. Oskarżony wskazał dalej, iż niejednokrotnie do tej agencji trafiały same dokumenty, a motorów fizycznie nie było, gdyż dopiero później były kradzione lub też zgłaszane jako kradzione na terenie Polski. Faktury sprzedaży przedstawiane w urzędzie celnym były wystawione przez firmę (...) na firmę (...) oraz na firmę zarejestrowaną na S. S. (1), prawdopodobnie o nazwie (...), z siedzibą mieszczącą się w miejscu zamieszkania S.. Oskarżony podniósł, że S. S. (1) był tzw. „ślupem” i wszystko, co odbywało się z jego firmą, odbywało się bez jego wiedzy, zaś wszelkich formalności dokonywali G. oraz M.. M. bardzo często zabierał S. do agencji celnej, celem uiszczenia opłat za motory.

Motocykle były też rejestrowane na inne fikcyjne firmy założone w tym celu, tj. (...) sp. z o.o., (...), czy (...), oraz inne, których nazw oskarżony nie potrafił wskazać. Nie kojarzył on firmy (...) sp. z o.o., a także nie wiedział, kim jest M. C. (3), stwierdzając z pewnością, iż również był to „słup”. Z wiedzy oskarżonego wynikało, iż na niego została przepisana firma (...) sp. z o.o., należąca do D. P. (1). Oskarżony wskazał dalej, że motory po oceniu, sprzedawane były na giełdach oraz do dealerów. W L. odbierała je jedna z większych firm motocyklowych, której nazwy oskarżony nie potrafił podać, zaś w K. trafiały one do autoryzowanego przedstawiciela firmy (...). Mniej więcej w tamtym czasie pojawił się A. P. (1) – autoryzowany przedstawiciel firmy (...), mieszczącej się przy ul. (...) w W., który sprzedawał kradzione motocykle sprowadzone przez M.. Miał on także pośrednictwo kredytowe, dzięki czemu miał uproszczone procedury przyznawania kredytów. Z uwagi na duże możliwości A. P. (1), sprowadzano wtedy dużo motocykli, około 5-7 szt. tygodniowo. P., podobnie jak wskazany dealer z K., mieli świadomość, że sprowadzane motocykle pochodzą z kradzieży. Proceder ten zakończył się w momencie, kiedy G. G. i D. M. (1) zostali zatrzymani z ładunkiem nielegalnych motorów na terenie Austrii. O zatrzymaniu tym oskarżony G. dowiedział się od matki M. – K.. W zakładzie karnym spędzili oni około roku. Wspólnikiem D. M. (1) w prowadzonym przez niego komisie motocyklowym był M. K. (8), mieszkający w M.. Przez tę firmę nie były sprzedawane żadne kradzione motory, a tylko same skutery sprowadzane z Włoch, po które K. na początku jeździł razem z M. i G.. Oskarżony podał dalej, iż poznał K. przez D. M. (1), podał jego rysopis oraz dodał, że ich współpraca trwała jedynie około jednego roku, z uwagi na to, iż D. M. (1) oszukał go na jakieś pieniądze. Ponadto oskarżony wyjaśnił, iż nie wie nic na temat tego, by J. L. (2) przywoził z Włoch motory czy też samochody. Wskazał, iż miał on usługi transportowe, zaś jego osoba została wplątana do sprawy przez D. M. (1), aby uniknąć odpowiedzialności karnej. A. G. (1) podał następnie, iż z informacji uzyskanych od D. M. (1) posiadał wiedzę, że osobą, która przebijala numery w motocyklach, był L. Ż. (1) – były pracownik M. i dobry mechanik motocyklowy. Zajmował się tym w M., gdzie oskarżony nigdy nie był. Z jego wiedzy wynikało, iż w numerze VIN zmieniane były tylko te cyfry oraz litery, które powodowały jak najmniejszą ingerencję i były one przypadkowe. Oskarżony wskazał ponadto, iż kolejną osobą zamiesznaną w proceder związany handlem kradzionymi pojazdami był A. P. (4). Wyjaśnił, iż nie pamięta, skąd się on wziął w tym procederze, wskazując jednocześnie, iż miał szerokie kontakty w środowisku złodziei samochodów, które załatwiał dla M. i G.. Zaczął on ścisłą współpracę ze wskazanymi mężczyznami, kiedy, po powrocie z zakładu karnego z Austrii, przestawili się oni na sprowadzanie kradzionych samochodów z Włoch. Faktury na sprowadzane samochody wystawiano na (...) oraz (...). Właścicielem pierwszej z firm był „słup” – M. K. (5). Powstała ona na potrzeby przestępczej legalizacji samochodów oraz motorów dla D. M. (1) i A. P. (1). Firma ta przejęła niejako proceder od firmy (...) z uwagi na to, iż przy tej drugiej za dużo było wpadek. Właścicielem (...) pierwotnie był G. G., a potem przepisana została ona na S. S. (1). Oskarżony wskazał, iż nic nie wie na temat jakichkolwiek innych towarów przerzucanych na teren Polski za jej pośrednictwem, poza motocyklami i samochodami. Kilka pojazdów sprowadzonych było także na osoby fizyczne. Oskarżony wyjaśnił, iż oclili on dwie H. (...), a także zarejestrowane zostało na niego V. (...), które zostało zabezpieczone przez Policję. A. G. (1) wyjaśnił dalej, iż służąca do legalizacji skradzionych motorów oraz samochodów sfałszowana dokumentacja, pochodziła z Włoch, a załatwiał ją G. G.. Dokumenty te drukowane były gdzieś na B.. Oskarżony wskazał, iż raz widział, jak dokumenty jakiegoś samochodu były drukowane na oryginalnym skradzionym dokumencie in blanco w sklepie (...) przy ul. (...). Obecni przy tym byli A. P. (4), G. G. oraz D. M. (1). Z jego wiedzy wynikało zaś, że tą metodą zalegalizowali oni około 50 samochodów, choć mogło być ich więcej. Początkowo pojazdy te sprowadzał G. G. i pochodziły one głównie z Włoch. Były to przede wszystkim A. (...) – modele (...) oraz (...), około 4 samochodów marki T. (...), T. (...) oraz T. (...), która zarejestrowana była na M.. Oskarżony podał, że jeżeli chodzi o ostatni z wymienionych samochodów, to D. M. (1) proponował mu jego kupno. Dodał, iż z całą pewnością pojazd ten nie ma już numeru VIN, pod którym był zarejestrowany na M., bo został on ponownie przerobiony i zarejestrowany na jakiegoś „słupa”. A. G. (1) podał, iż sam nigdy nie korzystał z usług (...) i nie może powiedzieć, gdzie samochody były sprzedawane. Wyjaśnił, iż na D. M. (1) zarejestrowany był V. (...), który poszedł na części, kradzione we Włoszech A. (...), A. (...) koloru czarnego, sprzedane komuś z B. oraz L. (...), który powinien znajdować się w M. lub stać w jakimś zakładzie lakierniczym w M., ponieważ D. M. (1) miał nim kolizję. Ponadto M. w urzędzie celnym w S. odprawił P. (...), którego sprzedał A. W.. Na zakup tego P. oskarżony G. pożyczył W. pieniądze w kwocie 35.000,-zł, a kiedy przestał być on wypłacalny, odstawił mu samochód, a następnie sprzedał go przez portal (...) do klienta ze S. za ok. 40.000,-zł. Oskarżony podał, iż był obecny przy transakcji i po sprzedaży samochodu odebrał swoje 35.000,-zł, a resztę zabrał W.. Dodał, iż A. W. miał świadomość, że samochód ten pochodził z przestępstwa, on sam natomiast domyślał się tego, lecz nie interesował się

tym. Wyjaśnił również, że pieniądze na procent pożyczal także D. M. (1). W chwili, gdy M. nie był wypłacalny, dawał oskarżonemu w zastaw samochód. Oskarżony G. podniósł, iż pieniądze posiadał z handlu tekstyliami z Litwinami, co miało miejsce na przełomie lat 1999/2000, kiedy prowadził firmę (...). Firmę tę sprzedał w marcu 2001r., za kwotę 4.000,-zł R. P..

Odnosząc się zaś do pojazdów zabezpieczonych przy ul. (...), oskarżony A. G. (1) wyjaśnił, iż samochód M. (...) został u niego pozostawiony przez M. S. (2), A. W. oraz mężczyznę o imieniu R., którego oskarżony nie znał, a miało to miejsce po tym, gdy spożywali alkohol. Oskarżony nie był w stanie określić, w jakich okolicznościach M. S. (2) wszedł w posiadanie tego pojazdu. D. M. (1) jeździł takim samym samochodem, jednak oskarżony nie wiedział, co się z nim stało. Zabezpieczona H. (...) została natomiast przyprowadzona przez M. pod zastaw kwoty 20.000,-zł. Była ona na włoskich tablicach rejestracyjnych, a oskarżony nie miał dokumentów do tego samochodu. Nie posiadał wiedzy, skąd D. M. (1) miał ten pojazd, podniósł natomiast, iż kiedy poinformował prezesa firmy (...) – J. D. (2), że ma ten samochód, D. chciał go użyć lub kupić. Zastrzegł jednak, że pojazd musi być dokładnie sprawdzony pod kątem legalności. Kolejnym zabezpieczonym pojazdem, który opisał oskarżony A. G. (1), była Y. (...), zarejestrowana na S. S. (1), której właścicielem był znajomy L. z warsztatu, który mieści się w P. przy ul. (...). Pod zastaw tej Y. oskarżony pożyczyl L. 10.000,-zł.

Odnosząc się do przedstawionych wówczas zarzutów z pkt 6 i 7, oskarżony powtórzył, iż nie przyznaje się do ich popełnienia. Co do A. W. podał, iż miał on zarejestrowane na siebie firmy (...) oraz (...), w ramach których prowadzono działalność polegającą na obrocie podzespołami elektronicznymi. Oskarżony wyjaśnił, iż poznał W. około 3 lat temu, jednak nie pamiętał, w jakich okolicznościach. Znajomi W. z branży elektronicznej, tj. M. B. (2) oraz R. S. (1), którzy znali dobrze M., chcieli zakupić od niego samochody. Były to dwie T. (...), pierwsza z nich, w kolorze szampa, zakupiona przez M. B. (2), została zarejestrowana na (...) lub (...), druga natomiast została wzięta w leasing, w (...) przy ul. (...). Za zarejestrowanie pierwszego pojazdu na firmę oraz wystawienie faktury na drugą T., W. otrzymał łącznie ok. 10.000,-zł, zaś za oba pojazdy wziął po około 50.000,-zł. Z wiedzy oskarżonego G. wynikało, iż pojazdy te w dalszym ciągu są na terenie Polski, w tym jeden z nich może znajdować się na posesji wynajmowanego przez S. domu w W.. Druga, po zatrzymaniu, została oddana przez B. za pośrednictwem W., M. S. (2). Oskarżony dodał, iż wszystkie osoby mające udział w przedmiotowych transakcjach, miały świadomość tego, iż pojazdy pochodzą z przestępstwa.

Następnie oskarżony wyjaśnił, iż zabezpieczony przez Policję u A. W. samochód A. (...) koloru srebrnego, został przez niego kupiony od S. i zarejestrowany na firmę (...). S. z kolei kupił go od M.. Obaj mężczyźni, w ocenie oskarżonego, byli świadomi, że samochód ten pochodzi z przestępstwa.

Oskarżony, odnosząc się do samochodu marki V. (...), którego kradzież w KP W. – T. zgłosił oskarżony A. W., podał, iż został on zarejestrowany na firmę (...), po tym, jak został wzięty w leasing w (...). Wszelkie formalności z nim związane załatwiał A. P. (1). Oskarżony wyjaśnił, że z pewnością kradzież tego samochodu była zgłoszona fikcyjnie, ponieważ nic takiego nie miało miejsca. Samochód ten prawdopodobnie trafił z powrotem do D. M. (1) i po przerobieniu numerów VIN, ponownie został wzięty leasing, tym razem przez F., którego oskarżony nie znał osobiście. Nie miał także wiedzy, co dalej stało się ze wskazanym samochodem. Podał, że V. (...) jest przykładem procedury, polegającej na tym, iż na jeden i ten sam samochód, po kolejnym przerobieniu w nim numeru VIN, zawierane były kolejne umowy leasingowe. Oskarżony wyjaśnił też, iż przez firmę leasingową (...) W., na firmę (...), wzięty był także samochód T. (...) koloru zielonego oraz M. (...) koloru srebrnego, który został zabezpieczony na posesji oskarżonego, a który był w leasingu na firmę (...). Z wiedzy oskarżonego wynikało również, że D. M. (1) załatwiał leasingi w (...) przy Rondzie (...), jednak nie wiedział on, na jakie samochody. Podniósł dalej, że wyjaśnienia złożone przez D. M. (1) po jego zatrzymaniu były fałszywe. Po tym, jak M. został zwolniony, skontaktował się z nim i mówił, że naopowiadał o włoskiej mafii, co w rzeczywistości było zmyślane. Oskarżony podał, iż w całej sprawie jedynym Włochem był G. G., który ma co prawda kontakty przestępcze na terenie Włoch, lecz nie jest on nikim znaczącym.

Dalej oskarżony odniósł się do osoby P. Ć. (1) ps. (...) i M. P. (1), zamieszkałego w P.. Odnośnie pierwszego z tych mężczyzn, oskarżony podał, iż zna go od około 10 lat, ale nie prowadził z nim żadnych interesów, w tym przestępczych. P. Ć. (1) znał się także z M. oraz z G.. Krótco przed zatrzymaniami przez Policję był on razem z G. we Włoszech,

skąd przyprowadził kradzioną T. (...) koloru czarnego. Oskarżony nie był w stanie powiedzieć, na jaką firmę został sprzedany samochód, wskazał jednak, że jego przeglądem technicznym mógł zajmować się P. i „przeprowadzić” go na stacji diagnostycznej przy ul. (...) w W. lub zrobił to M. w Z.. Oskarżony podał, iż w wymienionych stacjach diagnostycznych mieli oni swoje kontakty i przeważnie tam załatwiali przeglądy. P. Ć. (1) był też w posiadaniu samochodu N. (...) koloru czarnego, na który M. załatwił fałszywe dokumenty włoskie, a w którym L. Ż. (1) przebił następnie numery VIN. Samochód ten z pewnością został sprzedany jakiemuś klientowi, który nabył go nieświadomie. Samochody te nie były clone w żadnym urzędzie celnym, dlatego, że sfalszowane dokumenty były zrobione na samochód ciężarowy, co zwalnia z tych czynności. Od D. M. (1) wziął on także kradzione S. (...) koloru szarego oraz dwie H. (...), z którymi M. miał problem z akcyzą w Urzędzie Celnym przy ul. (...) w W.. Sprawę prowadziła KRP W. (...) przy ul. (...), jednak oskarżony nie miał wiedzy, jak ta sprawa się skończyła i czy M. poniósł jakieś konsekwencje. Dodał z całą pewnością, że M. był zamieszany w tę sprawę. Kolejnym samochodem był N. (...) koloru srebrnego, którego (...) wziął od P.. P. prawdopodobnie zgłosił kradzież tego pojazdu, a (...) załatwił sobie legalne dokumenty niemieckie pochodzące z rozbitego samochodu, po czym, na ich podstawie zalegalizował pojazd po przebicium numeru. Z dokumentacji niemieckiej wynikało, że samochód ten jest koloru czarnego, a faktycznie był on srebrny. Samochód ten prawdopodobnie stoi na parkingu w W., przy którym oskarżony wraz z (...) był legitymowany w listopadzie 2005r.

Odnosnie samego M. P. (1), oskarżony podał, iż mężczyzna ten był kontaktem przestępczym (...) w P.. Z wiedzy oskarżonego wynikało, że w P. bądź okolicy ma on zarejestrowaną firmę, na którą załatwia leasingi i legalizuje samochody pochodzące z przestępstwa. Samochód marki H. (...), którym jeździł M. P. (1), kupił od Ć., a zdaniem oskarżonego G., pochodził on z przestępstwa.

W toku dalszych wyjaśnień oskarżony G. opisał również znane mu działania P. Ć. (1) i D. M. (1), mające na celu uniknięcie przez nich odpowiedzialności karnej w niniejszej sprawie, a polegające między innymi na oferowaniu korzyści majątkowych. Oskarżony podał, iż wiedzę w tym zakresie uzyskał od D. M. (1), który, podobnie jak Ć., po zwolnieniu, na bieżąco informował o postępach w sprawie. Oskarżony oświadczył ponadto, iż nigdy nie działał w żadnej grupie przestępczej, a tym bardziej z ludźmi, o których mówił w trakcie przesłuchania, bowiem podane informacje uzyskał od D. M. (1), jako osoba godna zaufania. Dodał, iż jego udział w opisywanym procederze polegał wyłącznie na udzielaniu pożyczek, zaś jego niestawiennictwo w Prokuraturze spowodowane było obawą przed groźącymi konsekwencjami.

W toku posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania w dniu 05.07.2007r. (k.1952-1954), oskarżony A. G. (1) ponownie wskazał, iż zabezpieczone na jego posesji pojazdy nie należały do niego, a jedynie stanowiły zastaw pod udzielane pożyczki. Odnosnie pojazdu H. (...), oskarżony podniósł, iż nie miał świadomości, że pochodzi ona z czynu zabronionego. Odnosnie zaś M., dodał, że poza mężczyznami wymienionymi w treści uprzednich wyjaśnień, był u niego obecny także D. P. (1), który jednak przyjechał oddzielnie. Pojazd pozostał na jego posesji w związku z tym, iż spożywali oni alkohol i nikt nie chciał potem prowadzić samochodu. Z wiedzy oskarżonego wynikało, iż właścicielem tego samochodu był wcześniej A. W., który sprzedał go w leasing firmie (...). Zabezpieczony zaś motocykl Y. również stanowił przedmiot zastawu i był w posiadaniu oskarżonego od około dwóch lat. Oskarżony wyjaśnił dalej, iż samochód P. (...) A. W. kupił od D. M. (1) i zarejestrował na swoją firmę. Ponieważ jednak A. nie było wówczas w kraju, poprosił on oskarżonego, aby założył z niego pieniądze, które zwróci mu po powrocie. Po upływie około sześciu miesięcy, kiedy W. nie oddawał pieniędzy, a samochód użytkowała jego księgowa w firmie, W. sprzedał samochód, oddając oskarżonemu pieniądze.

Odnosząc się do zabezpieczonej w jego domu dyskiety z dokumentacją, oskarżony zaprzeczył, by należała ona do niego. Podniósł, iż być może znalazła się ona w jego domu przypadkiem, lub została wniesiona, kiedy w czasie zatrzymania przeniesiono do domu torby z samochodu M., gdzie był również portfel A., w którym znajdowały się jego karty bankowe. Odnosnie zaś zarzutu samuwolnienia się, oskarżony nie negował, że faktycznie oddalił się, podniósł jednak, że nie doszło do stosowania przemocy wobec policjanta. Ustosunkowując się natomiast do zarzutu z art. 258 § 1 kk, podniósł, iż jego wiedza na temat działań oraz kontaktów D. M. (1) wynikała stąd, że pożyczał mu pieniądze i w związku z tym miał z nim liczne kontakty. Dodał, że całą wiedzę w tym zakresie przedstawił w toku składanych

uprzednio wyjaśnień, które podtrzymał, a ponadto ponownie podniósł, iż wyjaśnienia M. odnośnie włoskiej mafii są kłamliwe.

Przesłuchany ponownie w toku postępowania przygotowawczego w dniu 12.07.2007r. (k.1959-1964), A. G. (1), w uzupełnieniu do wcześniej złożonych wyjaśnień dodał, iż kolejną osobą biorącą udział w legalizacji pojazdów był A. S. (1) lub S. ps. (...). Mężczyzna ten znał dobrze M., G. G., jak też L. Ż. (1). Z informacji przekazanych przez D. M. (1) wynikało, że nabył on od niego H. (...) w kolorze czarnym, którą zarejestrował na siebie. (...) załatwił mu także komplet sfałszowanych włoskich dokumentów na to auto. Oskarżony podał, iż na samochód ten (...) zaciągnął kredyt, jednak nie wiedział, w jakim banku. Dodał, iż mężczyzna ten miał pełną świadomość, że samochód pochodzi z przestępstwa. Kolejnym pojazdem kupionym od M. był C. (...). Już po jego rejestracji, w styczniu 2007r., (...) był w nim legitymowany przez Policję w O., jednakże podczas kontroli nie miał przy sobie żadnych dokumentów, skutkiem czego funkcjonariusze zabezpieczyli samochód na parkingu depozytowym, zaś (...) po przesłuchaniu zwolnili. Następnego dnia do komendy miał się stawić rzekomy właściciel tego auta, na którego (...) go zarejestrował. Po tym zdarzeniu, wiedząc, że samochód ma przerobiony numer VIN, (...) doszedł do wniosku, że musi zgłosić fikcyjną kradzież opisywanej powyżej H. (...). Wówczas oddał samochód swojemu znajomemu, którego oskarżony nie znał osobiście, a wiedział tylko, że pracuje on w którejś z agencji ochrony, który po kilku dniach użytkowania auta, zgłosił jego kradzież. Samochód prawdopodobnie wrócił do M.. Oskarżony wyjaśnił dalej, że zanim (...) zalegalizował C., nabył od D. M. (1) H. (...) w kolorze szarym. Samochód ten został zarejestrowany w leasingu na „słupa” B. z O., który kiedyś miał działalność gastronomiczną. Firmą pośredniczącą w legalizacji tego pojazdu była firma z R. (...). Firma ta załatwiała wszelkie formalności związane z załatwieniem leasingu. Oskarżony nie miał wiedzy na temat osoby, która zarządzała powyższą spółką, dodał jednakże, iż na pewno człowiek ten pochodził z L. lub jego okolic. Po tym, jak leasing wypłacił pieniądze firmie z R., samochód trafił z powrotem do D. M. (1), a potem użytkował go P. Ć. (1). Oskarżony dodał, iż firma (...) przerzuciła przez leasing z pewnością wskazane powyżej trzy samochody, choć w jego ocenie mogło ich być więcej.

Samochody oraz motocykle od M. kupowali też tzw. (...). Oskarżony podał, iż są to mężczyźni w wieku 20-25 lat, którzy prowadzą handel sprzętem komputerowym lub też telefonami w K.. Jednym z nich jest na pewno A., najprawdopodobniej o nazwisku M.. Oskarżony wskazał, iż nie znał A. osobiście, widział go natomiast kilka razy w sklepie M. przy (...). (...) kupili od M. M. w kolorze szarym, V. (...) oraz czarnego V. (...). Pierwszy z pojazdów był w posiadaniu M., który na jego zakup zaciągnął u oskarżonego pożyczkę w kwocie 12.000,-zł. Oskarżony G. nie wiedział, kto i z jakiego kraju sprowadził to auto, jednak z tego, co słyszał, wynikało, że osoba, która oddała ten pojazd, po powrocie z weekendu miała zgłosić jego kradzież. M. zostało przez M. oddane (...), gdyż mieli oni na niego klienta. D. M. (1) chciał za niego 70.000,-zł. Z wiedzy oskarżonego wynikało, że samochodu nie udało się szybko sprzedać, w związku z czym wystawiono ofertę na (...). Ponadto od D. M. (1) dowiedział się, że samochód ten stoi gdzieś w warsztacie w K., ponieważ ma usterkę. Kolejny z samochodów, V. (...), po załatwieniu włoskich dokumentów, także został przekazany (...), a następnie zarejestrowany na należącą do jego z nich firmę. Z informacji uzyskanych od M. wynikało, że chcieli go sprzedać pod koniec 2006r. Odnośnie zaś ostatniego z samochodów, V. (...), oskarżony nie był w stanie powiedzieć, w jaki sposób przebiegła jego legalizacja, podniósł natomiast, że z pewnością pochodził on z przestępstwa, a przed jego sprzedażą K.”, jeździł nim A. P. (4). Oskarżony wyjaśnił dalej, że (...) zakupili od M. także kilkanaście motocykli, jednak nie był w stanie podać żadnych szczegółów na ten temat. Dodał, że na pewno byli oni świadomi tego, że wszystkie te pojazdy pochodzą z przestępstwa.

Odnosząc się ponownie w toku składanych wyjaśnień do osoby P. Ć. (1), oskarżony dodał, że kierował on firmą (...), której siedziba mieści się w W. przy ul. (...). W KRS jako prezes widniał jednak A. M. (5), który mieszkał na terenie T., a pochodził z okolic M., prawdopodobnie z P.. Firma (...) zajmowała się pośrednictwem kredytowym i była w posiadaniu A. (...) w kolorze granatowym. Oskarżony nie wiedział, skąd pochodził samochód, był jednak wzięty przez firmę w leasing. Oskarżony wskazał dalej, że jego fikcyjną kradzież na komendzie przy ul. (...) zgłosił M.. Po przebicciu pola numerowego, samochód najprawdopodobniej ponownie został zarejestrowany w P.. A. M. (5) jeździł również samochodem marki F. (...), który został „przerzucony” przez firmę (...), a następnie wzięty w leasing. Oskarżony nie miał wiedzy, skąd pochodził samochód i czy swój udział w tym przypadku miał D. M. (1). Firma kierowana przez Ć.

posłużyła również do legalizacji samochodu marki B. (...) w kolorze srebrnym. Ć. zawyżył wówczas fakturę sprzedaży, którą przedstawiono do firmy leasingowej. Leasing natomiast wziął M. P. (1), najprawdopodobniej na którąś z fikcyjnie założonych firm. Następnie miał zgłosić fikcyjną kradzież, ale obawiał się, że tego typu samochód może zostać namierzony przez GPS, w który pojazd ten był wyposażony. Podobna procedura miała miejsce w odniesieniu do N. (...). Samochód tej marki w kolorze srebrnym P. Ć. (1) zakupił w Szwajcarii i zarejestrował na siebie, a następnie, najprawdopodobniej przez firmę (...) „przefakturował” pojazd do leasingu, zawyżając przy tym fakturę. Leasing został następnie wzięty na którąś z fikcyjnych firm z P., założonych przez P.. Pieniądze z leasingu zostały przelane na firmę (...). Następnie, w 2006r., Ć. sprowadził z Niemiec samochód marki N. (...) koloru czarnego, po całkowitej szkodzie, nie nadający się do naprawy. Na dokumenty tego pojazdu Ć. przebił numer VIN w N. sprowadzonym ze Szwajcarii. Oskarżony podał, że o przebiegu rejestracji uzyskał wiedzę od P. Ć. (1), bowiem chciał on sprzedać oskarżonemu wskazanego N. (...) za kwotę 60.000,-zł. W toku dalszych wyjaśnień oskarżony odniósł się też do popełnianych przez P. Ć. (1) przestępstw paliwowych, w popełnianiu których współpracował on z R. G. (1). Podał, iż R. G. (1) zakupił od niego kilka pojazdów pochodzących z przestępstwa. Były to głównie samochody terenowe, tj. M. (...) (najprawdopodobniej trzy sztuki), D. (...), T. (...) oraz N. (...). Oskarżony podał, iż dokumenty na te samochody załatwiał oczywiście D. M. (1), a G. załatwiał leasing.

W toku przesłuchania w dniu 19.07.2007r. (k. 1965-1968) oskarżony G. kontynuował wątek przestępstw paliwowych popełnianych przez P. Ć. (1). Wyjaśnił również, że P. Ć. (1) załatwił sobie dokumentację ze Szpitala (...) w D., co umożliwiło mu uniknięcie konsekwencji karnych w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Okręgową W. – P.. Podniósł, że w momencie, kiedy P. Ć. (1) został zatrzymany przez Policję, jako osoba poszukiwana do sprawy, został przewieziony do Policyjnej Izby Zatrzymań w W., gdzie symulował atak padaczki. Następnie przewieziony został do Szpitala (...), załatwiając sobie poprzez znajomego o pseudonimie (...), przyjęcie na oddział.

Przesłuchany ponownie w dniu 13.09.2007r. (k.2776-2779), oskarżony A. G. (1) w pierwszej kolejności powrócił do tematu związanego z udzielaniem korzyści majątkowych w zamian za szybkie zakończenie niniejszej sprawy. Oskarżony powtórzył oraz uzupełnił uprzednio złożone wyjaśnienia w tym zakresie oraz podniósł, iż nie ma żadnej wiedzy na temat tego, by Ć. lub M. mieli dokonywać jakichkolwiek ustaleń za pośrednictwem zaprzyjaźnionego policjanta.

Przesłuchany po raz kolejny w tym samym dniu (k. 2781-2785), oskarżony G. odniósł się do znajomości z M. G. (2), wyjaśniając, że poznał G. około 1,5-2 lat temu przez jakiegoś znajomego. M. G. (2) miał wówczas do sprzedania motocykl, chyba S. (...), którym oskarżony był zainteresowany. Wówczas, w trakcie rozmowy, oskarżony dowiedział się, że M. G. (2) pracuje w firmie leasingowej (...) Fundusz (...) ((...)) oraz ma znajomości w innych firmach leasingowych. Wskazał, iż klientem, z którym skontaktował G. był A. S. (2), bowiem (...) chciał wziąć w leasing zakupioną od (...) H. (...) koloru czarnego, której fikcyjną kradzież zgłosił później jego znajomy. Leasingobiorcą tego pojazdu prawdopodobnie była firma A. S. (2) o nazwie (...). Oskarżony wskazał, iż był obecny podczas podpisywania umowy leasingowej w siedzibie (...), jednak nie wiedział, kto wstawiał samochód w leasing. Nie był także w stanie powiedzieć, czy (...) dał G. jakieś pieniądze w zamian za pomyślne załatwienie leasingu. Dalej A. G. (1) podał, iż kolejnym samochodem był D. (...) koloru zielonego, własność D. M. (1). Dokumenty tego samochodu oskarżony osobiście zawiózł do (...) oraz przekazał G., który załatwił leasing. Pojazd ten brany był na firmę, a leasingobiorcą był M. K. (5), który podpisywał wówczas dokumenty. Przez pewien okres samochodem tym jeździł (...), a potem z powrotem trafił on do D. M. (1).

Kolejnym klientem miał być znajomy M. z M. o imieniu R.. W leasing miała być wzięta cysterna do paliwa i ciągnik siodłowy, które były już zarejestrowane na terenie Polski. Wymagane dokumenty oskarżony otrzymał od tegoż właściciela firmy – R. – a następnie okazał G.. Oskarżony podał, iż dalsze procedury odbywały się już bez jego udziału, w związku z czym nie wie, czy transakcja została sfinalizowana. Podejrzewał, że G. mógł załatwić ten leasing, jednak mu tego nie powiedział, gdyż nie chciał płacić mu prowizji.

Oskarżony nie przypominał sobie okoliczności związanych z samochodem marki M. (...), który, jak słyszał, był tzw. „zgłoszeniówką” z Niemiec. Krótko przed tym, jak Policja zabezpieczyła to auto, oskarżony wziął je od M. i P., celem

odstawienia go na jakiś parking. Wskazał, że z uwagi na to, że nie miał czym jeździć w tym czasie, pożyczył go na kilka dni. Wcześniej zaś M. zapytał, czy nie mógłby złożyć dokumentów do leasingu na ten samochód. Oskarżony podał, iż przekazał wtedy dokumenty G., który zaproponował, że może przefakturować ten samochód przez autoryzowanego dealera, aby przeszedł on przez uproszczoną formę leasingu. G. zobowiązał się, że może załatwić taką fakturę i ostatecznie została ona wystawiona przez (...). Odnośnie srebrnego M. (...), oskarżony wyjaśnił, że był to samochód D. M. (1). Podniósł, iż woził także dokumenty do leasingu na samochód V. (...). Nie pamiętał szczegółów związanych z leasingiem tego samochodu, podał natomiast, iż w czasie załatwiania formalności dwukrotnie był z nim obecny w (...) S. S. (1), który podpisywał wówczas umowę leasingową na V. (...) albo V. (...) w kolorze czarnym. V. ten miał być zakupiony z salonu, a następnie miała być zgłoszona jego kradzież. Oskarżony oświadczył ponadto, iż dwukrotnie dał M. G. (2) pieniądze w kwocie 2.000,-zł oraz 3.000 lub 4.000,-zł w zamian za załatwienie procedury leasingu. Podniósł także, iż M. G. (2) dobrze znał się z A. W., a T. (...), na którą W. zawierał umowę leasingu, nie była pierwszym pojazdem przez niego leasingowanym, o czym oskarżony dowiedział się z rozmowy prowadzonej przez nich podczas załatwiania formalności związanych z leasingiem T.. Oskarżony odniósł wówczas wrażenie, że mężczyźni ci mieli wcześniej kontakt, a rozmowa dotyczyła kilkunastu samochodów, które W. chciał wyleasingować. Samochody te miały być kupione przez D. M. (1) na jakąś nową fikcyjną spółkę – wypożyczalnię samochodów, która miała powstać na potrzeby wyludzenia leasingu. Oskarżony nie był w stanie powiedzieć, czy doszło do sfinalizowania tej transakcji, gdyż zanim to nastąpiło, został aresztowany. Ponadto W., przed wyleasingowaniem T., brał w leasing P. (...).

W toku czynności przesłuchania w dniu 28.09.2007r. (k.3887-3889) oskarżony A. G. (1) wyjaśnił, iż mężczyznę o nazwisku P. poznał przez D. M. (1). Mężczyzna ten kilka lat temu zajmował się przerzucaniem kradzionych samochodów za wschodnią granicę, a następnie pracował w sklepie na ul. (...) oraz robił dla D. M. (1) tabliczki znamionowe do samochodów, które były wykorzystywane przez L. Ż. (1) do przerabiania samochodów. Oskarżony posiadał o tym wiedzę od D. M. (1), albo też sam był świadkiem jakiejś rozmowy między nimi. Widział także, jak D. M. (1) razem z P. drukowali na ul. (...) naklejki, które pełniły funkcję tabliczek znamionowych oraz inne naklejki, wskazujące na pochodzenie pojazdu, które są przez producentów umieszczane w różnych miejscach samochodów. Wskazał, że laptop, na którym pracowali, należał do P.. Mężczyźni drukowali dane na czarnym grubym, śliskim papierze, a później oklejali to przezroczystą folią. Z jego wiedzy wynikało, że naklejki te były nie tylko wykorzystywane przez nich, ale też sprzedawane, jednak oskarżony nie potrafił wskazać gdzie. Podał ponadto, że A. P. (4) miał także kontakty ze złodziejami samochodów oraz chwalił się, że ma dużo tzw. „zgłoszeniówek” i to on załatwiał samochody, które później razem z M. sprzedawali. Oskarżony wyjaśnił ponadto dalej, iż zimą 2007r. pożyczył D. M. (1) pieniądze w kwocie około 20.000,-zł, które, jak później się okazało, poszły na kaucję za P.. Pieniądze te były pożyczone pod zastaw wiśniowej H. (...), którą zabezpieczyła Policja. Z wiedzy oskarżonego wynikało, iż P. siedział gdzieś na Śląsku, chyba za kradzieże tirów albo naczep. Nie znał jednak szczegółów tej sprawy. Po okazaniu oskarżonemu G. tablic poglądowych, wskazał on, iż wśród okazanych mu wizerunków osób z całą pewnością rozpoznaje D. M. (1) ps. (...), P. Ć. (1) ps. (...) oraz A. P. (4).

W toku dalszego przesłuchania, w dniu 12.10.2007r. (k.3963-3966), oskarżony G. uzupełnił wyjaśnienia odnośnie D. M. (1) oraz (...), tj. P. Ć. (1), wskazując, że mężczyźni tych łączyły tylko od czasu do czasu interesy. Wiedział on, że (...) próbował „naliczyć” D. M. (1), co mu się nie udawało ze względu na postawę (...). Okoliczność ta dotyczyła dwóch H. (...) zabezpieczonych na ul. (...). M. miał je odprawić w urzędzie celnym, ale urząd zgłosił na Policję, że są jakieś braki w formalnościach i Policja zabezpieczyła samochody. W następstwie tego (...) żądał od niego zwrotu pieniędzy w łącznej kwocie 70.000,-zł, bo samochody te należały do niego, lecz M. nie miał takich pieniędzy. W związku z powyższym ich współpraca zacieśniała się. D. M. (1) odpracował procenty z tego długu w ten sposób, że za darmo dawał mu robione przez P. naklejki, L. Ż. (1) przebijał dla niego numery, G. G. załatwiał dla niego papiery z Włoch, zaś M. P. (1) załatwił Ć. zbyt na „lewe” paliwo w firmie z L. lub N. o nazwie (...). Ponadto P. Ć. (1) poznał osobiście ludzi z firmy (...) przez P., który handlował z nimi paliwem. Oskarżony podał dalej, że Ć. z P. poznali się przez M. i współpracowali w zakresie handlu paliwem. W firmie (...) P. kupił także (...), którym później jeździł Ć.. Był to samochód, który właściciel (...) sprzedał P. fakturą pośrednią firmy leasingowej. Przekazanie na firmę (...) dokonano dla celów podatkowych, gdyby bowiem (...) wstawiał samochód bezpośrednio do firmy leasingowej, musiałby zapłacić od tego podatek. Oskarżony podał, że gdy pieniądze z firmy leasingowej zostały przelane, M. przekazał je Ć., który następnie

nie przekazał ich do (...). Oskarżony podniósł, że P. Ć. (1) zrobił to celowo, aby skłócić P. z (...). P. był wtedy na niego zły, gdyż przez to urwał się jego kontakt ze wskazaną firmą. Mimo powyższych starań, M. dalej miał problem z Ć.. Za dług oddał mu również M. (...), w którym został zatrzymany w M.. Gdy okazało się, że na samochodzie jest zastaw, Ć. oddał samochód P., a dług pozostał aktualny. W ramach rozliczeń P. Ć. (1) kilka razy był z G. G. we Włoszech i to od niego dowiedział się o wszystkich interesach M.. A. G. (1) wskazał, że z informacji przekazanych od (...) wynikało, że dawał on G. narkotyki, dlatego też G. nie odstępował go na krok. Dodał, iż odkąd zna G., tj. od jakichś 5 lat, to bierze on narkotyki. G. G. przywoził dla Ć. papiery na samochody, a także otworzył firmę we Włoszech i w Polsce, które miały działać dla Ć.. Na otwarte firmy (...) miał także sprowadzać z Włoch do Polski jakieś towary na odroczone terminy płatności. Oskarżony G. podkreślił, iż wszystkie podane informacje uzyskał w trakcie rozmów z P. Ć. (1), M. P. (1), D. M. (1) oraz G. G., którzy nie kryli się z tym, co robią, a wręcz chwalili się tym. Dodał, że sam był osobą postronną, która nie uczestniczyła w ich działaniach, ani też nie stanowiła zagrożenia dla ich interesów.

W trakcie czynności konfrontacji z D. M. (1) w dniu 10.02.2008r., (k.6853-6854) oskarżony A. G. (1) podtrzymał swoje wyjaśnienia i zaprzeczył wyjaśnieniom złożonym w tym zakresie przez D. M. (1). Dodał także, iż nie otrzymał od niego żadnych pieniędzy, gdyż nie miał za co.

W toku ponownego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym, w dniu 18.02.2008r. (k.6843-6845), oskarżony A. G. (1) złożył wyjaśnienia dotyczące pojazdu M. (...). Podał, iż sprzedaż tego samochodu zaproponował mu D. M. (1), a mogło to mieć miejsce na około 6 miesięcy przez zatrzymaniem. Dokładnej daty oskarżony nie był pewny. Pojazd ten był prawdopodobnie z 2002r., a w chwili, gdy D. M. (1) złożył mu propozycję, mógł mieć około 5 lat. Chciał za niego 70.000,-zł. Oskarżony nie wiedział, w jaki sposób M. wszedł w jego posiadanie. Wyjaśnił, iż chciał pojeździć tym samochodem, więc pożyczył go od D. M. (1) na dzień lub dwa spod sklepu jego matki albo spod stacji benzynowej na ul. (...). Gdy (...) zażądał zaliczki na samochód, na który znalazł już kupca, oskarżony oddał mu pojazd przy (...) na ul. (...). Oskarżony dodał, że nie widział dokumentów tego samochodu, a z tego, co pamięta, był on na włoskich numerach. Samochód ten był w kolorze szarym, był sprawny, nie był „bity”, ale w ocenie oskarżonego miał dziwnie mały przebieg jak na swój wiek, co rzucało się w oczy. M. mieli kupić jacyś bracia, których oskarżony widział pod sklepem matki M.. M. powiedział mu, że mężczyźni ci kupowali od niego samochody. Nazywał ich (...). Oskarżony nie wiedział, gdzie mężczyźni odebrali samochód, słyszał natomiast, że za niego nie zapłacili. Ponadto, już po jego odbiorze, samochód zepsuł się. Z informacji uzyskanych od D. M. (1) wynikało, że mężczyźni ci wystawili samochód na portalu (...) za 120.000 lub 140.000,-zł. Oskarżony dodał, iż nie dawał M. żadnych pieniędzy za ten samochód oraz nie załatwiał na niego leasingu. Jedynie rozmawiał z M. o jego sprzedaży.

Przesłuchiwany po raz kolejny w toku prowadzonego śledztwa, w dniu 30.09.2008r. (k.1968a-1968e), oskarżony G. podtrzymał uprzednio złożone wyjaśnienia, a następnie nawiązał do znajomości z M. K. (5) . Po podaniu rysopisu mężczyzny, A. G. (1) stwierdził, że nie pamięta okoliczności, w których się poznali, wskazał natomiast, że było to w 2003r. lub też wcześniej, na (...) lub u S. na ul. (...), podczas imprezy imienninowej. M. K. (5) reprezentował firmę (...), z siedzibą na ul. (...), firmę (...) w P. oraz (...), której siedziby oskarżony nie znał. Oskarżony nie miał wiedzy dotyczącej tego, kto i w jaki sposób nabył te firmy, jednak z uwagi na to, iż były to spółki, zakładał, że były one kupione w jakimś pośrednictwie spółkowym bądź gdzieś przejęte. Nie wiedział także, kto był ich właścicielem, wydawało mu się natomiast, że udziałowcem był J. S. (3). Oskarżony wyjaśnił, iż firmy te zajmowały się importem i eksportem towarów tj. odzieży, obuwia, elektroniki, sprzętu AGD, materiałów budowlanych, samochodów oraz motorów. Startowały one także w przetargach budowlanych, w których na pewno któraś z nich wygrywała. Ponadto pośredniczyły one w leasingu pojazdów w ten sposób, że jedna firma sprzedawała pojazd do leasingu i albo inna firma brała pojazd w leasing, albo, jeżeli nie miała zdolności, leasing był brany na firmę, która wstawiała pojazd do leasingu. W ten sposób do leasingu był wstawiony M. (...) koloru srebrnego, T. (...) koloru złotego, T. (...) koloru srebrnego, V. (...) koloru granatowego, C. (...) koloru srebrnego, H. (...) koloru niebieskiego, V. (...) koloru złotego, A. (...) koloru czarnego lub granatowego, M. (...) koloru złotego, H. (...) koloru czarnego, V. (...) koloru czarnego i D. (...) koloru szarego. Oskarżony podał, iż poza wymienionymi pojazdami, nie wyklucza, że jeszcze inne pojazdy były brane w leasing. Odnośnie M. K. (5), oskarżony podniósł ponadto, iż nie ma zdania na temat tego, czy był on tzw. „słupem”. Podał, że według niego K. miał środki na założenie firm, a ponadto sam kilkakrotnie pożyczał mu pieniądze na założenie działalności, tak

naprawdę nie wiedząc dokładnie, na co. Wyjaśnił również, że nie zakładał na K. żadnej firmy, ani też nie udzielał mu instrukcji, jak zarejestrować firmę. Przyznał, iż dysponował pieczętkami wskazanych powyżej firm w sensie takim, że przewoził je z biura do osoby, której były potrzebne, czy też, jak rozwoził towar. Dodał, iż nigdy nie widział firmowych kart kredytowych lub bankomatowych, ani też nie odbierał korespondencji tych firm od listonosza. Nigdy także nie wypełniał druków w celu rozliczenia firm w Urzędzie Skarbowym.

Przesłuchiwany po raz kolejny w toku postępowania przygotowawczego, w dniu 20.03.2008r. (k.6961-6962), oskarżony G. przyznał się do popełnienia czynów związanych z paserstwem samochodów, opisanych w punktach od II do V postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Następnie podtrzymał uprzednio złożone wyjaśnienia oraz wniósł o wydanie wyroku w trybie art. 335 kpk.

Przesłuchany po raz ostatni w śledztwie w dniu 24.04.2009r. (k.14316-14317), oskarżony A. G. (1) podtrzymał wszystkie uprzednio złożone wyjaśnienia, a dodatkowo wyjaśnił, że zna M. K. (5), nie wykluczając, że mógł on być obecny przy zawieraniu przez niego umowy leasingu na pojazd M. (...), choć nie pamięta takiej sytuacji. Podniósł, iż pośredniczył w umowie leasingu na samochód D. (...) w ten sposób, że kontaktował ze sobą strony oraz przekazywał dokumenty, jednak nie pamięta, jakie. Dodał, iż nigdy nie podpisywał umowy leasingu na pojazdy, które nie dotyczyły jego firmy.

Przesłuchiwany w toku postępowania sądowego na rozprawie głównej w dniu 01.06.2011r. (k.16188-16190), oskarżony przyznał się do popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów oraz odmówił składania wyjaśnień, jak też odpowiedzi na jakiegokolwiek pytania, za wyjątkiem pytań swojego obrońcy. Następnie oskarżony potwierdził wszystkie wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego, wskazując jednakże, że nie pamięta, by podczas czynności przesłuchania w dniu 04.07.2007r., miały miejsce wydarzenia opisane w protokole. Na pytanie obrońcy, po odczytaniu protokołu wyjaśnień z dnia 05.07.2007r. (k.1952-1954), oskarżony wyjaśnił, iż przyznał się do paserstwa samochodów i motocykli, opisanych w przedstawionych mu zarzutach, za co wymierzono mu karę pozbawienia wolności w wymiarze 10 miesięcy, którą odbył i karę grzywny. Ponadto oskarżony ponownie oświadczył, iż przyznaje się do zarzucanych mu w tym postępowaniu czynów oraz chciałby dobrowolnie poddać się karze.

Na rozprawie w dniu 18.12.2013r. (k.17227), oskarżony G. oświadczył także, iż zeznania przesłuchiwanych na rozprawie w dniu 02.12.2013r. świadków S. S. (1) i J. D. (2), odnosiły się do pojazdów H. (...), M. (...) oraz motocykla Y., w zakresie których to pojazdów oskarżony miał przedstawione zarzuty oraz został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ na karę 11 miesięcy pozbawienia wolności

Przesłuchany po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego, w dniu 28.09.2007r. (k.3892-3894), oskarżony **A. P. (4)** nie przyznał się do zarzucanych mu czynów oraz podał, że nie ma pojęcia na temat żadnego ze stawianych mu zarzutów. Nawijając do zabezpieczonego pod jego blokiem pojazdu marki T. (...) wskazał, że w samochodzie tym mogą być jego odciski palców, gdyż wydaje mu się, że kilka miesięcy temu w nim siedział, bowiem schodząc do garażu, spotkał mężczyznę, który proponował mu kupno tego pojazdu. Po wskazaniu powyższych okoliczności oskarżony odmówił składania dalszych wyjaśnień oraz odpowiedzi na pytania.

W toku posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania, w dniu 28.09.2007r. (k. 3898-3900), oskarżony ponownie nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i oświadczył, że nie rozumie przedstawianych mu zarzutów, gdyż w jego ocenie nie mają logicznego sensu z uwagi na to, że nie ustalono z jakich przestępstw pochodziły wymienione w nich samochody. Ograniczył swoje wyjaśnienia jedynie do kwestii związanych z pojazdem T. (...), stojącym na ogólnodostępnym parkingu w pobliżu jego mieszkania. Oskarżony, w sposób bardziej szczegółowy w stosunku do uprzednio złożonych wyjaśnień, podał natomiast okoliczności, w których zaproponowano mu zakup samochodu, wskazując, iż około 3-4 miesięcy wcześniej, kiedy schodził na parking, zobaczył, że pojazd ten stoi koło jego samochodu i kręci się koło niego dwóch nieznanymi mu mężczyzn. Przyjrzał się wówczas T. i usłyszał, że samochód jest do sprzedania. Mężczyźni okazali mu dokumenty pojazdu w postaci dowodu rejestracyjnego, ubezpieczenia i kilkunastu innych, których oskarżony nie pamiętał, ale które wydawały się być w porządku, w związku z czym zdecydował się na jedną jazdę próbną, którą odbył jeżdżąc po parkingu i dookoła bloku. Podczas jazdy próbnej obecny był, jak

wywnioskował wówczas oskarżony, właściciel samochodu, który się nie przedstawił. Był to wysoki, dobrze zbudowany blondyn, w wieku około 40 lat. Oskarżony podniósł, iż dotykał wówczas wszystkiego, czego zazwyczaj dotyka kierowca, wsiadając do samochodu. Dodał, iż nie jeździł samochodem za miasto. Ostatecznie nie zdecydował się jednak na zakup pojazdu i więcej nie miał kontaktu z tymi mężczyznami, choć widywał jeszcze ten pojazd na parkingu. Wyjaśnił ponadto, że Policjanci nie pokazywali mu, o jaki samochód chodziło, ale T. (...) stała na parkingu tylko jedna, wśród ok. 60 innych samochodów. Nie wiedział także, czy funkcjonariusze Policji mówili, że chodzi o samochód zatrzymany na parkingu, jednakże oskarżony był obecny przy tym, gdy pojazd był zabierany z parkingu. Odnośnie pozostałych samochodów oskarżony oświadczył, że nie ma pojęcia, o co chodzi. Dodał, że nigdy nic nie robił w celu legalizacji skradzionych pojazdów.

Przesłuchany ponownie w dniu 09.07.2008r. (k.10217-10221), oskarżony ponownie nie przyznał się do zarzucanych mu czynów oraz oświadczył, iż nigdy nie działał w żadnej zorganizowanej grupie przestępczej. D. M. (1) poznał w sklepie motoryzacyjnym w M., jednakże nie dokonywał z nim żadnych przestępstw, nie przerabiał dla niego lub kogoś innego żadnych samochodów, ani też nie kontaktował go z osobami, które się tym zajmują. Wskazał, że do M. mówiono czasem (...). Podał następnie, że A. G. (1) widywał kilkakrotnie w sklepie (...) przy ul. (...), w którym pracował. A. G. (1) przychodził wtedy do D. M. (1). Było to między jego wyjściem na wolność w 2007r. a aresztowaniem G.. Oskarżony wyjaśnił, iż nie uczestniczył w rozmowach i nie wiedział, o czym ci mężczyźni wówczas rozmawiali. G. G. widział natomiast pierwszy raz w sklepie motocyklowym w M.. Był on kolegą D. M. (1), z którym prawdopodobnie łączyły go zażyłe stosunki oraz interesy. Oskarżony wskazał, że interesy te dotyczyły motocykli i części motocyklowych, które G. G. miał rozprowadzać we Włoszech. Ponadto sprowadzali oni motocykle. Odnośnie D. P. (1), oskarżony podał, iż domyśla się tylko, że był to chłopak, który przyjeżdżał z A. G. (1). Poznał go jako D., chyba w 2005r. Mężczyzna ten, gdy G. przyjeżdżał do sklepu na ul. (...), z reguły siedział w samochodzie lub palił papierosa obok samochodu. Ć. oskarżony poznał z kolei w 2007r., ten przyjeżdżał bowiem do sklepu oraz pytał o M., gdy był on pozbawiony wolności. Udzielał mu wtedy informacji, którymi dysponował z uwagi na to, że odwoził jego matkę do aresztu. Oskarżony stwierdził, iż P. Ć. (1) jest powszechnie znany jako (...), jego nazwisko zaś poznał dopiero po zatrzymaniu, w prokuraturze. Oskarżony wyjaśnił dalej, że nie zna A. W., M. P. (1) ani K. K. (5). Dodał, że w sprawie M. przewijał się ktoś o pseudonimie (...), którego jednak oskarżony także nie zna i nigdy się z nim nie kontaktował. Wskazał, że nazwisko to padało w rozmowach rodziny D. M. (1) i jego adwokata, lecz nie pamiętał, czy dotyczyło to sprawy, do której M. został zatrzymany w maju lub czerwcu 2007r. Dalej oskarżony podał, że nic mu nie mówią nazwiska: S. i Ł.. Nie potwierdził, jakoby jeździł do grawera na ul. (...) w W.. Następnie wskazał, że zna osobę L. Ż. (1), który pracował w sklepie motocyklowym M. w M., a który jest najlepszym mechanikiem motocyklowym. Wyjaśnił, iż poznał go zapewne w tym czasie, kiedy poznał też M., zaznaczył jednak, że nie zlecał mu przerabiania samochodów.

W toku dalszych wyjaśnień, oskarżony ponownie odniósł się do samochodu marki T. (...). Podał, iż nie ukrywał tego samochodu, powtórzył okoliczności związane z odbiciem nim jazdy próbnej, a także dodał, że w dniu jego zatrzymania, gdy jechał do pracy z koleżanką – J. P., funkcjonariusze Policji kazali zawrócić im na parking pod blokiem, bo rzekomo stała tam T. (...), która miała należeć do oskarżonego. Oskarżony podniósł także, że nie ma żadnej wiedzy odnośnie opisanych w zarzutach pojazdów T. (...) i R. (...), z którymi nie miał i nie ma nic wspólnego. Dodał, że słyszał jedynie od prokuratora, że jakiś pojazd marki R. (...) znaleziono w W.. Dodał, że nie zna firmy (...), nie widział też żadnej wyceny tej firmy, dotyczącej tego pojazdu. Ponadto wyjaśnił, że nigdy nie zajmował się dostarczaniem dokumentacji do umów leasingowych oraz dodał, że prawdopodobnie nie wiedziałby, jakie dokumenty są do tego potrzebne. Zaprzeczył także, jakoby drukował z D. M. (1) naklejki, które pełnią funkcję tabliczek znamionowych oraz by kontaktował M. z osobami, które kradły samochody. Dodał, że nie zna takich osób i sam się tym nie zajmował. Zaprzeczył dalej, by kontaktował się z nim P. Ć. (1) w sprawie przerobienia samochodu M. (...), by zajmował się pozyskiwaniem kawałków blach z wybitymi numerami VIN oraz by odbierał od K. samochód marki H. (...) na polecenie A. G. (1). Dodał, że G. może wydawać polecenia swoim ludziom, nie zaś jemu. Oskarżony podniósł, iż nie jest współnikiem M. w interesach, w rozumieniu takim, by wiedział o prowadzonych interesach i czerpał z nich połowę zysku. Wskazał, że nic mu nie mówi przezwisko (...), ani nazwisko J. L. (2), chyba że chodzi o mechanika z warsztatu w M., z którym bez przerwy miał kontakt, jednak była to osoba, do której miał zaufanie oraz powierzał jej samochód. Dodał, iż aktualnie nie posiada żadnego samochodu. Oskarżony wyjaśnił następnie, że widział, jak D. M. (1) drukował coś w sklepie (...), jednak

nie wiedział, czy były to włoskie dokumenty, gdyż w sklepie co do zasady drukowało się bardzo wiele rzeczy, jak np. remanenty czy zestawienia. Podniósł, iż nic mu nie wiadomo na temat tego, by M. zajmował się legalizacją kradzionych samochodów, a wiedzę w tym zakresie uzyskał w późniejszym czasie od adwokata oskarżonego M.. Podał ponadto, że sprawa, do której przebywał w areszcie śledczym w C. od stycznia 2006r. do końca lutego 2007r., znajduje się na etapie postępowania sądowego. Po okazaniu tablicy poglądowej, podał, że nikogo na niej nie rozpoznaje.

W toku ostatniego przesłuchania w toczącym się śledztwie, w dniu 24.06.2009r. (k. 14703-14705), oskarżony P. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania dalszych wyjaśnień.

W toku postępowania sądowego, na rozprawie głównej w dniu 29.04.2011r. (k.16110-16111), oskarżony A. P. (4) konsekwentnie nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień oświadczając, iż jedynie ustosunkuje się do wcześniej złożonych wyjaśnień po ich odczytaniu. Następnie oskarżony potwierdził treść wyjaśnień złożonych w dniu 28.09.2007r., w tym również w toku posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Podał, iż odmówił wówczas dalszego składania wyjaśnień z uwagi na zachowanie przesłuchującego go prokuratora oraz obecnych policjantów. Dodał, iż przez ich zachowanie spędził w areszcie ponad rok, a potem prokurator umorzył mu zarzuty dotyczące pojazdów, lecz aby nie płacić odszkodowania, „dorzucił” jeszcze zarzut grupy przestępczej. Podniósł także, iż w dalszym ciągu nie wiadomo, czy kradzionym samochodem miała być T. (...), o której oskarżony wyjaśniał. Dodał, że badania daktyloskopijne oraz osmologiczne samochodu zostały wykonane na jego wniosek. W toku rozprawy potwierdził także wyjaśnienia złożone w dniach 09.07.2008r. oraz 24.06.2009r. Podtrzymał wszystkie wyjaśnienia odnośnie osób, o których wówczas mówił oraz powtórzył, że nie zna i pierwszy raz widzi na oczy M. K. (5), J. Ł. (1) i A. W.. Wskazał ponownie, iż zna M., zaś odnośnie oskarżonych P. i G. oświadczył, iż mógł ich widywać w sklepie, ale ich nie znał. Oskarżony wyjaśnił, iż stwierdzenie, że mógł jeździć samochodem T. (...), należy rozumieć w ten sposób, że mógł kiedyś z niego korzystać w formie jazdy próbnej, a nie w ten sposób, że był to samochód do jego dyspozycji. Dodał, że prokuratura wykluczyła jego obecność w tym samochodzie.

Na rozprawie głównej w dniu 25.05.2011r. (k.16164) oskarżony oświadczył, iż nigdy nie handlował samochodami ani motocyklami.

Na rozprawie w dniu 01.06.2011r. (k.16189) oskarżony P. oświadczył, iż nigdy nie posiadał samochodu marki V. (...) w kolorze ciemnym oraz nigdy się takim samochodem nie poruszał.

W toku rozprawy w dniu 12.07.2011r. (k.16308-16309), odnosząc się kilkakrotnie do wyjaśnień składanych przez oskarżonego D. M. (1), oskarżony P. wyjaśnił, iż nic nie wie na temat samochodu M. oraz żadnych pieniędzy za ten samochód nie przyjmował ani nikomu nie przekazywał. Odnośnie zaś samochodu L. (...), przyznał, że zawoził pieniądze za tenże samochód do właściciela oraz eskortował jego transport do warsztatu w M.. Dalej wyjaśnił, że nie zna człowieka o pseudonimie (...), czy nazwisku K.. Podał, iż nie wie nic na temat samochodów M. oraz H. (...), jak również nie wie nic o żadnym wyjeździe T. (...) wraz z G. G. do Włoch. Potwierdził jedynie wyjazd do Włoch z D. M. (1) po zakup samochodu dla jego matki. W toku wyjaśnień składanych przez oskarżonego M., podał również, że zna L. Ż. (1), ale nigdy nie odbierał od niego żadnego samochodu, co też L. Ż. (1) może potwierdzić. Odnośnie zaś samochodu H., zaprzeczył, by miał z nim coś wspólnego, by go sprzedawał, rejestrował lub nim jeździł. Dodał, że nie wie nic o takim pojeździe.

W trakcie rozprawy w dniu 06.07.2012r. (k.16714), odnośnie samochodu R. (...) wyjaśnił, że był on własnością D. M. (1), zaś został wstawiony do warsztatu przez niego, jako że znał właściciela i mechanika. Pojazd ten został potem zwrócony M. jako legalny. Okoliczność tę wskazał oskarżony A. P. (4) także w toku rozprawy w dniu 21.02.2014r. (k.17415), podkreślając, iż Policja oddała R. R. oskarżonemu M. jako legalny samochód.

Oskarżony **J. Ł. (1)** przesłuchany po raz pierwszy w postępowaniu przygotowawczym w dniu 17.10.2007r. (k.3996-3998) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, po czym wyjaśnił, iż od 1982r. prowadzi zakład grawerski, który przejął po śmierci ojca i łącznie jako grawer pracuje od 37 lat. Tworzy rzeźby, medale, znaczki, statuetki, litery na budynki, rzeczy bardziej artystyczne, plastyczne. Kiedyś zajmował się też referentkami, plombownikami, blaszkami okolicznościowymi, a obecnie robi głównie odlewy. Oskarżony podniósł, iż od 2004r.

nikogo nie zatrudnia w zakładzie, choć czasami przebywa w nim jego szwagier, M. A., który jednak nie wykonuje żadnych prac, ale pomaga w obsłudze klientów, gdy on jest nieobecny.

Odnosnie przedstawionych zarzutów oskarżony podał, iż nigdy nie wytwarzał numerów nadwozi samochodów, ani tabliczek znamionowych. Podejrzał, że nawet nie potrafiłby tego zrobić, gdyż graweruje ręcznie, a do numerów VIN samochodów potrzebne jest bardzo precyzyjne urządzenie maszynowe, prawdopodobnie obrabiarka numeryczna, laserowa. Oskarżony podał, iż są to drogie rzeczy, takiego urządzenia nie ma oraz nigdy nie posiadał, zaś ręcznie wykonana grawerka byłaby widoczny na pierwszy rzut oka. Wyjaśnił, że nie zna osób o nazwiskach S. W. (2), W. Ż., D. S. (2), D. M. (1), A. P. (4) ani A. G. (1).

Po okazaniu tablic poglądowych, oskarżony wśród okazanych mu wizerunków osób nikogo nie rozpoznał, choć nie wykluczył, że któraś z osób mogła być klientem jego zakładu.

Ponownie przesłuchany w dniu 17.10.2007r. (k.4723-4724) oskarżony J. Ł. (1) ponownie nie przyznał się do zarzucanych mu czynów, złożył wyjaśnienia jak wcześniej oraz wskazał, że zawsze, gdy przychodziły do niego osoby z prośbą o zrobienie numerów do samochodu mówił, że nie wykonuje tego typu usług. Dodał, że takich przypadków było kilkadziesiąt, jednak nie pamięta rysopisów osób, które przychodziły z taką prośbą.

Przesłuchany w toku postępowania sądowego w dniu 15.03.2011r. (k.15944), oskarżony Ł. konsekwentnie nie przyznał się do zarzucanych mu czynów, podtrzymał wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym, a następnie złożył zbieżne z nimi wyjaśnienia. Podniósł, że jest tradycyjnym grawerem ręcznym i w zasadzie w ogóle nie zajmuje się grawerowaniem maszynowym. Podał, że choć posiada w zakładzie ploter, to służy on do rysowania np. logo firm i nigdy nie używał go do grawerowania numerów VIN. Dodał także, że mało zna się na komputerze i pewnie nawet nie potrafiłby wykonać tego, o co jest oskarżony. J. Ł. (1) wyjaśnił ponadto, iż podawany w zeznaniach numer telefonu, na który ktoś do niego dzwonił, jest jego telefonem służbowym od 18 lat. Widnieje on na szyldzie oraz we wszystkich książkach telefonicznych i każdy może do niego zadzwonić. Dodał także, że nie zna pozostałych oskarżonych i z żadnym nigdy się nie kontaktował ani nie spotykał.

Oskarżony **P. Ć. (1)** przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym w dniu 01.04.2006r. (k.4136-4137), nie przyznał się do zarzucanych mu czynów oraz oświadczył, że nie będzie składał wyjaśnień, bowiem nie rozumie, o co chodzi w sprawie. Na pytanie prokuratora oskarżony podał, że nie zna osoby L. Ż. (1), zna za to D. M. (1), który kiedyś sprzedał mu M.. Doszło wtedy między nimi do nieporozumień. Na pojeździe był zastaw bankowy, więc ostatecznie oskarżony nie dostał samochodu, za który zapłacił. M. przez długi okres zwracał mu pieniądze i wciąż pozostaje jego dłużnikiem. Oskarżony wyjaśnił dalej, że sprowadził ze Szwajcarii N. (...), a także kiedyś pożyczył komuś pieniądze, aby sprowadził T. (...). Dodał, że jeździł różnymi pojazdami, ale żadnego samochodu z zarzutów nie kojarzy.

W toku kolejnych przesłuchań, w dniu 05.03.2008r. (k.8926-8929) oraz w dniu 18.09.2008r. (k.10699-10701), oskarżony również nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień.

Przesłuchany ponownie w toku śledztwa w dniu 23.09.2008r. (k.10707-10713) oskarżony ponownie nie przyznał się do zarzucanych mu czynów, a następnie złożył obszernie wyjaśnienia. Wskazał w nich, że zna A. G. (1), D. M. (1), D. P. (1), G. G., M. P. (1) oraz – z widzenia – S. S. (1), L. Ż. (1), K. K. (5) i R. S. (1), który jest znajomym G. i P.. Zaprzeczył by znał A. W., M. K. (5) i J. Ł. (1). Podał także, że nie pamięta, w jaki sposób poznał A. G. (1) i D. P. (1), natomiast przez G. poznał M.. Podniósł dalej, że nie prowadził z A. G. (1) żadnych interesów związanych z samochodami, on sam zaś miał z nimi tyle wspólnego, że pożyczał pieniądze M. pod zastaw samochodów oraz wystawiał faktury sprowadzenia pojazdów na swoje firmy, które prowadził z P.. Wyjaśnił dalej, iż to od M. zakupił wszystkie samochody wymienione w zarzutach, poza N. (...), a ponadto jeden z pojazdów przyprowadził mu chyba mechanik – L. Ż. (1). Od M. dostawał także dokumenty pojazdów, które miały włoskie numery rejestracyjne. Odnosnie samochodu M. (...), oskarżony podał, że zakupił go za okazaną kwotę około 60.000-70.000,-zł od M. około dwóch lat temu, a następnie, po około dwóch tygodniach, odprzedał z zyskiem innemu pośrednikowi. Zbył go wtedy za około 100.000,-zł. Oskarżony nie wiedział, na kogo pojazd był rejestrowany, podał, że chyba na jakąś firmę. Nie pamiętał także, kto robił przegląd samochodu, wskazując, że chyba wszystko było w nim gotowe. Dodał, że na początku nie miał świadomości, że pojazd

miał przerobione numery identyfikacyjne, a dowiedział się o tym przypadkowo, już po zbyciu pojazdu, chyba od K. K. (5). Dodał, że nie kontaktował się w sprawie tego samochodu z P..

Odnosząc się do samochodu T. (...), oskarżony wyjaśnił, że gdy poznał G. G., to zaproponował mu on interes polegający na sprowadzeniu samochodu z Włoch za kwotę 10.000,-zł. G. miał klienta na ten samochód, od którego dostał już zaliczkę, jednak brakowało mu pieniędzy na jego zakup. Oskarżony z początku wahał się, ostatecznie jednak zdecydował się polecieć z G. do Włoch, do R., a stamtąd do N., gdzie przewiózł ich nieznanemu mu mężczyźnie. Z samochodem na miejscu były jakieś problemy i wrócił do Polski bez niego. Następnie widział, jak do G. przyjechał klient i sprzedawał on ten samochód bez jego udziału. Wskazał, że nie sprowadził samochodu do Polski, nie wiedział, że pojazd ma przerobiony numer identyfikacyjny, a jedyne, co zrobił, to wyłożył część pieniędzy na zakup tego samochodu w kwocie ok. 30.000,-zł. Z pieniędzy tych odzyskał około 16.000,-zł, zaś na resztę oszukał go G. G.. Oskarżony dodał ponadto, że T. (...) miała jakiś ciemny kolor, chyba grafitowy, nie pamiętał zaś rocznika tego pojazdu.

Kolejnym opisanym przez oskarżonego pojazdem było S. (...), które oskarżony, jak podał, nabył od M. w rozliczeniu za M. (...). Samochód przyprowadził mu D. M. (1), żądając dopłacenia kwoty około 45.000,-zł, wynikającej z różnicy cen między tymi samochodami. Oskarżony wskazał, że dopłacił mu wtedy jakieś pieniądze, ale nie pełną kwotę. Do samochodu otrzymał wszystkie dokumenty na ten pojazd, których jednak nie potrafił dokładnie wymienić. Podał dalej, że miał tym pojazdem kolizję drogową i po jego naprawie oddał go wraz z dokumentami M. P. (1), który chciał go „przepuścić” przez leasing. Fakturę zakupu pojazdu P. wziął od M. lub G.. Oskarżony oświadczył ponadto, że G. i M. byli kolegami, współpracowali ze sobą oraz robili interesy. Któryś z nich przywiózł mu następnie pieniądze za ten pojazd. Oskarżony nie potrafił wskazać kwoty, jaką wtedy otrzymał, lecz podał, że M. z handlu samochodami był mu winny 7.000,-zł. Stwierdził, że nie wiedział, że pojazd miał przerobione numery, dodał, że był koloru grafitowego, na włoskich numerach rejestracyjnych, zaś faktura jego zakupu była wystawiona na jakąś polską firmę. Po wypadku oskarżony bez problemu zgłosił szkodę i z ubezpieczenia przyznano kwotę ok. 5.000,-zł, jednak on nie dostał tych pieniędzy i nie miał wiedzy, komu je przyznano. Oskarżony nie pamiętał, czy fakturę samochodu posiadał na swoje nazwisko, czy też nie. Pieniądze za leasing przeszły na konto firmy, na którą była wystawiona faktura.

W toku dalszych wyjaśnień oskarżony odniósł się do dwóch pojazdów marki H. (...), na które to pojazdy P. miał klientów. Oskarżony podał, że pojazdy te przekazał mu M., za co musiał zapłacić część pieniędzy. Wraz z tymi pojazdami dostał ich dokumenty, w tym dokument zakupu pojazdu z Włoch na jakąś polską firmę. Po około dwóch dniach samochody zabrał M. za pośrednictwem mechanika lub M. P. (1), aby załatwić jakieś sprawy w urzędzie, gdyż pojazdy nie miały kompletnych dokumentów. Następnie zwrócono mu tylko czarną H., którą miał około jednego miesiąca. Kupił ją następnie od M. P. i „przepuścił” przez leasing lub sprzedał. Kiedy przyznano już oraz przelano na konto pieniądze z leasingu, P. przyjechał po samochód z własnymi tablicami rejestracyjnymi. Oskarżony podał, że pieniądze, które wyłożył na samochód, zostały mu zwrócone, a przy tym zarobił około 5.000,-zł z tytułu pośrednictwa w tej sprzedaży. Druga H., koloru niebieskiego, grafitowego lub szarego, również z inicjatywy P. miała zostać „przepuszczona” przez leasing, ale były z nią jakieś problemy. Oskarżony oświadczył też, że nie podpisywał żadnych dokumentów leasingowych dotyczących opisanych przez niego pojazdów.

Odnosząc się zaś do samochodu N. (...) koloru srebrnego, oskarżony wyjaśnił, że zakupił go w Szwajcarii. Był on delikatnie rozbity, więc naprawił go, a następnie sprzedał M. P. (1). Miał on wówczas te same numery identyfikacyjne. Oskarżony podał dalej, że on albo P., znalazł potem innego rozbitego N. (...), którego zakupił. Pojazdy zostały następnie przekazane D. M. (1) w celu zmiany numerów identyfikacyjnych w srebrnym N.. Oskarżony nie wiedział, kto dokonał przeróbki, a także nie pamiętał, czy w sprawie przerobienia tego samochodu kontaktował się z jakimś mechanikiem od (...). Wskazał natomiast, że zapłacił za nią D. M. (1) 7.000 lub 10.000,-zł. Po przerobieniu pojazdu, kolega P. dał oskarżonemu pod zastaw pojazdu kwotę 50.000,-zł.

W dalszych wyjaśnieniach oskarżony Ć. zaprzeczył, by brał samochody od K. K. (5), by robił z G. interesy dotyczące samochodów oraz by dostawał numery VIN na samochody od G.. Zaprzeczył także, jakoby kontrolował firmę (...) oraz by współpracował z S. S. (1). Wskazał, iż prowadził tylko sklep (...) oraz sprowadzał samochody bez żadnej firmy. Podał, że (...) to była firma (...) i G.. Powtórzył następnie, że we Włoszech z G. był tylko jeden raz i współpracował

z nim wyłącznie przy sprawie pojazdu T. (...). Podniósł następnie, że poznał M. P. (1) przez osobę o nazwisku M., a także wskazał, że firma (...) należała do G., P. lub (...). Następnie oskarżony odniósł się do samochodu R. (...) koloru czarnego, wskazując, iż M. wystawił go na sprzedaż, a P. miał załatwić na niego leasing, jednak ktoś miał nim wypadek.

Po okazaniu tablic poglądowych, oskarżony P. Ć. (1) rozpoznał wśród wizerunków mężczyzn A. G. (1) i (...), czyli D. M. (1). Ponadto wyjaśnił, że znał brata D. P. (1), bowiem jeździł on jako kierowca w prowadzonej przez niego działalności związanej z paliwami. Dodał, że P. i G. znał dużo wcześniej na stopie koleżeńskej i nigdy nie dopuszczali oni nikogo do tych interesów, które prowadzili razem. Zaprzeczył także, by zajmował się przerabianiem włoskich dokumentów na pojazdy, jak też, by otrzymywał dokumenty in blanco.

Przesłuchany ponownie w toku śledztwa w dniu 29.05.2009r. (k.14537-14540) oraz w dniu 25.06.2009r. (k.14708-14711), oskarżony P. Ć. (1) ponownie nie przyznał się do zarzucanych mu czynów, podtrzymał złożone dotychczas wyjaśnienia i odmówił składania dalszych wyjaśnień. Ponadto w toku przesłuchania w dniu 29.05.2009r. oskarżony nie przyznał się do tego, by kogokolwiek wprowadził w błąd, a także potwierdził, że posiadał opisane samochody, jednak nie wprowadzał ich do obiegu.

Przesłuchiwany w postępowaniu sądowym na rozprawie w dniu 29.04.2011r. (k.16112-16114), oskarżony Ć. nie przyznał się do zarzucanych mu czynów, odmówił składania wyjaśnień i oświadczył, że będzie odpowiadał tylko na pytania swojego obrońcy. Następnie złożył oświadczenie, w którym podniósł, że w dniu 22.10.2007r., kiedy został zatrzymany, poinformowano go, że podstawą zatrzymania są zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, zajmującej się kradzieżą oraz legalizacją luksusowych samochodów. Oskarżony opisał następnie okoliczności dotyczące próby jego zatrzymania w tym dniu, wskazując, iż w jego ocenie był to zwykły napad. Wyjaśnił, że po tym zajściu, w obecności funkcjonariusza Policji został zawieszony karetką do szpitala, gdzie obecny był prokurator i funkcjonariusze Policji. Z ich rozmów zorientował się, że popełnili błąd. Prokurator podarł wówczas postanowienie o zatrzymaniu, dlatego też w dokumentach jest, że został zatrzymany w dniu 25.10.2007r., podczas gdy w rzeczywistości było to w dniu 22.10.2007r. W ocenie oskarżonego, postąpiono w ten sposób, aby, po skomplikowanej operacji, nie upłynął okres 72 godzin i mógł zostać aresztowany. Wskazał także, że doszło do tego, że zaczęły ginąć dokumenty ze szpitala w W.. Po przewiezieniu go do szpitala w AŚ M., okazało się, że ma jeszcze jeden pocisk w plecach, Z dokumentów w szpitalu w W. wynikało, że został ranny jednym pociskiem, a faktycznie miał pięć ran postrzałowych. Z późniejszych dokumentów dowiedział się ponadto, że nie istniał wtedy ani nakaz zatrzymania ani doprowadzenia.

Po odczytaniu oskarżonemu treści protokołów wyjaśnień z postępowania przygotowawczego, oskarżony potwierdził wszystkie swoje wyjaśnienia, z wyjątkiem wyjaśnień z dnia 23.09.2008r. (k.10707-10713), którym to zaprzeczył w całości, oświadczając, iż nie stanowią one prawdy. Zajmując stanowisko odnośnie wyjaśnień złożonych w dniu 29.05.2009r. (k.14537-14540), oskarżony potwierdził, że miał coś wspólnego z wymienionymi tam samochodami, ale nie przyznał się do winy. Podał, że w tych wyjaśnieniach, w których się przyznawał, nigdy nie przyznał się do udziału w grupie. Przyznawał się jedynie do samochodów, ale w tym zakresie, że nie miał pojęcia, że były one przerabiane albo kradzione. Potwierdził także wyjaśnienia złożone w dniu 25.06.2009r. (k.14708-14711), a następnie wskazał, że popełnienie przez niego czynu z zarzutu opisanego na stronie 83 uzasadnienia aktu oskarżenia, którego czas dokonania określono na datę 20.11.2007r., jest niemożliwe, gdyż w tym czasie przebywał w areszcie. Oskarżony podniósł także, że większość osób, z którymi miał jakoby tworzyć zorganizowaną grupę przestępczą, w której uczestnictwo mu zarzucono, zobaczył po raz pierwszy na sali rozpraw. Oskarżony w tym zakresie odniósł się do M. K. (5), J. Ł. (1) oraz A. W.. Wskazał ponadto, że oskarżonego P. widział tylko raz w życiu.

Odnosząc się do wyjaśnień składanych przez oskarżonego G. G. w dniu 25.05.2011r. (k. 16161), P. Ć. (1) podał, że pojechał z nim sprzedać samochód pod T., aby odzyskać w ten sposób swoje pieniądze. Wyjaśnił, że pożyczył G. około 20.000,-zł., a na pożyczce tej miał zarobić około 5.000,-zł, bowiem G. miał mu zwrócić 25.000,-zł. Nie ufał mu, dlatego też pojechał z nim do Włoch, jednak na miejscu okazało się, że samochodu, który im pokazywano, nie było, był za to inny. Sprzedający wzięli natomiast wcześniej pieniądze i kazali czekać. Oskarżony podał, że kiedy zobaczył, co się tam dzieje, poprosił G. G., żeby odwiózł go na lotnisko. Po tygodniu G. przyjechał właśnie tym samochodem. Oskarżony podniósł także, że nigdy w życiu nie groził G. ani też jego rodzinie.

Odnosząc się do wyjaśnień składanych na rozprawie w dniu 01.06.2011r. (k.16190) przez oskarżonego A. G. (1), oskarżony oświadczył, iż wszystko to, co wyjaśniał oskarżony G., jest kłamstwem. Podniósł, iż nie ma postawionych zarzutów odnośnie tego, o czym wyjaśniał oskarżony G., jednak stanowczo wskazał, że jest to nieprawda. Jego zdaniem sytuacja związana z posiadaniem firm była odwrotna i to A. G. (1) ma postawione zarzuty w innym postępowaniu.

Również w toku rozprawy w dniu 04.07.2011r. (k.16276) oskarżony Ć. odniósł się do okoliczności, w zakresie których nie miał postawionych zarzutów, a odnośnie których oświadczył, iż wymienione przez oskarżonego G. G. pojazdy, we wszystkich odczytanych protokołach, w większości były legalne.

Odnosząc się ponadto do wyjaśnień złożonych przez D. M. (1) na rozprawie w dniu 12.07.2011r. (k.16308), oskarżony zaprzeczył, aby kupował lub sprzedawał samochód M.. Dodał też, że z jego wiedzy wynika, że ktoś w Polsce dostał już wyrok za ten samochód.

Również odnosząc się do zeznań składanych na rozprawie w dniu 28.10.2011r. (k.16384) przez świadka P. Ż., oskarżony podniósł, że nie sprzedawał samochodu M. (...). Wyjaśnił także, że nie miał z nim nic wspólnego, w związku z czym nie rozumie, dlaczego postawiono mu taki zarzut.

Odnosząc się do zeznań złożonych przez świadka M. P. (1) w dniu 21.02.2014r. (k.17416-17417), oskarżony Ć. wyjaśnił, że mężczyzna ten miał wypadek N. (...) i z tego tytułu otrzymał z ubezpieczenia kwotę około 50.000,-zł na naprawę warsztatową pojazdu, czego jednak nie uczynił. Mimo ustaleń, nie zwrócił tych pieniędzy również oskarżonemu i jego koledze (...), lecz kupił za nie jakieś pola numerowe do tego N.. Oskarżony nie pamiętał, czy brał udział w sprowadzeniu tego pola numerowego, podniósł natomiast, że kupiony został drugi rozbity N.. Samochód był naprawiany, czego jednak nie czynił oskarżony, gdyż nie był jego właścicielem. Wziął natomiast pod ten samochód pożyczkę od kolegi P.. Zaznaczył następnie, że świadek M. P. (1) w żadnym protokole nie wyjaśnia, że miał tym N. wypadek, w wyniku czego była wzywana Policja.

Ujawnione w toku postępowania protokoły wyjaśnień oskarżonego P. Ć. (1) z k.4004-4007 oraz k.14146-14149 nie zawierają treści odnoszących się do zarzutów przedstawionych oskarżonemu w niniejszej sprawie.

Oskarżony **M. K. (5)** przesłuchany po raz pierwszy w trakcie postępowania przygotowawczego w dniu 11.07.2008r. (k.10278-10283) nie przyznał się do zarzucanych mu czynów oraz wyjaśnił, iż pierwszą spółką, którą założył na swoje nazwisko była (...) sp. z o.o. Założył powyższą spółkę chyba w 2005r., za namową dwóch znajomych, tj. A. G. (1) i D. P. (1), którzy pomogli mu w zarejestrowaniu firmy, gdyż oskarżony nie wiedział, jakie dokumenty są do tego potrzebne, a ponadto nie miał na to środków pieniężnych. Oskarżony nie wiedział, kto wyłożył środki na otwarcie firmy, wskazał jednak, że A. G. (1) z D. P. (1) mówili, żeby się tym nie martwić. Wyjaśnił dalej, że za zarejestrowanie firmy na swoje nazwisko otrzymywał od A. G. (1) 2.000,-zł, a ponadto miesięcznie otrzymywał od 1.500,-zł do 3.000,-zł, również od G.. P. dał mu pieniądze raz lub dwa razy, kiedy G. był nieobecny. Jak podał oskarżony, kwestiami związanymi z rejestracją spółki w większym stopniu zajmował się A. G. (1), który potem dysponował pieczętkami firmowymi, kartami bankomatowymi oraz numerem konta firmy. Firma (...) istniała dość krótko, gdyż nie przynosiła dochodów. Siedzibą spółki na początku była ul. (...) w W., a następnie, gdy założyli spółkę (...), obie firmy przeniesiono na ul. (...), w pobliże Państwowych Zakładów (...). Podał, że on nic w spółkach nie robił, a jedynie widniał w ich dokumentach. Nie wiedział także, jaka była działalność firmy i co z nią robili G. z P.. Wskazał, że siedział tylko w biurze i jeździł, zazwyczaj z G., załatwiać formalności, czy też zawozić lub odbierać pieniądze, które zazwyczaj oddawał G.. Podał, że nie miał w biurze żadnej dokumentacji firmowej, ani też nie podpisywał żadnych dokumentów w firmie (...), za wyjątkiem umowy leasingu na samochód firmowy. Oskarżony podał, że nie pamięta, jaki był to samochód, gdyż było to już dawno. W biurze leasingowym, znajdującym się chyba na ul. (...), oskarżony był około trzech razy, zawsze w towarzystwie D. P. (1) i A. G. (1). W czasie, gdy istniała jeszcze firma (...), G. i P. wpadli na pomysł założenia drugiej firmy, którą nazwali (...). Oskarżony zgodził się założyć firmę na siebie i, tak jak poprzednio, G. i P. pojechali z nim do KRS-u i banku, żeby otworzyć konto. Ponadto sami zamawiali pieczętkę. Oskarżony wskazał ponownie, że siedziba firmy znajdowała się na ul. (...). W ramach jej działalności zajmowano się handlem samochodami. Zarówno firma (...), jak i (...), nie posiadały żadnych magazynów. Podniósł dalej, że tak, jak wcześniej, za założenie firmy (...) dostał od G. 2000,-zł, a miesięcznie,

za obie firmy, dostawał łącznie tę samą kwotę, co poprzednio, tj. 1.500-3.000,-zł, gdyż w tym czasie (...) praktycznie przestał działać. Wskazał, że firma (...) została założona chyba pod koniec 2004r. Podobnie jak w firmie (...), oskarżony przebywał tylko w biurze, gdzie nikt nie przychodził, a gdzie odbierał jedynie pocztę. Nie miał dostępu do konta firmy i pieczętki, gdyż miał je A. G. (1). Zaraz też po założeniu firmy, całą dokumentację oddał G., zaś w biurze nie było żadnej dokumentacji. Wyjaśnił ponadto, że na firmę (...) podpisywał wyłącznie umowy leasingowe z przedstawicielem firmy leasingowej na P.. Sprzedażą zaś samochodów z firmy (...) do firmy leasingowej zajmowali się G. oraz P. i w tym wypadku również nie podpisywał on umów, podobnie jak w przypadku sprzedaży samochodów firmowych osobom postronnym. Oskarżony dodał również, że nie wie, jak wyglądały samochody, których dotyczyły wskazane umowy. Wyjaśnił też dalej, że z firmy (...) wycofał się na początku 2007r., choć chyba do tej pory figuruje w dokumentach, gdyż nie wyrejestrował tej firmy. Oskarżony opisał następnie procedury dokonywania operacji finansowych w firmie, które przeprowadzono w ten sam sposób, co w firmie (...). Podał, że miał kontakt telefoniczny z G. i P., choć zdarzyło się kiedyś, że przez jakiś czas nie odbierali oni telefonów i nie pojawiali się w siedzibie firmy. Po jakimś czasie skontaktował się z nim telefonicznie A. G. (1), który zaproponował, żeby pojechać do firmy po korespondencję, a gdy oskarżony odpowiedział mu, że był tam tydzień wcześniej i nic nie przyszło, G. stwierdził, że nie należy się tam więcej pokazywać. Dodał wtedy także, że Policja pytała się o właściciela firmy, gdyż wzięli coś z P. nielegalnie na firmę, nie odprowadzili podatku lub coś w tym rodzaju. Oskarżony dodał ponadto, że nie kojarzy nazwiska K. S. (1), jak też nie wie, czy A. G. (1) miał na siebie zarejestrowane jakieś firmy.

Po okazaniu oskarżonemu tablic poglądowych nr 2-5, wśród wizerunków okazanych mu osób, rozpoznał on A. G. (1) oraz mężczyznę, którego widział kiedyś, jak rozmawiał z G. na ulicy. Oskarżony podał ponadto, że nic mu nie mówi pseudonim (...), odnośnie zaś mężczyzny o nazwisku M. wskazał, że gdy mieszkał u S. S. (1), to mężczyzna ten załatwiał mu skuter z Włoch, co wynioskował z rozmowy telefonicznej pomiędzy nimi. W toku czynności okazania stwierdzono, że na wskazanym przez M. K. (5) zdjęciu, figuruje D. M. (1).

W toku dalszych wyjaśnień oskarżony podał, że nic mu nie mówi nazwisko P. Ć. (1). Wyjaśnił, że słyszał w rozmowach A. G. (1) z D. P. (1), jak wspominali o (...), jednak zazwyczaj w jego obecności przerywali oni rozmowy i słyszał tylko ich fragmenty. Oskarżonemu nie mówiły także nazwiska A. P. (4) ani M. P. (1). Odnośnie S. S. (1) wyjaśnił, że mieszkał z nim w jego mieszkaniu przy ul. (...) w W.. Nie wiedział, czy miał on jakąś firmę, jednakże proponował mu, żeby pojechał do biura na ul. (...) na M., gdzie miałby odbierać korespondencję i pilnować biura, za co miał otrzymać parę groszy. Oskarżony podał, że miało to miejsce jeszcze przed założeniem firmy (...), kiedy S. pracował jako stróż i to właśnie wtedy, przez niego, poznał G.. W tej sprawie S. umówił się z G. i kilka dni później pojechali we czwórkę, wraz z D. P. (1), na ul. (...). Mieściło się tam wtedy biuro firmy (...). Od towarzyszących mu mężczyzn oskarżony dowiedział się, że była to firma jakiegoś Włocha. Oskarżony podał, że G. zapoznał go z zakresem jego obowiązków jeszcze przed przyjazdem do biura, kiedy wraz z P. przyjechali pod dom S.. Miał on odbierać pocztę, przesyłki na firmę oraz ewentualnie odbierać telefony. Oskarżony wyjaśnił, że pracował w tym biurze ponad pół roku, jednakże nie poznał w tym czasie właściciela firmy, gdyż przebywał on za granicą. Wiedział tylko, że ma na imię G.. Po tym czasie A. G. (1) powiedział mu, żeby już nie jeździć do biura, gdyż właściciel jest poszukiwany. Oskarżony nie wiedział, czy poszukiwany był przez urząd skarbowy, czy prokuraturę. G. zaproponował wówczas, że oskarżony dalej może w ten sposób pracować, jeżeli jednak otworzy własną firmę. Oskarżony wyjaśnił dalej, że nie ma nic wspólnego z ogłoszonymi mu zarzutami. Podniósł, iż zgodził się na założenie firm, gdyż myślał, że będzie to normalna zarejestrowana działalność, z której będzie miał jakiś dochód. Dodał też, że podawał swoje dane personalne A. G. (1) w KRS-ie, przy założeniu firmy. Wskazał, że nigdy nie podpisywał formularzy PIT do urzędu skarbowego, choć był wezwany jeden raz w związku z jakimiś transakcjami przeprowadzonymi na firmę (...). Miał wtedy przywieźć do urzędu wszystkie faktury, o czym powiedział A. G. (1), który dostarczył mu od księgowej niezbędną dokumentację. Podał, że księgową firmy była E. W. (1), jednak osobiście się z nią nie kontaktował i nie wiedział, gdzie ona pracowała. Sprawami tymi zajmował się A. G. (1). Następnie oskarżony K. wyjaśnił, że nie podpisywał żadnych dokumentów dotyczących handlu z innymi firmami. Pieniądze wpływały z różnych firm, jednak również nie wiedział, za co. Kiedy zapytał raz A. G. (1), skąd mają płynąć pieniądze, po które miał pojechać do banku, uzyskał odpowiedź, że za samochód, który wzięli w leasing, jednak oskarżony nie wiedział nawet, jaki to był samochód. Przyznał, że dziwiło go, że firma działa w ten sposób, że on nie wie nawet, co jest jej działalnością, ani jakie są przeprowadzane transakcje. Opisał ponadto okoliczności mające miejsce na początku 2007r., gdy stracił

na jakiś czas kontakt z G. i P. oraz proponował G. likwidację firmy, gdyż w jego ocenie nie prowadziła ona żadnej działalności. A. G. (1) stwierdził wówczas jednak, że firma może się jeszcze przydać, choć nie podał, do jakich celów. W czasie spotkania G. wytłumaczył także, że nie odzywał się tak długo, gdyż był zatrzymany i że chodziło o jakieś „zaległe” sprawy. Osobą chętną na zakup firmy (...) był J. S. (3), jednak po kupnie firmy oskarżony nadal w niej był, gdyż wszystko było na jego nazwisko i to on załatwiał sprawy. Potem S. zmarł, a G. powiedział, że dostarczy umowę stwierdzającą, że oskarżony pozbył się firmy na rzecz S., co według oskarżonego K. nie było prawdą, lecz miało stanowić formę zabezpieczenia na wypadek, gdyby ktoś się czepiał. W toku dalszych wyjaśnień oskarżony podniósł, iż nigdy nie uczestniczył w żadnym walnym zgromadzeniu wspólników firmy (...), gdyż nic takiego się nie odbyło. Po okazaniu oskarżonemu kserokopii protokołu walnego zgromadzenia wspólników spółki (...), wyjaśnił on, że podpis o treści „M. K. (5)” nie jest jego podpisem. Wyjaśnił dalej, że wskazany protokół dał mu A. G. (1) i z jego treści wynikało, że przestaje być prezesem spółki (...). G. podał wówczas także nazwisko S., jednak oskarżony wyjaśnił, że nigdy go nie widział na żywo, a mimo, że G. pokazał mu jego zdjęcie, nie pamiętał, jak wyglądał. Wizytówki na nazwisko „J. S. (3)–Prezes (...)” oskarżony otrzymał od A. G. (1), żeby nie pomylił osób, tj. tego, kto kupił (...) a kto (...). Firmę (...) miał kupić J. L. (2), jednak ostatecznie nie doszło do transakcji. Oskarżony wyjaśnił, że tak, jak w przypadku spółki (...), było to działanie pozorne, żeby go zabezpieczyć. W rzeczywistości dalej był on właścicielem obu firm. Podał, że nigdy nie widział J. L. (2) i nigdy nie był u żadnego notariusza, aby przepisać którąkolwiek z firm na inną osobę. Wskazał, że ostatni kontakt z A. G. (1) miał w 2008r.

Przesłuchany w toku posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania w dniu 12.07.2008r. (k.10292-10294), oskarżony K. nie przyznał się do żadnego z zarzucanych mu czynów i potwierdził uprzednio złożone wyjaśnienia. Następnie przyznał, że założył firmę oraz, że podpisał umowę na zakup pojazdów na firmę, jednak podniósł, że nie wiedział, że samochody te są kradzione, a ich numery rejestracyjne są przerabiane. Wyjaśnił, że oskarżeni G. i P. tłumaczyli mu, że założone firmy będą normalnie funkcjonować, i że oni się wszystkim zajmą. Oskarżony potwierdził dalej okoliczności poznania A. G. (1) oraz D. P. (1), powtórzył, że otrzymywał od nich z tytułu pełnienia funkcji prezesa wymienionych firm miesięcznie około 1.500-3.000,-zł oraz potwierdził okoliczności dotyczące zakresu jego obowiązków. Dodał, że G. z P. zapewniali go, że sami nie mogą założyć tej firmy, gdyż prowadzą własne. Wyjaśnił dodatkowo, że nie zna się na procedurach prowadzenia firm. W biurze firmy (...) przebywał około trzech razy w tygodniu po godzinie i tam odbierał pocztę, którą następnie przekazywał A. G. (1). Nie potrafił także wskazać, czy w jego ocenie firmowanie firmy, którą się faktycznie nie kieruje, własnym nazwiskiem, jest legalne.

Przesłuchany ponownie w toku postępowania przygotowawczego w dniu 17.10.2008r. (k.10963-10965), oskarżony K. oświadczył, iż częściowo przyznaje się do zarzucanych mu czynów, a następnie przyznał, że podpisywał trzy umowy z (...) Funduszem (...), jednak nie pamiętał, jakich pojazdów one dotyczyły. Podniósł, że miał tylko dwie firmy – (...) w formie działalności gospodarczej i (...), w formie sp. z o.o. Podał, że z tego, co pamięta, to umowy zawierał tylko na spółkę. Podniósł, że firma była tylko przykrywką, a on sam nigdy nie widział samochodów. Osobiście podpisywał tylko umowy, a wszystkie formalności załatwiali A. G. (1) i D. P. (1), którzy namówili go do założenia firm. Oskarżony wyjaśnił także, że nie prowadził działalności za pośrednictwem tych firm, zawarł jedynie umowy leasingu na 3 samochody, a następnie powtórzył okoliczności związane z czynnościami podejmowanymi w tych firmach i osiąganym z tego tytułu wynagrodzeniem. Po okazaniu oryginałów umowy leasingu operacyjnego nr (...), oświadczenia do umowy leasingu nr (...) oraz protokołu zdawczo-odbiorczego nr (...), M. K. (5) oświadczył, iż na powyższych dokumentach widnieje jego podpis. Odnośnie oświadczenia dotyczącego stanu cywilnego i małżeńskich stosunków majątkowych, oskarżony oświadczył, że podpisał się na nim tylko za siebie, z pewnością nie podpisał się za żonę, zaś jeżeli chodzi o pismo drukowane, nie pamiętał, czy je nakreślił. Podniósł ponadto, że nie odbierał sam samochodów, nie wie więc, jak się stało, że na protokole zdawczo-odbiorczym widnieje jego podpis. W toku dalszych wyjaśnień oskarżony podał rysopisy A. G. (1) i D. P. (1) oraz podniósł, że ostatni kontakt z nimi miał w 2007r.

W toku wyjaśnień złożonych w dniu 19.12.2008r. (k.11759-11763), oskarżony M. K. (5) podtrzymał wszystkie złożone wcześniej wyjaśnienia, a następnie podniósł, że nie podpisywał się na wszystkich fakturach dotyczących samochodów. Po okazaniu oskarżonemu stosownych faktur VAT, oskarżony zaprzeczył, jakoby podpisywał faktury dotyczące pojazdów: V. (...) nr VIN (...) nr rej. (...) (k.95), T. (...) nr VIN (...), nr rej. (...) (k.1732), T. (...) nr VIN (...), nr rej.

(...) (k.1766), M. (...) nr VIN (...), nr rej. (...) (k.1687), T. (...) nr VIN (...), nr rej. (...) (k.2194), wskazując przy tym, że w jego ocenie jego podpis na tychże fakturach został sfałszowany. Odnośnie pojazdu S. (...) nr VIN (...), nr rej. (...) (k.2077), podał, że dzięki pieczętom wiedział, że główna księgowa firmy (...), E. W. (1), posługiwała się własną, imienną pieczęcią. Oskarżony dodał, że nigdy nie wiedział tej kobiety oraz nigdy nie była mu ona przedstawiana. Oskarżony nie odniósł się do okazanej mu faktury na samochód M. (...), nr VIN (...), podał natomiast, że pamięta, że podpisywał z (...) umowy dotyczące zakupu trzech pojazdów, nie wiedział jednak nadal, jakich pojazdów dotyczyły. Przyznał, że podpisał te umowy bez czytania, a dokumentację załatwiali A. G. (1) oraz D. P. (1), którzy zawsze byli obecni przy podpisywaniu tych umów.

W toku przesłuchania oskarżony K. złożył ponadto wyjaśnienia zbieżne z uprzednio podnoszonymi kwestiami, związanymi z osobą G. G. oraz D. M. (1), a także w sposób tożsamy do poprzednich wyjaśnień, opisał swoje relacje z A. G. (1) i D. P. (1), okoliczności zakładania firm (...) oraz (...), a także opis roli, jaką pełnił w nich on sam oraz wskazani mężczyźni. W odróżnieniu od wyjaśnień z dnia 11.07.2008r., podał natomiast, że firma (...) zajmować się miała handlem elektroniką i samochodami, zaś opłaty związane z jej rejestracją poniósł A. G. (1). Oskarżony nie posiadał wiedzy o innych firmach założonych przez oskarżonych G. i P. na podstawione osoby, w opisany przez niego sposób.

W toku kolejnego przesłuchania w tym samym dniu (k.11764-11767), oskarżony K. podtrzymał złożone uprzednio wyjaśnienia, podniósł, iż nie pamięta, w jakim okresie był prezesem firmy (...) oraz, odnosząc się do okazywanych mu dokumentów, podniósł, że jeżeli istnieje dokument wskazujący, iż był on prezesem, tak jak np. okazany mu wypis KRS spółki (...) z dnia 22.07.2005r. (k.1745) oraz z dnia 19.06.2006r. (k.2195), gdzie figuruje jako prezes zarządu (...), to znaczy, że nim był. Odnosząc się do okazanej faktury VAT nr (...) z dnia 20.11.2006r. na pojazd H. (...), oskarżony zaprzeczył, by podpis na niej widniejący został złożony przez niego, potwierdził natomiast podpisy złożone na umowie leasingu operacyjnego nr (...) z dnia 10.07.2006r. na pojazd M. (...) wraz z oświadczeniem do umowy leasingu oraz protokołem zdawczo-odbiorczym pojazdu. Oskarżony wyjaśnił dalej, że podczas podpisywania tej umowy byli obecni także G. i P. oraz przedstawiciel leasingodawcy. Do jej podpisania doszło na ul. (...) i choć nie widział pojazdu oraz nie miał wiedzy o tym, kiedy samochód był odbierany, jak też, co się z nim stało, mógł podpisać protokół zdawczo – odbiorczy pojazdu. Obecność swoich podpisów oskarżony potwierdził także w przypadku okazanej mu umowy leasingu operacyjnego nr (...) z dnia 10.10.2006r. na pojazd D. (...) wraz z oświadczeniem do umowy leasingu i protokołem zdawczo – odbiorczym pojazdu. Podał następnie tożsame okoliczności podpisania umowy, jak i w przypadku samochodu M.. Wyjaśnił też, że z tytułu podpisywanych umów leasingu nie dokonywał żadnych opłat i nie miał wiedzy, czy robił to ktoś inny, gdyż nie odbywało się to w jego obecności. Odnośnie zaś składanych przez siebie podpisów, oskarżony podał, że w zależności od tego, czego wymagała sytuacja, podpisywał się pełnym nazwiskiem lub parafą, a ponadto raz podpisywał się imieniem i nazwiskiem a czasem tylko nazwiskiem.

Następnie oskarżony sprostował poprzednio złożone wyjaśnienia, wskazując, że znał A. G. (1) i D. P. (1) jeszcze zanim został prezesem firm (...) i (...), lecz wcześniej nie przyznał się do tego w obawie przed konsekwencjami karnymi. Dodał, że do czynu, za który został kiedyś skazany, namówili go właśnie G. oraz P., a polegał on na wzięciu kredytu na samochód, który nie był potem spłacany. Kiedy miała miejsce opisywana sprawa, nie znał jeszcze ich danych personalnych, a poznał je dopiero po tym, jak zapadł wyrok. Oskarżony wskazał, że w przedmiotowej sprawie wiedzieli oni o jego złej sytuacji finansowej oraz o tym, że nie może podjąć dobrze płatnej pracy, dlatego zaproponowali mu nie kredyt, a pilnowanie biura, zaś potem założenie spółki na własne nazwisko.

Przesłuchany ponownie w dniu 19.12.2008r. (k.11787-11789) oskarżony K. podtrzymał wszystkie wyjaśnienia złożone w tym dniu, a następnie, po okazaniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów z dnia 18.01.2008r. w sprawie o sygn. akt: 2Ds 1459/07 Prokuratury Rejonowej W. – Ż., przyznał, iż są to zarzuty ogłoszone mu w sprawie na Ż., w której złożył wyjaśnienia, a która do dnia przesłuchania nie została zakończona.

Przesłuchany na rozprawie w toku postępowania sądowego w dniu 29.04.2011r. (k.16111-16112) oskarżony M. K. (5) nie przyznał się do żadnego z zarzucanych mu czynów, potwierdził wszystkie odczytane mu wyjaśnienia złożone uprzednio w postępowaniu przygotowawczym, a następnie odmówił składania dalszych wyjaśnień i odpowiedzi na pytania.

Analizując zatem zgromadzony i ujawniony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Należy stwierdzić, iż pierwszorzędne, zdaniem Sądu Okręgowego, znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy stanowiły osobowe źródła dowodowe w postaci znacznej części wyjaśnień oskarżonych: D. M. (1), D. P. (1) oraz A. G. (1), a także współoskarżonego, którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania – G. G.. Podkreślić w tym miejscu należy, iż wyjaśnienia te stanowią najbardziej znaczące osobowe źródła dowodowe, natomiast dowodami w ocenie Sądu nie budzącymi wątpliwości, pozwalającymi na stwierdzenie braku legalności każdego z pojazdów opisanych w zarzutach aktu oskarżenia, są dowody w postaci opinii z badań mechanoskopijnych, potwierdzeń utracenia pojazdów, ustaleń nieoryginalności dokumentacji związanej z pojazdami /m.in. informacje firmy (...)/, czy też wreszcie informacje producentów pojazdów odnośnie ich oryginalnych oznakowań fabrycznych. Powyższe informacje należało oceniać jako bezsporne i do nich właśnie odnosić treści ze źródeł osobowych, dokonując ich oceny pod kątem wiarygodności. Zdaniem Sądu, to właśnie wnikliwa ocena wzajemnych korelacji wyjaśnień wskazanych wyżej oskarżonych oraz ich wyjaśnień w odniesieniu do innych ujawnionych w sprawie dowodów, była kluczowym aspektem dla wszechstronnego oraz prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Wyjaśnienia powyższych osób są wyjaśnieniami wyczerpującymi, szczegółowymi oraz obszernymi, noszą także w przeważającym zakresie cechy spójności oraz logicznego wzajemnego uzupełniania się, przez co, w znacznym zakresie, pozwalającym na czynienie przez Sąd rozstrzygających ustaleń w sprawie, zasługują na wiarę. Charakter oraz treść wyjaśnień wskazanych wyżej oskarżonych pozwolił na ustalenie schematu działania sprawców w odniesieniu do procedury pozyskiwania, przerabiania, legalizowania oraz zbywania pojazdów pochodzących z przestępstwa. Pozwolił także na ustalenie wzajemnych zależności osób zajmujących się tym procederem, ich powiązań oraz relacji, zakresu prowadzonego przez nich procederu, jego genezy i ewoluowania, a także wykorzystywanych metod działania, poprzez określenie w szczególności wykorzystywanych przy tym środków technicznych i dokumentów, jak też sposobów ich pozyskiwania. Wyjaśnienia oskarżonych P., G. i M., a także G. G., są w tym zakresie co do zasady spójne i zgodne, zarazem zawierają szereg różnic lub też nieścisłości, a niekiedy wręcz sprzeczności, które jednak nie noszą cech istotności, mogących poddawać w wątpliwość istoty złożonych wyjaśnień, a wręcz świadczą o tym, iż nie są to treści ustalone, wcześniej przygotowane lub bezpodstawnie obciążające inne osoby. Oskarżeni ci nie snuli domysłów lub domniemywań co do wzajemnych relacji pomiędzy nimi, pozostałymi osobami oskarżonymi w sprawie lub innymi osobami, wskazując tylko na te elementy ich działalności, w których uczestniczyli, lub o których się dowiedzieli. Dlatego też Sąd uznał za celowe, dla możliwości całościowego ujęcia przekazywanych treści, przytoczenie w istotnie szerokim zakresie ich wyjaśnień. Linie obrony przyjęte przez każdego z wyszczególnionych wyżej oskarżonych, skutkujące, co za tym idzie, ujawnieniem naturalnych sprzeczności w treści poszczególnych wyjaśnień, nie podważają w żadnym zakresie ich udziału w ustalonym procederze oraz istoty samego procederu, wyrażając się jedynie, zdaniem Sądu, przede wszystkim w przypisywaniu poszczególnych czynności sprawczych innym współoskarżonym, co miało na celu jedynie osiągnięcie wrażenia realnego umniejszenia swojej roli w przedmiotowym procederze, ograniczenia zakresu uczestnictwa w nim, bądź też miało służyć konsekwentnemu podkreśleniu swojej nieświadomości, co znajdowało swój wyraz przede wszystkim w twierdzeniach o częstokroć mającym występować przekonaniu poszczególnych oskarżonych co do legalnego źródła pochodzenia pojazdów wymienionych w kolejnych zarzutach. Świadek K. K. (5) określił takie postępowanie oskarżonych stwierdzeniem, iż „wszyscy mówili na siebie”. Ponadto, oczywistym również jest to, iż obszerność składanych wyjaśnień, odnoszących się do licznych i rozciągniętych w czasie zdarzeń, związana z dużą ilością zarzutów oraz posiadanej w tym aspekcie wiedzy, musiała skutkować stwierdzeniem nieścisłości lub wręcz odmiennych wersji co do poszczególnych okoliczności. W żadnym jednak zakresie ustalenia takie nie pozbawiły wyjaśnień wskazanych oskarżonych waloru wiarygodności co do istoty sprawy i określonego schematu ich przestępczych zachowań. Linia obrony oskarżonych G., M. oraz P., a także współoskarżonego G., przejawiała się także, w ocenie Sądu, dążeniem do nadawania nielegalnemu obrotowi pojazdami cech wewnętrznych rozliczeń finansowych pomiędzy oskarżonymi, bez zamiaru pokrzywdzenia osób trzecich. Ponieważ zarówno na etapie postępowania przygotowawczego w przedmiotowej sprawie, jak i w postępowaniu sądowym, oskarżeni G., M. oraz P., jak też G. G., składali swoje wyjaśnienia w charakterze osób współpodejrzanych, zaś następnie współoskarżonych, Sąd miał więc do czynienia ze szczególnym rodzajem wyjaśnień, jakim jest pomówienie, w tym konkretnym wypadku polegające na obciążeniu współuczestnictwem w zarzucanych czynach pozostałych oskarżonych oraz inne osoby. W orzecznictwie

powszechnie przyjęty jest pogląd, iż dla przyjęcia treści pomówienia za podstawę poczynionych ustaleń faktycznych niezbędnym jest, aby wyjaśnienia takie były „...logiczne, konsekwentne i wsparte innymi dowodami [...], przy czym nie jest obojętna dla ich oceny osobowość zarówno pomawiającego, jak i obciążanego...” (np. wyrok Sądu Najwyższego z 12.07.1979r. – IV KR 136/79, OSNKW 11-12/1979, poz. 122). Z kolei w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15.04.2004r. (WA 6/04 – OSNwSK 2004/1/715), przy ocenie wartości dowodu z wyjaśnień oskarżonego, obciążającego inną osobę, obok analizy treści takich wyjaśnień, położono nacisk na ocenę samej osoby pomawiającego, pod kątem właściwości jej charakteru, poziomu intelektualnego oraz moralnego, stanu emocjonalnego w czasie spostrzegania oraz zdolności do spostrzegania, zapamiętywania i odtwarzania. Powyższymi założeniami kierował się Sąd Okręgowy dokonując oceny zeznań wyjaśnień oskarżonych: D. M. (1), A. G. (1) i D. P. (1), jak też, w adekwatnym zakresie G. G.. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom wskazanych osób również i z tej przyczyny, że w logiczny sposób korespondują z innymi ujawnionymi w sprawie dowodami, z których naczelne znaczenie posiadają sporządzone w sprawie opinie z badań mechanoskopijnych, informacje firm produkujących samochody i motocykle, jak też informacje z zakresu międzynarodowej informacji o pojazdach, w szczególności firmy (...) które pozwoliły na stwierdzenie nielegalności obrotu pojazdami pochodzącymi z przestępstwa, opisanymi w poszczególnych zarzutach. Podkreślić przy tym należy, iż w wielu przypadkach nielegalne pochodzenie lub rejestracja pojazdu, stwierdzone zostały jedynie na podstawie ustalenia ingerencji w oryginalność oznaczeń fabrycznych, stanowczego wykluczenia, iż pojazd o ujawnionych oznaczeniach oraz cechach fizycznych został kiedykolwiek wyprodukowany, bądź też na podstawie stwierdzenia, iż dokonano sfalszowania dokumentacji pojazdu, jednakże bez możliwości jednoznacznego przypisania przestępstwa, z jakiego pojazd ten pochodził lub choćby zbliżonych okoliczności, w jakich został utracony. W ocenie Sądu Okręgowego wyjaśnienia oskarżonych P., G. i M., a także G. G., nie budzą również zastrzeżeń w kontekście stanu emocjonalnego oraz intelektualnego składających je osób, a ich rzeczowość i spójność w świetle innych dowodów, wskazuje na pełną zdolność zapamiętywania i odtwarzania przez te osoby zdarzeń. Nie należy przy tym zapominać, iż konsekwencją złożenia przez wskazane osoby wyczerpujących wyjaśnień w przedmiotowej sprawie, było także ukierunkowanie przeciw nim samym prowadzonego postępowania karnego, skutkującego następnie przedstawieniem im szeregu zarzutów. Logicznym następstwem takiej postawy procesowej oskarżonych, było ponadto wyrażenie przez D. M. (1), A. G. (1) oraz G. G., na stosownym etapie postępowania, woli dobrowolnego poddania się karze. Zaznaczyć jednakże należy i tę okoliczność, iż obciążające treści wyjaśnień wskazywanych oskarżonych, kierowane wzajemnie pod swoim adresem oraz pozostałych oskarżonych i innych osób, wykraczały niejednokrotnie poza zakres przedstawionych poszczególnym osobom zarzutów.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonych D. M. (1), D. P. (1) oraz współoskarżonego w części postępowania G. G., w zakresie, w którym nie przyznali się oni do zarzucanych im czynów, a których popełnienie przypisano następnie D. M. (1) oraz D. P. (1), uznając, iż stanowisko takie jest sprzeczne z pozostałym, opartym głównie na dokumentach, materiałem dowodowym oraz stanowi jedynie wyraz wskazanej wyżej linii obrony.

Mając to na względzie, Sąd w całości nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonych: A. W., P. Ć. (1), J. Ł. (1), K. S. (1) oraz M. K. (5), uznając, iż w całości stanowią one przyjętą przez tych oskarżonych linię obrony, mającą służyć uniknięciu przez te osoby lub umniejszeniu odpowiedzialności karnej oraz są sprzeczne z innymi elementami materiału dowodowego. Wzajemna znajomość współoskarżonych, nierzadko długotrwała, szeroki zakres ujawnionego w sprawie przestępczego procederu, wreszcie uprzednia wielokrotna już niejednokrotnie, także we wspólnych postępowaniach, karalność wszystkich oskarżonych /za wyjątkiem K. S. (1) i J. Ł. (1)/, skutkować musiała uznaniem przez Sąd pełnej świadomości podejmowanych kolejnych przestępczych działań, znajdujących odniesienie do ujawnionych w sprawie pojazdów, których dokumentacja, cechy lub oznaczenia były przez oskarżonych bezprawnie modyfikowane dla uczynienia z tychże pojazdów przedmiotów obrotu mającego stwarzać pozory legalności. Takie przyjęcie znajduje w niniejszej sprawie głębokie umocowanie nie tylko w ujawnionych dowodach, lecz także w zasadach logicznego rozumowania. Nadmienić jedynie należy, iż pośrednio potwierdza to postępowanie części oskarżonych na kolejnych etapach postępowania, którego przebieg próbowali utrudniać, np. poprzez próbę ucieczki /A. G. (1)/, sugerowanie schorzeń psychicznych lub neurologicznych /A. G. (1) oraz P. Ć. (1)/, czy też ukrywanie się z jednoczesnym tworzeniem przeświadczenia o występowaniu poważnych dolegliwości somatycznych /D. M. (1) na etapie postępowania sądowego/.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego A. W., w których zaprzeczył, by miał świadomość, iż pojazdy, którymi obracał w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod firmami (...) oraz (...), pochodziły z przestępstw, miały przerabiane oznaczenia numeryczne bądź sfałszowane dokumenty. Przeczą temu jednoznacznie odnoszące się do tego oskarżonego konsekwentne wyjaśnienia współoskarżonych: A. G. (1), D. P. (1) oraz D. M. (1), jak i wyjaśnienia G. G., z których wynika, iż oskarżony W., poprzez swoje firmy pełnił rolę niejako „słupa” dla celów obrotu pojazdami pochodzącymi z przestępstw.

Odmawiając wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej K. S. (1) w zakresie przypisanego jej czynu, Sąd, także opierając się na zasadach logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, uznał je za przyjętą przez oskarżoną linię obrony. Sąd odmówił ponadto wiary wyjaśnieniom D. M. (1), które odnosiły się do K. S. (1), w których podawał on, iż podejmowała ona czynności dotyczące poszczególnych pojazdów wyłącznie na jego prośbę oraz nie mając żadnej świadomości o ich nielegalnym pochodzeniu. Oczywistym jest chęć odsunięcia podejrzeń od oskarżonej przez D. M. (1) - wynikająca z faktu, iż jest ona jego matką. Sąd miał jednakże na względzie, iż dowody w postaci dokumentów odnoszących się do pojazdów wskazanych w zarzucanych jej, a następnie przypisanym czynnie, wpisują się oraz znajdują logiczne potwierdzenie w warunkach, w jakich funkcjonowała oskarżona. Miała ona bowiem stały kontakt nie tylko z synem, ale i innymi oskarżonymi, którzy często przebywali w należącym do niej sklepie (...) przy ul. (...), gdzie m.in. drukowane były fałszywe dokumenty pojazdów. Miała też świadomość, iż jej syn oraz inni oskarżeni posiadają znaczną liczbę stale zmieniających się pojazdów, co nie jest zjawiskiem normalnym. Trudno jest przyjąć, iż nie zdawała sobie w żadnym zakresie z charakteru prowadzonego przez D. M. (1) oraz innych oskarżonych procederu, tym bardziej, iż oskarżony M. był już uprzednio zatrzymany i pozbawiony wolności w Austrii wraz z G. G., pomiędzy 19.06 a początkiem grudnia 2004r. za usiłowanie przewozu kradzionych motocykli. W takiej sytuacji, dość wątpliwie uzasadnione prośby syna o pomoc w rejestracji kolejnych pojazdów, nie mogły być traktowane przez oskarżoną całkowicie bezrefleksyjnie. Przeczą temu też choćby wyjaśnienia G. G. złożone w dniu 29.11.2007r., w których podał, iż K. S. (1) zwracała się do syna np. o wydrukowanie fałszywych faktur, celem uzyskania zwrotu VAT-u. Znała zatem możliwości korzystania z tworzonej komputerowo na zapleczu sklepu przy ul. (...) fałszywej dokumentacji, która w głównej mierze była jednak wykorzystywana do legalizacji pojazdów. Proceder drukowania fałszywych faktur opisał szczegółowo G. G. choćby w treści swoich wyjaśnień złożonych w dniu 05.12.2008r. Znamienne są także zeznania świadka K. K. (5), który sam zajmował się procederem kradzieży samochodów dostarczanych następnie D. M. (1). Podał on bowiem, że oskarżona S. podpisywała się jako M. K. (5) na fakturach drukowanych przez D. M. (1) i opatrywanych następnie pieczęciami firmy (...). Powyższe okoliczności, o ile nawet nie odnoszą się wprost do przedstawionych oskarżonej zarzutów, o tyle w sposób bezsporny uzasadniają twierdzenie, iż miała ona wiedzę oraz świadomość procederu uprawianego przez jej syna oraz innych oskarżonych.

Odmawiając wiary wyjaśnieniom oskarżonego M. K. (5), Sąd poza dowodami z dokumentów, znalazł pełne potwierdzenie swojego stanowiska w tym zakresie ponownie w wyjaśnieniach oskarżonych: D. M. (1), A. G. (1) oraz D. P. (1), a także w wyjaśnieniach G. G.. Wynika z nich ponad wszelką wątpliwość, iż oskarżony K., pełnił rolę klasycznego „słupa” – figuranta, który, będąc fikcyjnym prezesem m.in. spółki (...), umożliwiał wykorzystywanie pieczęci firmowych, czy też wytwarzanej dokumentacji w postaci faktur, do legalizowania pojazdów pochodzących z przestępstw. Wyjaśnienia wskazanych wyżej osób wykluczają jakąkolwiek nieświadomość oskarżonego K. w tym zakresie, co nakazywało uznać tak przedstawianą przez niego wersję zdarzeń za całkowicie niewiarygodną linię obrony. By uznać wersję oskarżonego M. K. (5) za nieprawdziwą i będącą tylko próbą uniknięcia odpowiedzialności karnej, należy choćby tylko wskazać, iż został on uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 29.10.2004r. /sygn. akt: II K 360/04/ za tożsamy niemal czyn, polegający na udostępnieniu dokumentów tożsamości oraz swoich danych personalnych na rzecz procederu wyłudzenia kredytu bankowego. Popelniał także inne czyny, związane z pełnioną fikcyjnie funkcją prezesa firmy (...), za które został prawomocnie skazany wyrokami: Sądu Rejonowego w Otwocku z dnia 13.01.2011r. /sygn. akt: II K 760/09/ oraz Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie z dnia 09.12.2011r. /sygn. akt: IV K 1498/10/. W takiej sytuacji, oczywistym jest, iż obejmował on swoim zamiarem każdą formę wykorzystywania swojego nazwiska czy też pieczęci firmowej spółki, którą nominalnie zarządzał.

Sąd odmówił także wiary wyjaśnieniom oskarżonego P. Ć. (1), również uznając je jedynie za przyjętą przez oskarżonego linię obrony. Wyjaśnienia oskarżonych G., P. i M. oraz G. G. w pełni potwierdzają udział oskarżonego Ć. w procederze obrotu pojazdami, które pochodziły z przestępstw, polegający na ich przyjmowaniu, zbywaniu lub oddawaniu w leasing. Z wyjaśnień powyższych współoskarżonych wprost wynika fakt długotrwałej już znajomości oskarżonego Ć. z nimi, co pozwala, w oparciu o zasady logicznego rozumowania, wykluczyć, mając na względzie, iż w wyjaśnieniach tychże opisali oni szczegółowo działalność będącą przedmiotem niniejszego postępowania, jakkolwiek nieświadomość P. Ć. (1) w zakresie działań, które podejmował w sprawach pojazdów opisanych w przedstawionych mu zarzutach. Zdaniem Sądu, kluczowym dowodem potwierdzającym działalność oskarżonego Ć. w zakresie przedstawionych mu zarzutów, są ponadto zeznania świadka M. P. (1). Świadek ten wskazał, iż zna również oskarżonych M., G., P. oraz G. i posiada pełną świadomość, iż osoby te zajmowały się procederem legalizowania kradzionych pojazdów oraz ich sprzedażą, głównie do leasingu. Świadek opisał szczegółowo znane mu mechanizmy powyższego proceduru i udział w nich poszczególnych osób, w szczególności zaś oskarżonego Ć.. Zeznania świadka P. są szczegółowe i w sposób logiczny oraz konsekwentny odtwarzają posiadaną przez niego wiedzę, która jest dla Sądu całkowicie wiarygodna z tej przyczyny, iż świadek w tymże procederze aktywnie swego czasu uczestniczył, a w konsekwencji został za szereg czynów skazany wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu z dnia 28 kwietnia 2009r. (sygn. akt: III K 295/09). Wiedza świadka P. jest zatem wiedzą pozyskaną bezpośrednio, mającą w odniesieniu do P. Ć. (1), wiarygodne oparcie w okolicznościach i wiedzy pozyskanej od samego oskarżonego. Zważyć też należy, iż zeznania świadka P. nie mogą być oceniane jako pomówienia lub treści nieobiektywne albo wręcz o cechach konfabulacji, bowiem stanowiły one podstawę tego, iż sam świadek poniósł odpowiedzialność karną za czyny, w których uczestniczył. Powyższej oceny zeznań świadka M. P. (1) nie podważa w żadnym zakresie treść opinii biegłego psychologa, w obecności którego, na etapie postępowania sądowego, dokonano przesłuchania świadka, bowiem z konkluzji powyższej opinii nie wynikają zastrzeżenia co do wiarygodności przekazywanych treści, a jedynie wskazano w niej mechanizmy obronne, mające cechy „dozowania” zeznań lub manipulowania nimi w sposób, który sugeruje, iż świadek obawia się, w związku z czynami, których dopuścił się uprzednio, ponoszenia jeszcze dodatkowej odpowiedzialności. Ponadto, np. w zakresie okoliczności dotyczących samochodu N. (...), uzyskane przez Sąd informacje Policji (k. 17609-17610), nie potwierdziły wersji wskazywanej przez oskarżonego Ć.. Sąd uznał także, iż zasługują na wiarę zeznania świadka Ł. G., złożone w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego, dotyczące okoliczności legalizacji pojazdu H. (...) /nr rej. (...)/. Znalazły one bowiem potwierdzenie w zeznaniach kolejnego świadka – J. Z. – leasingobiorcy powyższego pojazdu. Świadek Ł. G. z dużym prawdopodobieństwem wskazał wizerunek oskarżonego P. Ć. (1), jako osoby, która podając się za S. W. (1), przyjechała tymże samochodem do prowadzonego przez niego komisju i podpisała się jako strona umowy komisowej. Sąd odmówił natomiast wiary zeznaniom tego świadka złożonym w toku rozprawy, w których kategorycznie zaprzeczył, by obecny na rozprawie oskarżony P. Ć. (1), był osobą, która przyjechała do jego komisju H. (...). Zdaniem Sądu bowiem, uzasadnienie takiego stanowiska, podane przez świadka, tym bardziej przy uwzględnieniu upływu czasu od pierwszej czynności okazania na początku 2008r., czyni depozycje świadka nielogicznymi w tym zakresie.

W przypadku oskarżonego J. Ł. (1), ustaleń Sądu Okręgowego nie podważają w żaden sposób zeznania jakie złożył jego współpracownik – M. A., bowiem nie kolidują oraz nie poddają w wątpliwość innych zebranych w tym zakresie dowodów. Sąd również w przypadku i tego oskarżonego przyjął, iż złożone przez niego wyjaśnienia nie zasługują na wiarę i stanowią jedynie wyraz linii obrony, przyjętej na potrzeby uniknięcia odpowiedzialności karnej. Na udział oskarżonego Ł. w omawianym procederze wskazuje szereg pośrednich dowodów w postaci wyjaśnień współoskarżonych. M.in. oskarżony D. M. (1) wskazał osobę tego oskarżonego w toku czynności okazania wizerunków, jako grawera o imieniu J., który kiedyś wygrawerował mu blaszkę z nr VIN motocykla. Mimo, iż D. M. (1) zaprzeczył, by mężczyźnie temu zlecał grawerowanie nr VIN samochodów, to wyjaśnienie to stoi w oczywistej sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego Ł., który twierdził, iż nawet nie miał technicznych możliwości grawerowania blaszek z nr VIN. Na udział oskarżonego Ł. w omawianym procederze wskazują także wyjaśnienia G. G., który wskazał, iż to A. P. (4) załatwiał tabliczki z nr VIN u grawera przy ul. (...) w W., zaś po jego aresztowaniu, odbierał je D. M. (1). Wskazał, iż kilkukrotnie był świadkiem, gdy D. M. (1) oraz L. Ź. (1) odbierali gotowe tabliczki pod wskazanym adresem. Sąd w tym kontekście odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego Ł., który zaprzeczył, jakoby znał A. P. (4) oraz D. M.

(1). T. A. P. (4) zaprzeczył, by znał nazwisko oskarżonego Ł., czemu przeczy też ujawnienie numeru telefonu J. Ł. (1) /jako zapisu „J. grawer”/ na nośnikach elektronicznych /sprzęt komputerowy/ zabezpieczonych od A. P. (4) Także oskarżony D. P. (1) rozpoznał wizerunek J. Ł. (1), wskazując, iż jest to mężczyzna o imieniu J., którego widział kiedyś podczas spotkania, na którym obecny był też m.in. A. G. (1), G. G. i L. Ż. (1), jak przekazywał coś D. M. (1). Oskarżony D. P. (1) podał, iż od D. M. (1) posiadał wiedzę o grawerze na P., od którego fałszywe tabliczki znamionowe załatwił A. P. (4), a następnie, po jego aresztowaniu, D. M. (1). Ekspertyza nośników elektronicznych zabezpieczonych od J. Ł. (1) wykazała, iż miał on w wersji elektronicznej m.in. wzór tabliczki znamionowej pojazdu. W przypadku pojazdów wskazanych w zarzutach przedstawionych oskarżonemu Ł., w toku opinii mechanoskopijnych wykazano zastąpienie pierwotnego numeru VIN poprzez wspawania blaszki z numerem wtórnym, nie zaś działania polegające na ingerencji w pierwotne pola numerowe, w postaci zeszlifowań i przerobień oznaczeń fabrycznych.

Wskazane wyżej główne źródła dowodowe poczynionych przez Sąd ustaleń, znalazły pośrednie lub poboczne potwierdzenie, w przypadku poszczególnych pojazdów /opisujących je zarzutów/, w zeznaniach szeregu przesłuchanych w sprawie świadków. Istotnej treści zeznania złożył świadek K. K. (5), który uprzednio zajmował się procederem kradzieży samochodów. Wskazał on bowiem wprost, iż pojazdy takie były następnie dostarczane D. z M. ps. (...), który przerabiał ich numery fabryczne, działając w tym zakresie przy pomocy L. Ż. (1) – mechanika samochodowego z M., a także fałszował dokumenty pojazdów. Jako znajomego (...) świadek rozpoznał ponadto A. G. (1) oraz wskazał, że poznał przez niego G. G.. Zeznał również, iż zna P. Ć. (1) oraz A. P. (4), który współpracował z D. M. (1). Świadek zeznał ponadto, iż w ramach swojego procederu dostarczył oskarżonemu D. M. (1) kradzione samochody marki: M. (...), T. (...), S. (...), H. (...), H. (...) oraz V. (...). Potwierdził także, iż D. M. (1) i L. Ż. (1) korzystali z usług zaufanego grawera, który dostarczał im tabliczki numeryczne do przerabianych pojazdów. Nie posiadał jednakże bliższej wiedzy na temat tej osoby. Równie istotne zeznania, potwierdzające poczynione przez Sąd ustalenia, złożył świadek M. G. (2) – pracownik (...) Funduszu (...) w W.. Wskazał bowiem okoliczności dotyczące umów zawieranych z firmami (...) oraz (...), których prezesem był M. K. (5). Podkreślił ponadto, iż umowy zawierane z tym mężczyzną, miały miejsce zawsze w obecności innych towarzyszących mu mężczyzn, których kojarzył m.in. jako A. i D.. Osoby te były obecne przy zawieranych ze wskazanymi firmami umowach dotyczących pojazdów: M. (...), D. (...) oraz M. (...). Świadek G. zeznał też, iż zawarł umowę dotyczącą samochodu V. (...) z firmą (...) reprezentowaną przez S. S. (1), dla której pojazd ten dostarczyła firma (...). Wskazał też na fakt zawarcia umowy z firmą (...), której prezesem był A. W., a dotyczącej pojazdu T. (...), dostarczonego wówczas przez firmę (...). W kontekście powyższych zeznań, świadek ten rozpoznał z całą pewnością wizerunki D. P. (1), A. G. (1) oraz A. W., jako osób z którymi kontaktował się przy okazji zawierania umów dotyczących wskazanych pojazdów, wskazując na czynności dokonywane wówczas przez tych mężczyzn. Odnośnie samochodu V. (...), nr rej. (...) /(...), m.in. świadek T. C. - pracownik wydziału komunikacji, wskazał na okoliczność jego rejestracji, T. G. – pracownik serwisu firmy (...), wykluczył możliwość dopasowania i działania fabrycznego klucza w przypadku dwóch różnych pojazdów, M. M. (4) wskazał na okoliczności zatrzymania M. F. (1), zaś W. R. oraz J. S. (2) /brat cioteczny M. F. (1)/ przedstawili okoliczności związane z leasingiem powyższego pojazdu. Świadek T. K. (1) – pracownik firmy ubezpieczeniowej, wskazał na okoliczności ustalenia nielegalności pochodzenia pojazdu H. (...) /nr rej. (...)/, której kradzież zgłosiła K. S. (1). Świadek M. K. (6) podał z kolei okoliczności wejścia w posiadanie zabezpieczonego w sprawie pojazdu A. (...) /nr rej. (...)/, jako otrzymanego od D. M. (1) w ramach zabezpieczenia transakcji zakupu z jego udziałem na terenie Włoch samochodu T. (...), którego pochodzenie z kradzieży stwierdzono w Polsce w toku czynności jego rejestracji. Świadek J. D. (2) – współwłaściciel i prezes firmy (...) wskazał na okoliczności użyczenia przez w/w firmę pojazdu H. (...) od firmy (...). Świadek A. K. (1) zeznał w sprawie odnośnie okoliczności zakupu od G. G., m.in. samochodu R. (...) /nr rej. (...)/, za pośrednictwem firmy (...) – A. O. oraz pojazdu T. (...) /nr rej. (...)/. Świadek P. Ż. podał natomiast okoliczności zakupu pojazdu marki M. (...) /nr rej. (...)/ od firmy (...), za pośrednictwem R. G. (1) – znajomego P. Ć. (1), w tym zakresie Sąd odmówił nadto wiary zeznaniom świadka G., mając na względzie, iż świadek Ż. z sposób logiczny oraz wiarygodny wykazał charakter swoich relacji z R. G. (1), w tym kwestię ustalania ewentualnych zeznań. Świadek A. K. (2) – właściciel autokomisu, zeznał w przedmiocie okoliczności wstawienia do sprzedaży samochodu N. (...) /nr rej. (...)/ przez B. D.. Świadkowie W. oraz A. A. (1) zeznali odnośnie okoliczności nabycia samochodu T. (...) /nr rej. (...)/ od G. G.. Świadek M. P. (4) wskazała okoliczności nabycia pojazdu T. (...) przez firmę (...) od firmy (...) oraz jego zbycia na rzecz (...) w W.. Następnie zaś M. O. – pracownik firmy windykacyjnej (...), działającej na rzecz firmy (...) SA, podał okoliczności związane z

wypowiedzeniem umowy leasingu pojazdu T. (...) /nr rej. (...)/ przez firmę (...), działania mające na celu odzyskanie przedmiotu leasingu, w tym ustalenia co do umocowania A. W., jako prezesa w/w firmy. Okoliczności te znalazły również potwierdzenie w zeznaniach świadka A. C. (1) – prawnika zatrudnionego Departamencie Kredytów (...) SA. Z kolei zaś świadek T. K. (2) zeznał w kwestii nabycia motocykla S. (...) /nr rej. (...)/ od firmy(...), gdzie wskazano firmę (...) jako importera pojazdu. Świadek J. L. (1) – mechanik samochodowy, potwierdził znajomość A. P. (4) i D. M. (1) oraz fakt, iż w szerokim zakresie zajmowali się oni naprawami uszkodzonych pojazdów. Świadek R. L. odniósł się do okoliczności zakupu motocykla Y. (...) /nr rej. (...)/ od D. M. (1). Świadek A. M. (2) zeznał odnośnie okoliczności zakupu samochodu M. (...) /nr rej. (...)/ od D. M. (1), co z kolei potwierdził świadek D. M. (3), samemu wskazując ponadto, iż dokonał zakupu pojazdów T. (...) oraz R. (...) w firmie w M., której właściciel miał na imię D.. Świadek I. D. – pracownica firmy (...) SA w W., zeznała odnośnie faktu dostarczenia do leasingu pojazdów T. (...) /nr rej. (...)/ oraz V. (...) /nr rej. (...)/ przez A. P. (1), na które to pojazdy faktury wystawiła firma (...). Świadek rozpoznała ponadto wizerunek tego mężczyzny. A. P. (1) rozpoznał także w trakcie okazania wizerunku G. G. oraz świadek A. C. (2), która na jego prośbę dokonała rejestracji motocykla Y. (...) /nr rej. (...)/. Świadek A. O. – konkubina G. G. potwierdziła okoliczność, iż zajmował się on sprowadzaniem pojazdów z Włoch, jak też fakt, że prowadziła działalność gospodarczą pod firmą (...) A. O.”, jak też potwierdziła, iż kilkukrotnie na prośbę G. dokonywała poprzez firmę rejestracji pojazdów, m.in. samochód R. (...), który został następnie sprzedany mężczyźnie o imieniu A.. Zeznała ponadto, iż rejestracji tych dokonywała na rzecz znajomego G. G. – (...), tj. D. M. (1), który z kolei, wg jej wiedzy, robił jakieś interesy z fakturami z (...), czyli A. G. (1). Świadek O. przyznała też, że G. G. miał nieograniczony dostęp do dokumentów oraz pieczętek jej firmy. W trakcie czynności okazania rzeczy /faktur firmy (...)/ - świadek zaprzeczyła, by sporządzała takie dokumenty dotyczące m.in. zakupu pojazdów: T. (...) i N. (...). Potwierdziła, jako sporządzone z jej udziałem, dokumenty samochodu R. (...) oraz motocykla B. (...), które wystawiła na prośbę D. M. (1). Świadkowie M. Z. (2) oraz C. G. (2) złożyli zeznania dotyczące transakcji z udziałem motocykla H. (...) /nr rej. (...)/, przy czym C. G. (2) rozpoznał jako sprzedającego mu ten pojazd – D. M. (1). Świadkowie M. oraz S. K. (2) podali okoliczności nabycia od D. M. (1) samochodu F. (...) /nr rej. (...)/, zaś S. K. (2) także motocykla H. (...) /nr rej. (...)/. Świadek D. J. (1) wskazał natomiast na okoliczności nabycia od D. M. (1) motocykli Y. (...) oraz H. (...) /nr rej. (...)/. Świadek P. A. złożył zeznania co do okoliczności zakupu motocykla Y. (...) /nr rej. (...)/ od firmy (...) reprezentowanej przez S. S. (1), którego rozpoznał wraz z D. M. (1) oraz K. S. (1). Świadek K. D. rozpoznał oskarżonych P. Ć. (1) oraz G. G. jako mężczyzn, którzy poprosili go kiedyś, aby za określoną kwotę pomógł w procesie rejestracji pojazdu T. (...), w ten sposób, iż miał odebrać dowód rejestracyjny tego pojazdu z urzędu komunikacji w W.. Świadek S. S. (1) przyznał, iż był okresowo prezesem firmy (...), której prezesem był także G. G., który zajmował się handlem samochodami. Wskazał też, iż zna bezdomnego mężczyznę o nazwisku M. K. (5), który prowadzi firmę (...), która rejestrowała samochody sprowadzane przez G.. Ponadto wskazał też na mężczyznę o pseudonimie (...) - D. M. (1), który proponował mu udziały w firmie (...) i wynagrodzenie, w zamian za pomoc w rejestracji pojazdów. Zaprzeczył także, po okazaniu mu szeregu dokumentów pojazdów wystawionych przez (...), by składał podpisy na takich dokumentach. Podniósł także, że zapoznał M. K. (5) z A. G. (1).

Kolejni świadkowie wskazali jedynie na okoliczności nabycia zabezpieczonych następnie w sprawie pojazdów. Do świadków takich zaliczyć należało: A. M. (4) oraz M. L. (2), którzy opisali okoliczności nabycia oraz użytkowania skutera A. (...) /nr rej. (...)/, J. I., który zeznał w kwestii okoliczności nabycia i użytkowania przez niego motocykla H. (...), G. M. (2) – odnośnie tych samych okoliczności, dotyczących motocykla Y. (...) /nr rej. (...)/, W. P. (2) – odnośnie motocykla B. (...) /nr rej. (...)/, M. C. (2) – odnośnie pojazdu marki A. (...) /nr rej. (...)/, E. i P. K., którzy wskazali na okoliczności nabycia samochodu A. (...) /nr rej. (...)/, A. M. (1) – odnośnie okoliczności nabycia i użytkowania motocykla Y. (...) /nr rej. (...)/. W. F. – odnośnie nabycia pojazdu T. (...) /nr rej. (...)/. W. Ś., pracownika firmy (...) – odnośnie przyjęcia samochodu H. (...) /nr rej. (...)/, S. G. – odnośnie zakupu motocykla B. (...) /nr rej. (...)/, J. S. (1) – co do zakupu motocykla B. (...) /nr rej. (...)/, M. P. (3) – odnośnie zakupu pojazdu T. (...) /nr rej. (...)/, B. K. – odnośnie zakupu motocykla K. (...) /nr rej. (...)/, K. B. (2) – co do zakupu motocykla H. (...) /nr rej. (...)/, P. O. – odnośnie zakupu motocykla Y. (...) /nr rej. (...)/ od firmy „(...)”, P. N. (1) – który złożył zeznania co do okoliczności zakupu od D. M. (1) motocykla S. (...) /nr rej. (...)/, I. S. (1), który złożył z kolei zeznania co do faktu zakupu od D. M.

(1) motocykla (...) /nr rej. (...)/, K. K. (2) – odnośnie okoliczności zakupu motocykla B. (...) /nr rej. (...)/, D. M. (9) – odnośnie nabycia motocykla marki T. /nr rej. (...)/. B. D. na okoliczność zakupu pojazdu N. (...) /nr rej. (...)/.

Potwierdzeniem zeznań powyższych świadków były także w szeregu przypadku czynności okazania, w trakcie których świadkowie rozpoznali wizerunki osób, które dokonały im zbycia zabezpieczonych następnie w sprawie pojazdów. W tenże sposób S. G. dokonał rozpoznania D. M. (1), A. A. (1) rozpoznał D. M. (1) oraz G. G., A. K. (1) dokonał rozpoznania P. Ć. (1) jako mężczyzny, który wraz z G. G. dokonał na jego rzecz zbycia pojazdu T. (...). Ponadto świadek D. P. (4) dokonał, w uzupełnieniu swoich zeznań, z całą pewnością rozpoznania A. G. (1), D. M. (1), P. Ć. (1) oraz A. P. (4). Tych samych oskarżonych z całą pewnością rozpoznał ponadto G. G..

Świadek K. K. (3) – pracownik (...) Funduszu (...) w W. – wskazał na procedury obowiązujące przy rejestracji pojazdów dostarczanych do firmy leasingowej.

Świadek K. B. (1) w sposób szczegółowy odniósł się do okoliczności zatrzymania A. G. (1) oraz jego samouwolnienia w dniu 06.03.2007r.

Szereg świadków odniosło się do okoliczności utraty przez nich posiadanych pojazdów, jak też w niektórych przypadkach rozpoznali oni utracone pojazdy, które następnie zostały zabezpieczone w toku przedmiotowej sprawy. Do tej kategorii świadków należało zaliczyć: E. P., M. L. (1) oraz M. Z. (1),

Zeznania świadków: M. F. (1), M. P. (2), M. S. (1), M. K. (7), M. S. (3), J. M., J. C., K. K. (4), Z. L., T. L., A. P. (3), P. C., J. K. (2), K. T., P. N. (2), J. B. (3), R. K., M. M. (11), E. J., J. G., G. W., M. F. (2), A. C. (4), M. Ś., R. S. (2), H. P., A. Z., W. P. (3) oraz B. U. nie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Świadkowie: A. M. (8), J. P. oraz Z. B. skorzystali z przysługującego im prawa do odmowy składania zeznań.

Mając powyższe rozważania na względzie, Sąd uznał, iż nie budzi żadnych wątpliwości wina oskarżonych: A. W. w zakresie czynów opisanych w pkt: II, III, IV, VI, VII, VIII oraz IX aktu oskarżenia, D. P. (1) w zakresie czynów opisanych w pkt: XII, XIII, XIV, XV, XVI i XVII aktu oskarżenia, D. M. (1) w zakresie czynów opisanych w pkt: XXI, XXII, XXIII, XXIV, XXVI, XXVII, XXX, XXXI, XXXII, XXXIV, XXXV, XXXVI, XXXVII, XXXIX, XL, XLII, XLV, XLVI, XLVII, L, LII, LX oraz LXI aktu oskarżenia, K. S. (1) w zakresie czynu opisanego w pkt LXIV aktu oskarżenia, A. G. (1) w zakresie czynu opisanego w pkt LXVII aktu oskarżenia, J. Ł. (1) w zakresie czynów opisanych w pkt: CXX, CXXI, CXXII, CXXIII, CXXIV, CXXV, CXXVI oraz CXXVII aktu oskarżenia, P. Ć. (1) w zakresie czynów opisanych w pkt: CXXIX, CXXX, CXXXI, CXXXII, CXXXIII oraz CXXXIV aktu oskarżenia, jak też M. K. (5) w zakresie czynów opisanych w pkt: CXXXV, CXXXVI, CXXXVII, CXXXVIII, CXXXIX, CXL oraz CXLI aktu oskarżenia. Zdaniem Sądu, w zakresie tychże czynów, w przypadku kwalifikacji zarzutów przedstawionych poszczególnym oskarżonym w myśl art. 291 § 1 kk, przypisanie im powyższych czynów znalazło uzasadnienie w każdorazowym wykazaniu istnienia w działaniu sprawców form wykonawczych przestępstwa umyślnego paserstwa, polegających na: nabyciu, pomocy w zbyciu, przyjęciu lub pomocy w ukryciu rzeczy, w tym wypadku pojazdów, pochodzących z ustalonych przestępstw. Analiza ujawnionych w sprawie dowodów pozwoliła Sądowi Okręgowemu na bezsporne ustalenie umyślności działania oskarżonych w tym zakresie, wyrażonej każdorazową świadomością co do pochodzenia rzeczy z czynów zabronionych. W przypadku przypisania poszczególnym sprawcom także popełnienia czynów kwalifikowanych jako przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 kk, ponad wszelką wątpliwość zebrany materiał dowodowy wskazał na przesłanki istnienia bytu tego typu przestępstw, w postaci działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie innych osób w błąd /w niniejszej sprawie co do statusu prawnego pojazdów/ oraz w konsekwencji do spowodowania szkody na skutek niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez osoby pokrzywdzone /poprzez zawarcie umów kupna pojazdów/. Sąd nie miał także wątpliwości, iż czyny zarzucone poszczególnym oskarżonym, których czynności sprawcze wyrażały się uzyskiwaniem rejestracji szeregu pojazdów pochodzących z przestępstw, poprzez wprowadzanie w błąd urzędników – pracowników urzędów komunikacji co do ich legalności, poprzez posługiwanie się sfałszowaną dokumentacją pojazdów i w ten sposób uzyskiwanie poświadczenia nieprawdy w otrzymywanych dokumentach rejestracyjnych, kwalifikować należało jako czyny z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 272 kk. W przypadku czynu przypisanego A. G. (1), Sąd nie miał wątpliwości, iż oskarżony ten

w trakcie wykonywania przez funkcjonariusza Policji czynności służbowych /zatrzymanie/, stosował formy przemocy ukierunkowane na uwolnienie się w trakcie tejże czynności. Czyn taki bez wątpienia wyczerpuje zatem dyspozycję art. 242 § 4 kk w zb. z art. 242 § 1 kk w zb. z art. 222 § 1 kk.

Sąd uniewinnił poszczególnych oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów, kwalifikowanych treścią art. 291 § 1 kk, uznając, iż nie zostały w trakcie postępowania w niniejszej sprawie wykazane okoliczności stanowiące o jakiegokolwiek formie bytu przestępstwa paserstwa. Przedmiotem bowiem takiego czynu jest zawsze oraz wyłącznie „rzecz” pozyskana za pomocą czynu zabronionego, która podlega wymienionym w przepisie art. 291 kk formom wykonawczym przestępstwa (patrz np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 maja 2013r. – sygn. akt: II AKA 298/12, LEX nr 1331114). Warunkiem zatem sine qua non dla możliwości stwierdzenia zaistnienia przestępstwa paserstwa oraz przypisania go sprawcy, jest ustalenie znamion czynu określonego w ustawie karnej, za pomocą którego uzyskana rzecz, stanowiła następnie przedmiot form wykonawczych przestępstwa paserstwa (patrz np.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2013r. – sygn. akt: III KK 395/12, LEX nr 1324731). W realiach niniejszej sprawy, w ocenie Sądu, brak jest powyższego ustalenia w treści szeregu zarzutów, zawierających opis przedmiotu czynu podany w nieuprawnionej, bowiem nie wykazanej należycie formie, o treści: „pochodzący z nieustalonego na chwilę obecną przestępstwa na szkodę nieustalonej osoby”. Sformułowanie takie, zdaniem Sądu, jest odwróceniem sytuacji, w której, na podstawie okoliczności, w jakich dochodzi do ujawnienia i zabezpieczenia danej rzeczy, przy okazji ujawnienia konkretnego czynu, następuje wnioskowanie co do formy przestępstwa, z którego rzecz może pochodzić, co skutkuje przedstawieniem w dalszej kolejności konkretnemu sprawcy zarzutu z art. 291 kk. W kryteriach niniejszej sprawy zachodziła więc sytuacja, w której fakt ujawnienia, iż sprawca był w posiadaniu pojazdu, którego oznakowanie fabryczne lub dokumenty przerobiono, czy też zaprzeczono np. u producenta, by taki pojazd fabrycznie kiedykolwiek istniał, prowadził do wniosku, iż pojazd taki musi pochodzić z czynu zabronionego, a zatem sprawca podlega odpowiedzialności za przestępstwo paserstwa. Zasygnalizować jedynie można, iż w takim przypadku sprawca, który dokonał przerobienia oznaczeń identyfikacyjnych pojazdu lub jego dokumentów, mógł wejść w jego posiadanie, choćby w ramach nieformalnej darowizny, czy też objęcia mienia porzuconego.

Z powyższych względów, wobec niemożności ustalenia znamion czynów, z których pochodzić miały pojazdy opisane w części zarzutów z art. 291 § 1 kk, Sąd uznał, iż nie jest możliwe przypisanie popełnienia przestępstwa umyślnego paserstwa, a skutkiem powyższego uniewinnił: oskarżonego A. W. od popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt V i X aktu oskarżenia, oskarżonego D. P. (1) od popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt XVIII i XIX aktu oskarżenia, oskarżonego D. M. (1) od popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt XXV, XXIX, XXXIII, XXXVIII, XLI, XLIII, XLIV, XLVIII, XLIX, LI, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII oraz LIX aktu oskarżenia, oskarżoną K. S. (1) od popełnienia czynów zarzucanych jej w pkt LXII i LXIII aktu oskarżenia oraz oskarżonego A. P. (4) od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt CXIX aktu oskarżenia.

Wskazana wyżej okoliczność stała u podstaw wyeliminowania znamion czynu z art. 291 § 1 kk, zawartych w treści zarzutów aktu oskarżenia, z opisu czynów przypisanych: oskarżonemu A. W. w pkt IV wyroku, oskarżonemu D. P. (1) w pkt VIII wyroku oraz oskarżonemu D. M. (1) w pkt XVI, XVIII, XX, XXI, XXII, XXIV, XXV oraz XXVI wyroku.

Sąd po analizie zgromadzonych dowodów uniewinnił oskarżonych od zarzutu popełnienia czynów opisanych w pkt I, XI, XX, LXV, CXVIII i CXXVIII aktu oskarżenia. Sąd uznał bowiem, iż brak jest w przedmiotowej sprawie dowodów pozwalających na bezsporne stwierdzenie, iż oskarżeni: A. W., D. P. (1), D. M. (1), A. G. (1), A. P. (4) oraz P. Ć. (1) brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu nabywanie pojazdów pochodzących z przestępstwa, wyłudzenie poświadczeń nieprawdy, fałszowanie dokumentacji pojazdów, przerabianie numerów identyfikacyjnych i doprowadzanie innych osób do niekorzystnego rozporządzania mieniem, w wyniku transakcji kupna – sprzedaży takich pojazdów. W ocenie Sądu, ujawniony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, iż istniała jakakolwiek struktura przestępcza, której można by bez żadnych wątpliwości przypisać charakter zorganizowany. Sąd miał w tym zakresie na względzie szeroko ustalone orzecznictwo określające przesłanki uczestnictwa (brania udziału) w zorganizowanej grupie przestępczej, które wskazuje, iż udział taki polega m.in. na akceptowaniu ustalonych zasad takiej grupy, wynikających także z podległości osobom stojącym wyżej w jej hierarchii, braniu udziału we wspólnych akcjach, planowaniu i koordynowaniu takich akcji, odbywaniu

spotkań, ustalaniu planów działania, określaniu struktury i celów grupy, wyszukiwaniu kryjówek, posługiwaniu się pseudonimami, zdobywaniu niezbędnego dla działalności zaopatrzenia, czy też wreszcie dzieleniu korzyści uzyskanych z popełnianych przestępstw. Kierowaniem grupą jest zaś faktyczne sprawowanie kontroli nad wskazanymi aspektami jej działalności, połączone z możliwością wydawania poleceń oraz podejmowania samodzielnych decyzji o zasadniczym znaczeniu. „Zorganizowanie” grupy wyraża się też zdolnością do popełniania różnych form przestępstw, zależnych np. od potrzeb grupy w sferze dochodów, nie zaś tylko porozumieniem grupy sprawców zawartym dla popełnienia określonego przestępstwa, nawet rozciągniętego w czasie. Zorganizowana grupa przestępcza, zgodnie z utrwaloną judykaturą, przekracza zatem znacznie sytuację faktycznego współsprawstwa kilku osób, czy też luźną grupę osób, zawierających porozumienie dla wspólnego popełnienia określonego przestępstwa. Cechuje się bowiem trwałą oraz silną strukturą organizacyjną. Sąd Apelacyjny w Lublinie, w wyroku z dnia 23 lipca 2002r. (sygn. akt: II Aka 148/01, Prok. i Pr. 2003/4/20) wskazał szereg dodatkowych przesłanek, mogących świadczyć dodatkowo o „zorganizowaniu” grupy, wynikłych z uwarunkowań psychologicznych (np. wzajemna pomoc, ochrona, jednoczący cel zdobywania środków na utrzymanie, alkohol, rozrywki, czy też działalność przestępczą) jak również z uwarunkowań socjologicznych (np. wyznawanie wspólnych wartości, odrębność od społeczeństwa i jego struktur). W przedmiotowej sprawie Sąd nie znalazł dowodów, które mogłyby w myśl wskazanych wyżej przesłanek, skutkować uznaniem, iż wskazani wyżej oskarżeni działali w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Trudno przede wszystkim mówić o jakiegokolwiek strukturze lub hierarchii wśród oskarżonych, którym postawiono zarzut popełnienia czynu penalizowanego treścią art. 258 § 1 kk. Nie została również wskazana lub choć ustalona osoba, która grupą taką miałaby kierować. Zdaniem Sądu, w zakresie czynów, których popełnienie w niniejszym postępowaniu przypisano poszczególnym oskarżonym, można mówić jedynie o pewnego rodzaju podziale ról wśród oskarżonych, jednakże nie mającym podstaw w jakiegokolwiek strukturze, planowaniu lub omówionym podziale zadań. Oskarżeni, którzy stanęli pod zarzutem przynależności do zorganizowanej grupy przestępczej, na podstawie ujawnionych w przedmiotowej sprawie dowodów, mogą zostać uznani jedynie za klasyczny przykład współdziałających ze sobą luźno powiązanych zawodowo lub towarzysko sprawców, których umiejętności, posiadana wiedza, znajomości, dostęp do określonych dokumentów, czy też możliwość zapewnienia pojazdów, umożliwiały popełnienie szeregu podobnych przestępstw. W ocenie Sądu, to właśnie powyższe uwarunkowania, nie zaś planowane wcześniej wzajemne ustalenia oskarżonych, stały u podstaw proceduru opisanego w przedmiotowym postępowaniu. Nierzadko, w przypadku poszczególnych oskarżonych, bezprawna ich działalność była nierozzerwalnie związana z podobną działalnością legalną lub z niej ewoluowała, z uwagi na możliwość uzyskiwania w ten sposób większych zysków. W ocenie Sądu Okręgowego zatem, oskarżeni, którym zarzucono udział w zorganizowanej grupie przestępczej, stanowili jedynie grono mniej lub bardziej powiązanych ze sobą osób, działających w różnych konfiguracjach osobowych, w porozumieniu za sobą, w celu uzyskiwania dochodów z obrotu pojazdami nielegalnego pochodzenia, który to obrót oparty był na fałszywych dokumentach pozyskiwanych lub własnoręcznie fabrykowanych oraz na przerabianiu cech identyfikacyjnych pojazdów. Brak jest jednakże, jak to już wspomniano wyżej, dowodów na istnienie jakiegokolwiek struktury wewnętrznej oraz wspólnego, planowanego i skoordynowanego działania. Brak jest też możliwości wykazania omówionych powyżej psychologiczno-socjologicznych powiązań, czy też wykazania sposobów finansowania grupy lub zaspokajania jej potrzeb. Wytworzony podział ról, o ile taki istniał, był skutkiem działania w ramach współsprawstwa, w warunkach, gdy każdy ze sprawców działał praktycznie we własnym interesie oraz w ramach własnych możliwości i środków. Nadmienić także należy, iż gdyby przypisać oskarżonym stojącym pod zarzutem popełnienia czynu z art. 258 § 1 kk, działanie w ramach jakiegokolwiek ustalonego podziału ról, to nie znajduje logicznego uzasadnienia brak przedstawienia takiego zarzutu choćby oskarżonym J. Ł. (1) czy też M. K. (5). Z powyższych zatem względów Sąd uznał, iż brak jest dowodów pozwalających na przypisanie wymienionym oskarżonym winy w aspekcie czynu z art. 258 § 1 kk i w tym zakresie wydał wyrok uniewinniający.

Sąd uniewinnił ponadto oskarżonego A. G. (1) od popełnienia czynu opisanego w pkt LXVI aktu oskarżenia, tj. przygotowania do przestępstwa fałszerstwa, uznając, iż posiadanie blankietów dokumentów urzędowych, nawet opisanych danymi innych osób, bez możliwości ustalenia, na podstawie innych dowodów, w jakich okolicznościach, kiedy lub gdzie dokument taki miałby zostać użyty jako autentyczny, jest niewystarczające do przypisania sprawstwa czynu z art. 270 § 3 kk.

Na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 kpk Sąd umorzył postępowanie karne w zakresie czynu opisanego w pkt XXVIII aktu oskarżenia, zarzuconego oskarżonemu D. M. (1), uznając, iż w tym przypadku stwierdzić należało powagę rzeczy osądzonej, wypływającą z treści pkt I.5 prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach (sygn. akt: II K 11/09), jaki zapadł wobec tego oskarżonego w dniu 09 grudnia 2009r. (k. 18087-18093).

Uznając zatem winę oskarżonych: A. W., D. M. (1), D. P. (1), K. S. (1), A. G. (1), J. Ł. (1), P. Ć. (1) oraz M. K. (5) za bezspornie udowodnioną w zakresie przypisanych im czynów oraz wymierzając wszystkim tym oskarżonym kary za przypisane im czyny, Sąd Okręgowy, kierując się dyrektywami wymiaru kary, określonymi w art. 53 kk, uwzględnił wszelkie okoliczności mogące mieć wpływ na złagodzenie, jak też na zaostrzenie wymierzonych kar. Sąd co do zasady wziął pod uwagę znaczną społeczną szkodliwość czynów związaną każdorazowo z popełnianiem czynów stanowiących przestępstwa przeciwko mieniu oraz przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów. Szkodliwość ta w sposób ewidentny jest znaczna, gdy czyny takie są wzajemnie powiązane, popełniane nagminnie i w znacznej ilości oraz wyrządzają szkodę w znacznych rozmiarach lub wielu osobom. W realiach niniejszej sprawy znaczną społeczną szkodliwość należy także upatrywać w tym, iż odnosi się ona do aspektu bardzo powszechnego obrotu pojazdami mechanicznymi, a zatem godzi w wiarygodność takiego obrotu, dokumentów urzędowych z nim związanych, wreszcie zaś prowadzi do sytuacji zwielokrotnienia liczby osób działających w dobrej wierze w tym zakresie, a finalnie procederem takim pokrzywdzonych. W przypadku jednego z oskarżonych – A. G. (1), wskazać należy, iż każdorazowo wysoki stopień szkodliwości wiąże się z popełnieniem przestępstwa w sferze godzącej w wymiar sprawiedliwości. Odnosząc się zaś indywidualnie do poszczególnych oskarżonych, Sąd Okręgowy miał na względzie oczywistą okoliczność obciążającą, jaka stanowić musi wielokrotna już karalność w przypadku: oskarżonego A. W. (dane o karalności – k. 1840-1841, 8815-8816, 11018-11019, 14763-14764, 15751-15752, 17303, 18057-18058, odpisy wyroków - k. 1878, 1879, 6296, informacja o pobytach i orzeczeniach – k. 17525-17527), oskarżonego D. P. (1) (dane o karalności – k. 14721-14723, 15748-15750, 17293-17234, 18046-18047, odpisy wyroków – k. 17337-17339, 17358-17364, 17368-17369, 17371-17372, 17380-17388, informacja o pobytach i orzeczeniach - k.17522-17524), oskarżonego D. M. (1) (dane o karalności - k. 1842-1844, 8810-8812, 14692-14694, 15753-15755, 17290-17292, odpisy wyroków - k. 1867, 1869-1870, 1872, 1873-1874, 1875-1876, 1877, 16903-16910, 16922-16937, 17395-17398, 17399, 17421-17422, 17427-17444, 17446, 17447-17448, 17449, 17450-17451, 18087-18127, informacja o pobytach i orzeczeniach – k. 17528-17530, informacja Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim – k.17445), oskarżonego P. Ć. (1) (dane o karalności - k. 8804-8805, 14761-14762, 15756-15757, 17297-17298, 18048-18049, informacja o pobytach i orzeczeniach – k. 17535-17537, odpisy wyroków – k. 14140-14142, 14143-14145, 17342-17346, 17347, 17377-17378, 17639-17641), A. G. (1) (dane o karalności - k. 1857, 10982-10984, 14699-14700, 15758-15759, 17301-17302, 18052-18053, odpisy wyroków – k. 8913, 17334-17334a, 17335, 17358-17364, 17366, informacja o pobytach i orzeczeniach k. 17540-17542) oraz M. K. (5) (dane o karalności – k. 10704-10705, 10759-10760, 15743, 17299-17300, 18055-18056 odpisy wyroków – k. 10932, 17330-17332, 17349-17350, 17391, 17393, informacja o pobytach i orzeczeniach – k. 17538-17539). Sąd miał także na względzie, iż jak wynika z dołączonych do przedmiotowej sprawy odpisów wyroków, w niektórych już przypadkach, poszczególni oskarżeni (jak też oskarżony G. G., którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania), byli już uprzednio wspólnie skazywani, jak też dopuszczali się czynów w znacznej mierze zbliżonych schematem działania do czynów, które zostały im przypisane w niniejszej sprawie. Świadczy to, zdaniem Sądu o znacznym stopniu lekceważenia przez nich obowiązujących norm prawnych, braku poszanowania cudzego mienia, znacznym stopniu demoralizacji, czy wreszcie o tym, iż uczynili oni sobie z popełniania przestępstw swoisty sposób na życie. W tym zakresie Sąd Okręgowy uwzględnił także okoliczności dotyczące uprzednio współoskarżonego w sprawie G. G. (dane o karalności - k. 8807, 14698, 15745, 17295-17296, odpisy wyroków – k. 16903-16910, 16922-16937, informacja o pobytach i orzeczeniach – k. 17533-17544).

Za okoliczność łagodzącą Sąd Okręgowy uznał dotychczasową niekaralność oskarżonych K. S. (1) (dane o karalności – k. 1853, 8808, 14695, 15746, 17306, 18038 informacja o pobytach i orzeczeniach – k.17532) oraz J. Ł. (1) (dane o karalności – k. 8806, 14697, 15747, 17305, 18045, informacja o pobytach i orzeczeniach – k. 17531), jak też przyznanie się do popełnienia zarzucanych czynów przez oskarżonego A. G. (1), jak też częściowe przyznanie się oskarżonych D.

M. (1) oraz D. P. (1). Sąd miał także na względzie, iż oskarżeni A. G. (1) i D. P. (1) w początkowej fazie postępowania zgłosili chęć dobrowolnego poddania się karze w trybie art. 387 kpk.

Przy uwzględnieniu powyższych okoliczności Sąd uznał, iż wskazane w treści wyroku kary jednostkowe wymierzone oskarżonym za przypisane im czyny, jak też, w konsekwencji, kary łączne w wymiarze:

- odnośnie oskarżonego A. W. – 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 200 stawek dziennych po 50,-zł,
- odnośnie oskarżonego D. P. (1) – 2 lat pozbawienia wolności,
- odnośnie oskarżonego D. M. (1) – 5 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 500 stawek dziennych po 50,-zł,
- odnośnie K. S. (1) – 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat oraz grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 30,-zł,
- odnośnie J. Ł. (1) – 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat oraz grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 50,-zł,
- odnośnie P. Ć. (1) – 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 250 stawek dziennych po 50,-zł,
- odnośnie M. K. (5) – 3 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 150 stawek dziennych po 20,-zł,

a także wymierzona oskarżonemu A. G. (1) za przypisany mu czyn kara 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat, są karami adekwatnymi do stopnia zawinienia każdego z oskarżonych oraz indywidualnie uwzględniającymi stopień społecznej szkodliwości czynów każdego z oskarżonych. Tak określone kary pozbawienia wolności, zdaniem Sądu, spełniają cele wychowawcze oraz zapobiegawcze kary oraz prawidłowo oddziałują w zakresie jej społecznego odbioru. Określając wysokość orzeczonych wobec poszczególnych oskarżonych grzywn, Sąd miał na względzie warunki osobiste, rodzinne oraz stosunki majątkowe oskarżonych, wobec których karę te orzeczono, uznając, iż są to kary nie stanowiącą nadmiernej dolegliwości oraz również adekwatne do szkodliwości popełnionych przez oskarżonych czynów.

Sąd zastosował dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonych kar pozbawienia wolności w odniesieniu do oskarżonych K. S. (1), J. Ł. (1) oraz A. G. (1), mając na względzie wskazane wyżej okoliczności łagodzące oraz, w przypadku oskarżonego G., także fakt, iż w niniejszym postępowaniu przypisano mu popełnienie jedynie jednego czynu, za który wymierzono mu karę z art. 242 § 4 kk.

W ocenie Sądu Okręgowego, wielość oraz charakter czynów popełnionych przez oskarżonych D. M. (1) i D. P. (1), a ponadto ich znaczna rola w przedmiotowym procederze, przemawiała za stwierdzeniem, iż mimo wskazanej okoliczności łagodzącej w postaci ich częściowego przyznania się do winy, nie jest celowym oraz zasadnym orzeczenie wobec tychże oskarżonych kar łagodniejszych lub z warunkowym zawieszeniem ich wykonania.

Sąd uznał ponadto za celowe orzeczenie wobec oskarżonych: A. W., D. M. (1), P. Ć. (1) oraz M. K. (5) środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 kk, wobec ujawnionych osób pokrzywdzonych, w wysokości odpowiadającej ustalonej wartości szkody.

Na podstawie art. 63 § 1 kk, na poczet orzeczonych wobec oskarżonych A. W., D. P. (1), D. M. (1), P. Ć. (1) oraz M. K. (5) bezwzględnych kar pozbawienia wolności, Sąd zaliczył okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w przedmiotowej sprawie.

Z powyższych względów, orzekając w przedmiocie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w myśl obowiązujących w tym zakresie przepisów, Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji.

[w zakresie przekazanych do dyspozycji Sądu dowodów rzeczowych, Sąd rozstrzygnął odrębnym postanowieniem w dniu 03 lipca 2015r.]